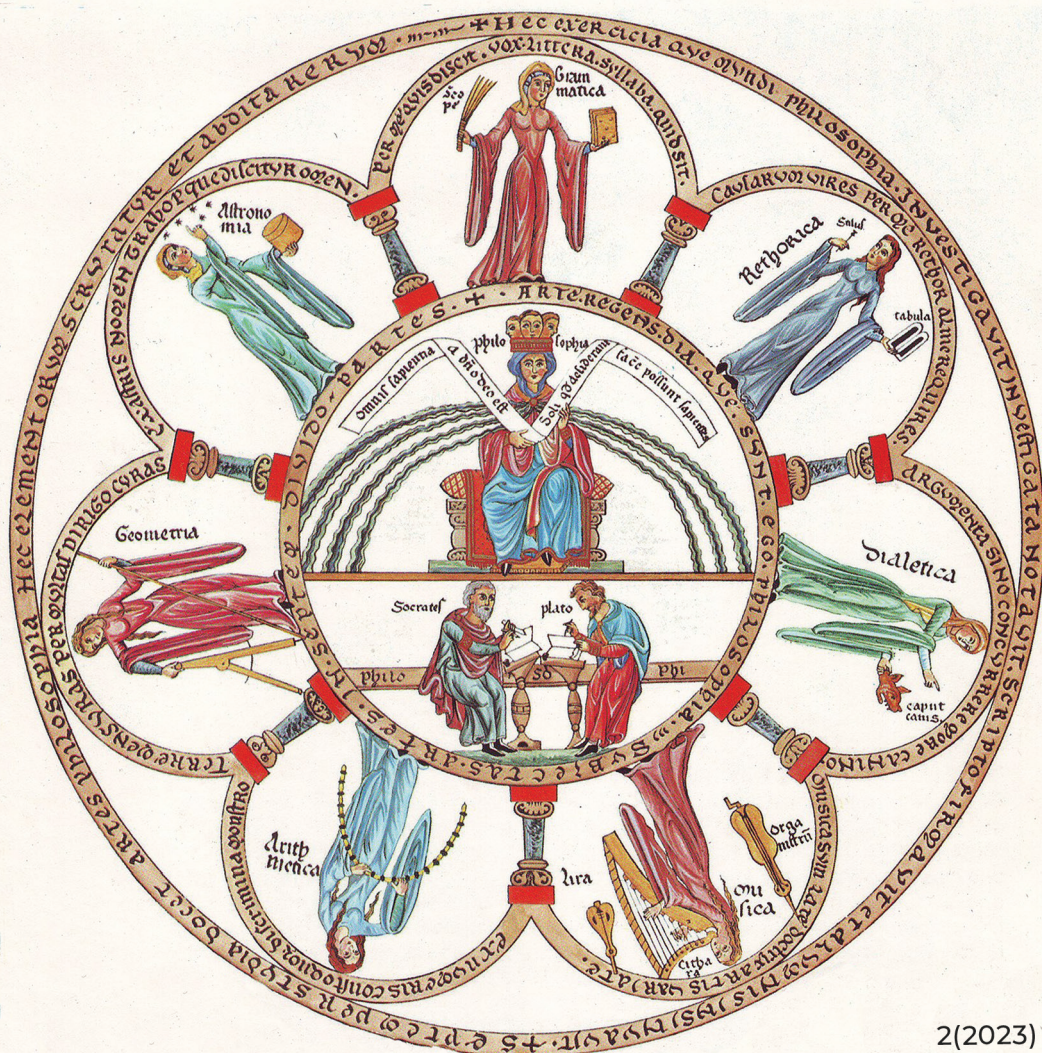


BIBLIOTEKA TEOLOGII STOSOWANEJ

Prawda — Wolność — Religia



BIBLIOTEKA TEOLOGII STOSOWANEJ

Prawda — Wolność — Religia

2(2023)

BIBLIOTEKA TEOLOGII STOSOWANEJ

Prawda — Wolność — Religia

2(2023)



Warszawa 2023

Redaktor naczelny

ks. prof. dr hab. Jan Kazimierz Przybyłowski, UKSW

Zastępca redaktora naczelnego

ks. prof. UKSW dr hab. Waldemar Cisko

Zespół redakcyjny czasopisma

ks. prof. dr hab. Ireneusz Celary – UŚ, Katowice

ks. dr hab. Jerzy Kostorz – UO, Opole

ks. prof. dr hab. Dariusz Lipiec – KUL, Lublin

prof. UKSW dr hab. Grzegorz Łęcicki – UKSW, Warszawa

ks. prof. UKSW dr hab. Dariusz Henryk Pater – UKSW, Warszawa

prof. UKSW dr hab. Monika Przybysz – UKSW, Warszawa

ks. prof. PWT dr hab. Bogusław Drożdż – PWT, Wrocław

ks. prof. dr hab. Janusz Szulist – UMK, Toruń

Recenzenci

ks. prof. PWT dr hab. Andrzej Tomko, Wrocław

ks. prof. UKSW dr hab. Jarosław Babiński – UKSW, Warszawa

Sekretarze redakcji: dr Paulina Jabłońska, dr Paweł Szuppe

Projekt okładki: Michał Banach

Opracowanie graficzne, łamanie: Grzegorz Sztandera

Korekta: Urszula Hańkiewicz



Ministerstwo
Edukacji i Nauki

„Zadania realizowane przez Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW w Warszawie są finansowane ze środków Ministra Edukacji i Nauki” na podstawie umowy nr MEiN/2021/DPI/333 z dnia 14.01.2022”.

„Realizacja badań naukowych dotyczących kompleksowej i interdyscyplinarnej analizy wolności religijnej oraz zagadnień związanych ze współpracą na rzecz interreligijności i interkulturowości w wymiarze teoretycznym, empirycznym i praktycznym prowadzonych w ramach Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie”.



Uniwersyteckie Centrum
Badań Wolności Religijnej
UKSW w Warszawie



© Copyright by Uniwersyteckie Centrum
Badań Wolności Religijnej

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UKSW

ISSN 2956-6215

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

01-815 Warszawa, ul. Dewajtis 5, tel. (22) 561 88 38; fax (22) 561 89 11

e-mail: wydawnictwo@uksw.edu.pl; www.wydawnictwo.uksw.edu.pl

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE – <i>Paulina Jabłońska</i>	7
Introduction	
KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI	
Znak czasu a praktyka miłości ewangelicznej.	
Studium z teologii stosowanej	11
The sign of the times and the practice of evangelical love. A study in applied theology	
MARCELI RYSZARD GĘŚLA OFM	
<i>Sequela Christi</i> jako przejaw wolności w konsekracji zakonnej	30
<i>Sequela Christi</i> as a manifestation of freedom in religious consecration	
KS. KRZYSZTOF MĘTLEWICZ	
Prawda i wolność jako nierozłączne zasady życia chrześcijańskiego.	
Spojrzenie Josepha Ratzingera/Benedykta XVI	41
Truth and freedom as inseparable principles of Christian life.	
View of Joseph Ratzinger/Benedict XVI	
PAULINA JABŁOŃSKA	
Granice i gwarancje wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej	
w prawie kościelnym Kościoła rzymskokatolickiego oraz wybranych	
kościółów i innych związków wyznaniowych w Polsce	58
Limits and guarantees of conscience and religion of a minor in the church law of the	
Roman Catholic Church and selected churches and other religious organizations in Poland	
PAULINA JABŁOŃSKA	
Penalisation of abortion in canon and secular law	92
MIRA JANKOWSKA	
Poznaj, KIM jesteś, zamiast siebie wymyślać – propozycja modelu	
integralnej formacji dorosłych	108
Get to know, Who You really Are, instead of inventing yourself	
– a proposal for an adult integration model	
KS. ADAM KŁONOWSKI	
Uwięzieni w bańce. Teologia stosowana wobec algorytmów	
filtrujących treści	125
Trapped in a bubble. Applied theology in the face of content-filtering algorithms	

KS. RYSZARD SAWICKI	
„Przyjąć Chrystusa w uchodźcach”.	
Wybrane projekty Caritas Diecezji Ełckiej realizowane wobec ukraińskiego kryzysu uchodźczego w 2022 r.	142
„Accepting Christ in Refugees”. Selected projects of Caritas of the Ełk Diocese implemented by Ukrainian refugee crisis in 2022	
KS. WŁADYSŁAW WYSZOWADZKI	
Troska o rozwój polskiej kultury	162
Concern for the development of Polish culture	

RECENZJE

PAWEŁ SZUPPE	
Wprowadzenie do recenzji raportu <i>Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce</i>	177
<i>Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce,</i> Warszawa 2023 – Waldemar Urbanik	181
<i>Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce,</i> Warszawa 2023 – Krzysztof Wielecki	185
Andrzej Franciszek Dziuba, <i>Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski a Skierniewice i ziemia skierniewicka, Skierniewice 2022</i> – ks. Władysław Wyszowadzki	189
Andrzej Franciszek Dziuba, <i>Pasterz. Kard. Józef Glemp – Dzieje życia od narodzin do roku 1981, Warszawa 2023</i> – ks. Władysław Wyszowadzki	193

INFORMACJE BIBLIOGRAFICZNE

PAWEŁ SZUPPE	
Źródła i literatura dotycząca wolności religijnej w języku angielskim	197

WPROWADZENIE

„Biblioteka Teologii Stosowanej” (BTS) to czasopismo przedstawiające teologiczne i interdyscyplinarne perspektywy wolności w kontekście wiary i religii we współczesnym świecie. Wersja elektroniczna artykułów (w formacie PDF) jest umieszczana na stronie internetowej UCBWR UKSW w Warszawie <https://centrumwolnosci.uksw.edu.pl/>.

BTS to periodyk Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW w Warszawie, otwarty na głosy i stanowiska ze wszystkich dyscyplin teologii i religioznawstwa oraz innych odpowiednich dyscyplin na uniwersytetach europejskich, co stwarza możliwości szerszego oglądu danego zagadnienia. Czasopismo zachęca do dialogu a także angażuje się w dyskusje akademickie z teologami innych Kościołów chrześcijańskich oraz badaczami wywodzącymi się z innych tradycji religijnych i kulturowych. W przeciwieństwie do wielu innych czasopism akademickich, BTS nie skupia się na dyscyplinach ani tematach, ale publikuje artykuły na różne tematy i teorie dotyczące źródeł, historii i światopoglądów wspólnot wyznaniowych. W ślad za konstytucją duszpasterską *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II poszukuje odpowiednich sposobów świadczenia prawdy i przekazywania doktryn teologicznych wszystkim ludziom.

Redaktorzy są zdania, że teologia powinna odpowiadać na znaki czasu, dlatego też chcieliby, aby czasopismo podejmowało dyskusję m.in. na temat współczesnego ateizmu, różnorodności religijnej, religii i technologii, wzrostu fundamentalizmu religijnego oraz globalizacji. Autorzy są zaproszeni do włączenia się w refleksję akademicką nad współczesnymi zagadnieniami dotyczącymi Boga i człowieczeństwa.

BTS to międzynarodowe, recenzowane czasopismo akademickie o otwartym dostępie, które przyjmuje artykuły napisane w języku polskim i angielskim dotyczące religii w jej różnych formach i aspektach: historycznym, teologicznym, socjologicznym, psychologicznym i innych. Artykuły są pisane przez badaczy reprezentujących różne poglądy religijne. Autorzy przedstawiają swoje badania dotyczące dawnych tradycji religijnych, a także nowych ruchów religijnych. Celem czasopisma jest promowanie międzynarodowego

i interdyscyplinarnego dialogu w obszarze teologii i religioznawstwa, jak i prezentowanie badań naukowych związanych z najbardziej aktualnymi problemami teologii stosowanej w kraju i na świecie.

Do tego jedynego w swoim rodzaju czasopisma piszą nie tylko największe nazwiska teologii katolickiej, ale także nowe i ekscytujące głosy z całego świata. Jest to czasopismo zakorzenione w dziedzictwie katolickim, otwarte na inne tradycje chrześcijańskie i wyznania światowe. „Biblioteka Teologii Stosowanej” jest czasopismem recenzowanym, w którym obowiązuje procedura podwójnej ślepej recenzji przez naukowców określonych w temacie artykułu.

W czasopiśmie dotychczas wprowadzono dwa działy: 1) *Artykuły* (najobszerniejszy), 2) *Recenzje*. W 2023 roku struktura czasopisma uległa rozszerzeniu o dział trzeci *Informacje bibliograficzne*. Numer drugi przynosi dziewięć artykułów. Ksiądz Jan Przybyłowski omawia problematykę znaku czasu w perspektywie praktyki miłości ewangelicznej. Jest to studium z zakresu teologii stosowanej. Autor stwierdza, że odczytanie znaków czasu wymaga uwzględnienia prawdy objawionej, której pełnym przekazem jest Ewangelia. Kościół, który jest powołany przez Chrystusa do głoszenia Ewangelii, powinien współpracować ze światem w realizacji nowego przykazania miłości. Ta współpraca powinna prowadzić do jedności, której ostatecznym celem jest zbawienie wszystkich ludzi (s. 11–29). Ksiądz Marcei Ryszard Gęśła przedstawia koncepcję naśladowania Chrystusa w realizacji ślubów zakonnych, które składa osoba konsekrowana jako Boży dar w sposób nieskrępowany i wolny od jakiegokolwiek przymusu (s. 30–40). Ksiądz Krzysztof Mętlewicz porusza kwestię dwóch fundamentalnych zasad życia chrześcijańskiego: prawdy i wolności w ujęciu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI (s. 41–57). Celem artykułów Pauliny Jabłońskiej jest omówienie przepisów prawa kanonicznego dotyczących wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce (s. 58–91) oraz analiza regulacji prawnych dotyczących przerywania ciąży w prawie polskim i prawie kanonicznym (s. 92–107). Mira Jankowska przedstawia autorską koncepcję warsztatów, które łączą interdyscyplinarną teorię z praktyką pracy własnej – poznawaniem siebie w działaniu (s. 108–124). W numerze znajdziemy artykuł ks. Adama Kłonowskiego, który jest próbą wskazania sposobów zachowania wolności pomimo wysoce prosperujących baniek filtrujących i informacyjnych, w których został zamknięty człowiek, ograniczony do własnego wyobrażenia świata (s. 125–141). Należy także odnotować artykuł ks. Ryszarda Sawickiego prezentujący biblijne aspekty migracji i uchodźstwa oraz

społeczne nauczanie Kościoła w tym zakresie (s. 142–161). Troska księdza Kazimierza Sołowiowa o rozwój polskiej kultury została zaprezentowana w artykule księdza Władysława Wyszowadzkiego (s. 162–176). W artykule omówiono także duchowy patronat nad ludźmi kultury, ze szczególnym uwzględnieniem parafialnych artystów.

W dziale recenzji umieszczono wprowadzenie do recenzji raportu *Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce*, autorem którego jest Paweł Szuppe. Prezentowany raport pogłębia dotychczasowe analizy i pozwala szeroko spojrzeć na zjawisko antykatolicyzmu. Waldemar Urbanik i Krzysztof Wielecki są autorami recenzji wspomnianego powyżej raportu badawczego sporządzonego przez Jarosława Przeperskiego dla Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW w Warszawie. Waldemar Urbanik zwraca uwagę na daleko idące urefleksyjnienie zarówno na etapie opracowania modelu teoretyczno-metodologicznego procesu wyjaśniania, jak i procesu wnioskowania weryfikacyjnego. Cenne w jego opinii jest precyzyjne zuniifikowanie procesu badawczego w różnorodnych, ale też i koherentnych paradygmatach teoretycznych i modelach metodologicznych przyjętych na gruncie nauk społecznych a zweryfikowanych empirycznie w badaniach nad zagadnieniem dyskryminacji wyznaniowej. Urbanik stwierdza, że recenzowane opracowanie jest ważkim poznawczo i wytyczającym nowe, potencjalnie ciekawe obszary eksplanacji zagadnień związanych ze zjawiskiem dyskryminacji wyznaniowej. Krzysztof Wielecki zwraca uwagę, iż recenzowany tekst zajmuje się realnymi problemami o wielkim znaczeniu społecznym, które w formie kryminalnej jest na razie marginalne, ale wzrastające, a w życiu codziennym jest niezwykle powszechnym, dokuczliwym, naruszającym podstawy wolności obywatelskiej zjawiskiem. Autor recenzji szczególnie chce podkreślić wysoki poziom teoretyczny (teorie średniego zasięgu) i metodologiczny.

W czasopiśmie zaprezentowano także recenzję książki *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski a Skierniewice i ziemia skierniewicka*, gdzie prymas Wyszyński został ukazany w szerszym kontekście, tak kościelnym jak i religijnym. Jednocześnie – narodowym oraz społecznym i kulturowym, a w pewnym sensie polityczno-narodowym. Rozważania recenzyjne ks. prof. Władysława Wyszowadzkiego dotyczą również drugiej monografii – bp. Andrzeja Franciszka Dziuby pt. *Pasterz. Kard. Józef Glemp – Dzieje życia od narodzin do roku 1981*, w której autor kreśli interesujący obraz kard. J. Glempla z czasów przed objęciem przez niego posługi prymasa Polski w 1981 r., po kard. Stefanie Wyszyńskim, dziś błogosławionym. Poszczególne karty tej

książki z niezwykłą wartkością swej narracji ukazują ciekawe i mniej znane okresy *curriculum vitae*. Szczególnie znaczącą okolicznością jest fakt, „iż z tekstem publikacji zapoznał się sam Prymas Polski. Sam naniósł pewne korekty i dodał uzupełnienia”, co nadaje tej książce specyficzny charakter.

W dziale *Informacje bibliograficzne* umieszczono bibliografię autorstwa Pawła Szuppe przydatną do studium wolności religijnej.

Podsumowując, możemy z pewną dozą optymizmu stwierdzić, że wszystkie te elementy składają się na efekt w postaci interesującej i „wciągającej” lektury, której Państwu w imieniu Redakcji i swoim własnym życzę.

Paulina Jabłońska



KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0002-8814-0504>

e-mail: j.przybylowski@uksw.edu.pl

ZNAK CZASU A PRAKTYKA MIŁOŚCI EWANGELICZNEJ. STUDIUM Z TEOLOGII STOSOWANEJ

The sign of the times and the practice of evangelical love.
A study in applied theology

Abstrakt: Artykuł przedstawia teorię i praktykę miłości chrześcijańskiej związaną ze znakami czasu z perspektywy teologii stosowanej. Odczytanie znaków czasu wymaga uwzględnienia prawdy objawionej, której pełnym przekazem jest Ewangelia. Kościół, który jest powołany przez Chrystusa do głoszenia Ewangelii, powinien współpracować ze światem w realizacji nowego przykazania miłości. Ta współpraca powinna prowadzić do jedności, której ostatecznym celem jest zbawienie wszystkich ludzi. To jedność jest zatem „ukrytym fundamentem” istnienia Kościoła i świata, a ostatecznym celem jest „miasto Boże”, do którego każdy człowiek podąża drogą prawdy i miłości oraz czynienia dobra.

Słowa kluczowe: znak czasu, przykazanie miłości, teologia stosowana.

Abstract: This article presents the theory and practice of Christian love related to the signs of the times from the perspective of applied theology. Reading the signs of the times requires taking into account revealed truth, of which the Gospel is the complete transmission. The Church, which is called by Christ

KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI – kapłan diecezji wrocławskiej. Profesor nauk teologicznych w zakresie teologii pastoralnej. Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zastępca dyrektora Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW. Autor kilkunastu książek i kilkuset artykułów naukowych i popularno-naukowych. Obszary badań: teologia stosowana, pedagogika pastoralna, psychologia pastoralna, komunikacja społeczna, edukacja medialna, cybernetyka społeczna, katolicka nauka społeczna, media społecznościowe, sztuczna inteligencja.

to proclaim the Gospel, should cooperate with the world in implementing the new commandment of love. This cooperation should lead to unity, the ultimate goal of which is the salvation of all people. It is unity, therefore, that is the 'hidden foundation' of the existence of the Church and of the world, with the ultimate goal being the 'city of God' to which every person follows the path of truth and love and doing good.

Key words: sign of the times, commandment of love, applied theology.

Motywelem napisania tego artykułu są słowa św. Augustyna, zaczerpnięte z komentarza do Psalmów (*Z komentarza św. Augustyna*, 1988, 75–76). Tekst trzeba najpierw przeczytać w całości, aby później omówić główne tezy tego przedstawienia. „„*Jakeśmy słyszeli, tak i zobaczyli*». O błogosławiony Kościele! W oznaczonym czasie usłyszałeś, w oznaczonym zobaczyłeś! Oto usłyszał w zapowiedziach, ogląda w wypełnieniu; usłyszał w prorocत्वach, ogląda w Ewangeli. Wszystko bowiem, co się teraz dokonuje, już przedtem zostało zapowiedziane. Podnieś oczy i popatrz na świat; zobacz twe dziedzictwo sięgające krańców ziemi; zobacz, że się spełnia to, co było powiedziane. «Pokłon Mu oddadzą wszyscy królowie, wszystkie narody będą Mu służyły». Patrz, jak się wypełniły słowa: «Bądź wywyższony, Boże, ponad niebo, a Twoja chwała ponad całą ziemię». Patrz na Tego, którego ręce i nogi zostały przebite gwoźdźmi, którego kości na krzyżu zostały policzone, o którego szatę rzucono losy. Zobacz, że króluje Ten, którego oglądano przybitego do krzyża; zobacz, że Ten, który doznał wzgardy, kiedy wędrował po ziemi, teraz zasiada na niebie. Patrz, jak spełniają się słowa: «Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi i oddadzą Mu pokłon wszystkie rodziny narodów». Patrz na to wszystko wołaj z radością: «*Jakeśmy słyszeli, tak i zobaczyli*».

Słusznie więc tymi słowami Kościół nawoływany jest spośród narodów: «Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha, zapomnij o twym ludzie, o domu twego ojca». Słuchaj i patrz. Najpierw słuchaj, czego nie widzisz, później ujrzysz, o czym usłyszałaś. «Lud – rzecz – którego nie znałem, stał się mym sługą; służy Mi na wezwanie». Jeśli służy na wezwanie, zatem nie oglądał. Gdzież zaś spełniły się słowa: «Zobaczą ci, którym nigdy nie opowiadano o Nim, zrozumieją, którzy nie słyszeli?». Jako pierwsi usłyszeli i zrozumieli proroków ci, do których prorocy nie zostali wysłani; ci zaś, którzy początkowo nie słyszeli, słuchając potem zdumieli się. Ci natomiast, do których prorocy zostali wysłani, ci właśnie zostali odrzuceni. Nosili księgi, ale nie rozumieli prawdy; trzymali tablice Przymierza, ale nie posiadali dziedzictwa. My zaś: «*Jakeśmy słyszeli, tak i zobaczyli*».

«W mieście Pana Zastępów, w mieście Boga naszego». Tam usłyszeliśmy, tam też zobaczyliśmy. «Bóg je umacnia na wieki». Niechaj nie wynoszą się ci, którzy mówią: «Oto tu jest Chrystus, oto tam». Ten, kto powiada: «Oto tu jest, oto tam», wprowadza rozłam. Bóg zaś przyobieczał jedność: «królowie zebrali się razem», a nie rozproszyli wskutek podziałów. A może to miasto, które zapanowało nad światem, ulegnie kiedyś zburzeniu? Żadną miarą: «Bóg je umacnia na wieki». Jeśli Bóg je umocnił na wieki, czemu więc lękasz się o trwałość fundamentu?”. Tyle św. Augustyn.

Fundamentem królestwa Chrystusowego jest nowe przykazanie miłości, co do tej prawdy nie powinno być wątpliwości, bo jest to nauka ewangeliczna. Źródłem miłości jest Bóg, dlatego prawdziwa miłość buduje i łączy (diabeł: burzy, rozprasza i dzieli; Napieralski, 1994, 28; zob. Rudwin, 1999; Ratzinger, 2005, 136)¹. Chrystus przekazał Ewangelię błogosławionemu Kościołowi, który w oznaczonym czasie usłyszał i w oznaczonym zobaczył. Oto usłyszał w zapowiedziach, ogląda w wypełnieniu; usłyszał w proctwach, ogląda w Ewangeli. O miłości Boga najpierw dowiedział się naród wybrany przez proroków, ale słuchając nie słyszał głoszonej prawdy o miłości, dlatego został odrzucony. Nosili bowiem księgi, ale nie rozumieli prawdy; trzymali tablice Przymierza, ale nie posiadali dziedzictwa (Sagan, 1995, 302)².

Natomiast Kościół najpierw słucha, czego nie widzi, aby później ujrzeć, o czym usłyszał. Kościół jest zatem wsłuchany w słowo Boga, które przekazuje prawdę, ale jednocześnie z uwagą analizuje ziemską rzeczywistość, aby w niej odkrywać usłyszaną prawdę, która objawia się również w „znakach czasu”.

¹ „Przebiegłość diabła w tym najbardziej się objawia, że przekonuje ludzi o swym nieistnieniu” (Charles Baudelaire). Czasy nowożytne oblekły Diabła w patos pokonanego bohatera. Współczesny Diabeł jest równie fascynujący, jak przerażający był Diabeł średniowieczny; jest tak jasny i piękny, jak ponury i straszny był jego poprzednik. Nowy Diabeł zjednuje sobie tyle naszej sympatii i podziwu, ile stary Diabeł budził przerażenia i strachu w człowieku Średniowiecza. Szatan jest w pełnym tego słowa znaczeniu sprawcą podziałów – kimś, kto niszczy wszelkie relacje: te, które człowiek ma sam ze sobą, i te, które ma z innymi ludźmi.

² W narodzie wybranym wyraźnie ujawniało się działanie Szatana. Mówi się nie bez racji, że szatan może „cytować Pismo Święte dla własnych celów”. Biblia pełna jest tak wielu moralnie sprzecznych przesłań, że każde pokolenie może znaleźć święte usprawiedliwienie dla niemal każdego podejmowanego działania – od kazirodztwa, niewolnictwa i masowych mordów do czynów najbardziej szlachetnych, pełnych miłości, odwagi i poświęcenia własnej osoby. A takie zniekształcenie moralności charakterystyczne dla osobowości mnogiej występuje nie tylko w chrześcijaństwie i judaizmie. Można znaleźć je u podstaw islamu, tradycji hinduistycznych, a w rzeczywistości niemal we wszystkich religiach świata.

„Znaki czasu” i „historia” w teologii stosowanej

Wyrażenie „znaki czasu”, którego użył Jan XXIII w Konstytucji apostolskiej *Humanae salutis* (Jan XXIII, 2003) przeszło do dokumentów soborowych, a w szczególności do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, do Dekretu o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, do Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* (Strzeszewski, 1994, 296)³. Termin: „znaki czasu” występuje również w teologii stosowanej i najogólniej rzecz ujmując oznacza interdyscyplinarną interpretację współczesnej historii (Kerber, Ertl, Hainz, 1991, 34)⁴. Źródłem zainteresowania „znakami czasu” (kairologią) stało się zatem całe nauczanie Soboru Watykańskiego II, który wezwał Kościół do „badania znaków czasu i wyjaśniania ich w świetle Ewangelii”. Ojcowie soborowi w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* nauczają, że „Lud Boży pobudzany wiarą w to, że prowadzi go Duch Pański napełniający okrąg ziemi, stara się w wydarzeniach, potrzebach i pragnieniach, w których uczestniczy z resztą ludzi naszej doby, rozpoznać, jakie w nich mieszczą się prawdziwe znaki obecności lub zamysłów Bożych” (KDK 11; Moysa, 1977, 26; Majka, 1986, 535; Henriot, DeBerri, Schultheis, 1999, 52)⁵.

Chrześcijanie, żyjący w XXI w., są świadkami własnych „znaków czasu”, z których wynikają nowe wyzwania pastoralne. Kościół, wzorując się na

³ Czesław Strzeszewski skompletował listę soborowych „znaków czasu”: „fakt dokonywania się głębokich przemian społecznych, gospodarczych, politycznych, kulturalnych, naukowych, technicznych, jak również moralnych i religijnych, przeobrażeń pojęć i dążeń, ideałów i stylu życia; szybkość tych przemian i rozszerzenie się ich na cały świat, na całą społeczność ludzką; dążenie wszystkich ludzi do wolności, równości, udziału w dorobku kultury, ale równocześnie ku większej wspólności”.

⁴ W teologicznych badaniach historia nie jest tylko „przestrzenią” do stosowania obowiązujących zasad, które mogłyby być wyprowadzone wyłącznie ze spekulatywnych filozoficznych procesów myślowych. Historia w rozumieniu teologicznym jest „przestrzenią” ciągłego objawiania się Boga.

⁵ Znaki czasu dotyczą wydarzeń i procesów społecznych, a także obejmują „świat” ludzkich przeżyć wewnętrznych, które mają jednak charakter powszechny. Te przeżycia posiadają pewną dynamikę – są zgodne z Bożym zamiarem i są przeżyte w duchu wolności; ujawnia się w nich „tajemniczy styk wolności Bożej z wolnością ludzką”. Znaki czasu są to zatem wszystkie fakty i wydarzenia historyczne, zmieniające się sytuacje społeczne oraz osiągnięcia ludzkiej myśli, które stanowią wezwanie dla wyznawców Chrystusa do poszukiwań i wypracowywania nowych rozwiązań odwiecznych problemów i nowych sposobów działania w duchu Ewangelii. Znaki czasu należy zatem rozumieć określić jako zjawiska społeczne, takie jak: zmiany technologiczne, zmiany kulturowe oraz zróżnicowania społeczne (bogactwo i bieda, wolność i psychologiczne niewolnictwo), ale również są nimi działania wywodzące się z ludzkich przeżyć.

św. Pawle Apostole, który żądał z całą stanowczością, aby przepowiadać „w porę i nie w porę” (por. 2Tm 4, 2), nie zważając na to, iż ludzie nie będą chcieli znosić zdrowej nauki (por. 2Tm 4, 3), powinien trwać przy „zdrowej nauce” i głosić ją z nową mocą szukając w „znakach czasu” tych przesłanek, które służą jej pogłębieniu (Jan Paweł II, 2003a, 12).

Znaki czasu zazwyczaj mają dwa oblicza. Z jednej strony są to głębokie przemiany społeczno-kulturowe niosące ze sobą niepewność, zwątpienie, utratę nadziei. Towarzyszą im różne objawy zła, które sprawiają, że wielu ludzi widzi tylko ciemne strony świata, pokazującego swoje oblicze zranione grzechami egoizmu, wielorakich form przemocy, kłamstwa i niesprawiedliwości. Ten świat często zatracza łączność z Bogiem, zaprzecza Jego istnieniu, popada w obojętność religijną. Na tak zniekształconym grzechami obliczu świata maluje się niekiedy pustka, smutek, a nawet beznadziejność. Z drugiej strony jawi się niewzruszona ufność pokładana w Boskim Zbawcy, który wyzwala w świecie ogromną energię ducha, a Jego Dobra Nowina rozjaśnia swoim blaskiem życie współczesnych ludzi. Dokonuje się to wszędzie tam, gdzie człowiek staje się drogą Kościoła. A Kościół-Lud Boży nie zna niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa (por. 1Kor 2, 2; Jan Paweł II, 2003b, 2).

Kościół, idąc za napomnieniem Chrystusa, zachęca, aby chrześcijanie rozeznawali „znaki czasu” (Mt 16, 4). Gdy wspólnota ludzka dąży do zaprowadzenia nowego ładu, nowe i bardzo ważne zadania ciążyą na Kościele. Tak było we wszystkich najtrudniejszych momentach historii ludzkości. Obecna chwila wymaga od Kościoła, aby niespożyta, żywotna i Bożą moc Ewangelii tchnął w dzisiejszą ludzkość, która wprawdzie chlubi się nowymi zdobyczami w dziedzinie techniki i nauki, ale poniosła szkody na polu nauki społecznej. Zauważyć również trzeba, że postęp na polu dóbr duchowych nie dotrzymuje kroku postępowi w dobrach zewnętrznych. Na skutek tego „ludzie mniej pilnie szukają dóbr niezniszczalnych, a przeciwnie dążą najczęściej do przemijających przyjemności, które postęp techniczny przygotowuje i ułatwia” (Jan XXIII, 2003).

W „znakach czasu” kluczowe znaczenie odgrywa pojęcie „historii”, które w teologii stosowanej dotyczy przede wszystkim współczesności. Oczywiście to, co dzieje się aktualnie, ma swoją przeszłość, i ma też przyszłość. Kościół realizuje swoją misję w teraźniejszości, w kontekście historii, która oznacza czasoprzestrzeń „świata”, ale w bezpośredniej relacji do Kościoła, który w nim żyje i działa. Świat ma swoje dzieje i Kościół ma swoją tradycję. Te dwie rzeczywistości łączą się w pojęciu historii, którym posługuje się teologia stosowana. Dzieje Kościoła i dzieje świata rozpoczynają się w akcie stwo-

zenia. Jednak misja Kościoła związana jest z Wcieleniem i Odkupieniem, czyli historią zbawczą. Świat i Kościół łączy zatem realizacja Bożego planu stwórczo-zbawczego. Historia w teologii stosowanej to zatem nie tylko osoby, czas i miejsce, fakty i wydarzenia, ale to przede wszystkim działanie Boga, który jest Panem historii (*Wprowadzenie*, 2010, 17).

W potocznym rozumieniu historia to czas przeszły. W pewien sposób nawiązują do tego historycy, uznając, że przeszłość to jeden wielki „mrok” wypełniony „echami”. Dobiegają nas nawet i głosy, ale to, co chcą przekazać, spowija ciemność, z której pochodzą, i mimo usilnych starań nie zawsze można je rozszyfrować w jaśniejszym świetle codzienności (Atwood, 2017, 366; Topolski, 2006, 13)⁶. Dlatego człowiek, jako twórca historii, życia społecznego i kultury, musi tkwić w kontekście, w jakim działa i nad jakim prowadzi namysł. Papież Franciszek podkreśla jednak, że na człowieka stale czyha niebezpieczeństwo życia w laboratorium. Tymczasem wiara chrześcijańska „nie jest wiarą-laboratorium, lecz wiarą-drogą i wiarą historyczną. Bóg objawił się jako dzieje, nie jako kompendium oderwanych prawd. Boję się laboratoriów, bowiem tam wyabstrahowuje się problemy i zabiera je do domu, żeby je udomowić, polakierować, poza ich kontekstem” (*Rozmowa*, 2013, 19–28).

Dlatego historia w teologii stosowanej oznacza odkrywanie w niej planów Bożych. „Historia święta” jest połączeniem myśli Bożej, transcendentalnej „ekonomii” z rozwojem wydarzeń, które dochodzą do Chrystusa i od Chrystusa biorą początek. Badania „historii” w kontekście „znaków czasu” prowadzone w ramach teologii stosowanej nie mogą jej traktować jako zamkniętego rozdziału dziejów Kościoła, świata i ludzkości. Teologia stosowana ma bowiem za zadanie poznawać i angażować się w aktualną rzeczywistość, która dotyczy teraźniejszości, ale zakorzeniona jest w przeszłości i otwarta na przyszłość. Historia w teologii stosowanej nie jest zatem tylko syntezą, często dyskusyjną w swoich sformułowaniach, które badacz dopełnia, kiedy wydarzenia zostały już spełnione i można je rozważać w pewnej wspólnej perspektywie. W teologii stosowanej unika się również traktowania historii jako syntezy, która przez niektórych uczonych jest umieszczana dedukcyjnie w obrazie ideologicznym, pochodzącym z innych źródeł doktrynalnych, a nie z analizy indukcyjnej

⁶ „Przeszłość oczywiście istniała niezależnie od historyków, królowie żyli i prowadzili wojny, zaś zbrodnie Hitlera nie były złudzeniem czy wytworem wyobraźni, jednak po przeminięciu tego, co było, to wszystko zdane jest na naszą łaskę. To, co historycznie zaistnieje, zaistnieje tylko dzięki naszej pamięci lub dzięki pracy historyków”.

samych wydarzeń. Dlatego teologia stosowana wprowadza we współczesną naukę zaproszenie do odczytania w rzeczywistości historycznej, szczególnie teraźniejszej, znaków czasu, czyli wskazań mający głębsze znaczenie niż to, którego dopatruje się w nich bierny widz (Paweł VI, 1969).

Kościół a „znaki czasu”

Współczesny Kościół realizuje wielką misję Soboru Watykańskiego II, w którym słusznie można upatrywać nowy etap autorealizacji Kościoła na miarę epoki, w jakiej żyje i działa. Uwzględniając teologię „znaków czasu” w badaniach teologii stosowanej bardzo mocno podkreśla się, że Kościół, wypełniając swoją misję, nie może pod żadnym warunkiem zatrzymać się na sobie samym. „Racją jego bytu jest bowiem objawiać Boga, tego Ojca, który pozwala nam «widzieć» siebie w Chrystusie (por. J 14, 9). Im większy zaś może być opór dziejów ludzkich, im większa obcość ziemskich cywilizacji, im większa miara negacji Boga w ludzkim świecie, tym większa w gruncie rzeczy bliskość tej tajemnicy, która – ukryta w Bogu przed wiekami – w czasie stała się udziałem człowieka w Jezusie Chrystusie” (Jan Paweł II, 1980, 15).

Jednym ze „znaków czasu”, na który Kościół jest szczególnie wyczulony, jest racjonalizm nowożytny, który nie toleruje tajemnicy, jaką jest Bóg i człowiek, i relacja między nimi. Naukowy (sprawdzalny empirycznie) sposób ujęcia rzeczywistości ziemskiej, a także samego człowieka pomija fakt, że pełna prawda o człowieku została objawiona dopiero w Jezusie Chrystusie. Jeśli nawet uznaje możliwość, a nawet potrzebę deizmu, to zdecydowanie nie do przyjęcia jest dla niego Bóg, który staje się człowiekiem, aby człowieka odkupić. Dla racjonalizmu nie do pomyślenia jest Bóg, który jest Odkupicielem, ani tym bardziej Bóg, który jest „Oblubieńcem”, źródłem absolutnym wszelkiej miłości oblubieńczej między ludźmi. Nowożytny racjonalizm niesie z sobą radykalnie „świecką”, naturalistyczną interpretację stworzenia oraz naturalistyczną interpretację sensu ludzkiej egzystencji. Skoro nie ma dla człowieka perspektywy Boga, który kocha i przez Chrystusa powołuje do życia w Nim i z Nim, zatem to, co pozostaje, to tylko wymiar doczesny życia. Pozostaje życie doczesne jako teren walki o byt, walki o korzyści przede wszystkim ekonomiczne (Jan Paweł II, 2003a, 19).

Właściwą drogą do pokonania wszechobecnego racjonalizmu jest rozwinięcie teologii „znaków czasu”. Królestwo Boże nie jest bowiem zwyczajnie osiągalne przez poznanie drogą bezpośrednią, doświadczalną, intuicyjną,

ale poprzez drogę znaków z wykorzystaniem metod dedukcyjnych. Badania prowadzone w ramach teologii stosowanej umożliwiają poznanie Boga przez wnikanie w wydarzenia historyczne, ale też w „świat rzeczy” mających wartość znaków (metody indukcyjne). Najlepszym przykładem są sakramenty, które porządek nadprzyrodzony przekazują poprzez znaki zmysłowe. Także język ludzki posługuje się umownymi znakami fonetycznymi albo pisemnymi dla przekazywania myśli. W całym stworzonym wszechświecie można znaleźć znaki pewnego porządku, myśli, prawdy, które mogą być pomostem metafizycznym (to znaczy ponad obrazem rzeczywistości fizycznej) do niewypowiedzianego świata tajemnicy Boga. W tej perspektywie chodzi o wyodrębnienie, zindywidualizowanie w historii, tych znaków, które mogą wskazywać na królestwo Boże w jego tajemniczej działalności. To są bowiem prawdziwe „znaki czasu” (Paweł VI, 1969).

Znaki czasu a teologia stosowana

W „znakach czasu” objawiają się plany Bożej Opatrzności. Do ich odkrycia w badaniach teologii stosowanej wykorzystuje się metodę doświadczenia, które oznacza „myślącą i czującą świadomość, i wolność” ludzkiego poznania prawdy. Wynika ono z zestawienia wiary z życiem, ale nie przez sztuczne i powierzchowne nałożenie jakiejś pobożnej myśli na ludzkie przeżycia, lecz raczej na dostrzeżeniu, w jakich punktach te doświadczenia z powodu ich wewnętrznego dynamizmu, z powodu ich niejasności, a niekiedy z powodu ich niemoralności, domagają się światła wiary opartej na prawdzie ewangelicznej, która by je określiła i wyjaśniła. W teologii stosowanej stosuje się więc eksplanację, czyli opisywanie, wyjaśnianie, tłumaczenie konkretnej rzeczywistości i doświadczeń ludzkich z nią związanych. Jest to zatem sposób logicznego rozumowania, które polega na wyprowadzaniu prawdy objawionej z ludzkich doświadczeń ujętych w kontekście historycznym. Eksplikacja i klaryfikacja „znaków czasu” jest możliwa również przez odkrywanie ich źródła, z którego wychodzą one na spotkanie planom wyższym, o których teolog wie, że są planami chrześcijańskimi i Bożymi, takimi jak: poszukiwanie jedności, pokoju, sprawiedliwości. W teologii stosowanej punktem wyjścia w prowadzeniu badań jest zatem poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: w jakim punkcie ewentualne działanie miłości albo apostołstwa łączy się z dojrzałością sprzyjających okoliczności wskazujących, że nadeszła godzina na jednoczesny rozwój królestwa Bożego w królestwie ludzkim? (Paweł VI, 1969).

W odpowiedzi na to pytanie ujawnia się aspekt praktyczny właściwego odczytania „znaków czasu”. Teologia stosowana musi więc określić, co jest lub może być znakiem czasu, ale również powinna odpowiedzieć na pytanie: jak Kościół i jego członkowie powinni na nie odpowiedzieć tu i teraz? Jest to problem dotyczący rozumu praktycznego, który może funkcjonować uczciwie i rzetelnie tylko wtedy, gdy będzie „stale oczyszczany, gdyż jego zaślepienie etyczne, wynikające z przewagi interesu i władzy, która go zaślepia, jest zagrożeniem, którego nigdy nie można całkowicie wyeliminować” (Benedykt XVI, 2005, 28a).

Realizacja nowego przykazania miłości w kontekście „znaków czasu” i „historii”

Kościół może podejmować swoje działania tylko w oparciu o prawidłowe odczytanie „znaków czasu”, które jest wynikiem badania teologii stosowanej, a jego prawdziwość jest weryfikowana w odniesieniu do oficjalnego nauczania Kościoła. „W tym zadaniu Magisterium Kościoła ma przyrzeczoną pomoc Ducha Świętego, która go chroni od błędu. Natomiast samej konfrontacji słowa Bożego z wydarzeniami nie jest już przyrzeczona tego rodzaju nieomyślność. Historia wskazuje, że znaki czasu bywały rozpoznawane przez Kościół lepiej lub gorzej” (Moysa, 1977, 31). Co było tego przyczyną?

Paweł VI wskazał najpierw na niebezpieczeństwo charyzmatycznego profetyzmu, który często przeradza się w bigoteryjną wyobraźnię. Profetyzm ten nadaje przypadkowym zbieżnościom – często nic nie znaczącym – cudowne wyjaśnienia. Chęć łatwego odkrywania znaków czasu może doprowadzić do zapomnienia, że obserwowane fakty dają możliwość dwuznacznej oceny, i to tym bardziej, jeśli uznaje się w Ludzie Bożym, to znaczy w każdym wierzącym, ewentualną zdolność rozpoznawania znaków obecności, myśli i zamiarów Bożych. „Zmysł wiary może udzielić tego daru mądrego jasnowidzenia, ale pomoc nauczycielskiego urzędu hierarchicznego zawsze będzie interweniować i decydować, kiedy dwuznaczność interpretacji będzie wymagała rozstrzygnięcia albo dla pewności i jasności prawdy, albo dla pożytku wspólnego” (Paweł VI, 1969).

Przywołując w tym miejscu nowe przykazanie miłości jako znak czasu, trzeba zgodzić się z twierdzeniem, które sformułował Georg Bernard Shaw: „To, co ludzie nazywają dobrocią, trzeba trzymać w ryzach tak dokładnie, jak to, co nazywają niegodziwością. Tylko miłość pochodząca od Boga porusza serca, a miłość od człowieka porusza tylko umysł”. Każda forma

działalności charytatywnej powinna być otwarta na współpracę z innymi rodzajami dobroczynności, ale w granicach moralności opartej na nauce Chrystusa (KDK 43–44)⁷.

Erich Maria Remarque⁸ twierdził, że „człowiek jest wielki w rzeczach krańcowych: w sztuce, w miłości, w głupocie, w nienawiści, w egoizmie, a nawet w ofiarności – ale światu najbardziej brak przeciętnej dobroci” [30.11.2023]. Dobrym komentarzem do tych słów są przemyślenia Terry’ego Goodkinga⁹. Twierdzi on, że najlepsze intencje mogą spowodować największe szkody. To brzmi paradoksalnie, lecz dobre serce i zamiary mogą zdradziecko doprowadzić do zguby. Czasami to, co się wydaje właściwe, jest w istocie złe i może wyrządzić krzywdę. Jedyna ochrona to wiedza, mądrość, przeczność. Ale i to nie zawsze wystarcza. Jak dobre intencje czy też słuszny postępek mogą spowodować szkody? Dobrym przykładem są małe dzieci, które lubią słodkie, więc dawanie dziecku cukierków wygląda na życzliwość. Jednak wiedza, mądrość i przeczność mówią nam, iż taka „życzliwość” może doprowadzić do choroby, jeśli damy dziecku nadmiar słodkiego kosztem zdrowego pożywienia. Innym przykładem może być człowiek, który zranił się w nogi, a ktoś będzie mu przynosił pożywienie, kiedy będzie leczył rany. Ale po jakimś czasie ta osoba nadal nie będzie chciała wstawać, bo to początkowo sprawia ból. A dobry człowiek w dalszym ciągu, z dobrego serca, będzie przynosił jedzenie. Z czasem nogi tego kogoś osłabną jeszcze bardziej i wstawanie będzie coraz boleśniejsze. Dobroczynca z dobrego serca nadal będzie dostarczał pożywienie. No i na koniec, przez jego dobre serce, taka osoba zostanie przykuta do łóżka i już nigdy nie będzie mogła chodzić. Twoje dobre zamiary wyrządziły szkodę (Przybyłowski, 2017, 744–745).

Inne niebezpieczeństwo niewłaściwego odczytania „znaków czasu” wynika z czysto zjawiskowej obserwacji faktów, z których pragnie się wyprowadzić ich wskazania. Ta sytuacja ma miejsce, gdy fakty są brane i określane

⁷ „Uznając wymagania wiary i obdarzeni jej mocą, winni bez wahania, kiedy zajdzie potrzeba, podejmować nowe inicjatywy i je realizować. Jest już sprawą odpowiedniego ukształtowania ich sumienia, aby prawo Boskie było wpisane w życie państwa ziemskiego”. „Każdy, kto działa na rzecz wspólnoty ludzkiej, rodziny, kultury, życia gospodarczego, społecznego, a także polityki, tak narodowej, jak i międzynarodowej, ten zgodnie z wolą Bożą udziela także niemałego wsparcia wspólnocie Kościoła, w tym zakresie, w jakim zależna jest ona od spraw zewnętrznych”.

⁸ Erich Paul Remarque (1898–1970) – niemiecki pisarz, autor książki *Na Zachodzie bez zmian*.

⁹ Terry Goodkind (ur. 1948) – amerykański pisarz fantasy, autor serii *Miecz Prawdy*.

w schematach czysto technicznych i socjologicznych. Socjologia jest nauką o wielkiej doniosłości sama w sobie i jest pożyteczna dla odczytywania „znaków czasu” w poszukiwaniu wyższego i znaczącego sensu tych faktów. Jednak socjologia nie może być sama w sobie kryterium moralnym ani nie może zastąpić teologii. Tak pojmowane badania są bowiem przejawem nowego humanizmu naukowego, który mógłby tłumić autentyczność i oryginalność chrześcijaństwa i jego wartości nadprzyrodzonych (Paweł VI, 1969).

W korzystaniu z socjologii, ale również z innych nauk świeckich (DA 32)¹⁰, teologia stosowana musi więc mieć na względzie przede wszystkim osobę człowieka w jedności cielesno-duchowo-psychicznej. Zwrócił na to uwagę Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. „Zakłócenia równowagi, na które cierpi dzisiejszy świat, w istocie wiążą się z bardziej podstawowym zachowaniem równowagi, które ma miejsce w sercu ludzkim. W samym bowiem człowieku wiele elementów zwalcza się nawzajem. Będąc bowiem stworzeniem, doświadcza on z jednej strony wielorakich ograniczeń, z drugiej strony czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach i powołany do wyższego życia. Przyciągany wielu ponętami, musi wciąż wybierać między nimi i wyrzekać się niektórych. Co więcej, będąc słabym i grzesznym, nierzadko czyni to, czego nie chce, nie zaś to, co chciałby czynić. Stąd cierpi rozdarcie w samym sobie, z czego z kolei tyle i tak wielkich rozdźwięków rodzi się w społeczeństwie. Bardzo wielu ludzi, których życie skażone jest praktycznym materializmem, odwraca się od jasnego ujęcia tego dramatycznego stanu rzeczy, natomiast uciskani nędzą doznają przeszkody w zastanawianiu się nad nim. Wielu sądzi, że znajdują spokój w różnorodnym tłumaczeniu świata, jakie im się podaje. Niektórzy wreszcie oczekują prawdziwego i pełnego wyzwolenia rodu ludzkiego od samego wysiłku człowieka i są przeświadczeni, że przyszłe panowanie człowieka nad ziemią zadowoli wszystkie pragnienia jego serca. Nie brak i takich, co zwątpiwszy w sens życia, chwalą śmiałość tych, którzy uważając egzystencję ludzką za pozbawioną wszelkiego znaczenia, usiłują je nadać swojemu życiu w całości wedle własnego tylko pomysłu. Mimo to wobec dzisiejszej ewolucji świata z każdym dniem coraz liczniejsi stają się ci, którzy bądź stawiają zagadnienia jak najbardziej podstawowe, bądź to z nową wnikliwością rozważają: czym jest człowiek; jaki jest sens

¹⁰ „Należy zakładać ośrodki dokumentacji i studiów dla wszystkich dziedzin apostołstwa nie tylko z zakresu teologii, ale także antropologii, psychologii, socjologii, metodologii, by pełniej rozwijały się uzdolnienia ludzi świeckich: mężczyzn i kobiet, młodzieży i dorosłych”.

cierpienia, zła, śmierci, które istnieją nadal, choć dokonał się tak wielki postęp? Na cóż te zwycięstwa tak wielką okupione ceną; co może człowiek dać społeczeństwu, a czego się od niego spodziewać; co nastąpi po tym życiu ziemskim?” (KDK 10).

Ma to bardzo konkretne odniesienie do realizacji nowego przykazania miłości. Chodzi bowiem o to, aby działać w konkretnej sytuacji, która stanowi bezpośrednią konieczność: głodni muszą być nasyćni, nadzy odziani, chorzy leczeni z nadzieją na uzdrowienie, więźniowie odwiedzani. Ludzie spełniający posługę wobec cierpiących powinni mieć odpowiednie przygotowanie. Jednak same kompetencje zawodowe nie wystarczają, gdyż osoby ludzkie zawsze potrzebują czegoś więcej niż technicznie poprawnej opieki. Potrzebują człowieczeństwa. Potrzebują serdecznej uwagi. Ci, którzy działają w instytucjach charytatywnych Kościoła, powinni odznaczać się tym, że nie ograniczają się do sprawnego wypełnienia, co stosowne w danej chwili, ale z sercem poświęcają się na rzecz drugiego, w taki sposób, aby doświadczył on bogactwa ich człowieczeństwa. Dlatego takim pracownikom oprócz przygotowania profesjonalnego potrzeba również, i nade wszystko, „formacji serca”: trzeba ich prowadzić ku takiemu spotkaniu z Bogiem w Chrystusie, które by budziło w nich miłość i otwierało ich serca na drugiego, tak aby miłość bliźniego nie była już dla nich przykazaniem nałożonym niejako z zewnątrz, ale konsekwencją wynikającą z ich wiary, która działa przez miłość (por. Ga 5, 6). Ludzie zaangażowani w realizację nowego przykazania miłości powinni posiadać „serce, które widzi”. Takie serce widzi, gdzie potrzeba miłości i działa konsekwentnie. Oczywiście, gdy działalność charytatywna jest podejmowana przez Kościół jako inicjatywa wspólnotowa, ze spontanicznością jednostki musi być połączone również programowanie, przewidywanie, współpraca z innymi podobnymi instytucjami (Benedykt XVI, 2005, 31a-b).

Istnieje również jeszcze inne, trzecie niebezpieczeństwo niewłaściwego odczytywania znaków czasu, które wynika z nadawania dominującej wartości aspektowi historycznemu tego problemu. To prawda, że zadanie dotyczy historii, czasu i stara się znaleźć tam znaki właściwe w dziedzinie religijnej. To prawda, że dla ludzkości wszystko zostało zebrane w centralnym wydarzeniu obecności historycznej Chrystusa w czasie i w świecie, z czego wypływa Ewangelia, Kościół i jego zbawcza misja. Niezmienny element prawdy objawionej nie może jednak ulegać zmienności czasów, w których jest umiejscowiony i w których niekiedy ujawnia się przez znaki niezmiennające go, ale pozwalające go dostrzec i realizować w społeczności ludzkiej (Paweł VI, 1969).

W teologii stosowanej w badaniu „znaków czasu” należy więc zastosować naukę Jana XXIII, który uważał, że katolicy powinni przyjąć postawę pełną obiektywnej życzliwości dla poglądów innych ludzi, nie starać się obracać wszystkiego na własną korzyść i okazywać gotowość do lojalnej współpracy w dążeniu do osiągnięcia wspólnymi siłami tego, co albo jest dobre z samej swej natury, albo też do dobrego prowadzi. W takiej współpracy katolicy muszą jednak „jak najbardziej dbać o to, by postępować zawsze zgodnie z własnym sumieniem i nie uciekać się do takich kompromisów, z powodu których bądź religia, bądź też nieskazitelność obyczajów mogłyby ponieść szkodę” (Jan XXIII, 1961, 239).

W odniesieniu do realizacji nowego przykazania miłości konkretne wskazania sformułował Benedykt XVI. Według niego „*caritas* nie może być środkiem do tego, co dzisiaj określa się mianem prozelityzmu. Miłość jest bezinteresowna; nie praktykuje się jej dla osiągnięcia innych celów. Nie oznacza to jednak, że działalność charytatywna powinna, by tak powiedzieć, zostawić Boga i Chrystusa na boku. Znowu chodzi o całego człowieka. Często najgłębszą przyczyną cierpienia jest właśnie brak Boga. Ten, kto praktykuje *caritas* w imieniu Kościoła, nie będzie nigdy starał się narzucać innym wiary Kościoła” (Benedykt XVI, 2005, 31c).

Najważniejsze, współczesne znaki czasu są związane z człowiekiem

„Znaki czasu” dane są nie tylko Kościołowi, ich adresatem jest każdy człowiek. Właściwe ich odczytanie jest możliwe, gdy człowiek uzna całą prawdę o sobie, a jest to prawda trudna, gdyż pokazuje człowieka, który jest istotą grzeszną. Phil Bosmans¹¹ jest autorem przemyśleń, które odnoszą się do słabości człowieka: „Czasami wydaje nam się, że mieszka w nas dwóch różnych ludzi. Jeden, który wszystko doskonale czyni i tego człowieka prezentujemy światu. Jest też i ten drugi, którego się wstydzimy, i tego ukrywamy. W każdym człowieku istnieje coś takiego jak wewnętrzny dysonans i niespójność. Każdy chciałby być dobry, a jedynie dokonuje czynów, których sam często nie rozumie. Dlaczego tak jest? Dlatego że człowiek nie jest Bogiem, nie jest też aniołem, ani jakąś nadistotą, a jedynie małym pielgrzymem w długiej, dalekiej drodze swojego życia. Własne słabości czynią go wyrozumiałym i łagodnym w stosunku do innych. Ktoś, kto jest

¹¹ Phil Bosmans (1922–2012) – belgijski zakonnik ze Zgromadzenia Misjonarzy z Montfort.

bezkrytyczny wobec samego siebie, będzie twardy i niezdolny wczuć się w innych. Nie będzie umiał nikogo pocieszyć, dodać odwagi i wybaczyć. Szczęście i przyjaźń tkwią tam, gdzie ludzie są wrażliwi, łagodni i delikatni w słowach, i wzajemnie kontaktach” [30.11.2023]; (Jan Paweł II, 1990, 4, [30.11.2023])¹².

Druga prawda towarzysząca odczytywaniu znaków czasu dotyczy najważniejszej wartości w życiu człowieka. Jest nią miłość bezinteresowna, dlatego nie praktykuje się jej dla osiągnięcia innych celów. Ten, kto praktykuje *caritas* wie, że miłość w jej czystości i bezinteresowności jest najlepszym świadectwem o Bogu, który zachęca nas do miłowania. Chrześcijanin wie, kiedy jest czas sposobny do mówienia o Bogu, a kiedy jest słuszne zamilknąć i pozwolić mówić jedynie miłości. On wie, że Bóg jest miłością (por. 1J 4, 8) i staje się obecny właśnie wtedy, gdy nie robi się nic innego ponad to, że się kocha. On wie, że lekceważenie miłości jest lekceważeniem Boga i człowieka, jest pokusą, by nie zważać na Boga. W konsekwencji najlepsza obrona Boga i człowieka polega właśnie na miłości (Benedykt XVI, 2005, 31c).

I wreszcie trzecia prawda w odniesieniu do „znaków czasu”: w prawdziwej miłości nigdy nie wolno zapomnieć o sobie samym. Potwierdza to opowieść o człowieku, który siebie rozdał innym. „Wszystko, co ten młody jeszcze człowiek robił, czynił, jak to się mówi – «całym sobą». Oddał siebie sprawie. Faktem jest, że wielu przychodziło do niego z przeróżnymi problemami. Szczerym sercem spełniał ich życzenia i prośby. W związku z tym ono robiło się coraz mniejsze. Sprawa oczywista, dawał ludziom przecież cząstkę samego siebie. Nigdy i nikomu nie powiedział: «Nie!» albo «Dosyć». Uważał, że negatywną odpowiedzią, odmową mógłby kogoś obrazić lub rozczarować. On miał serce dla ludzi! Na jego ustach zawsze było: «Tak!», «Ależ oczywiście!» On nie tyle pracował, co doskonale funkcjonował. Ale czy tego właśnie oczekiwali od niego ludzie? Czy był przy tym wszystkim człowiekiem? Czy nie przemienił się w automat do spełniania ludzkich zachcianek? Kiedyś chciał być wielkim, coś znaczyć, mieć wpływy. Czy jego marzenia się spełniły? Kiedy «wszedł w siebie» zobaczył swoją małość i płaśkość. Pustka! Zagubił sens swego życia! Płakał, siedział w kącie przegrany. Czy nie byli winni ci, którzy przychodzili do niego? Oni przecież tylko brali.

¹² Przykładem takiej postawy może być św. Bernard, o którym autor *Pierwszego żywota św. Bernarda* stwierdził, że był on „człowiekiem świątym pośród wykształconych, prostym pośród prostych, pośród ludzi głębokiego ducha dawał dowody doskonałości i mądrości; do wszystkich się upodabniał, wszystkich pragnąc zyskać dla Chrystusa”.

Nikt z nich nie rozmawiał z nim jak z człowiekiem, łączyły ich tylko interesy. Nikt nigdy nie słyszał go mówiącego o własnych radościach czy smutkach. Nie odwrócimy biegu tej smutnej historii. Nie szukamy więc winowajcy. Popatrzmy raczej na nasze życie. Czy mamy czas dla siebie? Czy kierujemy się w życiu własnym sercem, czy pragnieniami i oczekiwaniami innych? Być może jesteśmy uczciwi, porządni, punktualni, można na nas zawsze liczyć, mamy nawet osobisty czar, a mimo to inni nie czują się dobrze przy nas. Biorą od nas to, po co przyszli i odchodzą. Być może, że inni tak wiele od nas nie oczekują i pragną tylko odrobiny zrozumienia. Tego jednego!” (Machnacz, 1989, 116–117).

Opisana powyżej sytuacja jest skrajna, bo ukazuje naiwność, a nie osobową dobroć. Na drugim biegunie jest człowiek zamknięty na innych, a za to skupiony na samym sobie – to egoista, człowiek „bezinteresownie nieżyczliwy” w stosunku do drugiego człowieka (Ratzinger, 1970, 259)¹³. Ale egoistą może być też „porządny człowiek”, „który stara się jakoś pomagać innym, nie na tyle jednak, żeby jego własny interes poniósł wskutek tego poważny uszczerbek”. Przyczyną kształtowania się postaw egoistycznych może być minimalizowanie wymagań względem miłości. Wobec obserwowanych także dzisiaj zachowań antyspołecznych, a nawet przejawów agresji na zewnątrz, niektórzy proponują, aby „wychowywać ludzi, dla których ważniejszy jest motyw współpracy niż motyw rywalizacji, którzy uparcie walczą nie tyle o to, aby być lepszym, lecz o to, aby być dobrym” (Kozielecki, 1977, 36).

Czy jest to jednak wystarczający motyw wypełniania nowego przykazania miłości ewangelicznej? Według św. Bazylego Wielkiego „miłości Boga nie nabywa się na drodze poznawania przykazań. Podobnie jak korzystanie ze światła, pragnienie życia, miłości do rodziców czy wychowawców nie nauczyliśmy się od innych, tak samo, owszem, daleko bardziej, miłości Boga nie otrzymujemy przez nauczanie z zewnątrz. W samej naturze człowieka spoczywa pewna siła umysłu, jakby nasienie zawierające w sobie zdolność oraz konieczność miłowania. Poznanie Bożych przykazań rozbudza owo nasienie, troskliwie je pielęgnuje, roztropnie żywi i przy Bożej pomocy doprowadza do pełnego rozwoju” (św. Bazyli Wielki, 1987, 45).

¹³ Piekło polega na tym, „że człowiek nie chce nic przyjmować i chce być całkowicie samowystarczalny. Jest wyrazem zamknięcia się wyłącznie w tym, co własne. Istota tej otchłani polega właśnie na tym, że człowiek nie chce przyjmować, nie chce nic otrzymywać, tylko wyłącznie na sobie się opierać, sam sobie wystarczać. Jeśli ta postawa dojdzie do ostatecznych granic, człowiek staje się nieczuły, samotny, nieprzystępny. Piekłem jest chcieć – być – tylko – sobą, do czego się dochodzi, gdy człowiek zamyka się wyłącznie w sobie samym”.

Przeestroga i zachęta jako znak czasu

Nowe przykazanie miłości ma jedynie sens wtedy, gdy jest żywe, czyli realizowane. Praktykowanie miłości ewangelicznej nie polega zatem na noszeniu pod pachą Ewangelii, przekonywaniu innych o prawdzie jej słów, ale o konkretne działanie: nigdy nie przejdę obojętnie wobec drugiego człowieka, zwłaszcza potrzebującego wsparcia. „Odrzucanie wszystkich źle się mających – chorych, starych, niepełnosprawnych, pechowców, samotnych – jest atawizmem wywodzącym się z czasów pogańskich. Otwarcie wyznawane wtedy przekonanie, że nieszczęściem – niełaską bogów – można się zarazić jak chorobą, funkcjonuje nadal wśród ludzi ochrzczonych. Świadczy o tym wyraźnie bardzo wybiórczy charakter wielu wspólnot działających w Kościele. Nie neguję potrzeby istnienia grup towarzyskich, jednak opatrywanie ich etykietką «chrześcijańskie», «katolickie» lub «duszpasterstwa» wydaje mi się poważnym nadużyciem. Wykluczanie ubogich Pana – czyli ludzi, z którymi Jezus najbardziej się utożsamiał («cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili») – albo sprowadzanie ich wyłącznie do obiektów cudzej dobroczynności, na pewno nie ma nic wspólnego z chrześcijaństwem ani tym bardziej z katolicyzmem. Stosunek do tajemnicy cierpienia jest tym, co odróżnia chrześcijaństwo od innych tradycji duchowych. Osiem błogosławieństw stawia na głowie porządek tego świata. Właśnie dowartościowanie doświadczeń, których za wszelką cenę próbujemy uniknąć, przekonało mnie, że nauka Chrystusa nie może być ludzkim wymysłem. Przyjęcie czegoś tak radykalnego jednoczy o wiele skuteczniej niż podobna sytuacja rodzinna, poziom wykształcenia, pozycja społeczna czy ekonomiczna. Regularnie praktykowana modlitwa natomiast otwiera na rzeczywistość i uwalnia od nawyku sądzenia po pozorach. Myślę, że jest też doskonałym lekarstwem dla mężczyzn, którzy w swoim patrzeniu na kobiety nie potrafią uwolnić się od perspektywy podbrzusza i postrzegają je wyłącznie jako obiekty seksualne – pożądane lub zakazane. Jeżeli słowa Chrystusa «cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» obejmują również siostry, to każdy, kto sprowadza wzrokiem kobietę do narządów płciowych w mniej lub bardziej efektywnym opakowaniu lub traktuje jak zabronioną w poście kiełbasę, a nie postrzega jej jak człowieka, dopuszcza się świętokradztwa. Uroda kobiety nie jest propozycją seksualną ani poważną wadą charakteru, tylko odblaskiem piękna samego Boga i Jego darem. Nie zagraża trwałości małżeństw ani czystości kapłanów – o ile chcą w niej wytrwać – i nie powinna

być powodem odrzucenia. Odrzucenie nie staje się bardziej chrześcijańskie przez to, że towarzyszą mu słowa «Bóg cię kocha». Najczęściej słyszałam takie zapewnienie w kontekście «Bóg cię kocha, ale ja nie chcę mieć z tobą nic do czynienia» albo «Bóg cię kocha, ale my cię tu nie potrzebujemy». Myślę, że tak ważne słowa, jak «Bóg» i «kochać», zasługują na lepsze traktowanie. Język polski dysponuje oszałamiającym bogactwem zwrotów służących do spławienia niepożądanych osób. [...] Na koniec chciałabym podzielić się ze wszystkim siostrami i braćmi w doświadczeniu radą, której sama sobie udzielam zainspirowana słowami św. Katarzyny ze Sieny. Jeśli pod ciężarem swojego krzyża nie możesz iść wyprostowana, to posuwaj się na kolanach. Nie wstydz się, że znowu leżysz na ziemi. Pełnij. Nawet Chrystus upadał pod krzyżem” (Szarypo, 2009, [30.11.2023]).

* * *

Z przytoczonego na początku artykułu, nauczania św. Augustyna, wynika, że Kościół jest spadkobiercą prorocत्व Starego Przymierza, które wypełniły się w Jezusie Chrystusie w oznaczonym czasie. Natomiast misję Chrystusa Kościół wypełnia dzięki Ewangelii, którą będzie głosił w świecie do czasu przyjścia powtórnego Chrystusa. Ewangelia jest głosem Boga, który posyłał proroków do narodu wybranego, a w Kościele przemawia przez Chrystusa. Każdy człowiek może doświadczyć prawdy głoszonej przez proroków i mocy Chrystusowej Prawdy, jeśli będzie słuchał Ewangelii. Potwierdzeniem prawdziwości prorocत्व i posłuszeństwa Prawdzie Chrystusowej jest słuchanie, głoszenie i wypełnianie Ewangelii, której moc objawia się przez miłość, a jej celem jest poszukiwanie i tworzenie jedności między ludźmi.

Jedność jest zatem najpełniejszym znakiem czasu, w którym łączy się przeszłość, terażniejszość i przyszłość Kościoła i świata. Jedność jest również znakiem eschatologicznym, gdyż w jedności objawia się ostateczny cel Kościoła i świata – swoje dopełnienie znajdą bowiem w Bogu stając się jednością. Traktując jedność jako jeden z najważniejszych znaków czasu, w którym terażniejszość łączy się z przeszłością i przyszłością, można również dostrzec jej ludzki wymiar. Wskazał na niego Benedykt XVI: „Nie wierzymy, może raczej inaczej, nie potrafimy sobie wyobrazić, że żyjąca obok nas jednostka ludzka, wspaniała, uczynny i dobry człowiek miałby znaleźć się w «piekle», ponieważ nie jest praktykującym katolikiem. Wyobrażenie, że wszyscy «dobrzy» ludzie zostaną zbawieni, stało się obecnie dla przeciętnego chrześcijanina tak samo oczywiste, jak niegdyś przekonanie o przeciwieństwie tego stanowiska” (Benedykt XVI, 2016, 301).

I to pokazuje, w jakim kierunku będą zmierzać Kościół i świat: celem jest zbawienie każdego człowieka. W tej wspólnej drodze nie chodzi jednak o połączenie tych rzeczywistości, ale o poszukiwanie ich ukrytej jedności. Członkowie Kościoła nie powinni się więc wynosić nad innych ludzi, mówiąc: „Oto tu jest Chrystus, oto tam”. Ten, kto powiada: „Oto tu jest, oto tam”, wprowadza rozłam (św. Augustyn). To jedność jest zatem „ukrytym fundamentem” istnienia Kościoła i świata, a ostatecznym celem jest „miasto Boże”, do którego każdy człowiek podąża drogą prawdy i wolności, i miłości, i czynienia dobra.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 18 XI 1965.
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965
- Jan XXIII, 1961, Encyklika *Mater et magistra*, 15 V 1961.
- Jan XXIII, 2003, Konstytucja apostołska *Humanae salutis*, 25 XII 1961, w: *Nauczanie Kościoła katolickiego*, Kraków (program komputerowy).
- Paweł VI, 1969, Rozważanie w czasie Audjencji Generalnej *Odczytanie znaków czasu*, 16 IV 1969.
- Jan Paweł II, 1980, Encyklika *Dives in misericordia*, 30 XI 1980.
- Jan Paweł II, 1990, *Schola caritatis. List na 900-lecie śmierci świętego Bernarda*, 20 VIII 1990, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/jan-pawel-ii/jan-pawel-ii-listy-i-przeslania/1990-08-20-rzym-list-na-900-lecie-swietego-bernarda-46586/> [30.11.2023].
- Jan Paweł II, 2003a, List do rodzin *Gratissimam sane*, 2 II 1994, w: *Nauczanie Kościoła katolickiego*, Kraków (program komputerowy).
- Jan Paweł II, 2003b, Przemówienie do biskupów polskich przybyłych z wizytą „ad limina Apostolorum” *W trosce o wielki i ofiarny czyn nowej ewangelizacji*, 2 II 1998, w: *Nauczanie Kościoła katolickiego*, Kraków” (program komputerowy).
- Benedykt XVI, 2005, Encyklika *Deus caritas est*, 25 XII 2005.
- Atwood M., 2017, *Opowieść podręcznej*, przeł. Z. Uhrynowska-Hanasz, Warszawa.
- Bazyli Wielki, 1987, *Reguły dłuższe*, Resp. 2, 1; cyt. za *Liturgia godzin*, t. 3, Poznań, s. 45–46.

- Benedykt XVI, Seewald P., 2016, *Ostatnie rozmowy*, tłum. J. Jurczyński, Kraków.
- Henriot P.J., DeBerri E.P., Schultheis M.J., 1999, *Catholic Social Teaching. Our Best Kept Secret*, Maryknoll.
- Kerber W., Ertl H., Hainz M., 1991, *Katholische Gesellschaftslehre im Überblick*, Frankfurt a. M.
- Kozielecki J., 1977, *O godności człowieka*, Warszawa.
- Machancz J., 1989, *Spróbuj to przemyśleć*, Kalwaria Zebrzydowska.
- Majka J., 1986, *Wprowadzenie do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań.
- Moysa S., 1977, *Znaki czasu a rozeznanie duchowe*, „Collectanea Theologica”, 47, nr 4, s. 23–44.
- Napieralski S., 1994, *Diabeł: wielki czarny znak zapytania*, w: *Mała księga cytatów*, red. H. Lipiec, Radom.
- Przybyłowski J., 2010, *Funkcja wychowawcza w teorii i praktyce eklezjalnej*, Warszawa.
- Przybyłowski J.K., 2017, *Caritas dla przyszłości. wyzwania i szanse kościelnej działalności charytatywnej*, „Studia Ełckie”, t. 19, s. 733–748.
- Ratzinger J., 2005, *Raport o stanie wiary*, tłum. Z. Oryszyn, J. Chrapek, wyd. 2, Marki.
- Ratzinger J., 1970, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków.
- Rozmowa o. Antonio Spadaro z papieżem Franciszkiem „Leczmy rany”*, 2013, tłum. P. Bravo i K. M. Kaproń, „Tygodnik Powszechny”, nr 39, s. 19–28.
- Rudwin M., 1999, *Diabeł w legendzie i literaturze*, tłum. J. Illg, Kraków.
- Sagan C., 1995, *Świat nawiedzany przez demony*, przeł. F. Rybakowski, Poznań.
- Strzeszewski C., 1994, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin.
- Topolski J., 2006, *Wprowadzenie do historii*, Poznań.
- Szarypo A., 2009, *O samotności niewybranej*, <https://wdrodze.pl/article/o-samotnosci-niewyberanej/> [30.11.2023].
- Z komentarza św. Augustyna, biskupa, do Psalmów (Ps 47, 7)*, 1988, w: *Liturgia godzin*, t. 4, Poznań, s. 75–76.
- <https://lubimyczytac.pl/cytat/56713> [30.11.2023].



MARCELI RYSZARD GĘŚLA OFM

Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Przeworsku

Wyższe Seminarium Duchowne w Kalwarii Zebrzydowskiej

 <https://orcid.org/0000-0002-3773-0539>

e-mail: marceligesla@gmail.com

SEQUELA CHRISTI JAKO PRZEJAW WOLNOŚCI W KONSEKRACJI ZAKONNEJ

Sequela Christi as a manifestation of freedom in religious consecration

Abstrakt: Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie koncepcji naśladowania Chrystusa w realizacji ślubów zakonnych, które składa sobie osoba konsekrowana jako Boży dar w sposób nieskrępowany i wolny od jakiegokolwiek przymusu. Stanowi to bowiem warunek ważności konsekracji. Pójście za Chrystusem odnosi się do konkretnych form zawartych w regulach zakonnych, konstytucjach, dyrektorjach czy też zwyczajnikach. Wieleść przepisów oraz ich realizacja niesie za sobą ryzyko pominięcia istoty życia konsekrowanego. Dlatego też chcemy skupić naszą uwagę na tym co stanowi fundament życia zakonnego w oparciu o realizację rad ewangelicznych (Gęśła, 2022a, 195).

Słowa kluczowe: naśladowanie, wolność, konsekracja zakonna.

Abstract: The main purpose of this article is to present the concept of following Christ in the implementation of religious vows, which the consecrated person accepts as God's gift in an unrestricted manner and free from any compulsion. Indeed, this constitutes the condition for the validity of the consecration. Following Christ refers to the concrete forms contained in the

MARCELI RYSZARD GĘŚLA – duchowny franciszkański, doktor nauk teologicznych, misjolog. Pracował w klasztorach polskich (Rzeszów, Przeworsk, Radecznica, Kalwaria Zebrzydowska, Łowicz) i poza granicami kraju (Zimbabwe, Irlandia). Powadzi zajęcia w Wyższej Szkole Społeczno-Gospodarczej w Przeworsku oraz Wyższym Seminarium Duchownym w Kalwarii Zebrzydowskiej. Należy do Stowarzyszenia Misjologów Polskich, podejmując refleksję naukową nad misyjną działalnością Kościoła.

religious rules, constitutions, directories or ordinary. The multiplicity of rules and their implementation runs the risk of missing the essence of consecrated life. Therefore, we want to focus our attention on what constitutes the foundation of religious life based on the implementation of the evangelical counsels (Gęśła, 2022a, 195).

Key words: discipleship, freedom, religious consecration.

Sequela Christi

W dwóch słowach *sequela Christi* zastosowanych przez Kościół dla określenia życia zakonnego można streścić cały program *mysterium consecrationis* wraz z charyzmatami poszczególnych założycieli. Oznaczają one pójście śladami Chrystusa, tzn. przyjęcie Jego życia jako swoje (*Odwaga pójścia*, 2011, [15.09.2023]). W nim Chrystus staje się regułą i normą postępowania osoby konsekrowanej. On też daje konkretny program do zrealizowania. Program oparty na wolności. „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Mt 16, 24). A zatem *sequela Christi* podkreśla trzy ważne elementy. Pierwszy z nich to zaparcie się samego siebie. Ewangelia mówi o straceniu własnego życia, o porzuceniu „starego człowieka”, by przyoblec się w odnowionego na sposób życia Chrystusowego. W języku współczesnym moglibyśmy przetłumaczyć jako „wziąć dystans wobec siebie”. Wbrew pozorom nie jest to Chrystusowy nakaz lecz zaproszenie, by wejść na drogę, którą On sam najpierw przeszedł a więc drogę sprawdzoną.

Kolejną propozycją Chrystusowej drogi jest wzięcie swego krzyża codziennego. *Sequela Christi* to przyjęcie całego życia naznaczonego doświadczeniem trudu, utrapienia, ale także radości i piękna. Na ziemi to dopiero przedsmak i częściowe poznanie (por. 1Kor 13, 12). W pełni dokona się ono dopiero w przyszłej chwale. Z przyjęciem krzyża nie zawsze przychodzi zrozumienie, jak było to w przypadku Piotra (Ravasi, 2004, 63). Słyszac od Chrystusa zapowiedź Męki, mówi: „Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie” (Mt 16, 22). Tę właśnie trudność Paweł określa jako *scandalum crucis* (por. 1Kor 1, 23). Zauważmy, że mimo niezrozumienia Piotr wybiera drogę krzyża (Santorski, 2012, 113).

W końcu naśladowanie Chrystusa przyswojone przez osobę konsekrowaną niesie za sobą całkowite upodobnienie się do Niego. Miłować Boga i Jemu samemu służyć. To najwyższa mądrość. W Mt 10, 34–39 Jezus jasno wskazuje, jak Go naśladować. Jest Bogiem, który wymaga

całkowitości. Pragnie rezygnacji z tego co bliskie sercu człowieka, do czego na sposób ludzki został przywiązany. Mówi, „nie sądzcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową, i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy. Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien [...]. Kto chce znaleźć swe życie straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Tylko oddając wszystko i nic nie zatrzymując dla siebie można mówić o prawdziwym upodobnieniu się do Chrystusa.

Znaczenie terminu „wolność”

Friedrich August von Hayek pisał, że „wolność jest niezbędna, aby zrobić miejsce temu, co nieprzewidywalne i nieprognozowane; chcemy jej, ponieważ nauczyliśmy się po niej spodziewać możliwości realizacji wielu naszych celów (Hayek, 2006, 42). Zagadnienie „wolności” na płaszczyźnie szeroko podjętych badań stanowi wciąż otwarty przedział do zgłębienia tego tematu przez wszystkie dyscypliny naukowe (Gęśła, 2022c, 78). Podejmowane próby holistycznego spojrzenia na wolność otwierają pewną przestrzeń badawczą. Z jednej strony nawiązuje się do uniwersalnego znaczenia tego terminu jako ograniczenia w dotarciu do prawdy. Z drugiej istnieje ryzyko spłytenia tematu poprzez generalizację tegoż pojęcia (Kopińska, 2012, 122). Z pewnością „wolność” jest jednym z podstawowych pojęć politycznych, filozoficznych, ekonomicznych czy też religijnych (Ratzinger, 2005, 194). W encyklopedycznym ujęciu „wolność” opisuje sytuację, w której występuje brak przymusu zewnętrznego. Opis ten podjęła myśl liberalna, której celem było utworzenie takich systemów wolności, które mogłyby wyrugować wszelki przymus na płaszczyźnie religijnej, ekonomicznej, a także wyeliminowanie z zakresu polityki i obyczajów. W starożytności miała ona szczególne znaczenie w życiu publicznym, bowiem była łączona z obywatelskim prawem uczestnictwa w obszarze polityki. Na kwestię wolności zwrócił także uwagę św. Paweł w swym Liście do Rzymian, w którym „wolność” określa jako stan bez grzechu. Posiada ona także wymiar eschatologiczny. Natomiast w ujęciu metafizycznym m.in. św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu, precyzując kwestię wolności, mówią, że dotyczy ona „możliwości działania ludzkiego nieuwarunkowanego obiektywnymi procesami” (Wolność, 2023, [27.09.2023]). Także *Słownik języka polskiego* określa „wolność” jako nie-

zależność, niepodległość, swoboda, samodzielność i odnosi do zagadnień osobistych, narodowych czy też sumienia (Drabik [i in.], 1993, 1034).

Dawanie i rezygnacja jako przejaw wolności zakonnej

Na początku należy podkreślić, że do istoty życia zakonnego należy dawanie, które jest wolnym wyborem dającego. Składany Bogu dar z siebie za pośrednictwem wspólnoty zakonnej jest ofiarą składaną dla współsióstr i współbraci. Praktyka życia zakonnego pokazuje, że nieustanne dawanie siebie nie jest sprawą łatwą, ale możliwą, wręcz konieczną. Umocnieniem tej tezy jest Chrystus, który złożył siebie w najdoskonalszej ofierze (zob. Mt 26, 36–42) w sposób jak najbardziej wolny, a zarazem wypełniając wolę Boga Ojca (por. J 4, 34). Chrystus wyniszcza samego siebie, przyjmując postać sługi. Oprócz grzechu staje się podobny we wszystkim do człowieka (zob. Flp 2, 5–8). On sam jest wzorem dla osób konsekrowanych. Niczego nie bierze z tego świata dla siebie. Stan ten doskonale wyraża opis kuszenia na pustyni (zob. Mt 4, 1–11). Jezus zdecydowanie odrzuca sławę, pokarm dla umocnienia ciała i światowe bogactwa. Będąc panem całego świata mógł w pełni korzystać ze wszystkiego. On jednak będąc wolny, przyjął ograniczony sposób życia. Tym samym niczego nie narzuca człowiekowi (Biel, b.r.w., [15.09.2023]), niczego nie żąda, ale proponuje: „Jeśli chcesz być doskonały...” (zob. Mt 19, 21–22).

Podjęcie życia zakonnego jest przede wszystkim dobrowolne. Nikt człowieka nie zmusza do przyjęcia ślubów. Jest to życie poświęcone Bogu przez konsekrację i ofiarę. Wymaga to od człowieka zaparcia siebie. Zasadniczo jest to radosny dar w miłości. Miłość jest daniem siebie, służeniem i rezygnacją z siebie dla Umiłowanego. Nie można więc zachowywać czegoś dla siebie. Jest to wydanie całego życia, a szczególnie woli dla Boga (Gęśła, 2022b, 66). Od momentu konsekracji Bóg staje się „jedynym problemem człowieka”. W końcu powierzenie się Bogu jest darem bezwarunkowym. Miłość się daje. Ona nie stawia warunków. Składający śluby zakonne nie stawia Bogu warunków, ale jest gotowy na przyjęcie Jego woli z nastawieniem na ponawianie z siebie daru miłości (Wider, 1982, 41).

„Wolność” w ślubie posłuszeństwa

W numerze 14. Dekretu o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* znajdujemy odpowiedź na wrażliwość zagadnienia wolności

w życiu osób konsekrowanych. Dekret ujmuje: „Posłuszeństwo zakonne nie tylko nie umniejsza godności osoby ludzkiej, ale owszem doprowadza ją do pełnej dojrzałości, pomnażając wolność dzieci Bożych. W posłuszeństwie wolnym od przymusu Sobór Watykański II postrzega osobę zaangażowaną w całości z wszystkimi jego możliwościami. Wielkość osobowości polega więc na przyjęciu ślubu w sposób dobrowolny, świadomy i rozumny (Bar, Brygołówna, 1978, 361). Akt ten Sobór określa jako dobrodziejstwo życia zakonnego, dające „wolność umocnioną przez posłuszeństwo” (KK 43). Każda osoba konsekrowana wybierając *sequela Christi*, decyduje się na całkowite przyłgnięcie do tego, który pierwszy żył w posłuszeństwie. Dualizm pomiędzy wolnością a posłuszeństwem musi być pokonany siłą prawdy, bez której zostaje zniekształcony wyrazisty obraz posłuszeństwa i tajemnicy ludzkiej wolności (Bovio, 2020, 154).

W przypadku osoby konsekrowanej posłuszeństwo odnosi się zarówno do stylu życia jak i poddaniu się woli przełożonego. Takie działanie ma odwzorowywać ziemski styl życia Chrystusa, który był posłuszny Bogu we wszystkim (por. Hbr 5, 7–10). Oczywiście, że to posłuszeństwo musi być zakorzenione w miłości, z wyboru, a nie z przymusu, spełniając tylko zewnętrzne polecenia przełożonych. Jak pisał Jan Paweł II: „Posłuszeństwo ożywiane przez miłość jednoczy członków instytutu[zakonnego] w tym samym świadectwie i w tej samej misji, choć zarazem zachowuje różnorodność darów i osobowości” (VC 92). Bez poczucia wewnętrznej wolności, osoba staje się ofiarą posłuszeństwa. Im większa „wolność”, tym bardziej osoba nastawiona jest na realizację Bożych planów. Dzieje się tak, jeśli osoba przeżywa posłuszeństwo nie jako ograniczenie, ale jako coś co poszerza jego horyzont, jako spotkanie z Kimś. „To jest prawdziwa «wolność». W przyjęciu postawy gotowości do zaangażowania w dobro wyraża się prawdziwy radykalizm i całościowość posłuszeństwa” – mówi o. Tadeusz Florek (Pękala, b.r.w., [28.09.2023]).

Ważnym elementem przyjęcia wolności w ślubie posłuszeństwa jest dialog, który zakłada akceptację odmienności osoby (Sahuc, 2000, 16). Przywołując słowa Pawła VI, papież Jan Paweł II nazywa dialog „nowym imieniem miłości” (VC 74; ES 64). Ten dialog rodzi się z doświadczenia Boga, który jako pierwszy wychodzi do człowieka z zaproszeniem do zbawczego dialogu (por. 1J 4, 10). Rozeznanie to odbywa się w duchu posłuszeństwa. Błędne rozumienie tego ślubu, jak zaznacza o. Raniero Cantalamessa, związane jest z nieodpowiednim pojmowaniem istoty posłuszeństwa. Problem dotyczy pojmowania ślubu posłuszeństwa, a w nim wolności osoby,

a związany jest z przyjęciem Arystotelesowskiej etyki, w której główną rolę odgrywa rozum. Takie pojęcie sprawia, że osoba odczytuje posłuszeństwo jako tylko samemu przełożonemu, bez odniesienia do Boga (Cantalamesa, 2019, 18–19). Jednakże w wolnym wyborze rad ewangelicznych, a w tym także ślubu posłuszeństwa nie można zapomnieć o przykładzie Mistrza z Nazaretu. Biblijne teksty jednoznacznie ukazują świadome posłuszeństwo Jezusa. „Z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę tego, który mnie posłał” (J 6, 38). Okazuje także swoje poddanie woli Bożej: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34), jak również „Ja sam z siebie nic czynić nie mogę. Sądzę tak, jak słyszę, a sąd mój jest sprawiedliwy; szukam bowiem nie własnej woli, lecz woli Tego, który mnie posłał (J 5, 30). Jezus nie tylko wypełnia wolę Ojca, ale także jej poszukuje: „Ojciec mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja” (Mt 26, 42). Chrystus sam pokazuje prawdziwy sens posłuszeństwa, którego ostatecznym celem jest uwolnienie ludzi od tragicznych skutków pierwszego nieposłuszeństwa i doprowadzenie człowieka do ostatecznego posłuszeństwa Bogu (Augustyn, 1992, 8).

Sacratio i consecratio

Słowo „konsekracja” pochodzi od słów *sacer*, *-cra*, *-crum* – święty, poświęcony Bogu, *sacratio*, *-onis* – ofiarowanie, poświęcenie, uświęcenie (Rybicki, 1948, 597–598) oraz od słowa *consecratio*, *-onis* rozumiane jako pobłogosławienie, poświęcenie, święte przeistoczenie (Rybicki, 1948, 146), oznacza uczynienie kogoś świętym, czyli należącym do Boga. Dla potwierdzenia tej tezy odwołajmy się do prośby, jaką Jezus skierował do swoich uczniów: „Uświęć ich w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą. A za nich ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie” (J 11, 17–19). Także zdarzenie zaczerpnięte z dyskusji Jezusa z Jego przeciwnikami. W tym tekście Jezus sam określił siebie jako tego, „którego Ojciec poświęcił i posłał na świat” (J 10, 36). Jest tu mowa o triadzie poświęcenia. Ojciec poświęcił Syna i posłał Go na świat, z kolei Syn poświęca siebie i prosi, by mocą tego uświęcenia uczniowie zostali uświęceni w prawdzie.

Ostatnie dekady, a także czas przed Soborem Watykańskim II, jeszcze bardziej uściśliły określenie życia konsekrowanego. Życie to ma zawsze wymiar wspólnotowy. Wzajemna miłość pochodzi od Chrystusa, który przyłącza się do osób konsekrowanych, jak niegdyś uczynił to w drodze do

Emaus (por. Łk 24, 13–25). We wspólnocie, która przyjmuje dar Trójjedy-nego Boga następuje ukazanie się tej miłości wszystkim, którzy pragną jej doświadczyć (Gęśła, 2023, 3).

Kodeks prawa kanonicznego stwierdza, że „życie konsekrowane przez profesję rad ewangelicznych jest stałą formą życia, w której wierni pod działaniem Ducha Świętego naśladowując dokładniej Chrystusa, oddają się całkowicie umiłowaniem nade wszystko Bogu” (KPK 573 § 1), a żyjąc słu-bami tworzą poszczególne rodziny zakonne (Węglarz, 1993, 11). Z kolei 28 października 2025 r. będziemy obchodzić 60. rocznicę wydania dekretu Soboru Watykańskiego II o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*. Podstawy doktrynalne dekretu oraz praktyczne uwagi zostały sformułowane we wcześniejszej soborowej konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (21 XI 1964). Wszystko to skłania do ponownej refleksji nad zagadnieniem ślubów zakonnych we wspomnianych wyżej dokumentach. Już pierwsze numery *Perfectae caritatis* traktują o istocie życia zakonnego i zasadach jego odnowy. Dodajmy, że pojęcie „konsekracji” Sobór Watykański II zastosował wobec wszystkich osób podejmujących się przyjęcia rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. To sprawiło, że termin ten nieco spowszedniał i wszedł w rutynowe postrzeganie jako poświęcenie siebie na służbę Bogu. Dla głębszego zrozumienia należy pogłębić niektóre pojęcia konsekracji zawarte w dekrecie. W nim czytamy, że życie zakonne charakteryzuje osoby, które w szczególny sposób poświęcają się Bogu (por. n. 1), jednoczą się z Nim (por. n. 2), wyłącznie i przede wszystkim szukają Boga (por. n. 5), szukają i miłują Go (por. n. 6), zajmują się jedynie Bogiem (por. n. 7), poświęcają się służbie Bożej (por. n. 12), całkowicie swoją wolę poświęcają Bogu (por. n. 14). Mówiąc o tym procesie poświęcenia, „konsekracji” papież Benedykt XVI wskazuje na dwa ważne aspekty, które pozornie przeciwstawiają się sobie, choć w rzeczywistości są wewnątrznie ze sobą powiązane. Tak też poświęcenie rozumiane jako konsekracja jest wyłączeniem z zakresu ludzkiego życia (Ratzinger, 2011, 99). Rzeczą tą człowiek nie może już rozporządzać, gdyż zostaje ona przeznaczona tylko do kultu Bożego. Warto przypomnieć naczynia święte zabrane ze świątyni jerozolimskiej przez Nabuchodonozora, a używane na uczcie przez króla Baltazara (zob. Dn 5).

Życie zakonne jest nie tylko poświęcone Bogu, ale jest życiem konsekrowanym przez śluby. Tę konsekrację Kościół porównuje do chrztu świętego. Podobnie jak w sakramencie chrztu chrześcijanin zostaje zanurzony w śmierć i wraz z Nim pogrzebany (por. Rz 6, 3–4), tak konsekracja jest

nowym zanurzeniem w śmierci Chrystusa (Kmieciak, 1995, 92). Dlatego też bywa nazywana „drugim chrztem” jednoczącym całkowicie z Bogiem. W niej człowiek wolny odrywa się od świata i tego, co on proponuje, a kieruje się w kierunku *sacrum* (Kamiński, 2021, 86), które nie może jednocześnie należeć do *profanum*. Osoba konsekrowana składająca profesję zakonną dzięki pragnieniu całkowitego oddania się Bogu otrzymuje natchnienie do konsekrowania swego ciała do złożenia ofiary „na żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz [...] rozumnej służby Bożej” (Rz 12, 1).

Przystosowanie i odnowa życia zakonnego we współczesnym świecie

Pochylenie się nad zagadnieniem życia konsekrowanego przez *Vaticanium II* ukierunkowało myśl na przystosowanie życia zakonnego do współczesnych warunków pracy w Kościele i społeczeństwie. Doświadczenie w historii pokazuje, że nie każde przystosowanie do zmieniających się warunków życia można uznać za godne podziwu. Należy więc w permanentnej formacji, jak zauważa Jan Paweł II w *Vita consecrata* (n. 38), „umieć rozpoznać i przezwyciężyć pewne pokusy”, jakie stara się narzucić współczesny świat. Bowiem niektóre zachowania „przybierają pozór dobra, postępu, ale ostatecznie prowadzą do naśladowania tylko chwilowej mody, osłabienia gorliwości w służbie Bogu i do zniechęcenia”. Wśród niebezpiecznych pokus niewłaściwego *accomodatio* papież wskazuje na przesadne doskonalenie zakonnych kompetencji, „tak jakby powodzenie apostołskiej posługi zależało przede wszystkim od ludzkich środków, a nie od Boga”. Dalej autor przestrzega przed „chwalebny pragnieniem”, które nawet w „bliskiej więzi z ludźmi naszej epoki wierzącymi i niewierzącymi, ubogimi i bogatymi, może prowadzić do przyjęcia zeświecczonego stylu życia”. A zatem wszelkie działania mające na celu odnowę jak i przystosowanie życia zakonnego do współczesnych wymogów świata winno „być najpierw oczyszczone i uszlachetniane w świetle Ewangelii”.

Z pewnością wejście w nurt światowego rytmu, przed którym przestrzega papież związane jest z obawą utraty prowadzonych dzieł apostołskich. Zapewne też nie bez znaczenia jest coraz to bardziej zmniejszająca się liczba nowych powołań zasilających wspólnoty zakonne (Bini, 2000, 19). Jednak ciągle zaangażowanie w prowadzenie dzieł w dłuższym okresie prowadzi do „wypalenia” fizycznego, psychicznego, pociągając za sobą zaniedbanie życia wewnętrznego, które jest fundamentem odnowy życia konsekrowane-

go. Dlatego też zagadnienie *sequela Christi* jest ponadepokowe, bezpieczne i wciąż aktualne.

* * *

Niezależnie od mijających wieków, a także zmieniających się trendów, życie konsekrowane niezmiennie opiera się na wolnym wyborze takiego stylu życia, który ma swoje zakorzenienie w *sequela Christi*. Chociaż naśladowanie Chrystusa wynika z zobowiązań chrztu świętego i dotyczy wszystkich ochrzczonych, to jednak wybór ten szczególnie ukierunkowuje na działanie osoby zobowiązane ślubami rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa (por. KK 43). Przyjęcie Chrystusowego zaproszenia do realizacji cnót na drodze do doskonałości jest także drogą rozwoju człowieka, o której mówił Chrystus w kazaniu na Górze: „Bądźcie więc i wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Naśladowanie Chrystusa w duchu posłuszeństwa Kościołowi oraz wierność charyzmatom założycieli sprawiają, że człowiek formułuje siebie na kształt podobieństwa Bożego. Kluczem ducha odnowy i ciągłego wzrastania osoby jest nie tylko podejście intelektualne, ale pełne zaangażowanie w umiłowanie Chrystusa i Kościoła, realizacja własnego charyzmatu i powołania. Dokument *Perfaectae caritatis* nie pozostawia w tym względzie żadnych wątpliwości. Im gorliwsze życie wewnętrzne tym większa zażyłość z Chrystusem „przez takie oddanie samych siebie, które obejmuje całe życie, tym bujniejsze staje się życie Kościoła, a jego apostołat tym obfitsze wydaje plony” (PC 1).

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 2002, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań, s. 105–170.
- Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfaectae caritatis*, 2002, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań, s. 264–275.
- Paweł VI, 1964, Encyklika *Ecclesiam suam*, w: *Breviarum missionum. Wybór dokumentów Kościoła dotyczących dzieła misyjnego*, cz. 2, oprac. B. Wodecki [i in.], Warszawa, s. 3–23.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata*, 25 III 1996, https://www.vaticana.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exortations/documents/hf_jp-ii_exh_25031996_vita-consecrata.html [28.09.2023].

- Kodeks prawa kanonicznego, 1984, Poznań.
- Augustyn J., 1992, *Posłuszeństwo ewangeliczne*, Kraków.
- Bar J.R., Brygołówna H., 1978, *Drogą rad ewangelicznych*, Warszawa.
- Biel S., b.r.w., *Jezus wobec ludzkiej wolności*, <https://jezuici.pl/2019/02/jezus-wobec-ludzkiej-wolnosci/> [15.09.2023].
- Bini G., 2000, *Zakon dzisiaj. Perspektywy i refleksje*, Rzym.
- Bovio L., 2020, *Każdy kapłan jest z natury misjonarzem. Życie i myśl bł. Józefa Allamano*, Warszawa.
- Cantalamesa R., 2019, *Radę ewangeliczne przeżywane w duchu*, „Zeszyty Formacji Duchowej”, nr 85, s. 1–108.
- Drabik [i in.], 1993, *Wolność*, w: *Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa, s. 1034.
- Gęśła M., 2023, *Wstęp*, w: *Charyzmatyczna bohaterka Łowicza W. Figat*, Łowicz, s. 3–4.
- Gęśła M.R., 2022a, *Działalność misyjna i polonijna bernardynów w Argentynie w latach 1957–2018*, Warszawa [mps – biblioteka UKSW].
- Gęśła M.R., 2022b, *Argentyna – misyjna droga do świętości Brata Jerzego Łakomiaka OFM*, „Annales Missiologici Posnanienses”, t. 27, s. 65–73.
- Gęśła M.R., 2022c, *Wolność wyznania i kultu religijnego. Ograniczenia w stanie epidemii Sars-Cov-2 w Polsce oraz w wybranych krajach sąsiednich*, w: *Wokół koncepcji wolności religijnej*, t. 1, red. P. Jabłońska, P. Szuppe, Warszawa, s. 77–91.
- Hayek F.A., 2006, *Konstytucja wolności*, Warszawa.
- Kamiński T., 2021, *Wolność działalności charytatywnej Kościoła i jej uwarunkowania polityczno-prawne*, w: *Działalność charytatywna jako przejaw wolności religijnej*, red. M. Boguszewski, A. Kwaśniewski [i in.], Pelplin, s. 83–100.
- Kmiecik A., 1995, *Posyłam Was. Misja Chrystusa Odkupiciela powierzona Kościołowi*, Warszawa.
- Kopińska V., 2012, *Pojęcie wolności i jego teoretyczne konotacje*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja”, nr 1, s. 121–139.
- Odwaga pójścia za Jezusem*, 2011, https://episkopat.pl/odwaga-pojscia-za-jezusem/?doing_wp_cron=1696785562.7830200195312500000000 [15.09.2023].

- Pękala U., b.r.w., *Posłuszeństwo wyzwala*, <https://m.katolik.pl/posluszenstwo-wyzwala,28670,cz.html> [28.09.2023].
- Ratzinger J., 2005, *Wiara. Prawda. Tolerancja*, Kielce.
- Ratzinger J./Benedykt XVI, 2011, *Jezus z Nazaretu, cz. 2*, Kielce.
- Ravasi G., 2004, *Jak długo Panie? Wędrowka przez tajemnicę cierpienia i zła*, Kielce.
- Rybicki J. (red.), 1948, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Miejsce Piastowe.
- Sahuc L., 2000, *Wysłuchaj mnie*, Kraków.
- Santorski A., 2012, *Wiara początkiem życia wewnętrznego*, Warszawa.
- Węglarz W., 1993, *Miłość doskonała w służbie królestwu*, Kraków.
- Wider D., 1982, *Dar życia zakonnego*, Kraków.
- Wolność*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wolnosc;3997768.html> [27.09.2023].



KS. KRZYSZTOF MĘTLEWICZ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0002-8148-0119>

e-mail: krzysiek.metlewicz@wp.pl

PRAWDA I WOLNOŚĆ JAKO NIEROZŁĄCZNE ZASADY ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO. SPOJRZENIE

JOSEPHA RATZINGERA/BENEDYKTA XVI

Truth and freedom as inseparable principles of Christian life.
View of Joseph Ratzinger/Benedict XVI

Abstrakt: Artykuł porusza kwestię dwóch fundamentalnych zasad życia chrześcijańskiego: prawdy i wolności w ujęciu Josepha Ratzingera/ Benedykta XVI. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: w jaki sposób niemiecki teolog postrzega prawdę i wolność oraz na ile jego refleksja stanowi novum wobec istniejącego w teologii chrześcijańskiej rozumienia prawdy i wolności. W pierwszej i drugiej części autor przypomina tytułowe definicje, wyszczególniając w nich zwłaszcza refleksję Ratzingera/ Benedykta XVI. W trzecim punkcie zaprezentowane zostanie zestawienie prawdy i wolności jako nowatorski sposób rozumienia tych pojęć, będących wyłącznymi dla siebie.

Słowa kluczowe: wolność, prawda, relatywizm, absolutyzm, wyzwolenie.

Abstract: The article deals with the issue of two fundamental principles of Christian life: truth and freedom as defined by Joseph Ratzinger/Benedict XVI. The aim of the article is to answer the question of how the German theologian perceives truth and freedom and to what extent this reflection is a novelty in relation to the understanding of truth and freedom existing in Christian

KS. KRZYSZTOF MĘTLEWICZ – kapłan diecezji włocławskiej; mgr lic. teologii dogmatycznej, doktorant Szkoły Doktorskiej UKSW w Warszawie w dziedzinie nauk teologicznych, badania prowadzi wokół sakramentologii J. Ratzingera/ Benedykta XVI. Współtwórca internetowego kompendium teologii liturgii www.vademecumliturgiczne.pl, kapelan Hufca ZHP w Sieradzu.

theology. In the first and second part, the author recalls the title definitions, detailing in them the reflection of Ratzinger/Benedict XVI. In the third point, the juxtaposition of truth and freedom will be presented as an innovative way of understanding these concepts, which are exclusive to each other.

Key words: freedom, truth, relativism, absolutism, liberation.

Od zarania dziejów toczy się żywa dyskusja nad pojęciami prawdy i wolności. Polemiki i debaty na polu szeroko rozumianych nauk humanistycznych, nie są również obce myśli chrześcijańskiej. Począwszy od czasów ziemskiego posłannictwa Jezusa Chrystusa, przez kolejne okresy historyczne Kościół nieustannie wyznawał zasadę, iż pojęcia prawdy i wolności, pochodzące od Jego Pana i Głowy, muszą stanowić przedmiot poznania wśród Jego wierzących członków. Szczególnym „odkrywcą” i „popularyzatorem” tych pojęć w myśli teologicznej jest Joseph Ratzinger/ Benedykt XVI. Widząc nieustanne próby relatywizowania prawd absolutnych i zauważając tendencje do kreowania antychrześcijańskiego rozumienia ludzkiej wolności, dziś na nowo warto oddać głos „współpracownikowi Prawdy”, który pomoże zrozumieć, jak fundamentalne dla każdego człowieka są prawda i wolność w ich katolickim rozumieniu.

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: w jaki sposób niemiecki teolog postrzega prawdę i wolność jako wartości wyłączne dla siebie oraz na ile jego refleksja stanowi *novum* wobec istniejącego w teologii katolickiej pojęć prawdy i wolności. W tym celu na treść opracowania złożą się trzy odrębne punkty. W pierwszej części ukazane zostanie spojrzenie Josepha Ratzingera/ Benedykta XVI na pojęcie prawdy, zwłaszcza w odniesieniu do zwolenników i przeciwników katolickiego ujęcia. W kolejnym punkcie w bardzo zbliżony sposób podjęta zostanie refleksja nad pojęciem wolności. Ostatni punkt – odwołując się do spojrzenia Josepha Ratzingera/ Benedykta XVI – zestawi ze sobą wolność i prawdę, ukazując ich istotowe współistnienie i egzystencjalne skutki wynikające z ich powiązania.

Prawda w filozoficzno-teologicznym dyskursie

„Cóż to jest prawda?” (J 18, 38). Milczenie Jezusa w reakcji na pytanie Poncjusza Piłata zdaje się sugerować, że nie ma dobrej odpowiedzi na to pytanie. Tymczasem chwilę wcześniej Syn Boży daje świadectwo: „Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie.

Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu” (J 18, 37). Dla poganina – Piłata prawdą było to, co poznane i pewne dla Imperium Rzymskiego. Tymczasem Jezusowe pojęcie prawdy z Ewangelii Janowej to: „boska rzeczywistość, która jest przeciwieństwem świata, w którym znajduje się człowiek, a która staje się dostępna dla człowieka jedynie przez objawienie. Prawda jest więc boską rzeczywistością w swoim udzieleniu się przez samotwarzenie lub objawienie” (Muszyński, 1992, 236). Można zatem powiedzieć, że odpowiedzią na wspomniane pytanie był sam *Logos* – Chrystus stojący przed obliczem rzymskiego prokuratora. Jego posłannictwo przebiegało pod znakiem głoszenia „królestwa prawdy”, podczas którego sam siebie określał „Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14, 46). Takie też rozumienie przedstawiali wczesnochrześcijańscy myśliciele jak Justyn Apologeta czy Orygenes (Dola, 1999, 97–106).

Ojcowie Kościoła prawdę utożsamiali albo z samym Jezusem Chrystusem, albo z Jego Ewangelią. Ambroży z Mediolanu nauczał o egzystencjalnym wymiarze prawdy. Według jego koncepcji poznanie prawdy prowadzi wierzących do zbawienia, a chrześcijanin to ten, który nie tylko zna prawdę, ale według niej żyje (Ep. 49, 1–2). Ciekawą koncepcję prawdy przedstawił św. Augustyn. Według niego źródłem prawdy w życiu wierzących jest Bóg, w którym każda z Trzech Osób utożsamia się z nią. Skutkiem tego prawda pozostaje jako rzeczywistość niezmienna, niestworzona, jedna i ponadczasowa (*De Trinitate*, VIII, 1). Odwieczna Prawda – Chrystus – staje się przedmiotem wiary uczniów. Jednocześnie jest Osobą, która prowadzi do pełnego poznania prawdy. Mimo poznania prawdy i odkrycia jej w osobie Jezusa Chrystusa, wierzący powinien dalej ją poznawać i być z nią w komunii przez całe życie (*De vere religione*, 39).

Tomasz z Akwinu definiuje prawdę jako odpowiedniość bytu wobec intelektu. Rzeczy wytworzone przez człowieka są prawdziwe przez odniesienie ich do ludzkiego intelektu, natomiast rzeczy naturalne są prawdziwe przez odniesienie do boskiego intelektu. Również dla Tomasza istnieje Najwyższa Prawda, którą jest Bóg – on również jest miarą i przyczyną prawdy w bytach i ludzkim intelekcie (STh., I q. 16 a. 1). Odnosząc się do procesu Zbawiciela w Ewangelii Janowej, daje jednoznaczną interpretację, że Prawdą jest Jezus Chrystus ze względu na swoją boską naturę. W Jezusie człowiek realizuje najpełniej poznawanie prawdy.

W teologii współczesnej o prawdzie mówi się głównie w kontekście kryzysu prawdy, której szczególnym wyrazem jest rezygnacja z jej wartości. Teologia mówi bardzo często o obiektywności, a nawet transcendentalności

prawdy. Mówi się o prawdzie biblijnej, która przekazuje poparte boskim autorytetem Słowa (W. Pannenberg), chrystologicznym wymiarze prawdy, dla którego Chrystus jako Prawda Absolutna jest interpretatorem Ojca (H.U. von Balthasar) oraz egzystencjalnym wymiarze prawdy, według którego człowiek realizuje prawdę w czasie i przez nią odkrywa świadomość samego siebie, przekraczając to, co przemijające (W. Kasper) (Pasquale, 2001, 37–56).

Czym zatem lub, lepiej powiedzieć, kim jest dla katolików Prawda? Jak podaje *Encyklopedia katolicka*, „jest to głównie właściwość Boga tożsama z Nim samym (*Veritas absoluta*) oraz orędzie zbawcze Objawienia Bożego (*Veritas revelationis*); jej historyczną pełnię stanowi osoba, życie i nauczanie Jezusa Chrystusa jako wcielonego Syna Bożego (*Veritas Plena*). [...] Jest to podstawowy wymóg życia chrześcijańskiego, który warunkuje w nim poznanie, dążenie i działanie zarówno w wymiarze indywidualnym, jak też społecznym (*veritas in praxi*), zwłaszcza na drodze do wolności (*veritas liberans*) i miłości (*veritas amoris*)” (Kochaniewicz, 2012, 277; Engelhardt, 1965, 919–920). Można zatem mówić tak o Bożej prawdzie (jako właściwości), osobie objawiającej Prawdę (Jezusie Chrystusie) i o życiu w prawdzie (egzystencji chrześcijan).

Chrześcijaństwo współczesne funkcjonuje w świecie, w którym przeczą się niustanny spór między relatywizmem a absolutyzmem aletycznym. Wyrazem pierwszego z nich jest teza, że prawdziwość sądu zależy od podmiotu, czasu i miejsca jego stwierdzenia, a w konsekwencji dwa sądy sprzeczne mogą być zarazem prawdziwe. Mówi się nawet o relatywizmie pojęciowym, które, analogicznie do aletycznego, stawia tezę, iż „ludzkie pojęcia i przekonania zależą od konstrukcji biologicznej, kultury, środowiska, czasu i miejsca, a jednocześnie możemy uważać, że każde z tych przekonań jest prawdziwe lub nie jest prawdziwe, bez względu na okoliczności jego stwierdzenia” (Ziemińska, 2009, 300; Frank 2007, 178). Absolutyzm, jako pojęcie najbliższe katolickiemu ujęciu prawdy, reprezentuje przekonanie, iż „ten sam sąd, o dokładnie tej samej treści, nie może być raz prawdziwy, a innym razem fałszywy; prawdziwość sądu jest niestopniowalna, niezmienna i niezależna od podmiotu i okoliczności jego stwierdzenia” (Stępień, 2007, 140). Co ciekawe, według polskiej filozof Renaty Ziemińskiej „absolutyzmu aletycznego nie należy mylić z tezą o istnieniu prawd absolutnych w sensie prawd absolutnie pewnych czy uniwersalnych (np. zasad stosowalnych w każdej sytuacji)” (Ziemińska, 2009, 300). Propozycją pogodzenia relatywizmu i absolutyzmu w otwartym, humanistycznym

dyskursie, jest otwarta naukowa teza, by „nie głosić tezy o istnieniu wielu pojęć prawdy, w mocnymi słabych sensach, lecz odróżnić prawdę od tego, co jest uznawane za prawdę (od przekonań), i zarezerwować słowo «prawda» na oznaczenie prawdy radykalnie obiektywnej. Wtedy akceptowalibyśmy jedynie lokalny relatywizm co do pojęć i przekonań, a w kwestii prawdy byłibyśmy absolutystami” (Ziemińska, 2009, 313; Wright, 2000, 153–198). Skoro na płaszczyźnie humanistycznej mówi się o pewnej konieczności istnienia prawdy ponad ludzkim relatywizmem, to gdzie taką można znaleźć? Z odpowiedzią w tej kwestii przychodzi Joseph Ratzinger/ Benedykt XVI.

Warto powrócić do pytania Poncjusza Piłata o prawdę. Dla Ratzingera właśnie w rozmowie z rzymskim prefektem Judei objawia się obraz współczesnym problemów z rozumieniem prawdy jako kategorii życia. Pytanie to tak naprawdę można rozwinąć, pytając za niemieckim teologiem: „czy polityka może przyjąć prawdę jako coś niedostępnego subiektywności, a zamiast tego zobaczyć, jak przy pomocy stojących do dyspozycji instrumentów porządku władzy nie daje sobie rady, by zaprowadzić pokój i sprawiedliwość? [...] co dzieje się, kiedy prawda się nie liczy? Jaka sprawiedliwość jest wtedy możliwa?” (Ratzinger, 2015b, 514). Pytania te Ratzinger nazywa bardzo poważnymi, gdyż odnoszą się do wielu współczesnych debat o prawdzie w ogóle. Tym bardziej mocno wybija się tutaj odpowiedź Jezusa o dawaniu świadectwa prawdzie. Dla teologa oznacza ono „uwypuklenie panowania Boga i Jego woli, na przekór interesom świata i jego władzom. Bóg stanowi kryterium bytu. W tym sensie prawda jest rzeczywistym «królem», który wszystkim rzeczom nadaje blask i wielkość” (Ratzinger, 2015b, 515).

Joseph Ratzinger powrócił do tej myśli także w drugiej części *Jezusa z Nazaretu*. Odwołując się do fragmentu Ewangelii według św. Jana („już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego” – J 15, 15), wykazuje, że właściwie „Chrystus jest prawdą” (Ratzinger, 2015a, 895). Uzasadniając tak konkretną tezę, doprecyzowuje: „Bóg, który nas, niewiedzące sługi, czyni przyjaciółmi, sprawia, że stajemy się z Nim współwiedzącymi. Obraz Chrystusa przyjaciela jest nam drogi, właśnie dzisiaj, ale Jego przyjaźń polega na tym, że stworzył między nami relację wzajemnego zaufania, a obszar zaufania jest prawdą” (Ratzinger, 2015a, 895). Jezus przyszedł objawić Prawdę, byśmy nie byli niewolnikami niewiedzy i nie błądzili na ścieżkach życia. Zrozumiałe zatem wydaje się w tym kontekście polecenie Jezusa, aby Jego Prawdę – Dobrą Nowinę „nieść na cały świat i głosić wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15).

Ratzinger w swoich refleksjach na temat prawdy wchodzi w pojęcia chrześcijańskiej antropologii. Nie sposób, jego zdaniem, podjąć tej kwestii bez odniesień do namysłu o człowieczeństwie. Chrześcijańska refleksja, czerpiąca z Objawienia Bożego, może według Ratzingera postawić tezę, iż „w każdym człowieku leży wspólna prawda jednego człowieczeństwa, która zgodnie z Tradycją nazywana jest «naturą»” (Ratzinger, 2021c, 442). Zgodnie z doktryną protologii katolickiej, „jest w człowieku jedna myśl Boża, a naszym zadaniem jest odpowiedzieć na nią” (Ratzinger, 2021c, 442). W jaki sposób należy to robić? Jak zwykle, niemiecki teolog nie pozostawia nas bez tak znaczącej odpowiedzi. Jego zdaniem najlepszą przestrzenią odpowiadania na Boże wezwanie do poznawania prawdy jest odkrywanie istoty Dekalogu. Jest on bowiem „samopredstawieniem się Boga i wykładnią człowieczeństwa, odbłaskiem Jego prawdy, która staje się widoczna na obliczu Boga, gdyż tylko w Bogu człowiek może siebie zrozumieć” (Ratzinger, 2021c, 443). Dlatego też najbardziej destrukcyjne dla człowieka jest porzucenie prawdy pochodzącej od Boga. Stąd „musimy rozstać się z mrzonką o absolutnej autonomii rozumu i jego samowystarczalności. Ludzki rozum potrzebuje punktu odniesienia, zakorzenionego w wielkich tradycjach religijnych ludzkości” (Ratzinger, 2021c, 445; Fest, 1993, 79; Kołakowski, 1987). Dar rozumu i posługiwania się intelektem jest drogą do rozwoju człowieka, który przekraczając samego siebie, pragnie żyć na wzór objawiającego się Boga. Wszelkie próby odejścia od boskiej, absolutnej prawdy są zaprzeczeniem tego, czym w swej istocie powinno być człowieczeństwo (Ratzinger, 2021c, 443).

W słynnym wywiadzie z jubileuszowego 2000 r. *Bóg i świat*, Ratzinger otrzymuje pytanie, które nurtuje dziś także osoby wierzące: „czy zawsze wiadomo, co jest prawdą, a co nie?” (Ratzinger, 2017a, 610). Zdaniem niemieckiego teologa ludzka prawda zawsze może być omylna. To jednak sprawia, że należy szukać prawdy spoza ziemskiego świata. Tymczasem „od apostoelskich początków utrzymuje się treściowa tożsamość wiary, sformułowana w słowie [...]” (Ratzinger, 2017a, 611). Jest to „tożsamość, która skupia wszystko, co doszło do nas od Chrystusa” (Ratzinger, 2017a, 611). Oto prawda, która jednocześnie stanowi przedmiot wiary ludu Bożego – depozyt wiary. Nie bez przyczyny również mówi się o „prawdach wiary” (Ozorowski, 2012, 125, 132), które dają jasne rozeznanie, kto jest człowiekiem wierzącym, a kto to miano jedynie sobie uzurpuje. Dla wszystkich ludzi, wierzących i poszukujących wiary, co potwierdza swoim osobistym świadectwem kard. Ratzinger, „chrześcijaństwo głosi, że ma nam coś do

powiedzenia o Bogu, świecie i człowieku – coś, co jest prawdą i źródłem światła” (Ratzinger, 2017a, 612). Dlatego, w tak subiektywizującym i relatywizującym się świecie „poszukiwanie prawdy i odwaga przyjęcia prawdy znów stały się naszą potrzebą” (Ratzinger, 2017a, 612). Przyszłością ludzkości nie powinna być zatem opcja umownego pojmowania prawdy, jako rzeczywistości zmiennej i konsensualnej, ale czegoś obiektywnego, absolutnego i poznawalnego. Taką prawdę przynosi światu myśl chrześcijańska. Jest nią Boża nauka, która „musi stanowić punkt odniesienia dla wszystkich indywidualnych praw i norm” (Ratzinger, 2021a, 747).

Teologiczne rozumienie wolności

„τῆ ἐλευθερίᾳ ἡμᾶς Χριστὸς ἠλευθέρωσεν” – Dla wolności wyswobodził nas Chrystus” (Ga 5, 1). Początek listu do Galatów dotyka problemu zawartego w terminie „ἐλευθερία”. Dla starożytnych Greków, sięgających po ten wyraz, wolność miała podwójne znaczenie. Z jednej strony mówiło się o wolności w wymiarze politycznym: wolnym jest ten, kto posiada pewną listę społecznych prerogatyw i w przeciwieństwie do niewolnika, może uczestniczyć w pełni życia politycznego (Coulanges, 1984, 269; Stefano, 1976, 57–58). Z czasem termin wolność zyskuje swoje drugie, metafizyczno-moralne znaczenie. Wraz z refleksją filozofów zaczęto dowartościowywać znaczenie ludzkiej godności i niezależności. W ten sposób, Grek wolny od służalczości i determinacji niewolniczej, czuł się „niezależny w ogóle”, uznając nad sobą jedynie istnienie bogów (Gomperz, 2019, 33–35). W greckiej filozofii z czasem pojawiły się dwa synonimiczne określenia ludzkiej wolności: αὐτάρκεια (samowystarczalność) oraz αὐτονομία (autonomia). W pierwszym przypadku mówi się o wolności w kontekście elementów zewnętrznych, od których człowiek może się dystansować. Jest to, rzecz jasna, wolność niemożliwa do osiągnięcia, a wizja jej zdobycia jest po prostu iluzoryczna (Muller, 1995, 56). Autonomię natomiast Grecy streszczali do idei, że „ugruntowania wolności należy szukać w wewnętrznej, konstytutywnej dla człowieka zasadzie nadawania praw samemu przez siebie” (Muller, 1995, 56). Także to spojrzenie na wolność, w zderzeniu z rzeczywistością różnych czynników determinujących człowieka egzo- i endogennie, nie dało jednoznacznej odpowiedzi, czym jest wolność absolutna. Starożytni przekazali pole do dyskusji swoim filozoficznym następcom.

Dla Kanta, sięgającego po myśl grecką, wolność oznacza „niezależność od wszystkiego, co empiryczne, a zatem od przyrody w ogóle” (Kant,

1984, 159). Mimo nowożytnego „odświeżenia” starożytnego ujęcia wolności, nadal takie podejście do ελευθερία, jak powie Muller, pozostaje „przesadne” i „skrajne”, nie mogąc zaistnieć poza sferą „pomyślenia” (Muller, 1995, 59). Ciekawe spostrzeżenia w tej tematyce mają przedstawiciele liberalizmu klasycznego. Także w ich spojrzeniu darmo szukać tez o „wolności absolutnej”. Zdecydowana większość przedstawicieli liberalizmu europejskiego (J. Locke, J.S. Mill, J.J. Rousseau, A. Smith, F. Bastiat, A. Tocqueville, M. Novak, R. Neuhaus) żywi przekonanie, że „wolność jest kształtowana, a tym samym w różnoraki sposób determinowana” (Jasiński, 2011, 62). Mimo różnych determinantów, liberaliści podkreślają, iż ludzka wolność, jako niezbywalna cecha bytu, polega na „na jego autoteleologii oraz wyborze określonej postawy, stylu życia lub działania” (Kłos, 2007, 17–19). Na każdą postawę czy określony czyn mają wpływ różne czynniki zewnętrzne, od których byt nie może być w pełni odseparowany. Przyjmując tę tezę, liberaliści proponują, aby otaczać się właściwymi determinantami, zwłaszcza z obrębu religii czy etyki (Tocqueville, 1996, 46; Galarowicz, 1997, 64–69). Ich wychowawczy wymiar jest odpowiednią pomocą dla kształtowania wolności opartej na przekonaniu, że człowiek posiada obowiązki wobec społeczeństwa i nie może być skupionym tylko na samym sobie (Tocqueville, 1996, 47).

Czego naucza Kościół, mówiąc o wolności? Najbardziej klarownym głosem w tej sprawie jest *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* Kongregacji Nauki Wiary z 1986 r. Głos sprzed prawie 40 lat pozostaje niezwykle aktualny wobec pewnych niezmiennych tendencji do szukania wolności pod hasłem: „rób co chcesz” (ICWW 25). Z dokumentu autorstwa ówczesnego Prefekta Kongregacji – kard. Ratzingera, wyłania się konstruktywna krytyka wobec takiego pojęcia wolności autonomicznej. Z jednej strony, jak przypomina *Instrukcja*, człowiek pragnący pełnej niezależności „potyka się o ograniczenia swojej własnej natury; pragnie więcej, niż może zrealizować. Stąd przeszkoda utrudniająca jego zamiary nie zawsze pochodzi z zewnątrz, ale z ograniczeń jego bytu” (ICWW 26). Z drugiej natomiast „ukierunkowany jest ku innym ludziom i odczuwa potrzebę ich wspólnoty. Jedyne ucząc się uzgadniania swojej woli z wolą innych, mając na uwadze prawdziwe dobro, człowiek nauczy się prawdziwej prawości woli” (ICWW 26). Niezastąpioną pomocą dla człowieka, szukającego prawdziwej wolności i wyzwolenia, jest szukanie Boga. Separowanie się od Ojca, Jego Syna czy od Jego Kościoła jest wyrazem błędnie rozumianej wolności, jako chęci samostanowienia i samowystarczalności. Watykańska *Instrukcja* sytuację tę widzi następująco: „w pragnieniu, by stać się bogiem i wszystko podporządkować swojej przyjemności, kryje się

wypaczenie idei Boga. [...] To prawda, że człowiek jest powołany, aby być jak Bóg. Jednak jest jak Bóg nie przez samowolną i zwyczajną przyjemność, ale w stopniu, w jakim uznaje, że prawda i miłość są równocześnie zasadą i celem wolności” (ICWW 37). Dar wolności, dany ludziom od ich Stwórcy, zaprasza nie tylko do samowolnego prowadzenia egzystencji, ale „instruowania” swych działań w odniesieniu do Bożych wezwań.

Niezwykle ważnym dla *Instrukcji* jest ukazanie istoty wyzwolenia, jako pojęcia stojącego tuż obok wolności. Dla katolików wyzwolenie dokonuje się przede wszystkim w kategoriach duchowych, dotyczących wnętrza człowieka. „Wolność przyniesiona przez Chrystusa w Duchu Świętym przywróciła nam zdolność miłowania Boga nade wszystko, której pozbawił nas grzech, i pozostawania w jedności z Nim. Zostaliśmy wyzwoleni z nieuporządkowanej miłości własnej, będącej źródłem pogardy bliźniego i stosunków dominacji między ludźmi” (ICWW 53). Skutkiem tego, każdy członek wspólnoty Kościoła jest wezwany do wyzwalamia świata od wszelkich przejawów nędzy i niesprawiedliwości: „Kościół okazuje się solidarny z tymi, którzy nie liczą się w społeczeństwie, przez które zostali odrzuceni duchowo, a czasem nawet fizycznie” (ICWW 68). Jest to wezwanie wynikające z Ewangelii i nie ma nic wspólnego ani z działaniem czysto ideologicznym, ani tym bardziej konfliktowym. Nie sposób nie zauważyć tu nawiązania do innego dokumentu Kongregacji Nauki Wiary – *Instrukcji o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* z 1984 r. Jej zadaniem było wskazać nieprawidłowości pewnych tez latynoamerykańskiego rozumienia wyzwolenia. Powody powstania tego dokumentu Ratzinger wyjaśnił niedługo po ogłoszeniu dokumentu.

W *Raporcie o stanie wiary* Vittorio Messori porusza palącą kwestię coraz żywszego ruchu wokół tzw. teologii wyzwolenia. Kard. Ratzinger wykazuje, że zwolennicy tego spojrzenia dokonują pewnych znaczących reinterpretacji najważniejszych chrześcijańskich znamion: wiary, nadziei i miłości. Dla „teologów wyzwolenia” wiara jest „wiernością historyczną” (Ratzinger, 2017b, 174). Dla wyznawców tej idei Bóg identyfikuje się z biednymi, którzy są „kontynuatorami Jego obecności. Tylko ten, kto podtrzymuje jedność tych dwóch twierdzeń, zachowuje ortodoksję” (Ratzinger, 2017b, 174). Takie spłylenie i zideologizowanie wiary jest niezwykle dalekie od tradycyjnego nauczania Kościoła o wyzwoleniu (IATW 12). Nadzieję teologów wyzwolenia rozumieją jako „zaufanie do przyszłości i jako pracę dla przyszłości” (SS 9). Miłość z kolei, fundamentalną zasadę chrześcijańskiego życia, rozumieją wyłącznie jako „opcję na rzecz biednych, co jest zarazem wyrażeniem poparcia dla walki klas” (Ratzinger 2017b, 174). Z pewnością nie do tego wzywa wiernych Ewangelia

o królestwie Bożym, a posłannictwa Kościoła nie można sprowadzić tylko do zorganizowanej działalności charytatywnej (DCM 12; DCE 30–31, CV 57–58). Widać zatem, jak ważne jest ciągle powracanie do chrześcijańskiego rozumienia wolności i wyzwolenia, które dotyka przede wszystkim tematu nawrócenia serca i szukania Bożej woli.

Czym zatem jest prawdziwa wolność, a co jest jej wypaczeniem? Dla Ratzingera odpowiednim tłem dla zobrazowania odpowiedzi na to pytanie jest aktualna debata o „prawie do aborcji”. Gdy idzie o „radikalnie indywidualistyczne tendencje oświecenia – aborcja jest postrzegana jako prawo do wolności: kobieta może sama dysponować swoim ciałem. Musi mieć wolność wyboru, czy chce urodzić dziecko, czy też chce się go pozbyć. Powinna sama podejmować decyzje i nikt z zewnątrz – jak się nam mówi – nie może narzucać jej wiążących norm” (Ratzinger, 2021c, 436). Problem tak postawionej wizji wolności polega jednak na tym, że w przypadku decyzji o aborcji kobieta, walcząc o wolność osobistą, wkracza w wolność drugiej osoby. Dlatego też, mimo drastycznego tła dla debaty, Ratzinger właśnie w ten sposób zaprasza do dyskusji o wolności jako takiej. Właśnie przykład z prawem do wolności wobec aborcji jest dobrym przypomnieniem, iż „człowiek może istnieć tylko z innym i przez innego i w ten sposób stale zdany jest na «bycie dla», które właśnie chciał wykluczyć” (Ratzinger, 2021c, 437). Idąc dalej w rozważaniach, teolog zauważa: „człowiek zakłada wprawdzie całkiem samodzielnie «bycie dla» drugiej osoby, tak jak to się przyjęło w sieci dzisiejszych systemów świadczenia usług, ale ze swej strony nie chce znaleźć się w sytuacji przymusowego «od» i «dla», ale pragnie być niezależny, móc robić i nakazywać to, co chce” (Ratzinger, 2021c, 437).

Dlaczego ten wątek jest tu tak ważny? Ponieważ dotyka on głębszego problemu, niż tylko dyskusję o ludzkim samostanowieniu. Chodzi o kłamstwo, które stoi za taką wizją wolności. Wszelkie dążenia do wolności zupełnie odseparowanej od innych, w pełni niezależnej i pozwalającej żyć, „jak się chce” to nic innego, jak dążenie do tego, by „być jak Bóg”. Dla wielu ludzi, walczących o swoją autonomię, Bóg jawi się jako idealny dla nich wzór: „niezależny od nikogo, nieograniczony w swej wolności przez wolność innych” (Ratzinger, 2021c, 438). Problem polega na tym, że taki Bóg w teologii katolickiej po prostu nie istnieje. Bóg objawiający się człowiekowi „jest w całej swej istocie całkowicie «bytowaniem dla» (Ojciec), «bytowaniem od» (Syn) i «bytowaniem z» (Duch Święty). Człowiek jest obrazem Boga właśnie dzięki temu, że przez «od», «dla», «z» tworzy zasadniczą antropologiczną postać” (Ratzinger, 2021c, 438).

Dlatego też pełna wolność człowieka jest osiągnięta tylko wtedy, gdy odkryje się w sobie ów boski dar: wolność w jej boskich wymiarach. Trynitarny wymiar wolności jest szczytem, do którego powinien zmierzać każdy poszukiwacz swej osobistej wolności. W swoim teleologicznym charakterze „wolność człowieka jest wolnością dzieloną, wolnością we wzajemnym obcowaniu wolności, które się wzajemnie ograniczają, ale i podtrzymują. Wolność należy mierzyć tym, czym jestem, czym my jesteśmy – w przeciwnym razie sama siebie będzie unieważniać” (Ratzinger, 2021c, 439). Jeśli więc człowiek chce się stawać jak Bóg – trzeba te tendencje jak najbardziej podtrzymywać. Pod warunkiem, rzecz jasna, że mowa o Bogu, którego wyznają katolicy.

Korelacja prawdy i wolności w życiu chrześcijańskim

Wiedząc, że w świecie nie może zaistnieć pełen relatywizm w odniesieniu do prawdy oraz, że wolność niezależna w pełni od endo- i egzogenicznych determinantów jest niemożliwa do osiągnięcia, warto zastanowić się, co wobec tego stanu rzeczy proponuje nauczanie Kościoła? Wspomniana wcześniej *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* stawia tu ciekawą tezę, iż ludzka wolność „potrzebuje kryterium prawdy i właściwego stosunku do woli drugiego człowieka. Prawda i sprawiedliwość są więc miarą prawdziwej wolności” (ICWW 26). Kościół zdaje sobie sprawę, że człowiekowi poszukującemu istoty swej wolności nie można obiecywać mrzonek i pozostawiać go z nakazem: rób co uważasz. Z drugiej strony pamięta o ewangelicznym: „jeśli chcesz...” (Łk 9, 23), które daje człowiekowi pełną swobodę wyboru dobra lub zła. Nie może jednak nie przypomnieć, do czego powołany jest człowiek i jaka jest istota niezbywalnej wolności w sercu każdego człowieka (Sienkiewicz, 2002, 127–128). Jak przypomni w *Instrukcji*, „wolność nie polega na możliwości czynienia czegokolwiek; jest ona wolnością ku Dobru, w którym jedynie znajduje się szczęście. Dobro jest więc jej celem. A zatem człowiek staje się wolny o tyle, o ile dochodzi do poznania prawdy, o ile ono – a nie jakiegokolwiek inne siły – kieruje jego wolą” (ICWW 26). Karl Rahner, definiując katolickie rozumienie wolności, mówił o wolności jako „transcendentalnej właściwości bytu stworzonego przez Boga” (Rahner, 1960, 333). Człowiek, według Rahnera, oczywiście może zamknąć się na Boga, ale, co zauważył także Ratzinger, zawsze czyni to z niekorzyścią dla swego człowieczeństwa (Grabska, 1985, 42–50).

Warto odnotować pewną prawidłowość w teologii Josepha Ratzingera/Benedykta XVI, że ilekroć porusza temat ludzkiej wolności, tyle razy sięga

po pojęcie prawdy. Nie czyni tego jednak przypadkowo. Ma świadomość, że są to tematy nie tylko ze sobą zbieżne, ale dla siebie konstytutywne. W swoim dziele *Wolność i prawda* pisze wprost: „tam, gdzie odrzuca się Boga, nie buduje się wolności, lecz pozbawia się ją podstawy i w ten sposób zniekształca” (Ratzinger, 2021c, 445). Co ciekawe, odrzucenie prawdy Bożej może grozić także tym, którzy posługują się sumieniem. Zarówno Sobór Watykański II, jak i Katechizm Kościoła katolickiego przypominają, że sumienie jest ze swej istoty powiązane z objawieniem się Boga: „w głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny [...] Człowiek bowiem ma w swym sercu wypisane przez Boga prawo [...] Sumienie jest najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa” (KKK 1776; KDK 16).

Niektórzy jednak, wychodząc od założenia, że sumienie jest najwyższym organem oceniającym moralne postępowanie (KKK 1790), dążą do „absolutyzacji podmiotu, ponad którym nie ma już żadnej instancji moralnej” (Ratzinger, 2021b, 405). Ocena Ratzingera w tej materii pozostaje jednoznaczna: „we współczesnym rozumieniu sumienie jest kanonizacją relatywizmu, świadectwem nieistnienia wspólnych zasad obyczajowych i religijnych” (Ratzinger, 2021b, 405). Formowanie sumienia według zasady, że człowiek sam ocenia co dobre i złe dla niego, jest jego degradacją (KKK 1792). Dlatego Ratzinger proponuje: „możemy przekroczyć to, co subiektywne, by wyjść naprzeciw bliźnim i Bogu” (Ratzinger, 2021b, 405). Jedyną drogą budowania sumienia, a przez to dobrze pokierowanej ludzkiej wolności, jest odniesienie do Boga i innych ludzi.

To, czego człowiek pragnie w najskrytszych marzeniach to wcale nie pełna autonomia od wszystkiego i wszystkich. Tymczasem „sprawa z Bogiem jest czymś najbardziej realnym, a nawet stanowi klucz dla naszych najgłębszych potrzeb” (Ratzinger, 2015a, 903). Człowiek, kierując się darem wolności, szuka tak naprawdę prawdy o sobie, świecie, a przede wszystkim o Bogu. Stąd „życie ludzkie jest prawdziwym życiem tylko w bliskiej relacji z Bogiem. Bez Niego pozostaje poniżej swego własnego progu i niszczy samo siebie” (Ratzinger, 2015a, 903). Pan nieustannie stanowi dla nas źródło życia we wszystkich aspektach. Nie dziwi zatem diagnoza Josepha Ratzingera: „czy świat ze wszystkimi swymi możliwościami i swą potęgą nie stał się dla nas pustynią, na której nie możemy już znaleźć żywego źródła? [...] Bóg również dzisiaj jest niewyczerpanym źródłem żywej wody” (Ratzinger, 2015a, 903).

O tym, jak wolność powinna współpracować z prawdą, Joseph Ratzinger pisze w jeszcze innej refleksji. Mówiąc o istocie prawdy w uprawianiu teologii, stawia tezę: „wolność działania i wolność prawdy stały się zasadniczą alternatywą naszych czasów. Ale wolność działania, niehamowana przez prawdę, jest dyktaturą celów w świecie pozbawionym prawdy, a przez to zniewoleniem człowieka pod pozorem jego wyzwolenia. Tylko wtedy, gdy prawda obowiązuje sama w sobie, a dostrzeganie jej znaczy więcej niż wszelkie sukcesy, jesteśmy wolni. I stąd tylko wolność prawdy jest prawdziwą wolnością” (Ratzinger, 2001, 40–41). Myśl tę rozwija dalej, pisząc o tym, w którym kierunku powinna zmierzać ludzka wolność. Musi być ona zawsze „skierowana ku prawdzie” (Ratzinger, 2001, 41). Oczywiście, tak postawiona teza znalazła także swoje uzasadnienie: „słuchanie prawdy jest procesem, który kształtuje człowieka jako byt [...]. Ludzie docierają nie tylko do prawdziwych siebie, lecz i do «ty»” (Ratzinger, 2001, 43). Prawda „przewycięża mylenie wolności z brakiem więzi i właśnie dlatego jest owocna, że jest kochana bezinteresownie” (Ratzinger, 2001, 43).

Często jest tak, że ludzie walczący o wolność, nie chcą przyjąć obiektywnej prawdy, zwłaszcza tej pochodzącej od Boga. Zdarza się też, że są ludzie wprost walczący z prawdą jako taką. Stan ten opisuje Joseph Ratzinger takimi słowami: „ponieważ życie w fałszu albo życie poza granicami prawdy często wydaje się bardziej wygodne niż prawo do prawdy, przeto ludzie złoścą się na prawdę, chcą ją stłamsić czy zejść jej z drogi. Któż z nas mógłby zaprzeczyć, że jeszcze nigdy prawda mu nie przeszkadzała – prawda o sobie samym, prawda o tym, co powinniśmy czynić czy czego zaniechać? Któż z nas może utrzymywać, że nigdy nie próbował naginać prawdy do siebie albo przynajmniej trochę ją «przykroić», aby nie była tak bolesna?” (Ratzinger, 1998, 23). Takie rozumienie wolności powoli niszczy człowieka, sprawiając, że w imię wolności nie chce odkryć tego, co naprawdę powinien zrobić. Skutki takiego podejścia do życia są zawsze opłakane.

Skąd zatem, zdaniem Ratzingera, konieczność poszukiwania prawdy? Odpowiedź narzuca się przez wnioskowanie z faktów historii XX wieku. Wszystkie wielkie systemy totalitarne budowały swoją własną, oficjalną, a co najważniejsze – narzucaną prawdę. Czyniły to albo przez zupełne odrzucenie prawdy Bożej, albo przez jej karykaturalne wykrzywienie (Wesołowski, 1997). Nigdy jednak nie doprowadziły do szczęścia i pokoju. Jest to niezwykle bolesna lekcja światowej historii, której zasadniczy wniosek można streścić do następującej tezy: gdzie walczy się z prawdą Bożą, tam zanika prawda o dobru, miłości i pokoju. Stąd „Cesarz to nie wszystko. Istnieje wyższa władza,

której pochodzenie i natura nie są z tego świata, lecz «z wysokości»: jest nią Prawda, która ma prawo domagać się również od państwa, by jej słuchało” (Benedykt XVI, 2008, 14). Nie dekrety i przemówienia, ale słuchanie Boga jest miarą wielkości każdej ludzkiej społeczności, która poszukuje prawdy.

Benedykt XVI kontynuował własne refleksje o wolności i prawdzie w czasie swojego pontyfikatu. Niezwykle cenne są jego spostrzeżenia w homilii w czasie Światowego Spotkania Ruchów i Stowarzyszeń w 2006 r. Głosił on wówczas: „chcemy się uczyć prawdziwej wolności – nie wolności niewolników, w której celem jest odkrojenie dla siebie części należącego do wszystkich tortu, nie bacząc, że potem zabraknie go dla innych. My pragniemy wolności wielkiej i prawdziwej, wolności dziedziców, wolności dzieci Bożych” (Benedykt XVI, 2006, 10). Czym ma się charakteryzować owa, prawdziwa chrześcijańska wolność? „Duch Święty [...] uczy nas patrzeć na świat, na innych i na samych siebie oczyma Boga. Nie czynimy dobra jako niewolnicy, którzy nie są wolni, aby postępować inaczej, ale czynimy je, ponieważ osobiście ponosimy odpowiedzialność za świat; ponieważ kochamy prawdę i dobro, ponieważ kochamy samego Boga, a więc także Jego stworzenia. Oto prawdziwa wolność, do której chce nas doprowadzić Duch Święty” (Benedykt XVI, 2006, 10).

Każdy człowiek może zrobić z własną wolnością, co tylko chce. W głębi serca ma jednak zasiane dążenie do przekraczania samego siebie, do ciągłych poszukiwań i odkrywania prawdy. Pełne szczęście może osiągnąć dopiero wtedy, gdy odkryje, że Bóg niczego mu nie zabiera, ani wolności, ani jego osobistych przekonań. Pokorne słuchanie Bożej prawdy sprawi, że odkryje wreszcie istotę rzeczy, w tym to, kim jest, skąd pochodzi i dokąd zmierza. Tego właśnie potrzebuje świat. Dlatego na koniec warto oddać ponownie głos J. Ratzingerowi, który przed współczesnym światem stawia następującą wizję: „Bóg ma w świecie tyle władzy, ile mają jej prawda i miłość [...] Obie są tożsame z władzą Boga, bo On nie tylko ma w sobie prawdę i miłość, lecz jest jednym i drugim. Prawda i miłość są więc właściwą, ostateczną władzą w świecie” (Ratzinger, 1999, 75–76). Czy nie byłoby to pięknym wykorzystaniem ludzkiej wolności, móc rozszerzać królestwo Boże na ziemi? Królestwo prawdy i miłości, piękna i pokoju? Bez kroku człowieka, angażującego się w tę rzeczywistość, słowa te pozostaną jedynie teorią dla akademickich dyskusji. Tymczasem nie słowa, a ich wcielenie w życie zmienia świat.

* * *

W teologii Josepha Ratzingera wolność i prawdą stanowią dla siebie wartości konstytutywne. Nie ma prawdy tam, gdzie jest ona człowiekowi narzucana

jako rzecz obowiązująca. Nie ma wolności tam, gdzie człowiek zamyka się na prawdę, zwłaszcza tę pochodzącą spoza świata – od Boga. Dlatego wolność ze swej natury domaga się istnienia prawdy, zaś prawda rozkwitać może tylko w wolnych, otwartych duszach. Stąd szczególnie dziś, w coraz bardziej relatywizującym się świecie, gdzie każdy wolny człowiek chce mieć swoją własną prawdę o sobie i świecie, nieustannie trzeba odkrywać potrzebę przekraczania człowieczeństwa i odkrywania pojęć, których treść nie może ulec zmianom w historii. Tylko wolność dana i „zaprogramowana przez Jezusa Chrystusa i prawda, którą jest On sam, daje człowiekowi pełnię szczęścia i wzrostu”.

BIBLIOGRAFIA

- Ratzinger J., 1998, *Obrazy nadziei. Wędrowki przez rok kościelny*, tłum. K. Wójtowicz, Poznań.
- Ratzinger J., 1999, *Nowa Pieśń dla Pana*, tłum. J. Zychowicz, Warszawa.
- Ratzinger J., 2015a, *Jezus Chrystus dzisiaj*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 6/2: *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, tłum. W. Szymona, Lublin, s. 884–904.
- Ratzinger J., 2015b, *Proces Jezusa*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 6/1: *Jezus z Nazaretu. Studia o chrystologii*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, tłum. M. Górecka, W. Szymona, Lublin, s. 498–521.
- Ratzinger J., 2017a, *Bóg i świat*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 13/2: *W rozmowie z czasem*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, Lublin, s. 419–760.
- Ratzinger J., 2017b, *Raport o stanie wiary*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 13/2: *W rozmowie z czasem*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, Lublin, s. 37–186.
- Ratzinger J., 2021a, *Czym jest prawda?*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 3/2: *Bóg wiary i Bóg filozofii*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, tłum. J. Merecki, Lublin, s. 729–751.
- Ratzinger J., 2021b, *Wiara, prawda i kultura*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 3/2: *Bóg wiary i Bóg filozofii*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, tłum. J. Merecki, Lublin, s. 388–407.
- Ratzinger J., 2021c, *Wolność i prawda*, w: *Joseph Ratzinger Opera omnia*, t. 3/2: *Bóg wiary i Bóg filozofii*, red. G.L. Müller, K. Gózdź, tłum. J. Merecki, Lublin, s. 426–448.
- Benedykt XVI, 2005, Encyklika *Deus caritas est*, 25 XII 2005, Kraków.


- Benedykt XVI, 2006, Homilia *Życie, wolność, jedność, odpowiedzialność*, 3 VI 2006, „L'Osservatore Romano”, nr 8(285), s. 9–12.
- Benedykt XVI, 2007, Encyklika *Spe salvi*, 30 XI 2007, Poznań.
- Benedykt XVI, 2008, *Ojcowie Kościoła*, tłum. S. Tuchołka, Poznań.
- Benedykt XVI, 2009, Encyklika *Caritas in veritate*, 7 VII 2009, Kraków.
- Benedykt XVI, 2012, List motu proprio *De caritate ministranda*, 11 XI 2012, „Acta Apostolicae Sedis”, t. 104, nr 12, s. 996–1004.
- Sobór Watykański II, 2008, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje. Deklaracje. Dokumenty*, Poznań, s. 526–608.
- Kongregacja Nauki Wiary, 1984, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”*, „Acta Apostolicae Sedis”, t. 76, s. 876–909.
- Kongregacja Nauki Wiary, 1987, *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, „Acta Apostolicae Sedis”, t. 79, s. 554–599.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, 2002, Poznań.
- Coulanges F., 1984, *La cité antique*, Paris.
- Dola T., 1999, *Historyczny kształt prawdy*, w: *Prawda wobec rozumu i wiary*, red. S. Rabiej, Opole, s. 97–106.
- Engelhardt P., 1965, *Wahrheit. Zur theologische Situation*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 10, ed. J. Höfner, K. Rahner, Freiburg, s. 919–920.
- Fest J., 1993, *Die schwierige Freiheit. Über die offene Flanke der Offerten offenen Gesellschaft*, Berlin.
- Frank S.L., 2007, *Religia a nauka*, w: *Dowód ontologiczny i inne pisma o wiedzy i wierze*, red. S.L. Frank, tłum. T. Obolevitch, Kraków, s. 155–189.
- Galarowicz J., 1997, *W drodze do etyki odpowiedzialności: Fenomenologiczna etyka wartości (M. Scheler, N. Hartmann, D. von Hildebrand)*, Kraków.
- Gomperz H., 2019, *Die Lebens auffassung der griechischen Philosophen und das Ideal der inneren Freiheit*, Jena – Leipzig.
- Grabska S., 1985, *Karla Rahnera teologia wolności*, „Więź”, nr 7–8, s. 42–50.
- Jasiński K., 2011, *Czy wolność człowieka jest absolutna? Punkt widzenia liberalizmu klasycznego*, „IDEA – Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych”, nr 23, s. 53–64.

- Kant I., 1984, *Krytyka praktycznego rozumu*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa.
- Kłos J., 2007, *Wolność, indywidualizm, postęp. Liberalizm konserwatywny wobec nowoczesności*, Lublin.
- Kochaniewicz B., 2012, *Prawda*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigelewicz, Lublin, kol. 277–279.
- Kořakowski L., *Jeřli Boga nie ma*, Warszawa.
- Muller R., 1995, *W sprawie greckiego modelu wolności*, tłum. M. Kwietniewska, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Philosophica”, nr 11, s. 35–64.
- Muszyński H., 1992, *Prawda*, w: *Egzegeza Ewangelii Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin, s. 229–251.
- Ozorowski E., 2012, *Anatomia wiary (przyczynek do dialogu nauki z wiarą)*, „Rocznik Teologii Katolickiej”, nr 11, s. 125–135.
- Pasquale G., 2001, *Verità-autorità nell'autocomprensione teologica oggi*, „Credere Oggi”, nr 21, s. 37–56.
- Rahner K., 1960, *Freiheit*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 4, ed. J. Höfner, K. Rahner, Freiburg, s. 333–336.
- Sienkiewicz E., 2002, *Wolność osoby ludzkiej w kontekście wiary*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, nr 12, s. 127–147.
- Stefano T., 1976, *Analisi semantica della liberta classica e della liberta rivelata*, Perugia.
- Stępień A., 2007, *Wstęp do filozofii*, t. 5, Lublin.
- Tocqueville A., 1996, *O demokracji w Ameryce*, tłum. B. Janicka, Kraków.
- Wesołowski Ł., 1997, *Gott mit uns? stosunek do życia – miarą człowieczeństwa*, Warszawa.
- Wright C., 2000, *Prawda: przegląd tradycyjnego sporu*, tłum. T. Szubka, „Kwartalnik Filozoficzny”, nr 28, z. 4, s. 153–198.
- Ziemińska R., 2009, *Spór relatywizmu z absolutyzmem na temat pojęcia prawdy*, „Roczniki Filozoficzne”, nr 58, z. 1, s. 299–314.



PAULINA JABŁOŃSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0002-5514-3215>

e-mail: p.jablonska@uksw.edu.pl

GRANICE I GWARANCJE WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA OSOBY MAŁOLETNIJ W PRAWIE KOŚCIELNYM KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO ORAZ WYBRANYCH KOŚCIOŁÓW I INNYCH ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W POLSCE

Limits and guarantees of conscience and religion of a minor
in the church law of the Roman Catholic Church
and selected churches and other religious organizations in Poland

Abstrakt: Celem tego artykułu jest omówienie przepisów prawa kanonicznego dotyczących wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce. W artykule zostanie omówiony system źródeł prawa kanonicznego Kościoła katolickiego a także aktualnie obowiązujące przepisy prawa kanonicznego zarówno Kościoła powszechnego, jak i wybranych kościołów partykularnych (diecezjalnych). Rozważania zostaną zakończone przywołaniem przepisów prawa kanonicznego i statutowego innych wybranych kościołów i związków wyznaniowych.

Słowa kluczowe: prawo kanoniczne, osoba małoletnia, wolność sumienia i wyznania, Kościół katolicki, związki wyznaniowe.

Abstract: The aim of this article is to discuss the provisions of canon law regarding the freedom of conscience and religion of a minor in Poland. The

PAULINA JABŁOŃSKA – dr nauk prawnych, mgr lic. prawa kanonicznego, pedagog. Prelegentka polskich i międzynarodowych konferencji naukowych. Autorka dwóch monografii naukowych: *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015* oraz *Dziecko jako podmiot wolności religijnej. Nauczanie religii w polskiej szkole publicznej a wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w świetle prawa świeckiego i kanonicznego*, a także kilkunastu artykułów naukowych z dziedziny prawa świeckiego i kanonicznego.

article will discuss the system of sources of canon law of the Catholic Church as well as the currently applicable provisions of canon law of both the universal Church and selected particular (diocesan) churches. The considerations will end with a reference to the provisions of canon and statutory law of other selected churches and religious associations.

Key words: canon law, minor, freedom of conscience and religion, Catholic Church, religious associations.

Zagadnienie uznania prawa jednostki ludzkiej do posiadania swobody w wyborze swojego światopoglądu i wyboru norm kierujących jej postępowaniem, jest obecne w życiu społeczeństw od najdawniejszych czasów. Rozważania na powyższy temat miały miejsce tak w przypadku tworzenia norm prawa pozytywnego – świeckiego, jak też w przypadku norm prawa kanonicznego.

Z uwagi na proces ewolucji systemów prawnych i początkowe ściśle związki prawa regulującego zagadnienia świeckie z prawem wyznaniowym, trwające aż do oddzielania prawa świeckiego od prawa kościelnego w okresie Oświecenia, zapatrywania na zagadnienie wolności światopoglądu prezentowane z punktu widzenia władzy świeckiej i duchownej były tożsame.

Pomimo tak znacznego zbliżenia instytucji władzy świeckiej i duchownej, podobnie zresztą jak i systemów prawa, nie doszło jednak nigdy do stworzenia państwa unifikującego władzę świecką i duchowną a tym samym uznania prawa kanonicznego za tożsame z prawem świeckim. Z tego powodu prawo kanoniczne funkcjonowało obok prawa świeckiego, posiadając własne organy ustawodawcze.

Wskazując aktualne umiejscowienie prawa kanonicznego w szeroko pojętym środowisku prawnym należy przyjąć, że w obecnym stanie prawnym (w zakresie prawa polskiego) Konstytucja RP z 1997 r. w art. 87 nie wymienia prawa kanonicznego jako źródła powszechnie obowiązującego prawa w Polsce, do których zalicza konstytucję, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia (Rynkowski, 2013, 54). Co do kwestii oddziaływania prawa kanonicznego na sferę prawa państwowego (po ratyfikacji Konkordatu), w literaturze prezentowane są dwa rozbieżne poglądy. W myśl stanowiska prezentowanego przez J. Krukowskiego Konkordat wprowadza zasadę respektowania prawa kanonicznego przez świecki system prawny (Krukowski, 2007, 154). Pogląd zdecydowanie odmienny i akceptowany przez zdecydowaną większość doktryny, a stanowiący o odrębności obu systemów prezentuje M. Pietrzak (Pietrzak, 2010, 270–271).

Z tego powodu konieczne jest przedstawienie zagadnień związanych z rozwojem i kodyfikacją prawa kanonicznego, ze szczególnym wskazaniem na ewolucję zapatrywań na zagadnienie wolności sumienia i wyznania w odniesieniu do małoletnich (Jabłońska, 2022, 155).

Dla pełniejszego obrazu uprawnień małoletnich w zakresie wolności wyznania i sumienia zasygnalizować należy również, czy i w jakim zakresie normy praw wewnętrznych związków wyznaniowych nierzymskokatolickich regulują tą materię.

W przypadku ustawodawstwa nierzymskokatolickich związków wyznaniowych dokonany zostanie przegląd ich praw wewnętrznych, wskazujący na zapisy związane w głównej mierze z uznaniem praw małoletnich w zakresie wolności wyznania, sprowadzającego się do kwestii możliwości uznania za członka danej wspólnoty wyznaniowej.

System i źródła prawa kanonicznego i kościelnego

Prawem kościelnym określa się prawo Kościoła tworzonego przez wspólnotę wiernych stanowiących lud Boży. Prawo kościelne (*ius ecclesiasticum*), określane także jako prawo kanoniczne (*ius canonicum*), złożone jest ze zbioru norm ustanowionych lub uznanych przez kompetentny organ władzy kościelnej. Normy te mają za zadanie zapewnienie porządku w łonie społeczności kościelnej i zapewnienie skutecznego wypełniania misji Kościoła, polegającej na prowadzeniu wiernych ku dobru wspólnemu i zbawieniu wiecznemu, realizując założeń *salus animarum suprema lex* (Góralski, 2003, 81).

Źródła prawa kanonicznego dzielą się na materialne i formalne. Źródła materialne dzielą się na Boże i ludzkie oraz pierwszorzędne i drugorzędne. Źródłem pierwszorzędnym bezwzględnie jest Bóg, zaś Biskup Rzymu i Kolegium Biskupów są źródłem drugorzędnym w stosunku do Boga, ale pierwszorzędnym w stosunku do innych organów ustawodawczych kościoła. Konferencje Biskupów i przełożeni kościołów partykularnych oraz instytutów życia konsekrowanego są prawodawcami drugorzędnymi. Zgodnie z kan. 331, biskup Kościoła rzymskiego jest głową Kolegium biskupów i z racji ma swój urząd posiada najwyższą, nieskrępowaną i powszechną władzę w Kościele. Władza ta przysługuje wybranemu biskupowi od chwili wyboru na biskupa rzymskiego (KPK 83, kan. 332 § 1). Władza zwierzchnia biskupa rzymskiego rozciąga się także na kościoły partykularne (KPK 83, kan. 333 § 1).

Kościół powszechny składa się z kościołów partykularnych (KPK 83, kan. 368). W nauce wyróżnia się kościoły partykularne kodeksowe oraz pozakodeksowe. Wśród kodeksowych kościołów partykularnych wskazać należy diecezję oraz struktury z nią zrównane: prałaturę terytorialną, opactwo terytorialne, prefekturę apostolską i wikariat apostolski oraz administraturę apostolską erygowaną na stałe (Góralski, 2006, 149). Wśród pozakodeksowych kościołów partykularnych wyróżnić należy ordynariaty wojskowe oraz Personalną Administraturę Apostolską Świętego Jana Marii Vianneya (Lubac, 2004, 125). Kościoły partykularne mogą być również klasyfikowane zgodnie z kryterium terytorialnym lub personalnym. W ramach Kościołów partykularnych władza stanowienia prawa przysługuje biskupom diecezjalnym (KPK 83, kan. 381 § 1 i § 2). Z prawa pozytywnego kompetencje do stanowienia aktów normatywnych w Kościele mają także organy kolegialne, takie jak: synody partykularne (KPK 83, kan. 445), konferencja biskupów (KPK 83, kan. 455 § 1 i § 4) i w pewnym zakresie zebranie biskupów prowincji (KPK 83, kan. 952 § 1 i § 2). Podmiotem najwyższej władzy kompetentnym do stanowienia prawa w Kościele partykularnym jest również Kolegium biskupów (KPK 83, kan. 336). Organ ten to zespół wszystkich biskupów Kościoła katolickiego, będący podmiotem najwyższej i pełnej władzy w całym Kościele, którą może sprawować tylko pod przewodnictwem Biskupa Rzymu. Władzę swą Kolegium wykonuje uroczystie na soborze powszechnym bądź zwyczajnie, w sposób określony przez Biskupa Rzymu (KPK 83, kan. 337 § 1 i § 2).

Biskup diecezjalny na mocy urzędu powierzonego przez biskupa Rzymu posiada władzę zwyczajną, własną i bezpośrednią względem powierzonej mu diecezji: może on wykonywać wszystkie zadania duszpasterskie z wyjątkiem tych, które zostały zarezerwowane dla organów władzy najwyższej lub innych organów władzy kościelnej. Powierzona mu władza rządzenia obejmuje funkcje ustawodawcze, administracyjne i sędziowskie, w granicach określonych w prawie powszechnym. Zadania władzy ustawodawczej biskup diecezjalny może wykonywać w sposób uroczysty na synodzie diecezjalnym lub w sposób zwyczajny poza nim, stanowiąc dekrety ogólne ustawodawcze i wykonawcze.

Synody partykularne są to organy kolegialne mające władzę ustawodawczą. Wyróżnia się dwa rodzaje synodów partykularnych: plenarne (KPK, kan. 439 § 1) lub prowincjonalne (KPK 83, kan. 440 § 1). Synod plenarny jest to zgromadzenie biskupów reprezentujące wszystkie Kościoły partykularne tej samej konferencji biskupów, synod prowincjonalny jest zgromadzeniem

przedstawiciele wszystkich Kościołów partykularnych należących do tej samej prowincji kościelnej. Celem synodów jest troska o zaspokojenie potrzeb duszpasterskich ludu Bożego na danym terytorium poprzez podejmowanie decyzji przyczyniających się do wzrostu wiary (KPK 83, kan. 342; kan. 445), ukierunkowanie wspólnej działalności duszpasterskiej, poprawę obyczajów oraz zachowanie jednakowej dyscypliny kościelnej.

Synody partykularne posiadają władzę rządzenia, przede wszystkim ustawodawczą, na mocy której biskupi ustalają odpowiednie normy dla poszczególnych Kościołów. Z uwagi na konieczność zapewnienia jednolitej wykładni norm dla wspólnego uregulowania zagadnień duszpasterskich, prawo kanoniczne pozostawia biskupom tej samej prowincji lub konferencji szeroki zakres wolności, zawsze jednak w granicach poszanowania dla norm wyższych (KPK 83, kan. 135 § 2). Z tego powodu uchwały synodów partykularnych podlegają kontroli i wymagają zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską, zanim zostaną promulgowane (KPK 83, kan. 446; kan. 445 § 1). Zbliżoną funkcję pełni wymóg podawania do wiadomości treści podjętych uchwał synodów diecezjalnych (KPK 83, kan. 467).

Wymóg zgodności prawa partykularnego z normami prawa kanonicznego o charakterze uniwersalnym skutkuje procesem nieustannego przenikania się kościelnego prawa powszechnego z normami prawa partykularnego.

Normy prawa kanonicznego pochodzenia ludzkiego przybierają postać ustaw (KPK 83, kan. 8) (powszechnych, wspólnych lub partykularnych), dekretów (KPK 83, kan. 29), zatwierdzonych zwyczajów (KPK 83, kan. 23–26) (KPK, recypowanego prawa państwowego i międzynarodowego (KPK 83, kan. 22).

Analizując akty prawa kościelnego można wskazać kilka kryteriów pozwalających dokonać różnych podziałów tej materii. I tak, ze względu na zakres osobowy obowiązywania wyróżnić należy prawo kościelne wspólne (*ius canonicum universale*) oraz prawo szczególne (*ius canonicum speciale*). Z uwagi na zakres terytorialny stosowania prawo kościelne dzieli się na prawo powszechne (*ius canonicum commune*) oraz prawo partykularne (*ius canonicum particulare*). Ze względu na formę wyróżnić można prawo kanoniczne pisane oraz prawo kanoniczne niepisane, czyli zwyczajowe. Innym kryterium może być obrządek – zgodnie z nim wskazać należy prawo Kościoła łacińskiego (*ius Ecclesiae Latinae*) oraz prawo Kościołów wschodnich (*ius Ecclesiarum Orientalium*). Przyjmując za podstawę podziału czas powstania aktów, wskazać można prawo kanoniczne dawne (*ius canonicum vetus*) w postaci np. *Corpus Iuris Canonici* (CIC, 1959), [27.10.2023]) lub

Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. oraz prawo kanoniczne obowiązujące (*ius canonicum vigens*), np. Kodeks prawa kanonicznego z 1983 r. czy Kodeks prawa kanonicznego z 1990 r. Mając na względzie kryterium obowiązywalności, wyróżnia się prawo bezwzględnie obowiązujące (*ius dispositivum*). Analizując treść aktów ze względu na poddany regulacji przedmiot, wskazać należy prawo kanoniczne publiczne (*ius canonicum publicum*) oraz prawo kanoniczne prywatne (*ius canonicum privatum*) (Devoti, 1827, [27.10.2023]).

Historia prawa kanonicznego dzielona jest na cztery okresy. Pierwszy obejmuje okres od I w. do dekretu Gracjana, drugi okres od przyjęcia dekretu Gracjana do uchwalenia *Corpus Iuris Canonici* (1140–1582), trzeci od przyjęcia *Corpus Iuris Canonici* do promulgacji KPK 17 i czwarty od uchwalenia KPK 17 do uchwalenia KKKW (Devoti, 1827, [27.10.2023]).

W pierwszym okresie normy prawa kanonicznego wywodzone były z Nowego Testamentu i Tradycji apostoelskiej. Najstarszym zbiorem prawa kanonicznego jest *Nauka Dwunastu Apostołów* (Starowieyski, 1998, 33–34). Kolejnym zbiorem prawa kanonicznego była *Tradycja Apostolska* (Paprocki, 1976, 145–169). W IV w. powstał najważniejszy zbiór prawa kanonicznego okresu wczesnego chrześcijaństwa – *Konstytucje apostoelskie*, stanowiący po części kompilację *Didascalia* i *Didache* oraz nowych unormowań. Wśród pierwotnych zbiorów prawa kanonicznego wskazuje się ponadto *Kanony Hipolita* oraz *Testamenty Pana naszego Jezusa Chrystusa*. W okresie od IV do IX w. prawo kanoniczne uzupełniane było wskutek prac soborów i synodów (Lempa, 2013, 32–33).

W okresie od IX do XII stulecia w krajach Europy Zachodniej powstały liczne zbiory systematyczne gromadzące ustawy kościelne (Lempa, 2013, 81–82).

W XII w. powstał szczególnie istotny zbiór, stanowiący ukoronowanie pierwszego etapu rozwoju prawa kanonicznego – opracowany w Bolonii przez kamedułę Gracjana (Subera, 1977, 81–82).

W okresie XII i XIII stulecia dekret Gracjana stał się przedmiotem ożywionych badań i uzupełnień. W okresie tym znaczny wkład w rozwój prawa kanonicznego miały również działania ustawodawcze Soborów Laterańskich (III i IV) oraz akty wydawane przez papieży Aleksandra III i Innocentego III. W tym okresie prawo kanoniczne zostało uzupełnione poprzez opracowanie tzw. kompilacji dawnych (Subera, 1977, 36), a także zbiór promulgowany przez papieża Grzegorza IX stanowiący zbiór autentyczny i ekskluzywny.

Kolejna kompilacja została promulgowana przez papieża Bonifacego VIII, stanowiąc uzupełnienie Dekretu Grzegorza IX. Kolejni papieże także

podejmowali działania w celu dokonania kompilacji prawa kanonicznego. Wskazać tu należy zbiór promulgowany przez papieża Jana XXII.

W kolejnych latach liczba dokumentów papieskich znajdujących się poza oficjalnymi kompilacjami wzrastała i spowodowała opracowanie kolejnych kompilacji.

Powyższe zbiory stały się podstawą opracowania *Corpus Iuris Canonici* promulgowanego brewe Grzegorza XIII *Quum pro munere pastoralis* z dnia 1 lipca 1580 r.

Prawo kanoniczne po promulgacji *Corpus Iuris Canonici* było modyfikowane i uzupełniane na wskutek działalności ustawodawczej soborów powszechnych, działalnością ustawodawczą papieży, a także działalnością ustawodawczą Kurii Rzymskiej.

Potrzeba opracowania nowej kompilacji prawa kanonicznego wyniknęła z powodu pozostawania w obrocie zbyt wielkiej ilości aktów wydawanych przez różne gremia Kościoła. Wskazać należy, że ostatnia autentyczna kompilacja została promulgowana w 1917 r. Postulaty dostosowania prawa kanonicznego do zmieniających się warunków były podnoszone już w okresie Soboru Watykańskiego I (Lempa, 2023, 40). KPK 17 promulgowany 27 maja 1917 r., wszedł w życie 19 maja 1918 r. Nowy Kodeks miał charakter autentyczny, powszechny i ekskluzywny. Kodeks prawa kanonicznego, generalnie zyskał pozytywne oceny z uwagi na swój nowatorski charakter, gdyż nie był kompilacją ustaw kościelnych, jak dawniejsze zbiory, ale prawdziwym kodeksem prawa na wzór nowoczesnych kodeksów państwowych. Pozytywnie oceniano także odejście od kazuistycznej formy dekretów (Banaszak, 1991, 12).

Po promulgacji KPK 17 kolejne ustawy kanoniczne były publikowane w formie zbiorów ogólnych bądź poświęconych regulacji poszczególnych dziedzin prawa.

Prace nad nową kodyfikacją prawa kanonicznego zapoczątkowano podczas obrad Soboru Watykańskiego II. 28 marca 1963 r. papież Jan XXIII powołał Komisję Rewizyjną dla przygotowania nowelizacji prawa kanonicznego. Jak wskazuje się w literaturze (Pasternak, 1984, 17–18) świadomość potrzeby dostosowania norm prawa kanonicznego do aktualnych stosunków była powszechnie dostrzegana. Cele nowelizacji wskazał papież Paweł VI (Pasternak, 1984, 17–18). Praca nad normami nowej kodyfikacji trwała przez kilkanaście lat. Projekt całego Kodeksu, w ostatecznej i poprawionej wersji, wręczono Janowi Pawłowi II 22 kwietnia 1982 r., by już po jego osobistym przejrzeniu wraz z dobranymi przez siebie ekspertami, mógł być przez niego promulgowany dnia 25 stycznia 1983 r. (Pasternak, 1984, 21).

Kodeks został znowelizowany w 1998 r. przez papieża Jana Pawła II motu proprio *Ad tuendam fidem* (Jan Paweł II, 1998, [27.10.2023]), w 2009 r. przez papieża Benedykta XVI motu proprio *Omnium in mentem* (Benedykt XVI, 2009, [27.10.2023]), w 2015 r. przez papieża Franciszka motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* (Franciszek, 2015, [27.10.2023]), a także w 2016 r. przez tego samego papieża motu proprio *De concordia inter Codices* (Franciszek, 2016, [27.10.2023]).

Należy wskazać także kodyfikację prawa wspólnego Kościołów wschodnich. Z różnych powodów była ona dokonywana częściami (Lempa, 2013, 43–45). Zostały uwieńczone one jednak dopiero w drodze promulgacji *Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich* 18 października 1990 r. [27.10.2023].

Granice i gwarancje wolności sumienia i wyznania osoby małoletniej w przepisach prawa kanonicznego i ustawach partykularnych

Jak wskazano wyżej prawo kanoniczne tworzone jest przez normy o charakterze uniwersalnym oraz normy o charakterze i zasięgu regionalnym (prawo kościołów partykularnych).

Przedstawiając aktualny stan prawny w zakresie kanonicznego uznania wolności w zakresie światopoglądu należy mieć na uwadze, że zagadnienie wolności sumienia i wyznania w doktrynie Kościoła przeszło ewolucję uwieńczoną ustawodawstwem Soboru Watykańskiego II i aktami posoborowymi.

Należy wskazać, że zagadnienie zapewnienia osobie ludzkiej prawa do wolności wyboru przekonań nie znajdowało akceptacji w doktrynie Kościoła w zasadzie aż do Soboru Watykańskiego II. W przypadku wolności osób małoletnich, na wynikające z powyższego stanowiska implikacje, nakładało się także postrzeganie dzieci w filozofii stanowiącej fundamenty nauki Kościoła. Generalnie obraz małoletnich był negatywny, uważano, że są oni istotami niedoskonałymi i wymagającymi uformowania. Proces kształtowania dziecka wymagał wpojenia mu określonych norm, stąd też nie znajdował zrozumienia argument o konieczności zapewnienia mu wolności w zakresie np. wyboru religii.

Prawo kościelne w okresie przed Soborem Watykańskim II, w zakresie gwarancji wolności wyznania, dotyczyło w zasadzie kwestii zapewnienia właściwego tzn. katolickiego wychowania. W ramach tego procesu istotne znaczenie odgrywała katechizacja, stąd właśnie ten element działań wobec m.in. małoletnich zajmował istotne miejsce w ustawodawstwie kościelnym.

Wśród podstawowych dokumentów kościelnych o znaczeniu uniwersalnym traktujących o katechizacji należy wskazać ogłoszoną przez papieża Piusa X encyklikę *Acrebo nimis* (Pius X, 1905, [27.10.2023]) z 1905 r.

W dorobku pontyfikatu Piusa X istotnym aktem odnoszącym się do zakresu wolności wyznania małoletnich jest dekret *Quam singularis* z 7 sierpnia 1910 r., regulujący możliwość udzielania Pierwszej Komunii Świętej.

Kolejnym istotnym zdarzeniem była promulgacja przez papieża Benedykta XV Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. Normy dotyczące katechezy dzieci zawarte w kodeksie stanowiły ukoronowanie zasad wprowadzonych przez Sobór Trydencki i omówioną wcześniej encyklikę *Acrebo nimis*. Kodeks prawa kanonicznego przejął i uporządkował całe wcześniejsze prawodawstwo kościelne związane z katechezą, określając wspólne ramy dla pracy katechetycznej, obligatoryjne w całym Kościele.

Zgodnie z normami KPK katechizacja została uznana za jedno z najważniejszych zadań stojących przed duchowieństwem (KPK 17, kan. 1329). Jednocześnie KPK 17 zobowiązywał rodziców katolików do należytej staranności i troski w religijnym wychowaniu potomstwa (KPK 17, kan. 1113). Realizacji wolności wyznania służyć miało zobowiązanie ordynariusza miejsca do zagwarantowania, aby w szkołach znajdujących się na terenie diecezji nie odbywało się nauczanie sprzeczne z wiarą i dobrymi obyczajami (KPK 17, kan. 1381 § 2). Zgodnie z KPK 17 nauczanie religii miało odbywać się we wszystkich szkołach. KPK 17 zalecał także, aby katolicy nie uczęszczali do szkół niekatolickich, bezwyznaniowych lub mieszanych (KPK 17, kan. 1374). Co więcej w przypadku braku szkół spełniających kryteria katolickie ordynariusz był zobowiązany do erygowania takiej szkoły (KPK 17, kan. 1379 § 1), a wierni do wspierania go w tych staraniach (KPK 17, kan. 1379 § 2).

29 czerwca 1923 r. Pius XI promulgował motu proprio *Orbem catholicum* (Pius XI, 1923, [27.10.2023]), w którym dla zapewnienia lepszej realizacji założeń KPK 17 ustanowiono Urząd Katechetyczny Kościoła. Wśród zadań znajdujących się w jego zakresie działania wskazano koordynowanie różnych inicjatyw katechetycznych, nadawanie im jednolitego kierunku oraz inicjowanie wszelkiego typu działań w tym zakresie. Dokument nawoływał także do bardziej intensywnej współpracy pomiędzy różnymi organizacjami katolickimi w celu sprawniejszej realizacji założeń katechetycznych.

Dnia 12 stycznia 1935 r. promulgowano dekret *Provido sane* (Pius XI, 1935, [27.10.2023]) traktujący o nauczaniu religii. W treści dekretu wskazano, iż

zagwarantowano dzieciom i młodzieży nauczania religijnego we wszystkich szkołach jest obowiązkiem ordynariuszy, proboszczów wspieranych przez wiernych. Wskazano, że katechizacja jest prawem dziecka i że należy zachęcać dzieci do korzystania z tego uprawnienia. Zwrócono uwagę, że to od kondycji etycznej i religijnej rodziców zależy proces wychowania religijnego dzieci. Podniesiono także zagrożenie dla wiary wynikające z pojawiających się ideologii politycznych czy zwiększającej się liczby małżeństw mieszanych. Niebezpieczeństwem dla formacji duchowej dzieci była także konkurencja tworzona przez inne aktywności fizyczne czy kulturowe, które powodowały zanik zainteresowania dzieci i młodzieży zagadnieniami wyznaniowymi. Ponownie powtórzono zobowiązanie rodziców do wychowania dzieci zgodnie z zasadami wiary (zgodnie z KPK 17, kan. 1113).

Kolejną reformę prawa kanonicznego ogłosił w początkach swojego pontyfikatu papież Jan XXIII. Komisja do reformy prawa kanonicznego została powołana w 1963 r., po rozpoczęciu Soboru Watykańskiego II. Prace nad nową kodyfikacją trwały ponad 20 lat. Nowy Kodeks prawa kanonicznego został promulgowany 25 stycznia 1983 r. przez papieża Jana Pawła II.

Nowa kodyfikacja uwzględnia nauki soborowe i akty posoborowe akceptujące nowe stanowisko w przedmiocie wolności wyznania.

Po Soborze Watykańskim II zostały przyjęte liczne akty dotyczące zagadnienia ściśle związanego z realizacją wolności wyznania osób małoletnich. Wskazać należy tu Ogólną instrukcję katechetyczną wydaną w 1971 r., adhortację apostolską Pawła VI *Evangelii nuntiandi* (Paweł VI, 1975, [27.10.2023]), adhortację apostolską Jana Pawła II *Catechesi tradendae* (Jan Paweł II, 1979, [27.10.2023]), Katechizm Kościoła katolickiego z 1992 r. [27.10.2023].

Mając na względzie zagadnienie wolności sumienia i wyznania należy wskazać przełomowy w tym zakresie dokument Kościoła – *Dignitatis humanae* (Deklarację o wolności religijnej), przyjęty na Soborze Watykańskim II 9 grudnia 1965 r.

Szczególne miejsce wśród działań zapewniających realizację gwarancję wolności sumienia i wyznania zajmuje misja katechetyczna. Misja ta wynika z nakazu Chrystusa „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Wagę nauczania podkreślił Sobór Watykański II, zaś realizacją postulatu unormowania związanych z katechizacją zagadnień było opracowanie i opublikowanie w 1971 r. *Directorium Catechisticum Generale*.

Wynikiem dalszych rozważań nad zadaniami i realizacją katechezy we współczesnym świecie stała się promulgowana 8 grudnia 1975 r. adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*. Adhortacja ta przedstawiła katechezę jako

szczególne działanie ewangelizacyjne podejmowane w ramach wielkiej misji Kościoła.

Kolejnym dokumentem o charakterze uniwersalnym jest adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* promulgowana 16 października 1979 r. Jest to dokument w całości poświęcony zagadnieniom katechezy. Odwołując się do Deklaracji o wolności religijnej, wskazuje ona prawo każdej osoby do poszukiwania prawdy religijnej i swobodnego jej przyjmowania. Należy wskazać na rozważania dotyczące katechizacji najmłodszych, gdzie zwrócono uwagę na istotną rolę rodziców w pierwszym etapie katechizacji. Szczególną rolę rodziny, jako pierwotnego środowiska katechetycznego, podkreślono także w treści pkt. 68 adhortacji. Istotną rolę w procesie katechizacji odgrywają także szkoły. Co ważne i co stanowi pewnego rodzaju *novum* i pokłosie *Vaticanum II*, to podkreślono konieczność zachowania w szkołach wolności sumienia i wyznania.

Chronologicznie kolejnym dokumentem kanonicznym regulującym m.in. zagadnienia wolności sumienia i wyznania jest KPK 83.

Ja wskazano wcześniej ostatnia kodyfikacja prawa kanonicznego została dokonana w drodze promulgacji Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.

Kodeks składa się z siedmiu ksiąg: Księga I. Normy ogólne, Księga II. Lud Boży, Księga III. Nauczycielskie zadanie Kościoła, Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła, Księga V. Dobra doczesne Kościoła, Księga VI. Sankcje w Kościele, Księga VII. Procesy.

Krąg podmiotów objętych Kodeksem został unormowany w treści kan. 11. Zgodnie z jego brzmieniem ustawie podlegają osoby ochrzczone w Kościele lub do niego przyjęte, jeżeli posiadają odpowiednie rozeznanie oraz ukończyły siódmy rok życia.

Kan. 97 § 1 w związku z kan. 98 § 1 KPK określają granice zdolności do czynności prawnych w rozumieniu prawa kanonicznego, wskazując, iż pełnię zdolności do czynności prawnych posiadają osoby, które ukończyły 18 lat życia. Osoby, które nie ukończyły siódmego roku życia są uważane za nieposiadające umiejętności używania rozumu.

Osoba małoletnia w wykonywaniu jej praw podlega władzy rodziców lub opiekunów. Zgodnie z kan. 99 KPK z dzieckiem zrównane są osoby, które na stałe utraciły umiejętność używania rozumu.

Kan. 111 § 1 określa sposób nabycia przynależności do Kościoła, zaś w § 2 określa granicę wolności małoletniego, który ukończył 14 rok życia podczas wyboru obrządku, w jakim ma zostać ochrzczony. Należy zwrócić uwagę, iż swoboda ta jest ograniczona w ramach Kościoła, nie ma mowy

o innych wyznaniach. W przypadku małoletnich zakres ich wolności wyznania jest pochodną wolności wyznania przysługującej ich rodzicom i opiekunom. Kodeks prawa kanonicznego z tego tytułu nakłada na rodziców katolickich szereg obowiązków odnośnie pieczy nad właściwym wychowaniem dzieci. Zgodnie z kan. 226 § 2 rodzice mają obowiązek troszczyć się o chrześcijańskie wychowanie potomstwa. W ramach tego wychowania mają obowiązek dbać o rozwój duchowy i kształtowanie chrześcijańskiego światopoglądu dzieci (KPK 83, kan. 867 § 1 i § 2, kan. 868 § 1 i § 2). Jest to obowiązek obwarowany sankcją karną określoną w kan. 1366. Analiza zawartej we wskazanym kanonie normy wskazuje, że stroną przedmiotową przestępstwa może być oddanie dzieci do chrztu w religii akatolickiej; oddanie dzieci na wychowanie w religii niekatolickiej; oddanie dzieci do chrztu i na wychowanie w religii niekatolickiej (Pawluk, 1990, 127). Zatem przestępstwo może zostać popełnione przez rodziców lub sprawujących opiekę nad dzieckiem „przez oddanie dziecka do chrztu [...] ministrowi lub kapłanowi niekatolickiemu, [...] aby je ochrzcił uroczyście lub prywatnie, według rytuału wspólnoty chrześcijańskiej odłączonej od Kościoła katolickiego” (Lempa, 1987, 228) lub poprzez powierzenie wychowania dziecka osobom lub instytucjom, które stosują środki wychowawcze lub uczą wedle założeń doktrynalnych jakiegokolwiek religii akatolickiej (KPK 83, kan. 793 § 1). Norma powyższa ma za zadanie zabezpieczyć proces formowania osobowości dziecka według zasad religijnych i moralnych akceptowanych i propagowanych przez nauki Kościoła katolickiego. W doktrynie panuje generalnie zgoda, co do tego, iż edukowanie dziecka w szkole laickiej, neutralnej w zakresie światopoglądowym, stanowi wyjątek od powyższych zasad. Zakres podmiotowy przestępstwa określonego w omawianym kanonie obejmuje rodziców oraz osoby sprawujące opiekę nad dzieckiem – niepełniące zastępczo zadania rodziców. Norma dotyczy oczywiście rodziców i opiekunów katolickich. W doktrynie wskazywano, iż zapis normy powoduje trudności interpretacyjne, bowiem nie ma w niej wyraźnego ograniczenia kręgu podmiotów zagrożonych sankcją do tych rodziców – katolików, którzy oddają dzieci do chrztu akatolickiego z wyraźną intencją akatolicką (Gerosa, 1999, 192). Wskazywano m.in. na sprzeczność normy z nauką Soboru Watykańskiego II. Wątpliwości budziła także kwestia stosowania kan. 1366 do rodzin tworzonych przez rodziców mieszanej wiary, która doczekała się wykładni w postaci *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* z 25 marca 1993 r. (Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, 1994, 64).

Wskazać należy, że rozwiązania analogiczne do powyższych zawiera także KKKW. Różnice koncentrują się głównie na zagrożeniu łagodniejszą sankcją karną (KKKW, kan. 1439). Wśród tych zadań należy wskazać dbałość o ochrzcenie dziecka, dopilnowanie przyjęcia sakramentu komunii i bierzmowania. Należy wskazać, iż dbałość o wychowanie katolickie jest zarówno prawem jak też obowiązkiem rodziców, opiekunów i chrzestnych (KPK 83, kan. 774 § 2 i kan. 793 § 1). W wielu wypowiedziach papież zwracali uwagę na wagę i znaczenie kwestii właściwego wychowania dzieci. Największym obowiązkiem i naczelnym prawem rodziców jest troska o wychowanie potomstwa tak fizyczne, społeczne i kulturalne, jak moralno-religijne. Proces wychowania obejmuje także religijną stronę życia człowieka. Wychowanie to pozwala poznać zasady wiary i życie według tych zasad w celu uświęcania i zbawienia. Takiemu procesowi służy atmosfera religijna życia rodzinnego, rozmowy religijne rodziców z dziećmi, uczęszczanie dzieci na lekcje religii, wdrażanie praktyk religijnych jak modlitwa, przystępowanie do sakramentów świętych i uczęszczanie na Mszę świętą (AAS, 1966, 728–739).

Wykonując swe obowiązki rodzice powinni zadbać o właściwe wychowanie dzieci, respektując zasady wiary katolickiej. W tym celu powinni dołożyć starań o wybór właściwych szkół, które takie wychowanie zagwarantują lub w przypadku braku takiej możliwości samemu zadbać o zapewnienie odpowiedniej edukacji (KPK 83, kan. 798). O wychowawczych zobowiązaniach rodziców, wynikających z prawa naturalnego, można wnioskować po raz pierwszy z wypowiedzi papieża Leona XIII. Zauważa on, że troska o wychowanie potomstwa jest nakazana rodzicom „[...] przez prawo Boże i naturalne, rodzice nie mogą pod żadnym pretekstem uważać się za zwolnionych od tego prawa” (Leon XIII, 1884).

Kodeks gwarantuje ochronę przed przymusem w kwestii przyjęcia wiary katolickiej, oczywiście z uwzględnieniem odmiennej sytuacji osób podlegających opiece lub władzy rodzicielskiej (KPK 83, kan. 748 § 2).

Na zakres wolności sumienia z pewnością wpływają przepisy określające kwestię dostępu do publikacji poruszających tematykę związaną ze sprawami Kościoła i treści tych pozycji (KPK 83, kan. 823 § 1). Jeszcze silniejszy wpływ na zakres wolności sumienia i wyznania wywierają przepisy statuujące zakaz kwestionowania przyjętych zasad wiary (KPK 83, kan. 749 § 1; kan. 750; kan. 752). Przepisy kodeksu regulujące zasady odpowiedzialności karnej określają jako granicę możliwości przypisania winy ukończenie 16 roku życia (KPK 83, kan. 1323). Natomiast w przypadku małoletnich, którzy ukończyli w chwili naruszenia ustawy 16 rok życia kodeks nakazuje zasto-

sowanie złagodzenia kary (KPK 83, kan. 1324 § 1). W zakresie przepisów proceduralnych kodeks określa, że małoletni działają w sądzie tylko poprzez swoich przedstawicieli oraz, że tylko w wyjątkowych wypadkach mogą być przesłuchiwani, jako świadkowie małoletni, którzy nie ukończyli 14 roku życia (KPK 83, kan. 1478 § 1).

Analizując powyższe unormowania należy mieć na uwadze, iż to rodzice lub opiekunowie są dysponentami wolności sumienia małoletnich. Małoletni zgodnie z KPK mogą wyrażać swoją wolę co do wyboru obrządku łacińskiego lub innego, po ukończeniu 14 roku życia. Przed ukończeniem tego wieku podlegają w istocie woli rodziców i to generalnie ich wybór przesądza o ważnych sprawach małoletniego w zakresie wolności wyznania. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na zakres obowiązków rodziców związanych z zapewnieniem małoletniemu właściwego wychowania. Kolidują woli rodziców, którzy będąc osobami wierzącymi, zechcą wypełnić nałożone przez prawo obowiązki, sankcjonowane zresztą przepisem karnym, i małoletniego, który nie ma prawa wypowiedzi przed ukończeniem 14 roku życia, nie została rozstrzygnięta w treści KPK. Wątpliwości w kontekście wolności sumienia i wyznania budzi też zasada cenzury prewencyjnej materiałów zawierających treści dotyczące wiary. W zakresie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej wypowiedział się m.in. Pius XI „[...] Byłoby sprzeczne z prawem naturalnym, gdyby dziecko zanim przyjdzie do używania rozumu było wyjęte z pod opieki rodzicielskiej albo też zdecydowano coś o nim wbrew woli rodziców. A ponieważ obowiązek opieki rodzicielskiej trwa do czasu, kiedy dzieci będą w stanie same dać sobie radę, do tego też czasu trwa nienaruszalne prawo wychowawcze rodziców” (Pius XI, 1929).

Kolejnym dokumentem o wielkim znaczeniu wychowania religijnego jest *Dyrektorium ogólne o katechizacji* Kongregacji ds. Duchowieństwa z 15 sierpnia 1997 r., na którego kształt wpływ miały encykliki Jana Pawła II – *Redemptor hominis* z 1979 r., *Dives in misericordia* z 1980 r., *Dominium et Vivificantem* z 1986 r. oraz *Redemptoris missio* z 1990 r., a także dokumenty Synodu poświęconego rodzinie z 1980 r. wraz z adhortacją Jana Pawła II *Familiaris consortio* z 1980 r., a także Synodu o powołaniu świeckich w Kościele wraz z adhortacją Jana Pawła II *Christifideles laici* z 1988 r.

Dyrektorium ogólne o katechizacji stanowi uaktualnienie i rozwinięcie *Ogólnej instrukcji katechetycznej (Directorium Catehisticum Generale)* z 1971 r. (Tomasik, 1999, 243–258). Dokument ten zawiera nowe określenia katechezy jako procesu wychowania w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych z zaznaczeniem podobieństw procesu katechizacji i ewangelizacji.

W zakresie wolności sumienia Dyrektorium wskazuje na ważny cel katechetyczny, jakim jest wychowanie do właściwego korzystania z mediów, uformowania umiejętności krytycznego filtrowania treści. Dyrektorium poświęca także dużo uwagi szkolnemu zagadnieniu religii, rozróżniając nauczanie religii od katechezy. Dyrektorium wskazuje na konieczność kompletnego nauczania religii, przy uwzględnieniu oddziaływania innych przedmiotów, by stała się dialogiem interdyscyplinarnym.

Dyrektorium ogólne wskazuje, że z uwagi na różny stosunek uczniów uczęszczających na lekcje religii do zagadnień wiary, co należy brać pod uwagę tak przy sposobie prowadzenia nauczania jak też przy określeniu celów tego nauczania. Dla uczniów wierzących nauczanie religii jest czynnikiem pomagającym w świadomym wyborze wiary, i jej pogłębieniu i umocnieniu (Serralheiro, 1991, 67). Dla uczniów o wierze chwiejnej nauczanie religii jest możliwością uzyskania wiedzy o prawdach wiary i refleksji nad wątpliwościami, nauczanie religii może być traktowane jako proces nowej ewangelizacji (Paulina, 1994, 26). Dla uczniów niewierzących nauczanie religii jest możliwością dokonania weryfikacji swojego stosunku do wiary, a nawet przygotowania do zmiany swoich przekonań, proces nauczania stanowić może preewangelizację (Skarpetowski, 1974, 144).

Kościół powszechny jest tworzony przez Kościoły partykularne (KPK 83, kan. 368). Kościoły partykularne tworzą własne normy prawne, które nie mogą być sprzeczne z aktami prawa uniwersalnego. Prawem partykularnym są zatem akty opracowane przez konferencje episkopatów poszczególnych państw, jak również akty ograniczone do terytorium danej diecezji.

W okresie międzywojennym odbyło się 16 synodów; 13 synodów – w latach 1922–1931, zaś kolejne trzy w 1938 r. (Bujak, 2010, 67). Były one zwołane po długiej przerwie trwającej niekiedy prawie 200 lat. Ich głównym zadaniem było uporządkowanie sytuacji w diecezjach po okresie rozbiorów. W znacznej mierze opierały się na postanowieniach Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r., będąc jego adaptacją do sytuacji poszczególnych diecezji. Należy jednak zwrócić uwagę, iż w ówczesnej Polsce funkcjonowało 21 diecezji obrządku łacińskiego, biskupstwo polowe oraz diecezja gdańska. Zatem w ośmiu diecezjach pomimo promulgacji KPK 17 nie dokonano aktualizacji prawa partykularnego w drodze opracowania dokumentów synodalnych. Ponadto należy wskazać normy wypracowane przez I Synod Plenarny z 1936 r.

Hierarchicznie normy najwyższego rzędu w ramach polskiego Kościoła partykularnego stanowiły statuty Synodu Plenarnego. W zakresie stosunku do wolności wyznania w ogólności należy, mając na uwadze czas promul-

gacji uchwał Synodu, przywołać zapis art. 42 stanowiącego o obowiązku monitorowania działalności sekciarskiej oraz art. 57 stanowiącego zalecenie nieuczestniczenia w stowarzyszeniach opartych na ideologii neutralnej wyznaniowo czy takich, w których głoszone idee mogłyby osłabić wiarę katolicką oraz wyraźny zakaz uczestnictwa w organizacjach wyznających idee wrogie katolicyzmowi. Ponadto Synod wskazał na obowiązek wiernych wspierania duchowieństwa w zwalczaniu ideologii wrogich katolicyzmowi lub szerzących idee oparte na indyferentyzmie (art. 62, a także pośrednio art. 77 § 2). Odnosząc się konkretnie do kwestii małoletnich synod wskazał na powinność obciążającą rodziców i opiekunów odnośnie wspólnego z dziećmi odmawiania modlitw (art. 59). Ponadto Synod wskazał, iż małoletnim należy udzielać sakramentu chrztu jak najszybciej po narodzinach (art. 84), a także wskazał, iż sakramentu Pierwszej Komunii można udzielić dzieciom, które są w stanie zrozumieć podstawowe prawdy wiary, przyjmując, że ma to miejsce po osiągnięciu siódmego roku życia (art. 91).

Wskazując na szczególnie doniosłą rolę religijnego wychowania młodych pokoleń, Synod akcentował potrzebę gruntownej nauki religii dla młodzieży (art. 118), zadania rodziców związane z dbałością o religijne wychowanie potomstwa (art. 119). W zakresie nauczania religii, Synod odwoływał się do ustaleń zawartych w art. 13 Konkordatu (art. 120). Istotne znaczenie dla zrozumienia pojmowania wolności wyznania, miał również zawarty w art. 122 apel o prowadzenie działań zmierzających do tworzenia szkół wyznaniowych, które ograniczały niebezpieczeństwo koedukacji z enumeratywnie wskazaną młodzieżą pochodzenia żydowskiego oraz zagrożenie wynikające z powierzenia edukacji nauczycielom innowiercom.

Regulacje zawarte w uchwałach Synodu były zbliżone w treści do zawartych w już obowiązujących aktach synodów diecezjalnych. Generalnie analizując treść uchwał synodów poszczególnych diecezji można wskazać, iż w przypadku norm dotyczących wolności wyznania nacisk kładziono na zagadnienia związane z zapewnieniem właściwego poziomu wychowania religijnego a w tym odpowiedniego nauczania religii.

Tytułem przykładu wskazać można uchwały Synodu Archidiecezjalnego Lwowskiego z 1930 r. Zagadnieniom związanym z realizacją uprawnień wynikających z wolności wyznania poświęcony został rozdział XXX dokumentów synodalnych oraz w stanowiącej dodatek do dokumentów synodu instrukcji dla wizytatorów nauki religii. Generalnie należy wskazać, że zapisy dokumentu poświęcone były w głównej mierze kwestii organizacji i nadzoru nad odpowiedzialnymi za prowadzenie katechezy.

Synod Diecezjalny Podlaski odbył się w 1923 r. Jego celem przewodnim było uporządkowanie ustawodawstwa diecezjalnego oraz potrzeby uzgodnienia prawa partykularnego z zapisami KPK z 1917 r.

W zakresie małoletnich wskazać należy na zapisy stanowiące o nadzorze i dbałości o nauczanie religii (statuty 72, 79, 117 pkt. 3 i 10, ponadto instrukcja do księży prefektów – dodatek XLV do dokumentów synodu oraz instrukcja o stosunku proboszcza do szkolnictwa dodatek XLVII do dokumentów synodu). Regulacje dotyczące udzielania sakramentu chrztu wskazują na rozgraniczenie możliwości wypowiedzenia się przez osobę podawaną sakramentowi – wyrażenie woli odnosi się tylko do osób dorosłych, *a contrario* w przypadku osób małoletnich uzyskanie wyrazu woli zostania ochrzczonym nie było wymogiem ważności sakramentu (statut 143). Warto wskazać także na zapis statutu 145, wskazującego na możliwość ochrzczenia małoletnich wyznawców judaizmu, bez zgody ich rodziców.

Synod Kielecki, który odbył się w 1927 r. wskazywał w statutach 37 i 59 o obowiązkach odpowiednio dziekanów i proboszczów wynikających z nakazu troski o katechizację dzieci i młodzieży. Należy zwrócić uwagę, iż w dokumentach tego synodu szczególną uwagę zwracano na zagrożenia dla trwałości katolicyzmu. Część III poświęcona identyfikacji zagrożeń dla wiary – m.in. niski poziom wiedzy o prawdach wiary, indyferentyzm religijny, prądy polityczne (masoneria, socjalizm czy sekty negujące potrzebę istnienia wyznań). Na takie niebezpieczeństwo wskazywał m.in. Synod Kielecki, stwierdzając w statucie 87: „zamieszanie myśli i serc ludu polskiego wykorzystali amerykańscy sekciarze (adwentyści, baptyści, metodyści i badacze Pisma Świętego, hodurowcy), odrywając co słabszych od wiary katolickiej lub od jedności kościelnej”. Rozbicie społeczeństwa, jakie dokonało się na skutek walk politycznych, próbowała z kolei wykorzystać – zdaniem synodu – masoneria, która „posługując się socjalizmem i radykalizmem, usiłuje omotać swymi wpływami sfery prawodawcze i rządzące, aby wprowadzić państwo na tory nowoczesnego pogaństwa”. Działalności masonerii przypisywano również dążenie do likwidacji małżeństwa i rodziny: „W obecnej dobie masoneria wraz z socjalizmem pracuje niestrudzenie nad rozkładem chrześcijańskiej rodziny, odrzucając autorytet boski i zacierając pojęcia przyrodzonych praw i obowiązków”. Kolejnym ruchem obwinianym za kryzys moralny był komunizm, który „podkopuje się pod fundamenty życia narodu, aby jednym zamachem zwalić całym trudem wieków wznoszony gmach chrześcijańskiej kultury”. Tę krytykę należałoby odczytać jako zagrożenie dla wolności wyznania.

Statuty 260 i kolejne stanowiły inkorporację do prawa partykularnego diecezji norm kan. 1329–1336 KPK 17 dotyczących katechizacji dzieci i młodzieży. Bardziej uszczegółowione zapisy znalazły się w treści dodatku do dokumentów synodu a mianowicie w Instrukcji dla wizytatorów.

Wpływ na realizację wolności sumienia odnieść mogły także normy statutów 336 i kolejnych poświęcone stanowisku Kościoła do różnego rodzaju publikacji. Pewne znaczenie dla możliwości realizacji pełni wolności wyznania mogły mieć znajdujące się w statucie 265 regulacje odnośnie cenzury kościelnej. Niewątpliwie istnienie takiej procedury implikowało zakres dostępu do informacji, a tym samym możliwość świadomego wyboru wyznania. W zakresie gwarancji wolności sumienia i wyznania w postaci prawa do nauczania religii znaczenie miały akty prawa partykularnego wydawane przez poszczególnych biskupów diecezjalnych. Wskazać tu można zarządzenia regulujące kwestie wizytowania szkół w związku z nadzorem nad nauczaniem religii.

Synod Diecezji Pińskiej miał miejsce w 1928 r. W zakresie wolności sumienia i wyznania statut wskazywał na zadania proboszczów posiadających misję do wykładania religii (statut 525), obowiązek obciążający rodziców i wychowawców w zakresie dbałości o wychowywanie młodzieży w duchu katolickim i jednocześnie dbałości o zapobieżenie szerzeniu zgubnych ideologii (statut 528). Podobne zobowiązanie nałożono na duchownych, którzy powinni ponadto informować wyższą hierarchię o ujawnieniu prób szerzenia niezgodnych z nauczaniem Kościoła czy w inny sposób godzących w autorytet i pozycję Kościoła ideologii.

Wskazać należy na zapis statutu 533, zgodnie z którym duchowni powinni bronić młodzież od zgubnych skutków przebywania w towarzystwie innowierców oraz statutu 539 zobowiązującego proboszczów do specjalnego monitorowania i zapobiegania sytuacji nauczania dzieci katolickich przez nauczycieli niewyznających katolicyzmu, ateistów czy odstępców od wiary.

W myśl zaś statutu 39 obowiązkiem duchownych była obrona wiernych przed wszelkim zagrożeniem płynącym ze strony wyznawców religii judaistycznej. Zgodnie ze statutem 51 w miarę możliwości wszystkie szkoły winny być obecne w czasie mszy świętej odprawianej za Ojca Świętego. Statuty 327 i 328 stanowiły, iż małżeństwa mieszane to znaczy zawierane przez katolika z protestantami, schizmatykami, prawosławnymi i innymi heretykami i sekciarzami są ze wszech miar godne potępienia i mogą być tolerowane tylko w ostateczności.

Synod Diecezji Tarnowskiej z 1928 r., podobnie jak inne wskazane synody, miał za zadanie dostosowanie norm prawa partykularnego do

przepisów nowego Kodeksu prawa kanonicznego, jak też do zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Twórcy dokumentów synodalnych dostrzegli zagrożenie dla tradycyjnych wartości i instytucji wynikające z „rozprężenia, pychy demokratycznej, rozluźnienia węzłów rodzinnych i społecznych” (I Synod Diecezji Tarnowskiej, 1928, 40). Zwracano uwagę na niekorzystny wpływ przytoczonych czynników szczególnie na młodzież.

Dokumenty synodu wskazywały na wagę intensywnej katechizacji młodzieży (statuty 9–11). Stosunkowo wiele uwagi poświęcono określeniu zagrożeń dla wiary katolickiej wynikających z szerzenia się radykalnych poglądów czy konieczności współżycia z innowiercami (statuty 16–23).

Aby zapewnić właściwy poziom nauczania religii unormowano sposób sprawowania nadzoru nad nauczycielami religii (statuty 62–64 oraz odrębna Instrukcja, stanowiąca załącznik nr 9 do dokumentów synodu, a w pewien sposób również statut 79). Szczegółowe kwestie związane z powierzeniem misji nauczania religii, stosunkami pomiędzy proboszczem a nauczycielami religii unormowano w statutach 96–106. Ponadto regulacje zapewniały prawo do otrzymania przez małoletnich sakramentów chrztu, I Komunii i bierzmowania (statuty 140–141; 146–148 oraz 150–153).

Jednym z nielicznych synodów diecezjalnych, którego uczestnicy mogli przy opracowaniu dokumentów oprzeć się na uchwałach Synodu plenarnego Episkopatu Polski był Synod Diecezji Płockiej z 1938 r. Gwarancje wolności wyznania w postaci możliwości pobierania nauczania religii katolickiej zostały zawarte w głównie treści załącznika nr 10 – Instrukcji dla księży wizytatorów.

Do synodów pozostających w duchu przedsoborowym należy zaliczyć synody, które odbyły się po zakończeniu II wojny światowej, a przed promulgowaniem uchwał *Vaticanum II*. Synody posoborowe można podzielić na te, które miały miejsce przed promulgacją Kodeksu prawa kanonicznego w 1983 r. oraz te, które odbyły się już pod rządami nowego kodeksu. Stosunkowo niewiele uwagi poświęcają ustawodawcy synodalni posłannictwu szkoły, brak tutaj zwłaszcza szczegółowych norm dotyczących szkół katolickich. W przedmiocie obowiązków proboszcza sporo miejsca poświęcono posłudze nauczania. Generalnie statuty diecezjalne podążają w ślad za normami wprowadzonymi w KPK 83. Poszczególne rozwiązania wprowadzone w poszczególnych statutach w zakresie gwarancji wolności wyznania, wyrażającej się w możliwości pobierania nauki religii, wykazują wiele podobieństw. Generalnie zbliżone rozwiązania dotyczą utworzenia organów wspomagających zadania biskupów diecezjalnych i proboszczów

w parafiach w realizacji procesu katechizacji. Podobne wspólne zapatrywania dotyczą roli rodziny w procesie wychowania katolickiego – inspiracją są tu wskazówki wynikające z analizy stanowiska Jana Pawła II wyrażonego w adhortacji *Catechesi tradendae*. Statuty diecezjalne odnoszą się także do zagadnień związanych z odpowiednim przygotowaniem miejsc, w których prowadzona jest katecheza i organizacji tych zajęć w znaczeniu czasowym i technicznym. Wskaza tu należy zapis zawarty w dokumentach Synodu Diecezji Łowickiej, gdzie wprost nastąpiło odwołanie do właściwej katechizacji, jako gwarancji korzystania przez dzieci i młodzież z jej prawa do wolności wyznania. Większość synodów poświęciła również uwagę zapewnieniu właściwego dostępu do pomocy pedagogicznych przydatnych, a czasem nieodzownych, w procesie katechizacji.

Hierarchicznie aktem najwyższego rzędu w polskim Kościele partykularnym są uchwały Synodu Plenarnego. II Synod | Plenarny został uwieczniony promulgacją dokumentów soborowych. Wśród przyczyn stojących za koniecznością opracowania nowych rozwiązań wskazano zmiany sytuacji społecznej, zobojętnienie religijne, sekularyzm i ateizm. Zagrożeniem jest także fałszywe pojmowanie wolności, połączone z negacją konieczności podporządkowania się obiektywnej prawdzie i dobru. Należy zwrócić uwagę na akceptację dotychczasowych osiągnięć i aprobatę oraz wezwania do propagowania dalszego pojednania pomiędzy wyznaniem. Dokument podkreśla rolę rodziny jako Kościoła domowego, podmiotu biorącego udział w dziele ewangelizacji. Podkreśla się konieczność dawania przez rodziców dobrego przykładu dzieciom, obowiązek wychowania moralnego i formowania duchowego potomstwa (II Polski Synod Plenarny, 2001, 42). Należy podkreślić, iż dokument zwraca uwagę na prawo rodziców do wychowania moralnego i religijnego dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem (II Polski Synod Plenarny, 2001, 25–27). Dokumenty Synodu określają także wizję szkoły spełniającej oczekiwania katolików, w szczególności w kontekście nauczania religii (II Polski Synod Plenarny, 2001, 43–44).

Tytułem przykładu wskazane zostaną regulacje wybranych synodów diecezjalnych, stanowiących prawo partykularne niższego rzędu.

Diecezja białostocka została powołana przez papieża Jana Pawła II 5 czerwca 1991 r. Tego samego dnia otwarty został synod. Był to pierwszy od 60 lat synod duchowieństwa ziemi białostockiej. Celem było dostosowanie prawa partykularnego do wymogów stawianych przez dokumenty Soboru Watykańskiego II i do nowej rzeczywistości społecznej Polski. W zakresie dotyczącym zapewnienia realizacji wolności wyznania dokumenty synodu

przewidują obowiązek zapewnienia przez proboszcza parafii katechezy i opieki duszpasterskiej w stosunku do dzieci i młodzieży szkolnej, a także wychowanków domów poprawczych (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 2000, 55–58). Dokument reguluje także zagadnienie dotyczące zapewnienia odpowiedniego poziomu nauczania religii (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 106).

W zakresie akceptacji wolności światopoglądu dokumenty synodu potwierdzają, że wolność religii jest wartością uznawaną i szanowaną przez Kościół, jednakże podkreślają, że jedynie chrześcijaństwo niesie przesłanie prawdy (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 149). Należy zwrócić uwagę, iż dokument w części poświęconej katechezie wskazuje zagrożenia dla tego procesu, wymieniając m.in. ateizację czy rozpowszechnianie się pewnych wierzeń (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 179–181; 593).

W zakresie dotyczącym *stricte* wolności wyznania małoletnich należy zwrócić uwagę na zapisy regulujące zagadnienie chrztu (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 435–436; 444). Istotnym zapisem jest także wskazanie, iż katechizacja dzieci i młodzieży winna być utrzymana w duchu ekumenizmu (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 752). W określonych sytuacjach zastosowanie do osób małoletnich znaleźć mogą normy regulujące zagadnienia zmiany wierzenia (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 757). Ponadto istotne dla wykazania stosunku Kościoła do innych wyznań jest przywołanie norm dotyczących poszanowania innych wyznań i osób niewierzących (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 759–762).

W treści dokumentów odnaleźć można także odniesienie do kwestii rozpowszechniania informacji dotyczących kwestii światopoglądowych za pośrednictwem mediów. W zakresie odnoszącym się do osób małoletnich należy przywołać regulację zalecającą opiekunom nadzór i odpowiednie przygotowanie dzieci do odbioru publikowanych treści (I Synod Archidiecezji Białostockiej, 783).

Prawo partykularne diecezji toruńskiej (I Synod Diecezji Toruńskiej, 2011) zostało opracowane podczas obrad I Synodu Diecezji Toruńskiej, ustanowionej przez Jana Pawła II 25 marca 1992 r. Uchwalone normy, jak wskazano we wstępie do dokumentów synodu, miały za podstawę nauczanie Soboru Watykańskiego II i innych dokumentów Stolicy Apostolskiej, przepisy obowiązującego Kodeksu prawa kanonicznego oraz uchwały II Polskiego Synodu Plenarnego. Podobnie jak inne statuty dokument zwraca uwagę na rolę rodziny w procesie formacji moralno-religijnej małoletnich (I Synod Diecezji Toruńskiej, 25). Dokument określa zadania katechezy (I Synod

Diecezji Toruńskiej, 211), kwestie odpowiedzialności za nadzór nad nauczaniem (I Synod Diecezji Toruńskiej, 212).

Podobnie jak wcześniej omówione dokumenty i zgodnie z przewodnią myślą dokumentów uniwersalnych Kościoła statuty synodalne zwracają uwagę na rolę rodziny, jako pierwszego etapu formacji moralno-duchowej dziecka (I Synod Diecezji Toruńskiej, 213). Dalsze statuty określają zadania duchownych w parafii wobec zapewnienia możliwości nauczania religii (por. statuty 214–215, 219–223). W treści dokumentów odnaleźć można zachęty do poszanowania innych wyznań (statut 237 i kolejne). Realizacji uprawnień wynikających z wolności wyznania służy także unormowanie kwestii udzielania sakramentów (statuty 261 i kolejne).

Diecezja kaliska została powołana 25 marca 1992 r. bullą *Totus tuus Poloniae populus*. Statuty synodu zostały promulgowane w Kaliszu 25 marca 2009 r., po dwóch latach obrad. W zakresie dbałości o zapewnienie realizacji wolności wyznania statuty nakładają na proboszczów obowiązek dbałości o zapewnienie katechizacji dzieci i młodzieży (I Synod Diecezji Kaliskiej, 30). Apel o dołożenie starań o właściwe kształtowanie postaw dzieci i młodzieży został skierowany także do katolików-nauczycieli (I Synod Diecezji Toruńskiej, 342). Synod podkreślił znaczenie rodziny w formacji duchowej dzieci (I Synod Diecezji Kaliskiej, 355).

W ramach zapewnienia realizacji uprawnień wynikających z wolności wyznania Synod wskazał również na konieczność zapewnienia dostępu do lekcji religii na wszystkich szczeblach nauczania (I Synod Diecezji Kaliskiej, 377–382; 387–390). Analizując zapisy dokumentu synodu zauważyć należy, że zawiera również specyficzny zapis mogący stać się powodem dyskusji. Zgodnie bowiem ze statutem 393 (I Synod Diecezji Kaliskiej, 393) zaleca się, aby rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego łączyło się z Mszą św. z udziałem uczniów, nauczycieli i rodziców. W pewnych przypadkach egzekucja powyższego postulatu może stanowić naruszenie wolności sumienia i wyznania przynajmniej części spośród uczniów lub nauczycieli.

Zapisy statutów wskazują także na rolę rodziców jako podmiotu mającego wpływ na zapewnienie realizacji wolności wyznania małoletnich (I Synod Diecezji Kaliskiej, 395).

Należy zwrócić uwagę, iż prawo partykularne diecezji kaliskiej stanowi o braku możliwości skutecznego wystąpienia osoby ochrzczonej z Kościoła (I Synod Diecezji Kaliskiej, 543). Z brzmienia statutu 546 wynika, że małoletni nie może dokonać aktu odstępstwa wywołującego skutki kanoniczne (I Synod Diecezji Kaliskiej, 546) Synod wskazał również na obowiązki spo-

czywające na opiekunach w zakresie nadzoru nad treściami publikowanymi w mediach, które mogą wywierać negatywny wpływ na światopogląd dzieci (I Synod Diecezji Kaliskiej, 791–792).

IV Synod Archidiecezji Warszawskiej zakończył się w 2003 r. (IV Synod Archidiecezji Warszawskiej, 2003). Zgodnie ze statutem 58 proboszcz obowiązany jest dbać o właściwy poziom moralny i intelektualny katechetów. Katechizacja jest podstawowym celem Kościoła. Statuty określają podmioty uczestniczące w procesie nauczania religii i katechizacji, wskazując arcybiskupa wspieranego przez Wydział Nauki Katolickiej (statut 139 i następne), jako odpowiedzialnych za katechizację na poziomie diecezji oraz proboszczów na poziomie parafii (statut 147).

Podobnie jak we wcześniej omówionych statutach wskazuje się na wiodącą rolę rodziny w procesie kształtowania katolickiego dzieci (IV Synod Archidiecezji Warszawskiej, 143). Statuty nakładają na rodziców obowiązek umożliwienia dziecku uczęszczania na lekcje religii (IV Synod Archidiecezji Warszawskiej, 144), odpowiedniego przygotowania do sakramentów, troski i wpływania na władze szkolne o zapewnienie katechezy na odpowiednim poziomie, współpracy z katechetami, zapewnienia dzieciom wychowania do życia rodzinnego opartego na zasadach katolickiego (IV Synod Archidiecezji Warszawskiej, 146). Dokumenty synodu określają także wymogi stawiane przed katechetami, sposób powierzenia misji kanonicznej (IV Synod Archidiecezji Warszawskiej, 152). Statut zapewnia objęcie katechezą również dzieci i młodzieży przebywającej w szpitalach (statut 172), zakładach karnych (statut 175).

Omawiając zagadnienia związane z postrzeganiem wolności sumienia i wyznania małoletnich w polskim prawie kanonicznym należy przedstawić także najistotniejsze dokumenty poświęcone jednej z najważniejszych dziedzin, w której realizuje się powyższa wolność czyli w edukacji i katechizacji.

Jak wskazano wcześniej jednym z podstawowych celów katechizacji jest uformowanie osobowości chrześcijańskiej. Formowaniem określa się działania, których celem jest wywieranie trwałego wpływu zarówno przez osobę, jak i grupę czy instytucję na osobowość człowieka. Celem tych oddziaływań jest ukształtowanie i internalizacja przyjętego modelu psychicznych struktur poznawczo-oceniających systemu przekonań i wartości, jak również ukształtowanie wynikających z nich umiejętności określonych działań (Chlewiński, 1989, 389). Proces formowania osobowości realizowany jest poprzez wychowanie, niewątpliwym jest również jego związek z wymiarem duchowym procesu wychowawczego poprzez kształtowanie sumienia osoby

oraz budzenie jej świadomości. Celem formacji w procesie katechezy jest osiągnięcie pełni szczęścia, jakie może człowiekowi zapewnić jedynie Bóg. Drogą do jego osiągnięcia jest dojrzałość ludzka i religijna, której wyrazem jest inspirowany Bożym objawieniem sposób postępowania człowieka – życie moralne. Stąd też zarówno dojrzałość jak i moralność człowieka można łączyć z celami formacji człowieka (Marek, 2014, 125).

Programy nauczania religii wydane i zatwierdzone przez władze oświatowe z 1947 i 1958 r. (oba zbliżone do programu z 1935 r.). W 1971 r. zatwierdzono nowe programy (Czekalski, 2002, 29–30). Obowiązywały one do 2001 r. W 1999 r. wydano dokument regulujący wstępnie podstawowe zagadnienia związane z procesem katechizacji w okresie przemian społeczno-politycznych – *Małe dyrektorium o katechizacji w Polsce*, które miało uwzględnić nauki Soboru Watykańskiego II. Składało się ono ze wstępu, wprowadzenia i pięciu części: Wprowadzenie – *Głoszenie Ewangelii w Polsce*; część pierwsza – *Katecheza w misji ewangelizacyjnej Kościoła*; druga – *Orędzie ewangeliczne*; trzecia – *Pedagogia wiary*; czwarta – *Adresaci katechezy*; piąta – *Katecheza w Kościele partykularnym* (Czekalski, 2002, 34).

Dnia 20 czerwca 2001 r. zatwierdzono *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce* (DKKK). Składa się ono ze wstępu, wprowadzenia, dwóch części i załącznika: Wprowadzenie – *Sytuacja duszpastersko-katechetyczna w Polsce*; część pierwsza – *Katecheza w postudze duszpasterskiej Kościoła*; druga – *Pracownicy posługi katechetycznej*; załącznik – *Regulamin posługi duszpasterskiej prefektów* (Czekalski, 2002, 36–38). Dyrektorium wskazuje potrzebę adaptacji wzorców ogólnego prawa i zaleceń Kościoła, regulującego zagadnienia katechezy do potrzeb polskiego Kościoła partykularnego. Dokument dokonuje analizy sytuacji społeczno-duszpasterskiej w polskich realiach (DKKK, 2001, 4), wskazuje zadania katechezy jako działań umiejscowionych w procesie wychowania (DKKK, 2001, 4), przedstawia także założenia doktrynalne dla tworzonych programów nauczania religii. Istotnym elementem Dyrektorium jest diagnoza zagrożeń, którym proces katechizacji ma zapobiegać, wskazując zagrożenia natury społeczno-gospodarczej (DKKK, 2001, 6), ale także wynikające z tendencji laicyzacyjnych i liberalnych oraz postaw ateistycznych (DKKK, 2001, 7 i 63).

Dyrektorium wskazuje na pierwszoplanową rolę rodziny w wychowaniu, także wychowaniu religijnym (DKKK, 2001, 9). Wśród wskazanych zadań katechezy należy wskazać te dotyczące formacji moralnej. Wychowanie moralne w rozumieniu Dyrektorium polega w głównej mierze na formacji sumienia (DKKK, 2001, 26). Wskazując, że właściwie ukształtowane sumie-

nie pozwala na prawidłową ocenę i kwalifikację zewnętrznych wpływów. W Dyrektorium wskazuje się na konieczność zapewnienia integralności katechezy. Wymóg ten jest uzasadniony troską o jednolitość i kompleksowy charakter przekazywania nauczania. Można jednak odnieść wrażenie, że brak przyzwolenia na odstępianie od dogmatycznego wykładu zasad wiary może w pewnych okolicznościach ograniczać wolność dociekań, a tym samym wpływać na wolność sumienia. Wskazując zadania katechezy, Dyrektorium zwraca również uwagę na konieczność rozwijania wiary, a nie tylko przekazywania wiadomości (DKKK, 2001, 37 i 41). Zwrócono także uwagę na konieczność uwzględnienia w procesie katechezy osiągnięć nauki świeckiej, jednak przy uwzględnieniu krytycznej analizy fundamentów filozoficznych stojących u podstaw niektórych koncepcji.

Istotnym odzwierciedleniem nowych posoborowych tendencji jest zwrócenie uwagi na konieczność dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego, z zastrzeżeniem, że nie może taki dialog prowadzić do szerzenia indyferentyzmu religijnego (DKKK, 2001, 78–79). Stanowi to nawiązanie do głoszonych jeszcze w XIX-wiecznych dokumentach papieskich obaw przed upowszechnianiem postaw związanych z nowymi nurtami ideologicznymi. Ponadto Dyrektorium wskazuje na konieczność wykształcenia w procesie katechezy postaw asertywności wobec różnego rodzaju sekt religijnych (DKKK, 2001, 81). Znaczną część rozważań Dyrektorium poświęca nauczaniu religii w szkołach. Odnosząc się do tezy o odrębności nauczania i katechezy, Dyrektorium uwzględniając polską specyfikę wskazuje, że nauczanie religii w szkołach traktować należy jako specyficzną formę katechezy (DKKK, 2001, 82).

Dyrektorium dokonuje analizy umiejscowienia nauczania religii w strukturze szkolnictwa, wskazując wzajemne relacje Kościoła i szkoły w procesie nauczania (DKKK, 2001, 82). Dokument podkreśla, że nauczanie religii wynika z zakresu podstawowych praw człowieka, a zwłaszcza z prawa do wolności religijnej, tak ucznia jak i rodziców, którzy w ten sposób realizują prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami religijnymi (DKKK, 2001, 83). Nauczanie religii w szkołach ma istotne znaczenie dla poszerzenia możliwości ewangelizacyjnych, zwiększa bowiem zasięg oddziaływania religii, także na osoby wątpiące i niewierzące (DKKK, 2001, 84). Dyrektorium kładzie nacisk na umożliwienie nauczania religii także w szkołach niepublicznych oraz propaguje wsparcie inicjatyw w celu tworzenia szkół katolickich (DKKK, 2001, 94), w których nauczanie religii stanowi ośrodek procesu wychowawczego (DKKK, 2001, 95). Ponadto dyrektorium

wskazuje zasady opracowania i akceptacji programów nauczania religii (DKKK, 2001, 96).

W 2001 r. została wydana *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* oraz jej uszczegółowienie w postaci Programu nauczania religii. Poszczególne jej części odnoszą się do kolejnych etapów edukacji szkolnej.

Normy prawa wewnętrznego nierzymskokatolickich związków wyznaniowych działających w Polsce w odniesieniu do statusu osoby małoletniej

Przedstawienie kształtu prawnej regulacji statusu osoby małoletniej w prawach wewnętrznych nierzymskokatolickich związków wyznaniowych działających w Rzeczypospolitej Polskiej jest niewątpliwie zagadnieniem trudnym. Z uwagi na brak obowiązku upowszechniania norm prawa wewnętrznego utrudniony jest fizyczny dostęp do materiału źródłowego. Niezbyt obszerna jest również literatura przedmiotu poświęcona *stricte* opisowi powyższych zagadnień (Borecki, 2012, 78) Analizując dostępne materiały wskazać należy, że akty prawa wewnętrznego kościołów i związków wyznaniowych są mocno zróżnicowane, jeśli chodzi o poziom szczegółowości czy kultury legislacyjnej. Generalnie statuty bazują na opisie związku, jego zadań i organizacji, niewiele miejsca poświęcając kwestii miejsca małoletnich w ich strukturze. W większości analizowanych przypadków małoletnim poświęcono pojedyncze przepisy, koncentrując się na wskazaniu tego, czy mogą oni zostać uznani za członków danego Kościoła lub związku i w jakich okolicznościach.

Część kościołów czy związków wyznaniowych nie poświęca w treści swoich aktów wewnętrznych miejsca kwestii małoletnich. Są to m.in. Wschodni Kościół Staroobrzędowy nieposiadający hierarchii duchownej, Karaimski Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej, Kościół Ewangelicko-Reformowany w Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku pozostałych kościołów i związków wyznaniowych zagadnienia związane z małoletnimi uregulowano następująco. Statut Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje w § 4 Statutu, że członkami gmin muzułmańskich stać mogą się osoby pełnoletnie (zarówno w przypadku wychowania w islamie jak też konwertyci).

Prawo wewnętrzne Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Polsce w zakresie praw małoletnich wskazuje, że zgodnie z art. 6 mogą być oni

członkami Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego za zgodą swoich rodziców lub opiekunów. Zgodnie z powyższym artykułem Kościoła oczekuje od małoletnich potwierdzenia wiary przez świadomy akt wiary. Przyzwolenie na uczestnictwo małoletnich jako członków Kościoła koresponduje z doktryną Kościoła przyzwalającą na chrzest dzieci. W tym zakresie wskazać należy na art. 17 *Aktów wiary – O chrzcie* stanowiący, iż „chrzest to nie tylko znak wyznania wiary i znamię odróżniające chrześcijan od tych, którzy nie są ochrzczeni lecz także znak odrodzenia i początku nowego życia. Chrzest małych dzieci powinien być w Kościele zachowany”.

Prawo wewnętrzne Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje w treści kan. 23, że wiernym Kościoła Polskokatolickiego jest każdy człowiek ochrzczony w tym Kościele, który należy do określonej parafii polskokatolickiej. Wiernym Kościoła może również zostać każdy człowiek ważnie ochrzczony w innym kościele, który przyjął zasady wiary głoszone w Kościele Polskokatolickim, bierze udział w życiu sakramentalnym Kościoła i należy do określonej parafii polskokatolickiej. Ograniczenia uprawnień osób małoletnich wynikają z wniosku *a contrario* z brzmienia kan. 23 § 3 lit. a i b aktu. Zgodnie z kan. 26 każdy wierny może bez podania przyczyny, poprzez złożenie zawiadomienia opuścić Kościół. Wydaje się, że uprawnienie to również jest przynależne tylko pełnoletnim wiernym.

Według prawa wewnętrznego Wyznaniowej Wspólnoty Żydowskiej w Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z art. 7 ust. 1 Prawa wewnętrznego członkiem Wspólnoty mogą być osoby pełnoletnie.

Statut Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania” wskazuje, zgodnie z § 41, że członkiem Ruchu może być również osoba małoletnia, za zgodą jej opiekunów prawnych.

Statut Zrzeszenia Wolnych Badaczy Pisma Świętego w Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje, w myśl § 9 pkt. 3 Statutu, że członkami Zboru (a w związku z § 10 ust. 2 również Zrzeszenia) mogą być również osoby małoletnie lub nieposiadające z innych przyczyn zdolności do czynności prawnych, jeżeli zgodę na ich członkostwo wyrażą opiekunowie prawni.

Statut Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w Polsce, stanowi zgodnie z art. 8 Statutu, że członkiem Kościoła może być każda osoba pełnoletnia lub niepełnoletnia, w przypadku, której zgodę na członkostwo wyrazili jej rodzice lub opiekunowie prawni.

Statut Kościoła Wolnych Chrześcijan w Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje, zgodnie z § 18 Statutu, iż członkami Zboru mogą być również osoby małoletnie, za zgodą opiekunów prawnych.

Odmienne zapatrywania przyjęto w Statucie Kościoła Nowoapostolskiego w Polsce. Jest to przykład odosobnionego i ciekawego stanowiska w zakresie uznawania wolności małoletniego w sferze przekonań. Zgodnie z § 11 Statutu do grona wyznawców zaliczane są również dzieci członków Kościoła, przy czym z chwilą ukończenia 10. roku życia podejmują one samodzielną decyzję odnośnie dalszej przynależności do Kościoła.

Statut *Lectorium Rosicrucianum*, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża stanowi, że zgodnie z art. 6 ust. 4 pkt. 2 Statutu uczniem *Lectorium Rosicrucianum* mogą być osoby pełnoletnie. Brak jest norm umożliwiających członkowstwo w tej instytucji osobom małoletnim.

Statut Związku Wyznaniowego „KANZEON” Związek Buddyjski stanowi, zgodnie z art. 12, że członkiem Związku mogą być również osoby małoletnie, pod warunkiem uzyskania pisemnej zgody udzielonej przez rodziców lub opiekunów prawnych.

Statut Ewangelicznego Związku Braterskiego w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że zgodnie z § 6 Statutu członkami Związku mogą być również osoby małoletnie po uzyskaniu zgody opiekunów prawnych.

Statut Kościoła Ewangelicznych Chrześcijan w Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z § 8 Statutu stanowi, że członkami Kościoła mogą być również osoby niepełnoletnie po uzyskaniu zgody rodziców bądź opiekunów prawnych.

Statut Kościoła Bożego w Chrystusie, stanowi zgodnie z § 19 pkt. 4 Statutu, że do zboru zaliczane są również dzieci członków Kościoła.

Statut Wiary Bahai stanowi, zgodnie z art. 30, że członkami organizacji są wyłącznie osoby pełnoletnie.

Statut Związku Buddyjskiego Bencien Karma Kamtsang stanowi zgodnie z § 9, że członkami Związku mogą być także osoby małoletnie, które uzyskały odpowiednią zgodę udzieloną przez rodziców lub opiekunów prawnych.

Statut Polskiego Kościoła Słowiańskiego stanowi, zgodnie z § 7, iż członkiem Kościoła może być także osoba małoletnia, po uzyskaniu zgody opiekunów prawnych.

Prawo wewnętrzne Kościoła Starokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że zgodnie z § 18 wiernym Kościoła może zostać także osoba małoletnia, która uzyska zgodę rodziców lub opiekunów prawnych.

Statut Kościoła Panteistycznego „PNEUMA”, stanowi zgodnie z art. 22, że wyznawcą Kościoła może zostać osoba pełnoletnia w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Statut nie przewiduje odstępstw od powyższego wymogu.

Prawo wewnętrzne Chrześcijańskiego Kościoła Reformacyjnego stanowi, zgodnie z § 10 ust. 2 prawa wewnętrznego, że członkiem Kościoła

może być również osoba małoletnia, która uzyskała zgodę przedstawicieli ustawowych.

Statut Ligii Muzułmańskiej w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, zgodnie z § 10, że członkiem zwyczajnym Ligii może zostać jedynie osoba pełnoletnia. Jednakże z uwagi na występowanie kilku kategorii członkostwa Statut wskazuje, że członkiem wspierającym może być każda osoba fizyczna wyznania muzułmańskiego (§ 10 pkt 2), natomiast członkiem podopiecznym także osoba małoletnia po uzyskaniu zgody opiekunów prawnych (§ 10 pkt 3). Kwestią dyskusyjną wydaje się wzajemna relacja norm § 10 pkt. 2–3. Określenie „każda osoba fizyczna” obejmuje również osoby małoletnie. Należy jednak przyjąć, że członkami wspierającymi nie mogą być osoby małoletnie.

Statut Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego w Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z § 8 stanowi, że członkiem Kościoła może być osoba pełnoletnia. Statut nie zawiera norm pozwalających na włączenie do Kościoła osób małoletnich nawet po uzyskaniu zgody opiekunów prawnych.

Statut Związku Taoistów „TAO TE KING” stanowi, zgodnie z § 6, że członkiem Związku może zostać osoba pełnoletnia. Statut nie przewiduje możliwości uzyskania członkostwa przez osoby małoletnie.

Statut BEIT Polska – Związku Postępowych Gmin Żydowskich w art. 8 ust. 1 pkt. 3 wskazuje, że co do zasady członkiem Związku może być osoba, która ukończyła 18 lat. Jednakże przewidziane zostały pewne odstępstwa. Zgodnie z art. 8 ust. 2 członkiem zwyczajnym może zostać osoba będąca współmałżonkiem członka Związku, a która nie spełnia m.in. warunku ukończenia 18 roku życia. Wyjątek ten dotyczyć może oczywiście na gruncie prawa polskiego kobiet, które zawarły związek małżeński za zgodą sądu opiekuńczego po ukończeniu 16 roku życia. Drugim wyjątkiem jest sytuacja określona w treści art. 8 ust. 3 Statutu, pozwalająca na przyjęcie do Związku osoby małoletniej, która ukończyła 13 rok życia, którego co najmniej jeden z rodziców lub opiekunów prawnych należy do związku i którego rodzice lub opiekunowie wyrażą zgodę na to przystąpienie.

Analizując wskazane powyżej przykłady można uogólnić, iż w większości przypadków prawo wewnętrzne kościołów lub związków wyznaniowych uzależnia możliwość uzyskania członkostwa w danym związku od osiągnięcia pełnoletniości ewentualnie od uzyskania zgody rodziców lub opiekunów prawnych.

Nie sposób jednak nie zauważyć, że w części związków nie przewidziano możliwości uzyskania członkostwa przez osoby małoletnie. Powstaje zatem istotne pytanie, czy tego rodzaju regulacje nie naruszają zasady

wolności sumienia i wyznania obowiązującej w Polsce? Brak możliwości uczestniczenia w życiu wspólnoty wyznaniowej nawet pomimo woli rodziców lub opiekunów prawnych wydaje się oczywistym naruszeniem wolności decydowania o sprawach światopoglądu i wyznania.

Zdecydowanie najciekawszym jest rozwiązanie przyjęte w prawie wewnętrznym Kościoła Nowoapostolskiego, które przyznaje wolność decydowania małoletniemu, który ukończył 10 rok życia.

* * *

Status osoby małoletniej w prawie kanonicznym został wyczerpująco uregulowany w ostatniej kodyfikacji prawa kanonicznego – Kodeksie z 1983 roku. Należy zwrócić uwagę na dostosowanie norm dotyczących granic pełnoletniości do rozwiązań powszechnie obecnych w prawie świeckim.

Zagadnienie wolności sumienia i wyznania osób małoletnich w prawie kanonicznym odzwierciedla ewolucję poglądów władz Kościoła na zagadnienie wolności przekonań w ogólności. Początkowo idea taka spotykała się ze zdecydowanym sprzeciwem Kościoła, widzącego w nim zagrożenia dla ustalonego porządku. Stanowisko takie jest zrozumiałe w sytuacji gdy uwzględniony zostanie kontekst historyczny, w którym ukazywały się poszczególne dokumenty Kościoła traktujące o wolności sumienia i wyznania. Należy bowiem pamiętać, że Kościół będąc instytucją o tradycyjnym charakterze, siłą rzeczy z nieufnością podchodził do nowych ideologii, które mogły niekorzystnie odbić się zarówno na kondycji, jak i pozycji, Kościoła w społeczeństwie. Ponadto Kościół często traktowany był jako sprzymierzeniec aktualnych władz świeckich, przeciwko którym skierowane były nowe ideologie. Z tego powodu krytyczne postawy skierowane były również wobec Kościoła.

Jak wskazuje się w literaturze współczesna doktryna Kościoła katolickiego w zakresie wychowania została ukształtowana w drugiej połowie XX w. Kościół konsekwentnie przyznaje prymat rodzicom w zakresie określania kierunku rozwoju dziecka, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszoplanowej roli woli ojca (Bielecki, 2017, 8). Stanowisko przyznające dzieciom wolność sumienia, ale z zastrzeżeniem roli rodziców jako kształtujących postawę moralną dzieci, jest podkreślane od czasów *Vaticanum II* do chwili obecnej (Proniewski, 2012, 30–31).

Stanowisko wobec idei wolności przekonań osób małoletnich uległo zdecydowanej zmianie dopiero po Soborze Watykańskim II. Dorobek Soboru, jak też późniejszych dokumentów Kościoła, świadczy o akceptacji

prawa jednostki do swobody w określeniu swojego światopoglądu. Nie jest to oczywiście równoznaczne z akceptacją indyferentyzmu religijnego, na co wskazują liczne dokumenty Kościoła przywołane uprzednio.

Polskie dokumenty kanoniczne z uwagi na hierarchiczny charakter norm prawa kanonicznego pozostają w zgodzie z normami prawa ogólnego, zachowując jednak pewne odrębności wynikające ze specyfiki polskich warunków. Podobne uwagi są aktualne w stosunku do praw partykularnych poszczególnych diecezji.

W przypadku praw wewnętrznych nierzymskokatolickich związków wyznaniowych należy w mojej ocenie zwrócić uwagę po pierwsze na szczołość norm poświęconych prawom małoletnich, które sprowadzają się do określenia głównie momentu, w którym dana osoba może zostać włączona w skład danej grupy wyznaniowej. Po drugie na wiążącą się z powyższym zagadnieniem kwestię zgodności norm nierzymskokatolickich związków wyznaniowych z normami gwarantującymi małoletnim wolność sumienia i wyznania. Jak wynika z przeprowadzonej analizy zapisów statutów i praw wewnętrznych poszczególnych związków wyznaniowych nierzymskokatolickich napotkać można w nich regulacje uniemożliwiające małoletnim stanie się członkiem danej wspólnoty. Stanowi to w mojej ocenie ewidentny przykład naruszenia wolności wyznania małoletniego poprzez uniemożliwienie mu swobodnego udziału w praktykach religijnych.

BIBLIOGRAFIA

Leon XIII, 1884, Encyklika *Nobilissima gallorum Gens*, Rzym.

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 1917, „Acta Apostolicae Sedis”, vol. 9, pars 2, s. 1–593.

Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 1966, „Acta Apostolicae Sedis”, vol. 58, s. 728–739.

Kodeks prawa kanonicznego, 1983, Poznań.

Papieska Rada ds. Jedności Chrześcijan, 1994, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „Communio”, t. 14, nr 2, s. 3–93.

Jan Paweł II, 1998, *Motu proprio Ad tuendam fidem*, Rzym.

Kodeks kanonów Kościołów wschodnich, 2002, Lublin.

II Polski Synod Plenarny (1991–1999), 1994, Katowice.

- Konferencja Episkopatu Polski, 2001, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa.
- I Synod Archidiecezji Białostockiej*, 2000, Białystok.
- Pierwszy Synod Diecezji Kaliskiej*, 2009, Kalisz.
- Uchwały I Synodu Diecezji Toruńskiej. Prawo partykularne Kościoła toruńskiego*, 2011, Toruń.
- I Synod Diecezji Tarnowskiej*, 2013, Tarnów.
- Banaszak M., 1991, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 4, Warszawa.
- Bielecki M., 2017, *Wychowanie dziecka zgodnie z przekonaniami rodziców jako podstawowy element bezpieczeństwa rodziny w Kodeksie Katolickich Kościołów Wschodnich na tle nauczania Kościoła katolickiego i prawa polskiego. Wybrane aspekty*, w: *Wolność sumienia i religii a bezpieczeństwo i porządek publiczny*, red. J. Nikołajew, P. Sobczyk, K. Walczuk, Warszawa – Siedlce, s. 7–22.
- Borecki P., Janik C., 2012, *Prawo wewnętrzne nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce – wybór aktów prawnych*, Warszawa.
- Bujak G., 2010, *Synody diecezjalne Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1922–1931*, Kielce.
- Chlewiński Z., 1989, *Formacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. J. Bieńkowski [i in.], Lublin, kol. 389.
- Czekalski R., 2002, *Polskie dokumenty katechetyczne po Soborze Watykańskim II*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, t. 40, nr 2, s. 29–30.
- Gerosa L., 1999, *Prawo Kościoła*, Poznań.
- Góralski W., 2003, *Prawo kościelne a prawo państwowe*, „*Studia Płockie*”, t. 31, s. 81–97.
- Góralski W., 2006, *Lud Boży. Kościelne prawo osobowe*, Częstochowa.
- Jabłońska P., 2022, *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015*, Pelplin.
- Krukowski J., 2007, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa.
- Lempa F., 1987, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, w: *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, t. 4, red. W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, Lublin, s. 119–218.
- Lempa F., 2013, *Kompetencje, uprawnienia i obowiązki w Kościele katolickim*, Białystok.

- Lubac H. de, 2004, *Kościoty partykularne w Kościele powszechnym*, Kraków.
- Marek Z., 2014, *Katechizm Kościoła katolickiego źródłem formacji chrześcijanina*, „Studia Katechetyczne”, t. 10, s. 111–128.
- Paprocki H., 1976, *Hipolita Rzymskiego „Tradycja Apostolska”*, „Studia Theologica Varsaviensia”, t. 14, z. 1, s. 145–169.
- Pasternak F.S., 1984, *Historia kodyfikacji i charakterystyka nowego Kodeksu prawa kanonicznego*, „Prawo Kanoniczne”, t. 27, nr 3–4, s. 17–29.
- Pawlina K., 1994, *Nowa ewangelizacja w szkole*, Warszawa.
- Pawluk T., 1990, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, Olsztyn.
- Pietrzak M., 2010, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa.
- Proniewski A., 2012, *Promocja rodziny w nauczaniu Benedykta XVI*, „Studia nad Rodziną”, t. 16, nr 1–2, s. 13–32.
- Rynkowski M., 2013, *Sądy wyznaniowe we współczesnym europejskim porządku prawnym*, Wrocław.
- Serralheiro D., 1991, *Specyfika i cechy charakterystyczne szkolnej nauki religii*, „Communio”, t. 11, nr 2, s. 67–73.
- Skarpetowski J., 1991, *Szkolna lekcja religii a katecheza parafialna w dokumentach Kościoła po Soborze Watykańskim II i w dokumentach Synodu Niemieckiego z 1974 r.*, „Katecheta”, nr 3, s. 141–146.
- Starowieyski M., 1998, *Pierwsi Świadkowie*, Kraków.
- Subera I., 1977, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa.
- Tomasik P., 1999, *Nowe wyzwania dla katechezy i kształcenia religijnego w szkole*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, t. 12, s. 243–258.
- http://www.columbia.edu/cu/lweb/digital/collections/cul/texts/ldpd_60299_36_001/ [27.10.2023].
- http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/motu/ad_tuendam.html [27.10.2023].
- http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_XVI/motu/omnium_26102009.html [27.10.2023].
- https://w2.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio_documents/papa-francesco-motu-proprio_20150815_mitis-iudex-dominus-iesus.html [27.10.2023].

https://w2.vatican.va/content/francesco/it/apost_letters/documents/papa-francesco-lettera-ap_20160531_de-concordia-inter-codices.html [27.10.2023].

http://diecezja.lublin.pl/kkw/pdf/Kodeks_cz.1.pdf [27.10.2023].

Encyclicals | PIUS X (vatican.va) [27.10.2023].

https://w2.vatican.va/content/pius-XI/la/motu_proprio/documents/hf_p-11_motu-proprio_19230629_orbem-catholicum.html [27.10.2023].

<https://www.ewtn.com/library/CURIA/CATTEACH.HTM> [27.10.2023].

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/Pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html [27.10.2023].

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/catehesi.html [27.10.2023].


http://www.ultramontes.pl/katechizm_rzymski.htm [27.10.2023].

http://w2.vatican.va/content/pius-XI/en/encyclicals/documents/hf_p-XI_enc_31121929_divini-illius-magistri.html [27.10.2023].



PAULINA JABŁOŃSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0002-5514-3215>

e-mail: p.jablonska@uksw.edu.pl

PENALISATION OF ABORTION IN CANON AND SECULAR LAW

Abstract: The focus of this article is an analysis of legal regulations of abortion in Polish law and in canon law. The main goal of the article is to present the reason behind the legislator's decision to penalise abortion. The article also shows the differences between penalisation of the crime in both law orders. In order to achieve the goal, it was necessary to analyse the regulation in both legal orders according to the applicable legal acts. The key documents are: the Act on Family Planning, Human Embryo Protection and Conditions of Permissibility of Abortion (1993.01.07), the Penal Code (1997.06.06) in the Polish law order and the Code of Canon Law in the canon law order.

Key words: conceived child, abortion, Polish law, canon law, life, health.

*A nation that kills its own children has no future [...].
The right to life is not a question of ideology,
not only a religious right; it is a human right.*

John Paul II, Kalisz 1997

Human life is one of the most essential goods in the hierarchy of goods protected by law. It is the greatest gift a human being can receive from

PAULINA JABŁOŃSKA – dr nauk prawnych, mgr lic. prawa kanonicznego, pedagog. Prelegentka polskich i międzynarodowych konferencji naukowych. Autorka dwóch monografii naukowych: *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015* oraz *Dziecko jako podmiot wolności religijnej. Nauczanie religii w polskiej szkole publicznej a wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w świetle prawa świeckiego i kanonicznego*, a także kilkunastu artykułów naukowych z dziedziny prawa świeckiego i kanonicznego.

God, and there is no doubt that it is a process that lasts from the moment of conception until death (Zoll, 2013, 24).

The issue of abortion has been known since the time before the common era. The reasons for abortion vary (Chazan, Simon, 2009, 53–63). The Church has always voiced its uncompromising opposition to killing, considering foetus removal to be a highly immoral act (Wejbert-Wąsiewicz, 2012, 41). The Church's position on this has remained unchanged over the centuries. A human being that functions in a specific reality is subject to the influence of two legal orders that regulate abortion differently. The teachings of the Catholic Church state that termination of pregnancy is any act intended to kill an unborn life.

The Polish state's legal order respects the value of life of the unborn, but introduces certain exceptions. According to the *Family Planning, Human Embryo Protection and Conditions of Permissibility of Abortion Act of 7 January 1993*, the legislator allows abortion in two situations. Firstly, when the pregnancy is the result of a prohibited act, secondly, when the pregnancy endangers the life or health of the mother (Dz.U. 1993 r. Nr 17, poz. 78). The Church, however, does not consider or recognise the premises allowed by the state legislature.

In view of the different regulations of the two legal systems, I will analyse below the norms on abortion contained in them.

Definition of abortion

When defining abortion based on the teachings of the Catholic Church, it should be noted that neither the 1917 Code of Canon Law nor the current Code of Canon Law, promulgated in 1983, provide such a definition. On the one hand, the doctrinal discussions presented the opinions of those authors who considered that the moment when the offence of abortion is committed is the moment of termination of pregnancy, resulting in the removal of the foetus, and on the other hand, those who defined abortion unequivocally as the removal of a foetus incapable of independent life from the mother's womb (Wernz, Vidal, 1951, 546). The matter was settled by the Pontifical Commission for the Interpretation of the *Code of Canon Law*, which stated that the concept of abortion is not only the removal from the mother's womb of a foetus incapable of independent life, but also the killing of the foetus carried out at any time from the moment of conception and in any way, which means that neither the method nor the manner of the abortion

is relevant. 'The way the procedure is performed is irrelevant, what matters is the criminal intent (Sztafrowski, 1986, 365). What is relevant, however, is the consequence, i.e. the termination of pregnancy that is the death of the human foetus. The Commission addressed another important aspect of the definition of abortion, which is the timing of the abortion, stating that abortion is the killing of a foetus carried out at any time after its conception.

With this in mind, it is worth noting that the murder of a child capable of independent life committed outside the womb is not an abortion. It is also not an abortion to remove a dead foetus whose death, due to natural causes or as a result of an unintentional act, occurred in the mother's womb (Leszczyński, 2001, 58–59).

In the medical literature, abortion (interruption) is a specific type of miscarriage, [...] is the termination of pregnancy before the sixteenth week, resulting in the expulsion from the uterine cavity of the fertilized egg or its fragments (Skrzypczak, Pisarski, 1996, 196–204).

In turn, W. Fijałkowski points out that the term abortion is used to describe an intentional action which entails [...] the killing of a child during its intrauterine development, not at risk from a disease process that could cause a miscarriage (Fijałkowski, 1999, 148).

Given the above definitions, we can conclude that abortion is a medical procedure or a non-medical action resulting in the interruption of human life during pregnancy.

Development of regulations on the criminal law protection of the conceived child in Poland

In the Polish *Penal Code* of 11 July 1932 (*Regulation of the President*, 1932) the legislator included offences of attempt against life of the conceived life. According to Article 231 of the 1932 Penal Code, a woman who removes a foetus or allows it to be removed by another human being was punishable by up to three years' imprisonment. The removal of the foetus with the woman's consent by a third party or assisting her in this act was punishable by imprisonment of up to five years (Article 232 of the 1932 Penal Code), whereas when the removal was carried out without the woman's consent, the act was qualified as a crime punishable by up to ten years in prison (Article 234 of the 1932 Penal Code). A similar punishment was imposed on the perpetrator who caused the death of a pregnant woman as a result of their actions (Article 230 § 2 of the 1932 Penal Code).

The code also provided for exceptions to the prohibition of abortion. According to the wording of Articles 231 and 232 of the 1932 Penal Code, the perpetrator was not criminally liable for the stated acts if the procedure was necessary due to the state of health of the pregnant woman or the pregnancy was the result of a criminal offence – fornication with a minor or handicapped person, rape, abuse of a relationship of dependence or exploitation of a critical position, incest. An additional condition for non-punishment was that the procedure had to be performed by a doctor (Zielińska, 1990, 49). It is worth mentioning that the perpetrator's conduct in the form of an intentional attempt on the life of a child conceived in a state of superior necessity was also considered unpunishable (Article 22 of the 1932 Penal Code; Wiak, 2002, 66).

The primary good protected under the 1932 Penal Code was the life of the child. The rules in force at the time also protected the mother's health (Bogunia, 1980, 20–21).

The general and automatic exemption of a woman's liability for the killing of a conceived child was introduced in Poland by the *Act of 27 April 1956 on the Conditions of Legalising the Termination of Pregnancy*. The exemption came with the enabling of abortion on social grounds and the removal of legal and criminal guarantees for the protection of human life. The Act also contained criminal provisions, introducing penalisation in the following cases:

- forcing in any way a woman to undergo a termination of pregnancy – punishable by up to five years' imprisonment (Article 3);
- performing an abortion with the consent of the pregnant woman, but contrary to the provisions of the Act – punishable by up to three years' imprisonment (Article 4);
- assisting a pregnant woman to carry out a termination of pregnancy in violation of the Act – punishable by up to three years' imprisonment (Article 5).

The criminal provisions of the 1956 Act deprived the conceived child of the protection by law (Wolińska, 1962, 113–114). The good that was protected under this Act (Articles 3–5) was no longer the life of the child, but the health of the mother. The consequence of this assumption was that an abortion that was carried out by the woman herself was merely a self-harm, thus, in accordance with the principle of *volenti non fit iniuria*, it should not be penalised (Bogunia, 1980, 20–21).

The provisions of the Penal Code of 19 April 1969 echoed in this respect the 1956 regulation, which for the first time introduced unpunishability of the mother of a conceived child (Zoll, 2017, 326).

Current legal situation in Poland – the family planning, human embryo protection and conditions of permissibility of abortion act of 7 January 1993

With the entry into force of the 1993 Act, Article 149a was introduced into the Penal Code, which in paragraph 1 defined the offence of causing the death of a conceived child, punishable by imprisonment of up to two years. Paragraph 2 of this article explicitly specified that the mother of the conceived child was not liable to punishment, while paragraph 3 stipulated a catalogue of circumstances excluding punishment for the murder of the conceived child.

It should be noted that Article 149b of the Penal Code specified the qualified type of abortion:

Whoever, by use of violence against a pregnant woman causes the death of the conceived child or causes the conceived child's death in another way without the woman's consent or by use of violence, by an unlawful threat or deceit, leads the mother of the conceived child to take the child's life, shall be subject to imprisonment for a period of 6 months up to 8 years.

Whereas Article 156a § 1 of the Penal Code penalised the act of causing bodily harm to a conceived child (Kubiak, 2017, 539):

Whoever causes bodily injury to a conceived child or any disturbance of health that endangers its life shall be punished by imprisonment for a period of up to 2 years.

The new parliament, elected in 1993, attempted to amend the law by introducing a broad basis for the legal killing of a conceived child due to social reasons. The first attempt was blocked by President Lech Walesa, and the Sejm failed to gather enough votes to override the veto. Another attempt was made after the 1995 presidential election (Aleksander Kwasniewski became president), leading to the enactment of the *Act of 30 August 1996 amending the Family Planning, Human Embryo Protection and the Conditions of Permissibility of Abortion Act*, as well as amending certain other acts (Journal of Laws No. 139, item 646). The provision of Article 1 of the Act of 7 January 1993 was deleted, and in its place a norm reaffirming the principle of the protection of the right to life, including in the prenatal phase, but only within the limits that have been defined by law, was introduced. By doing so, the legislator withdrew from recognising the right to life as an inherent right of every human being, and the extent of the protection to which it was entitled was made dependent on the provisions contained in the ordinary

law. The term *conceived child* and all provisions that directly protected the life and health of a human being before birth were deleted from the Penal Code. Also, two new indications for termination of pregnancy appeared, i.e. 'difficult living conditions' and 'difficult personal situation' of the pregnant woman (Kubiak, 2017, 540).

On 11 December 1996, a request was submitted to the Constitutional Tribunal to examine the constitutionality of, among others, Article 1 of the *Act amending the Family Planning Act* with at that time applicable Article 1, Article 67(1) and (2), as well as Article 79(1) of the constitutional provisions left in force pursuant to Article 77 of the *Constitutional Act of 17 October 1992 on the Mutual Relations Between the Legislative and Executive Institutions of the Republic of Poland and on Local Self-government* (Journal of Laws, [17.03.2017]).

On 28 May 1997, in its judgment K 26/96 (Judgement, 1997), the Constitutional Tribunal ruled that Articles 1(2)(5) of the *Act amending the Family Planning Act* were incompatible with Article 1, as well as Article 79(1) of the constitutional provisions remaining in force on the basis of Article 77 of the 1992 Small Constitution, as they violated the constitutional guarantees for the protection of human life at every stage of development. In the reasons for the judgment, the Constitutional Tribunal stated:

The binding Polish constitutional regulations do not contain any provision that would directly address the protection of life. Nevertheless, it does not mean that human life is not a value protected under the Constitution. The fundamental provision from which the constitutional protection of human life should be inferred is Article 1 of the constitutional provisions that have been upheld and, in particular, the democratic rule of law. Such a state can only exist as a commonwealth of people and only people can be recognized as the actual carriers of rights and obligations laid down by the State concerned. Life is the fundamental attribute of a human being. When that life is taken away, a human being is at the same time annihilated as the holder of rights and obligations.

The judgment is pivotal as it recognises life as a constitutional value as well as the right to protect it. According to the Constitutional Tribunal, the constitutional value also refers to the prenatal phase, which hinders the differentiation of the value of life at different stages of its development. The attribution by the Constitutional Tribunal of an absolute character to the right to life stirred up great controversy. The opponents referred to the fact that the right to life was not absolute both under the legislation in force

at the time and under the provisions of ratified international agreements (Grabowski, 2006, 142–143).

The most important articles for the current Family Planning Act are Articles 4a, 4b and 4c, which were added by the *Act amending the Family Planning Act*. These articles define, among other things, the circumstances in which abortion is permissible and the manner in which this procedure may be carried out. Article 4a(1) sets out the circumstances under which a termination of pregnancy may take place, adding that it may only be performed by a doctor when:

- the pregnancy poses a risk to the life or health of the pregnant woman ('medical indication');
- there is a well-founded suspicion that the pregnancy has resulted from a criminal act ('criminal indication'). The remainder of this article specifies in which circumstances and when the various points of paragraph 1 may apply (*The Family Planning*, 1993).

Protection of conceived life on the basis of the Polish Penal Code of 6 June 1997

The legislative changes that took place between 1993 and 2000 led to a rather complex legal system in terms of the protection of the conceived child. The general framework is set by the provisions of the Constitution of the Republic of Poland, Article 38 guaranteeing everyone the legal protection of life, and Article 68 guaranteeing everyone the right to the protection of health. The detailed scope of the legal protection of the conceived child should be reconstructed from the provisions of Articles 152–154 and Article 157a of the Penal Code, as well as the *Family Planning, Human Embryo Protection and Conditions of Permissibility of Abortion Act of 7 January 1993* in the wording given to it by the Act of 30 August 1996, and the Constitutional Tribunal's decision of 28 May 1997, as well as the provisions of the *Act of 5 December 1996 on Professions of Doctor and Dentist* defining the conditions for the admissibility of experiments involving a conceived child, as amended by the Act of 8 July 1999 (Wiak, 2002, 238–239).

The *Penal Code* of 1997 plays a special role among the mentioned acts. The provisions penalising 'termination of pregnancy' are placed in Chapter 19: *Crimes against life and health*. The provision of Article 152 § 1 of the Penal Code makes it an offence to commit the act of abortion with the consent of the pregnant woman, but in violation of the provisions

of the Act of 7 January 1993. It is punishable by imprisonment from one month to three years. A more severe punishment – from six months to eight years – is for the termination of pregnancy when the conceived child has reached the capacity to live independently outside the mother's organism (Article 152 § 3 of the Penal Code). It is also an offence to assist or induce a pregnant woman to terminate her pregnancy in violation of the Act. This act is punishable by imprisonment of up to three years (Article 152 § 2 of the Penal Code; Wąsek, Zawocki, 2010, 315).

In Article 153 of the Penal Code, the legislator criminalises the termination of pregnancy against the will of the pregnant woman. The conduct of the perpetrator of this offence may consist of aborting a pregnancy with violence against the pregnant woman or otherwise without her consent, e.g. by performing another medical procedure to which the pregnant woman has consented, while inducing a miscarriage without her consent. Another type of behaviour by the perpetrator consists of leading the pregnant woman to terminate her pregnancy by violence, unlawful threat or deception. Such an offence is punishable by imprisonment of between six months and eight years. Where the perpetrator's act is directed against a conceived child who has attained the ability to live independently outside the pregnant woman's body, the perpetrator is liable to imprisonment of between one and ten years. If the consequence of termination of pregnancy in violation of the law or inducing or assisting such a procedure is the death of the pregnant woman, the penalty is more severe (Article 154 of the Penal Code) and ranges from one year to ten years. Where the death of the pregnant woman is a consequence of these actions, however, where the foetus has reached the capacity to live independently outside the pregnant woman's body, and where the termination of the pregnancy has been carried out by forcibly, the perpetrator is liable to imprisonment for a term of two to twelve years. The offender will be subject to a more severe punishment if, according to the provision of Article 9 § 3 of the Penal Code, the consequence in the form of the death of the pregnant woman was predicted or could have been predicted by the offender (Wiak, 2002, 252).

It is important to distinguish between acts of homicide of the basic type (Article 148 of the Penal Code), the privileged type (Article 149 of the Penal Code), and acts of termination of pregnancy (Articles 152–154 of the Penal Code). When the mother of the child is the perpetrator, the distinction will be between legally permissible termination of pregnancy and infanticide, or criminal homicide of the basic type. Given that Article 149 of the Penal

Code defining the offence of infanticide uses the phrase ‘w okresie porodu’ (in labour), the criterion setting the boundary will be the obstetric criterion. This means that the onset of labour constitutes the point after which the perpetrator’s act will be qualified as the murder of a human being, not the termination of pregnancy (Jabłońska, 2013, 27–45).

Protection of the health and proper development of the conceived child in Polish law

In addition to protecting the life of the conceived child, the *Penal Code* regulations also include the protection of the child’s health and proper development (Gałązka, Hałas et al, 2014, 31). This matter is addressed in Article 157a § 1 of the Penal Code, which criminalises causing bodily injury to the conceived child or a health disorder endangering its life. This offence is punishable by a fine, restriction of liberty or imprisonment of between one month and two years. The focus of protection here is the health and proper development of the conceived child, regardless of the environment in which it lives – including *in vitro*. The offence indicated is of a material nature, being committed at the moment when the effect is produced – bodily injury or health impairment of the unborn child (Zoll, 2017, 355). The offence is not committed by a medical practitioner when the bodily injury or health impairment of the conceived child is a consequence of treatment required to save the life or health of the conceived child or the pregnant woman (Art. 157a § 2 of the Penal Code; Budyn-Kulik, Kozłowska-Kalisz [et al.], 2019, 310). § 3 of Article 157a of the Penal Code includes a non-punishment clause for the mother of the conceived child.

Furthermore, the Constitutional Tribunal, in its ruling of 28 May 1997, recognised that the protection of the conceived child is also grounded in the *Convention on the Rights of the Child* adopted by Poland. In accordance with the provisions of the Convention, states (parties) recognise that the child has the right to the enjoyment of the highest attainable standard of health (Article 24(1)). They are also obliged to ensure appropriate pre-natal and post-natal health care for mothers (Article 24(2)(d)), which consequently constitutes a guarantee for the conceived child (Wąsek, Zawocki, 2010, 353).

The entry into force of the *Act of 6 January 2000 on the Ombudsman for Children* largely contributed to strengthening the position of the conceived child under Polish law. This Act introduced for the first time into the Polish legal system a normative definition of the term ‘child’ (Article 2(1)), where

a child is any human being from conception to adulthood (Jabłońska, 2018, 310–312).

Acting against the will of a pregnant woman would lead to criminal liability under Article 192 of the Penal Code for performing a medical procedure without the patient's consent. The doctrine states that the mother of a child prior to its birth cannot be considered its legal representative and therefore does not have the right to give or withhold her consent to medical procedures carried out on the conceived child. In such an event, either the medical practitioner or the mother should be obliged to ask the guardianship court to authorise the procedure to be carried out on the conceived child. Similarly, the doctor should apply to the guardianship court to obtain surrogate consent when the mother refuses to perform a vital medical procedure from the point of view of the life and health of the conceived child (Daniluk, 2008, 27).

Derivational interpretation offers the possibility to establish legal norms fairly unambiguously, which stems from the assumption of the normativity of legal texts. In view of this, it has been established that the term 'conceived child' under criminal law means a human being from the moment of fertilisation. Therefore, from this point onwards, criminal law protects human life, which does not mean that the law conclusively resolves doubts that exist in other scientific disciplines. It undoubtedly marks the beginning of the criminal law protection of human life in the prenatal phase (Rafałowicz, 2016, 62–66).

Protection of conceived life in canon law

Life is the greatest gift that man receives from God. The teachings of the Catholic Church unconditionally protect life from the moment of conception until natural death. The Church has always stood, and continues to stand, in favour of the unconditional protection of life, and does not recognise the premises that the state legislature allows (Głuchowski, 2015, 131).

Throughout the history of the Church, abortion has been considered a moral evil and at the same time a grave offence against God and God's law, thus being treated as a crime. Thus the offence needed to be properly sanctioned. The apostolic constitution *Effraenatam* of Pope Sixtus V of 29 October 1588 indicated that the crime of foetus removal should be punished as for the crime of murder. For both, the Pope instituted the penalty of excommunication *latae sententiae*. This punishment could only be imposed

by the Pope, which meant that no one else could grant absolution from it. On 31 May 1591, Pope Gregory XIV, in the apostolic constitution *Sedes Apostolica*, retained the penalty of excommunication, but recognised that it would already be reserved to bishops. This provision was also later upheld by Pope Pius IX. Later, the norm was placed in the Code of Benedict XV of 1917. It was then that the subject of the protection of life first found its way into ecclesiastical legislation (CIC/17).

The *Code of Canon Law* of 1917 stipulated in can. 2350 that anyone (including the mother) who removes a foetus is subject to *excommunicatio latae sententiae* reserved to the Ordinary as soon as the effect occurs. The Code also stipulated that the removal of a foetus consisted in carrying out procedures aimed at removing an immature foetus from the mother's womb, between conception and the sixth month of pregnancy. The removal of the foetus occurring after the sixth month of pregnancy was treated as an acceleration of the birth (Bączkiewicz, 1958, 624). Active participation was required for the offence to have occurred, as there had to have been a criminal effect for the offence to have occurred, i.e. the removal of the foetus. The perpetrator, who by violence or persuasion caused the effect to occur, together with necessary helpers, without whose participation the miscarriage would not have occurred, were subject to censure (can. 2231, 2209 CIC/17). On the other hand, those who facilitated the removal of the foetus were not liable to punishment if this would have occurred anyway without their complicity. Severely culpable ignorance was excluded from the culpability of the offence unless there was *ignorantia crassa or affectata*, as well as a grave fear of imminent danger (Bączkiewicz, 1958, 624).

When analysing ecclesiastical legislation with regard to the offence of *procuratio abortus*, one can notice, especially after 1591, an evolution towards a relaxation of the provisions criminalising this offence. Nevertheless, the act still remained one of the most grave offences against human life. This can be seen in the doctrine that has been invariably promulgated by the Magisterium of the Church, as well as in ecclesiastical legislation, which by its regulations has condemned every form of attack on the life of the unborn (Wenz, 2016, 142).

Among the canonical norms currently in force, the 1983 *Code of Canon Law* (CIC/83) is the fundamental normative act of the Roman Catholic Church, which states in can. 1398:

A person who procures a completed abortion incurs a *latae sententiae* excommunication.

It is clear from the canon quoted above that the crime of abortion is the effective termination of pregnancy. Attempting an abortion is not in itself a criminal offence. Thus, in order to speak of an offence, it must be certain that the action taken resulted in the termination of the pregnancy (Calabrese, 1996, 360).

Canonical punishment under the *Code of Canon Law* is pastoral in nature, as its purpose is to safeguard the morality of the Church as a whole, as well as the well-being of the wrongdoer. It should therefore be used by those exercising executive authority only when it is a punishment necessary to defend the legal order in the Church (can. 1317 and 1341 CIC/83; Arias, 2011, 983). The penalty for the crime specified in can. 1398 CIC/83 is *latae sententiae* (automatic) excommunication (Arias, 2011, 1045). Against the crime of abortion, the legislator mentions the corrective punishment of excommunication (*excommunicatio*), which means exclusion. Hence, the penalty of excommunication under the CIC/83 consists in the exclusion of a Christian from the Christian community with all the consequences provided for in the CIC/83 (Arias, 2011, 1002).

An excommunication may be imposed by operation of the law (*latae sententiae*), to which the provisions of can. 1331 § 1 of the CIC/83 apply, as well as pronounced or declared (*ferendae sententiae*), to which the provisions of can. 1331 § 2 of the CIC/83 apply. The 1990 *Code of Canons of the Eastern Churches* (CCEC, 2002) provides a counterpart to the discussed canon from the CIC/83, which is the provision of can. 1450 § 2 of the CCEC. This provision imposes the penalty of major excommunication for causing an abortion and the application of other penalties to the clergyman, not excluding deposition, i.e. expulsion from the ordained ministry. The provisions of the CCEC present a distinction of excommunications into a minor excommunication and also a major excommunication. The penalty of major excommunication imposed under the norms of the CCEC does not differ in effect from the *latae sententiae* excommunication imposed by the CIC/83, since both prohibit the excommunicated person from receiving the sacraments (Arias, 2011, 916).

The penalty of excommunication falls on all those who procure the termination of a pregnancy. The mother of the child incurs the penalty of excommunication if she herself procures the termination of the pregnancy or uses someone else's interventions carried out on her. The penalty of excommunication is also imposed on the doctor who deliberately performs an abortion, and on all of his/her assistants who cause by their actions the effective termination of a pregnancy (Lempa, 1991, 251–269).

Abortion can be carried out either directly or indirectly. In the first case, where it consists in an intentional act using strictly defined means and methods, it is always a criminal offence and is not permitted (Peschke, 1985, 470). In the second case, however, it can take different forms and can be interpreted differently by the Church's criminal law. It is prohibited to act in such a way that abortion becomes a means of achieving a positive objective concerning the health of the mother. By contrast, an action that aims to save the health of the mother is permitted if the abortion does not become a means but merely a consequence of the treatment undertaken. In this situation, neither the doctor nor the mother incur the penalty of excommunication because their intention was not to perform an abortion. It is worth adding that a person who performs multiple abortions incurs excommunication as many times as they have performed this act (Leszczyński, 2001, 62–63).

The overriding consideration in the portrayal of abortion as a crime is the so-called *voluntassceleris*, i.e. the will to terminate the pregnancy (Di Mattia, 1988, 769). We already know that the manner in which an abortion is performed is irrelevant, what matters is *intentiocriminis*, which becomes the cause, the end and the means leading to the termination of pregnancy. Regardless of the manner in which the abortion is performed, *intentiocriminis* is that which leads to the intended effect (Di Mattia, 1988, 770).

The penalty of excommunication for the offence of abortion (can. 1355 § 2) can be removed by the ordinary of the place where the person under excommunication has a permanent or temporary residence or where they are currently residing. Speaking of sacramental scope, under common law, in addition to the ordinary of a given place, any bishop, canon penitentiary of a cathedral or collegiate church (can. 508 § 1), chaplains in hospitals, prisons, and chaplains travelling at sea (can. 556 § 2) can absolve from excommunication. Such authority under sacramental confession is also vested in confessors delegated to do so, in accordance with can. 137 § 1 of the CIC, by the ordinary. Furthermore, in addition to the situation in which confessors can absolve from excommunication, such authority is available to any confessor in extraordinary cases, i.e. in danger of death (can. 976), as well as in cases of emergency (can. 1357 § 1).

In addition to the punishment of excommunication, the ecclesiastical legislator also established criminal sanctions on the clergyman and the religious. A clergyman who has committed the offence of abortion as a perpetrator or co-perpetrator is incurring an irregularity. As can. 1044

§ 1 indicates, this is a permanent obstacle both to the reception of further ordination and to the exercise of already held ordination. A religious who is guilty of the offence should be expelled from the institute (can. 695 § 1). According to can. 1047 § 2, if a religious is a clergyman, he also incurs the aforementioned irregularities which are still binding upon him after his expulsion from the order. Only the Holy See dispenses from the irregularity of foetus removal (can. 1047 § 2).

When analysing whether a person has committed the offence of abortion, both the confessor and the auditor must be aware that the legislator does not always impose the punishment prescribed by the penal law for the offence committed, as can. 1323 shows. As is clear from can. 1324 § 3, any circumstances that could reduce the criminal culpability necessary to commit a criminal act exempt the offender from *latae sententiae* punishments.

In the *Code of Canon Law*, the legislator has also included the possibility of protecting conceived life by granting the mother the right of separation, i.e. to leave her husband in a situation where he would pose a grave mental or physical danger to the mother or to the mother's unborn child (can. 1153 § 1). On the basis of this canon, a pregnant wife who is forced by her husband to remove the foetus by persuasion, violence or unlawful threat or other means can leave him (Wenz, 2016, 152).

* * *

The penalisation of abortion in Poland raises many controversies. It is a subject of heated debate between abortion supporters and opponents. Differing views lead to new bills that either tighten regulations on the permissibility of abortion or liberalise these regulations. To the Catholic Church it is indisputable that human life begins at the moment of conception. Proponents of liberalising pro-life legislation very often forget the human dignity of every being and their innate, inalienable right to life. They also forget that respecting the sanctity of human life should be an overriding principle of medical practice, just as promoting the right to life is a fundamental duty of public authorities. No human being can decide that the life of another human being should end.

BIBLIOGRAFIA

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, 1917, „Acta Apostolicae Sedis”, vol. 9, pars 2, s. 1–593.

- Kodeks prawa kanonicznego*, 1983, Poznań.
- Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*, 2002, Lublin.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, 1932, Dz.U. nr 60, poz. 571 ze zm.
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym, Dz.U. nr 84, poz. 426, <http://www.prawoimedycyna.pl/index.php?str=artykul&id=1349> [17.03.2017].
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, Dz.U. nr 17, poz. 78.
- Arias J., 2011, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, w: *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*, red. P. Majer, Kraków.
- Bączkiewicz F., 1958, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, Opole – Kraków.
- Bogunia L., 1980, *Przerwanie ciąży. Problemy prawnokarne i kryminologiczne*, Wrocław.
- Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P. [i in.], 2019, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa.
- Calabrese A., 1996, *Diritto penale canonico*, Citta del Vaticano.
- Chazan B., Simon W., 2009, *Aborcja. Przyczyny, następstwa, terapia*, Wrocław.
- Daniluk P., 2008, *Czynność lecznicza jako kontratyp*, „Prawo i Medycyna”, nr 2, s. 27–43.
- Di Mattia G., 1988, *L'aborto: aspetti medico – legali e punibilitr in diritto canonico*, „Appolinaris”, vol. 61, no. 3–4, s. 737–778.
- Fijałkowski W., 1999, *Rodzicielstwo zgodne z naturą*, Poznań.
- Gałązka M., Hałas R. [i in.], 2014, *Kodeks karny. Część szczególna. Pytania. Kazusy. Tablice*, Warszawa.
- Grabowski R., 2006, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów.
- Jabłońska P., 2013, *Dzieciobójstwo – zabójstwo uprzywilejowane*, „Warszawskie Studia Pastoralne”, nr 19, s. 27–45.

- Jabłońska P., 2018, *Wolność sumienia i wyznania osoby małoletniej w Polsce w latach 1918–2015*, Kraków (mps – biblioteka UJ).
- Kubiak R., 2017, *Prawo medyczne*, wyd. 3, Warszawa.
- Lempa F., 1991, *Ochrona poczętego życia ludzkiego w świetle doktryny i Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo”, nr 9, s. 251–269.
- Leszczyński G., 2001, *Aborcja i jej aspekty karne*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, t. 10, s. 57–65.
- Peschke K.H., 1985, *Etica Cristiana*, vol. 2, Roma.
- Rafałowicz P., 2016, *Początek ochrony życia dziecka poczętego – analiza przedmiotu ochrony przestępstw aborcyjnych*, „Pomeranian Journal of Life Sciences”, nr 62(3), s. 62–66.
- Skrzypczak J., Pisarski T., 1996, *Poronienie (abortus)*, w: *Położnictwo i ginekologia*, red. T. Pisarski, Warszawa, s. 196–204.
- Sztafrowski E., 1986, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa.
- Wąsek A., Zawłocki R., 2010, *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, Warszawa.
- Wejbert-Wąsiewicz E., 2012, *Aborcja w dyskursie publicznym. Monografia zjawiska*, Łódź.
- Wenz W., 2016, *Ochrona życia dziecka poczętego w prawie kanonicznym*, „Kościół i Prawo”, t. 5, nr 2, s. 127–165.
- Wernz F.X., Vidal P., 1951, *Ius Canonicum*, vol. 7, Romae.
- Wiak K., 2002, *Ochrona dziecka poczętego*, Lublin.
- Wolińska H., 1962, *Przerwanie ciąży w świetle prawa karnego*, Warszawa.
- Zielińska E., 1990, *Przerywanie ciąży. Warunki legalności w Polsce i na świecie*, Warszawa.
- Zoll A., 2017, *Komentarz do art. 152 k.k.*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 2, cz. 1, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa, s. 324–336.
- Zoll A., 2013, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu*, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz LEX*, t. 2, wyd. 4, Warszawa, s. 324–343.



MIRA JANKOWSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0003-4599-8831>

e-mail: mira_jankowska@poczta.onet.pl

POZNAJ, KIM JESTEŚ, ZAMIAST SIEBIE WYMYŚLAĆ – PROPOZYCJA MODELU INTEGRALNEJ FORMACJI DOROSŁYCH

Get to know, Who You really Are, instead of inventing yourself –
a proposal for an adult integration model

Abstrakt: Żyjemy w czasach potężnych przemian cywilizacyjnych, kulturowych i społecznych. Starcie cywilizacji śmierci z cywilizacją życia, ideologie postmodernizmu i rozwój nowych technologii powodują zagubienie i rozbijają integralność współczesnego człowieka. W epoce chaosu, uzależnienia od mediów trudno jest zorientować się, co jest prawdą, a co fałszem, co jest dobrem, a co złem, co jest wartościowe, a co tylko imituje wartość, co niesie sens, a co jest go pozbawione. W pełnym zawirowań świecie coraz trudniej odkrywać prawdę o własnej tożsamości, o tym, kim jesteśmy. Tymczasem zadanie poznawania siebie jest przywilejem i obowiązkiem człowieka. To złożony i trudny proces rozłożony na całe życie.

Poniższy artykuł przedstawia program warsztatów pt. „Poznaj, KIM jesteś!”. Pisownia jest tu istotna. Tytuł jest złożeniem dwóch fundamentalnych zdań-zadań: wskazania „Poznaj siebie” i pytania „Kim jestem?”. O ile pytania te są znane, a ich zrozumienie nie sprawia kłopotu, o tyle zagadnienie JAK tę wiedzę osiągnąć, jak dojść do poznania siebie, pozostaje zagadką i wyzwaniem. Opisana autorska koncepcja warsztatów łączy interdyscyplinarną teorię z praktyką pracy własnej (poznawaniem siebie w działaniu). Ich celem jest

MIRA JANKOWSKA – dr nauk teologicznych (UKSW) i mgr filologii polskiej (UMK). Absolwentka studiów podyplomowych typu MBA Master in Comunicazione e Marketing w Medioline oraz Szkoły Dziennikarskiej tygodnika „Polityka”. Studiowała Zarządzanie Ludźmi w Firmie w Akademii L. Koźmińskiego oraz psychoterapię w Stowarzyszeniu Psychologów Chrześcijańskich w Warszawie. Twórczyni Mistrzowskiej Akademii Miłości www.mistrzowska.pl. Prowadzi mentoring oraz warsztaty rozwoju osobistego sięgające do źródeł człowieczeństwa „Poznaj, KIM jesteś!” oraz warsztat dla pań „Nieodgadniona, czyli jak rozwijać kobiecość”. Zajmuje się też terapeutyczną fotografią kobiecą.

zachęcenie osób dorosłych do śmiałego i spójnego poznawania własnej tożsamości. Konsekwencją będzie wewnętrzna integracja osób, wzrost poczucia własnej wartości, rozpoznanie ich drogi powołania i realizacja misji życiowej.

Słowa kluczowe: poznaj samego siebie, rozwój osobisty, integralna formacja dorosłych, autoformacja, samorozwój, wewnętrzna integracja, postmodernizm, antykultura.

Abstract: We live in times of powerful civilization changes. The clash of the civilization of death with the civilization of life, the ideologies of postmodernism and the development of new technologies cause confusion and break the integrity of modern man. In an era of chaos, addiction to the media it is hard to figure out what is true, what is false, what is good, what is evil, what is valuable and what only imitates value, what makes sense and what is deprived of it. In a turbulent world it is increasingly difficult to discover the truth about our own identity, about who we are. Meanwhile, the task of getting to know oneself is a privilege and a duty of man. It is a complex and difficult process spread over a lifetime.

The following article presents the programme of the workshop entitled “Know, WHO You Are!”. Spelling is important here. The title is a combination of two fundamental sentences – tasks: the indication “Know Yourself” and the question “Who am I?”. As far as these questions are known and understanding them is not a problem, the question of HOW to achieve this knowledge, how to get to know yourself, remains a puzzle and a challenge.

The author’s workshop concept described below combines interdisciplinary theory with the self-work practice (getting to know yourself in action). Their goal is to encourage adults to boldly and consistently explore their own identity. The consequence will be internal integration of people, increase in their self-esteem, recognizing their way of vocation and fulfilling their life-mission.

Key words: personal development, integral formation of adults, get to know yourself, self-work practice, internal integration, postmodernism, anti-culture.

*Początkiem zbawienia jest poznanie samego siebie.
Ewagriusz z Pontu.*

*Jeżeli nie znasz siebie, żyjesz tym, co inni o tobie myślą i mówią.
To oni powiedzą, ci kim jesteś – według nich.*

Żyjemy w czasach potężnych przemian cywilizacyjnych, kulturowych i społecznych. Starcie cywilizacji śmierci z cywilizacją życia, ideologie post-

modernizmu i rozwój nowych technologii powodują zagubienie i rozbijają integralność współczesnego człowieka.

W czasach chaosu, uzależnienia od mediów trudno jest zorientować się, co jest prawdą, a co fałszem, co jest dobrem a co złem, co jest wartościowe, a co tylko imituje wartość, co niesie sens, a co jest jego pozbawione.

Dezintegracja rodziny i jednostki

Współczesny człowiek, dotyczy to także chrześcijan, z coraz większym trudem stara się zachować wierność temu, co stanowi i podtrzymuje jego tożsamość. Czuje się zdezorientowany i pozostawiony bożkowi nauki i postępu. Jest poddawany neomarksistowskim ideologiom i eksperymentom inżynierii społecznej. Co gorsza, często nie jest tego świadom. Ta ogólnoludzka sytuacja przenosi się na najmniejszą komórkę społeczną, czyli rodzinę i wpływa na jej stan. To z kolei rzutuje na rozpoznawanie i określanie tożsamości jej członków. Pytania: kim jestem? i po co żyję? pozostają nierzadko bez odpowiedzi.

Odzyskać poczucie własnej wartości

Wiele osób cierpi na zaniżoną samoocenę, nie wierzy w siebie, nie potrafi odkryć misji życiowej, a w konsekwencji pozwala się manipulować środowiskom, instytucjom i osobom, które próbują użyć je do realizacji własnych celów.

Trudność odkrycia własnej tożsamości jest nie tylko związana z zawirowaniami we współczesnym świecie. Zadanie poznawania siebie jest złożonym i trudnym procesem rozłożonym na całe życie. Człowiek, który wie, kim jest i co się składa na jego wyjątkowość osobową, nie tylko będzie świadomym rodzicem, obywatelem, pracownikiem, katolikiem, ale będzie też umiał wspierać innych. Jednostkowe nawet działania w tej sferze przełożą się na kolejne pokolenia.

Jak poznawać siebie?

Praktyczna, interdyscyplinarna propozycja

Biorąc te czynniki pod uwagę pozwalam sobie zaprezentować program warsztatowy „Poznaj, KIM jesteś!”. Tytuł jest złożeniem dwóch fundamentalnych zdań-zadań: wskazania „Poznaj samego siebie” i pytania „Kim jestem?”. Prezentowany autorski program ma formę warsztatów, czyli połączenia teorii z praktyką pracy własnej. Jego celem jest zwrócenie uwagi na wysiłek niezbęd-

ny w procesie poznawania siebie, a w konsekwencji rozpoznania własnego powołania i misji życiowej. Uświadomienie sobie, kim jestem i potwierdzenie własnej tożsamości wzmacnia poczucie własnego JA i samoocenę. Służy integracji wewnętrznej, uzyskaniu spójności osobowej. Dotknięte bowiem zostają wszystkie sfery człowieczeństwa: fizyczna, psychiczna i duchowa. Idzie za tym zdrowa pewność siebie i szacunek dla własnego systemu wartości, odwaga stanowienia o sobie i postawa przedsiębiorcza, a nie reaktywna czy bierna.

Zdrowe fundamenty – antropologia chrześcijańska

Fundamentem koncepcji autorskiego programu „Poznaj, KIM jesteś” jest biblijna wizja człowieka i wypływająca z niej antropologia chrześcijańska.

Kwestia rozpoznania własnej tożsamości, świadomość tego, kim się jest w swojej oryginalności i jedyności, staje się dziś równie ważna jak oddychanie. Żyjemy bowiem w czasach potężnych przemian cywilizacyjnych, które nigdy nie dokonywały się w takim tempie, a to za sprawą w dużej mierze nowoczesnych technologii (Jankowska, 2022, 41–62). Nierzadko przesyca się je ideami, które wykrzywione, mogą stać się wpływową ideologią. Jak istotne jest to zadanie, obrazuje zabawny i prześmiewczy (a może proroczy?) filmik znaleziony w Internecie. Przedstawia on człowieka ubranego w bladuróżowy kombinezon z wysuniętymi na głowie czułkami. Na plecach niesie zaś zwinięty w kształcie muszli winniczka toból. Osobnik ten zbliżając się do przejścia dla pieszych zwanego „zebrą”, kładzie się na brzuchu, po czym ślimaczym ruchem przemierza ulicę ku zdumieniu siedzących w autach kierowców. I choć bez wątplenia jest to żart filmowy, to jednak pojawia się natrętna myśl, która jak pomarańczowe światło ostrzega, że w obecnych czasach, jeśli sam nie wiesz, kim jesteś, to z łatwością ktoś inny przekona cię, żeś jest mięczak, żyrafa lub żyrandol w zależności od nastroju. Najgorsze jest to, że współczesny zagubiony człowiek, zwłaszcza młody, gotów w taką definicję siebie uwierzyć (Dec, 1999, 77–78; zob. Salij, 1995, [7.09.2023]).

Tymczasem człowiek to szczyt stworzenia. Odbicie Bożego obrazu, gdyż stworzony jest na wzór i podobieństwo Tego, od którego pochodzi (Rdz 1, 26–27)¹. Antropologia chrześcijańska jasno i konsekwentnie wskazuje

¹ „Wreszcie rzekł Bóg: Uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę”.

na godność i szlachetność osoby ludzkiej. Bez tego fundamentu człowiek nie tylko nie zrozumie samego siebie, ale gotów zaprzeczyć temu, kim jest. Bowiem bez Chrystusa człowiek nie jest w stanie siebie zrozumieć (Jan Paweł II, 1979; RH 10)².

Antyczne zalecenie: Poznaj siebie!

Już od starożytności zadaniem myślącego człowieka było szukanie odpowiedzi na pytanie: „kim jestem”³. Poznawanie siebie świadczyło o statusie osoby, jej pochodzeniu i roli, jaką ma do odegrania w swoich czasach, czyli misji życiowej.

Metafory rozwoju osobistego

Aby objaśnić to zadanie i proces posłużmy się dwiema metaforami, alegoriami. Pierwsza metafora: człowiek jest jak róża. Na gałązce najpierw pojawia się pączek, potem kwiat, który otwiera się, gdy ma sprzyjające warunki, kwitnie i pachnie radując oczy oglądających, uświetniając otoczenie, albo gdy środowisko mu nie służy, ów pączek nie zdąży rozwinąć się i jako taki więdnie w fazie wstępnego rozkwitania, główka kwiatu opada. Czasem też z powodu różnych niesprzyjających warunków nie jest mu dane zakwitnąć, w pełni rozwinąć się, pokazać cały swój urok. To pierwszy obraz i analogia. Tacy jesteśmy, kiedy nie mamy otoczenia sprzyjającego do rozwoju i pozwalamy różnym okolicznościom (metaforycznym siłom, deszczom, wiatrom) zrobić z nami, co chcą.

Druga metafora: człowiek jest jak kawał litej, nieociosanej skały. Tymczasem mamy stać się czymś tak pięknym jak rzeźba Michała Anioła *Dawid*, *Pieta* czy *Wenus z Milo*. Pierwsze oddziaływanie na ów kamienny gład powinni mieć rodzice poprzez wstępny etap wychowania. Następnie szlifowanie owego kłosa realizujemy sami poprzez autoformację. A niekiedy, jeśli pozostajemy bierni, robi to za nas życie, czyli inni. Pojawia się wówczas pytanie, jakim i czym dziełem się wtedy człowiek staje i czy mu ta obróbka służy.

² Jan Paweł II tak mówił do Polaków: „Bez Chrystusa człowiek nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie”.

³ O tym, jak ważne dla starożytnych było zgłębianie wiedzy o sobie, świadczy napis wyryty na architrawie świątyni Apollina w Delfach „Poznaj samego siebie” (γνῶθι σεαυτὸν gnōthi seauton).

Trzy obszary ludzkiego JA

Warto się zastanowić, czy dana osoba ma wpływ na wszystko w sobie i wokół siebie, co może, a czego nie jest w stanie kształtować⁴. Odpowiedź sprowadza się do rozpoznania trzech kategorii, sfer, przestrzeni we własnym JA, wobec których trzeba mieć odmienne podejście.

1) W poznawaniu samego siebie i określaniu, kim jestem, istnieje sfera, która jest stała i niezmienna, na przykład: cywilizacja i kultura, w których człowiek wrósł lub żyje, kwestie genetyczne, czyli rodzina pochodzenia, dotychczasowe doświadczenia.

2) Druga sfera zmienia się w zależności od woli i decyzji wyboru, na przykład system wartości, czyli to, co dla mnie jest ważne; decyzja co zrobić z własnym życiem, czyli jak je dalej przeżywać; z kim być w bliskich relacjach, a z kim zaprzestać; ale także jak chcę postrzegać przeżycia i doświadczenia, czy zrobić z nich użytek, czy odsunąć w niepamięć, np. przebaczyć urazę czy ją zachować.

3) Jest też trzecia część obejmująca potencjał, własne możliwości. Związana jest ona z tym, co posiadamy, czyli nasze indywidualne zasoby wewnętrzne i zewnętrzne, oraz z kwestią gotowości, czy chce się je uruchomić, na przykład cechy temperamentu czy charakteru, zdolności oraz wiedza, jakie talenty rozwijać w danym okresie życia, a jakie uaktywnić później (Jankowska, 2017, 152–162)⁵.

Każdą z tych kategorii, obszarów człowieczego ja, trzeba nieco inaczej potraktować. Pierwsza, czyli to, co jest swoistym darem i na co nie mamy wpływu – jak pochodzenie, nasze geny, przodkowie, historia życia aż do obecnej chwili – wiąże się z rozpoznawaniem i nazywaniem tego, co jest, co się otrzymało lub przeżyło. Nie zawsze były to doświadczenia budujące. Te także trzeba w sobie dopuścić do głosu i stopniowo oswajać, czyli integrować. Natomiast proces ich akceptacji i wydobywania z nich wartości, docenienia ich wymaga decyzji, odwagi i czasu, by zmienić do nich podejście, przewartościować je, np. przez wybaczenie trudnych doświadczeń

⁴ W naszych czasach modne jest stwierdzenie, że jeśli tylko chcesz, wszystko możesz. Głoszą je ludzie zajmujący się rozwojem osobistym zawodowo, coachowie, trenerzy rozwoju. Bywa to nadużyciem, gdyż nie na wszystko człowiek ma lub może mieć wpływ. Nastawienie głoszące: „nie ma dla ciebie rzeczy niemożliwych”, bywa szkodliwe i niebezpieczne, a często okazuje się rodzajem manipulacji.

⁵ Pewne talenty pojawiają się we wczesnym okresie życia, a inne później, na kolejnych jego etapach.

i krzywd. To działanie wkracza już w drugą kategorię – woli i wyboru, gdyż druga i trzecia kategoria, czyli to, na co mamy wpływ – wymagają już aktywnego podejścia: zmiany stosunku do wydarzeń i doświadczeń oraz rozwijania i pomnażania tych dóbr, które się rozpoznało w sobie i nadal rozpoznaje (np. predyspozycje, zdolności i talenty, praca nad charakterem czy pogłębianie wiary).

Po co wiedza o sobie?

Czas postawić pytania fundamentalne: Co wiem o sobie? Czemu ma służyć ta wiedza? I wreszcie najważniejsze: JAK to zrobić?

Zwykle na te pytania padają odpowiedzi schematyczne, sprowadzające się do danych personalnych (płeć, wiek, miejsce urodzenia), wykształcenia, wykonywanej pracy, zainteresowań (jeśli są rozpoznane), miejsca pochodzenia lub zamieszkiwania, ulubionych rozrywek czy opisu osób z otoczenia. Rzadko kiedy wkracza się w przestrzeń głębszą, dotykającą własnej tożsamości, typu osobowości, temperamentu, cech charakteru, historii własnego życia, etapu rozwoju, na którym się jest i z czym się to wiąże, kwestii wartości, przekonań, talentów i operowania nimi, celu i sensu życia.

Poniższa propozycja formacyjna, przedstawiona tu jako zestaw zagadnień i pytań pomocniczych do nich, to moduły-części warsztatu „Poznaj, KIM jesteś!” (pisownia jest istotna) realizowanego od 2022 r. przez autorkę poniższego artykułu. Jest to własna interdyscyplinarna koncepcja pozwalająca w sposób konsekwentny i racjonalny rozpoznawać, kim się jest⁶. Owocem tak uchwyconej kwestii poznawania siebie jest wewnętrzna spójność, zgoda na siebie, chęć rozwoju zgodnie z własnym rozpoznaniem, radość życia, odzyskiwanie pokoju wewnętrznego, uspokojenie się w działaniach zawodowych, poczucie wolności i sensu istnienia.

Zagadnienia wstępne – fundament

Projekt warsztatów pomyślany jest jako cykl dopełniających się spotkań. Najlepszą metaforą tego procesu jest budowanie człowieka jak gmachu (świątynia). Każde kolejne „piętro”, poziom, daje wzmocnienie świadomości, kim się jest, umożliwi głębsze rozpoznanie swojej tożsamości. Zanim

⁶ Projekt ten wyrasta z wieloletnich praktycznych działań autorki artykułu i ich teoretycznego ujęcia, o czym więcej w podsumowaniu.

jednak się to stanie, trzeba położyć fundament. To etap zasadniczy, gdyż bez właściwego zrozumienia istoty rzeczy, w tym przypadku przyjętej wizji człowieka i stosowanej antropologii, ten człowieczy gmach runie. Tu pojawiają się następujące kategorie pytań: 1) Skąd jestem, kim jestem, dokąd zmierzam? 2) Czemu ma służyć poznawanie siebie? Po co nam rozwój osobisty? W jakim celu mamy się formować? Po co formacja? Jaki jest jej cel główny, żeby nie powiedzieć ostateczny? Podsumowująca je odpowiedź brzmi: znajomość i świadomość siebie to podstawa (fundament) spełnionego życia i szansa na szczęśliwą wieczność.

Kroki ku poznawaniu siebie

Oto lista zagadnień (modułów warsztatowych), które warto przeanalizować, szukając odpowiedzi na wyżej wymienione pytania fundamentalne.

a) Moja strefa cywilizacyjna

Z jakiego obszaru cywilizacyjnego pochodzę? Co się na nań składa? Co to znaczy w praktyce? Jak reagować, kiedy ktoś narusza nasze granice, zasady cywilizacyjne? Tu pojawiają się takie kategorie zjawisk jak postmodernizm, odwracanie pojęć i wartości, alienacja, transhumanizm (Karoń, 2021; Osiński, 2018; Osiński, 2021).

b) Genealogia. Skąd jestem?

Skąd pochodzę, kim jestem? Czy jestem znikąd, czy jestem skądś? Z jakiego rodu jestem?

Jakie są moje korzenie, co wiem o moich przodkach? Co w nich podziwiam, za co im jestem wdzięczny? W tym kontekście pojawia się zachęta i pomoc w rozpoczęciu opracowywania własnego drzewa rodowego.

c) Koło życia. W jakiej fazie życia się znajduję?

W którym momencie życia jestem? W jakim jestem wieku? Jak się z tym czuję? W jakim stanie żyję, czy założyłem rodzinę, czy żyję samotnie? Jak się z tym czuję? Co się wydarzyło w moim życiu? Jakie etapy przeszedłem?

Częstym zjawiskiem podsycanym przez współczesną kulturę jest brak akceptacji dla swojego wieku, stanu cywilnego lub historii życia. Uświadomienie sobie zależności wieku (etap życia) i potrzeb z nim związanych pomaga w akceptacji swojego stanu, transformuje widzenie własnego losu i otwiera na prawdę o sobie. Czego na tym etapie oczekuję od życia, od

siebie, od innych? Co jest obowiązkiem i przywilejem aktualnego stanu? Co daję, czym obdarzam innych? Pomocna jest tu wiedza na temat koncepcji cyklu życia i jego faz opracowana przez Erica Ericksona (Erikson, 2012; zob. Jankowska, 2017, 152–162). Jej autor zwraca uwagę na fakt, że niezgoda na swój wiek i etap życia, na którym się jest, ma swoje przyczyny i wyciśnie konsekwencje na osobie w przyszłości.

d) Doświadczenia życiowe. Jaka jest historia mojego życia?

Co wpłynęło znacząco na zmiany we mnie, na mój rozwój, na przeobrażenie – w sensie budującym, ale i w sensie destrukcyjnym? Co mnie rozwinęło najbardziej? Co uznaję za swoje atuty, kompetencje czy kwalifikacje? Jakie są moje sukcesy i zwycięstwa pojęte indywidualnie? Jakie kryzysy przeszedłem? Co pokonałem? Czego życie mnie nauczyło?

Mapa życia zarysowana poprzez odpowiedzi na te pytania uświadamia osobie bogactwo jej przeżyć, niepowtarzalność losu, stopniowo odkrywa wartość przeżyć i ich wpływ na jednostkę. Uruchamia siłę wewnętrzną człowieka płynącą z jego zmagania, wytrwałości i indywidualnie rozumianych zwycięstw i sukcesów. Dla kogoś walką zakończoną sukcesem jest przyjęcie i urodzenie dziecka, dla innego ukończenie szkoły czy studiów, zdobycie prawa jazdy, a dla kolejnego zerwanie destrukcyjnej znajomości czy wytrwanie w trudnej sytuacji bądź obrona własnych wartości.

e) Rzeczy ważne, czyli mój system wartości

Co jest dla mnie ważne? Za co oddałbym życie? Jaki jest mój system wartości? Jaka jest ich hierarchia? Warto tu pamiętać, że deklarowanie danych dóbr często nie pokrywa się z życiem nimi i ich realizacją. Na ile ma znaczenie, co dla mnie znaczy klasyczna triada: piękno – dobro – prawda?

f) Wiara, czyli w co i jak wierzę?

W co, w kogo wierzę? Kim jest dla mnie ten, w którego wierzę? Czym się różni wierzyć w Boga od wierzyć Bogu? Dlaczego wierzę? Jakie praktycznie znaczenie w życiu ma dla mnie wiara? Czy gdybym jej nie miał, wpłynęłoby to znacząco na moje życie? Co by się zmieniło?

Człowiek istota integralna – psycho-fizyczno-duchowa

W tej części odkrywamy wiedzę o sobie jako jednostce cielesno-duchowej. Odwołując się do koncepcji Arystotelesa (zob. Tomasz z Akwinu, 2000,

22–56, 84–146, 228–258) stawiamy pytanie: Co wiem o sobie w sferze materialnej (biologiczno-fizycznej), umysłowej (psychiczno-emocjonalnej oraz intelektualnej) i duchowej?

Według koncepcji R. Jaworskiego na osobowość składa się wiele elementów. Są to m.in. „temperament – jako wrodzone, mało podatne na zmiany i niepodlegające ocenie moralnej właściwości człowieka [...], charakter, który stanowi drugą naturę człowieka, jest wynikiem oddziaływań środowiska i własnej pracy, może być oceniany jako dobry lub zły. Charakter jest sumą nawyków [...], inteligencja, uzdolnienia, specjalne zainteresowania, postawy” (Jaworski, 2010, 467–468; Jaworski, 2006, 43)⁷.

Przeanalizujemy pobieżnie poszczególne z nich, gdyż na szczegółowy przegląd potrzeba byłoby więcej miejsca.

a) Temperament, czyli ukształtowanie układu nerwowego

Jaki mam temperament, co o nim wiem? Jak się do tego odnoszę: czy go lubię, czy nie? W jakim stopniu? Dlaczego? Jak postrzegam świat? Co osobie o moim temperamencie daje poczucie bezpieczeństwa? Jakie pola do rozwoju widzę w sobie w tej kwestii, co chcę zmodyfikować?

b) Charakter – nasza „druga skóra”, czyli nawyki, przyzwyczajenia

Czym on dla mnie jest? Jak pracuję nad moim charakterem? Co mi w tym pomaga, a co i kto przeszkadza, czy mam środowisko wzrostu?

c) Osobisty kapitał, czyli moje zasoby, zdolności i utalentowania

Jakie jest moje wyposażenie talentowe, jakich talentów jestem pewien? Co przypuszczam, że mam, ale boję się czy krępuję rozwinąć lub odkryć? Dlaczego? Jaki jest sens posiadania zdolności? Czemu one mogą i mają służyć? Jak to jest w moim przypadku?

⁷ Na temat harmonii wewnętrznej i zewnętrznej człowieka R. Jaworski pisze tak: „Można odnieść wrażenie, że we wszystkim co czynimy, chodzi o znalezienie lub stworzenie harmonii, proporcji i równowagi. Max Asher (1987) pyta, dlaczego piękno jakiegoś pejzażu lub jakiejś postaci czyni nas szczęśliwymi. Dlaczego pracujemy nad jakimś zadaniem tak długo, aż wszystko się wyjaśni, aż wszystko się zgodzi i zacznie funkcjonować? Dlaczego złościmy się z powodu nieuczciwej postawy albo dlaczego walczymy o jakąś rzecz lub sprawę, co jest motywem? Co jest celem tych wszystkich dążeń? Odpowiedź brzmi: ostatecznie zawsze chodzi o harmonię, której szukamy i do której dążymy. Mówiąc innymi słowami, cel naszego dążenia jest ostatecznie zawsze ten sam, a mianowicie, osiągnięcia harmonii jako podstawy równowagi między nami i światem. Sensem wszystkich celowych czynów jest harmonia”.

d) Motywatory rozwoju, czyli żeby mi się chciało chcieć

Kto miał wpływ i co wpłynęło na ukształtowanie się mojego obecnego JA? Komu zawdzięczam to, że dzisiaj jestem, jaki jestem, że znajduję się w tym miejscu życia, w danym stanie, z takimi wartościami, o takim statusie? Wymień te osoby, środowiska, sytuacje najbardziej znaczące.

e) Wyobrażenia i marzenia, czyli co mnie pociąga?

Czym są marzenia? Czy pozwalam sobie na marzenia? Jakie są moje marzenia, pragnienia, tęsknoty? – konkretnie. Gdyby nie było żadnych ograniczeń przestrzennych, finansowych, wiekowych, to jak wyglądałoby moje życie, co bym robił, kim bym był? Co robię z moimi marzeniami? Które z nich już zrealizowałem? Jak się z tym czuję?

f) Ciało. Dobrostan fizyczny

Co wiem o swoim zdrowiu, jaki jest jego stan? Grupa krwi? Czy je szanuję? Czy badam się systematycznie? Czy dbam o cykliczne wizyty u lekarza? Czy dobrze się odżywiam? Czy wystarczająco dużo śpię? Jaki tryb życia prowadzę? Czy uprawiam sport dla zdrowia i kondycji? Wraz z upływem lat zmienia się nasz organizm. Nie zdajemy sobie sprawy, że rzeczywistość wieku starczego będzie wyglądała inaczej niż obecna faza życia. Doskonałym narzędziem pozwalającym nie tylko przyjąć to do wiadomości, ale i odczuć ograniczenia ciała w wieku senioralnym jest wynalazek określany jako „kombinezon odczuć seniora” (Spandowski, 2018, [6.09.2023]).

g) Seksualność i płodność – współuczestnictwo w stwarzaniu życia

Jak traktuję sferę seksualną? Jak o niej rozmawiać? Czym się różni pojęcie seksualności od płodności? Sens i cel płodności? Czy znam naturalne metody poczęć?

h) Zewnętrzność/wygląd – wygląd mówi o mnie

Jaki mam stosunek do swojego wyglądu? Co wiem o swojej figurze, typie urody, gamie kolorystycznej? Czy dobrze się z tym czuję? Co mogę zmienić, żeby poczuć się lepiej? Czy to robię?

i) Rozwój intelektualny

Jak wygląda moje życie intelektualne? Czy rozwijam intelekt i umysł? Czy trenuję myślenie samodzielne i krytyczne? Co to dla mnie oznacza? Z jakich instrumentów rozwoju intelektualnego i w jaki sposób korzystam?

Co i kto sprawia, że myślę „bardziej”? Czy chciałbym się uczyć/studiować? Dlaczego? Co mogę zrobić, by to stało się faktem?

j) Rekreacja i relaks

Jak spędzam wolny czas? Jak się relaksuję? Co mi daje wytchnienie? Czy pozwalam sobie na odpoczynek? Co on dla mnie znaczy? Dlaczego ten czas jest ważny?

k) Duch

Jak rozwijam duchową przestrzeń życia? Po czym poznaję, że jestem bliżej Boga? Jak się z tym czuję? Dlaczego? Kto miał na mnie wpływ w tej sferze, od kogo przejąłem wiarę? Czy jestem za to wdzięczny? Jak to się wyraża? Jak zmieniła się moja wiara? Czy jest dojrzała i żywa? (Grün, 2000).

l) Po-słuch i ogląd, czyli kanały dostępu do mnie: oko i ucho

Co oglądam, na co patrzę? Czego i kogo słucham? Komu/ czemu daję do siebie dostęp? Na co poświęcam czas i energię życiową? Z jakimi odczuciami zostaję? Czy tego chcę?

Ja w moim otoczeniu

a) Moje środowisko, czyli *oikos* – gdzie i z kim żyję?

Kim są ludzie żyjący wokół mnie? (system komórek parafialnych w Mediolanie) (*Wspólnota „oikos”*, b.r.w.), [7.09.2023])⁸. Czy bardziej jest to rodzina, czy żyję wśród obcych? Jak się z nimi czuję? Utrzymuję, zyskuję czy tracę przy nich energię?

b) Ja wobec innych

Czy inni ludzie, z którymi obcuje, mogą przy mnie zyskiwać, utrzymywać życiową energię czy też ją tracą? Po czym to poznaję?

⁸ Gr. *oikos* (dom) w rozumieniu formacji prowadzonej w mediolańskiej parafii św. Eustorgiusza (System Komórek Parafialnych służących ewangelizacji) ma ściśle określony zasięg. To środowisko życia i funkcjonowania, także ewangelizowania, podzielone na cztery obszary: 1) rodzina i krewni, 2) środowisko zawodowe, 3) sąsiedzi, 4) ludzie z przestrzeni tzw. hobby i zainteresowań. Tam osoba wierząca w sposób naturalny jest świadkiem Chrystusa i tam odkrywa przestrzeń swojej aktywności ewangelizacyjnej. Czuje się też odpowiedzialna za osoby wokół niej żyjące.

c) Twórczość własna i innych

Jak wygląda przestrzeń twórcza/ artystyczna w moim życiu? Czy jestem twórcą? Jak to rozumiem? Czy wykorzystuję swoje artystyczne uzdolnienia? Jakie i w jakim stopniu? Co z nimi robię? Dlaczego? Co chciałbym robić bardziej? Jak mogę zacząć? Kiedy? Kto może mnie wesprzeć? Jak się będę wtedy czuć?

d) Wpływ na innych – odpowiedzialność za świat

Jak dzielę się sobą z innymi? Jaki wywieram na nich wpływ? Co daję społeczeństwu? W jaki sposób ludzie korzystają z moich zasobów osobowościowych? W jaki sposób wpływam na zmianę w społecznościach, w których funkcjonuję? Co dobrego dzieje się przy moim udziale?

e) Wdzięczność: Bogu, ludziom, sobie

Z czego się cieszę i z czego jestem dumny w moim życiu, poczynając od rzeczy błahych, po rzeczy ważne i najważniejsze? Jak to wyrażam? Czy umiem dziękować Bogu, ludziom, sobie?

f) Rzeczy ostateczne zakorzenione w „teraz”

Co chciałbym, żeby ludzie napisali na moim pomniku cmentarnym? Co chciałbym, aby powiedzieli albo pomyśleli podczas mojego pogrzebu? Jaki rysunek albo płaskorzeźba byłaby wyrzyta na moim nagrobku? (Jaworska, 2015, [7.09.2023])⁹. Gdybym miał napisać testament, co on by zawierał? Jak wyobrażam sobie moją przyszłość wieczną? Czy zastanawiam się nad tym? Czy robię to z przyjemnością, czy się tego boję i unikam tego tematu? Dlaczego? Co dzisiaj odpowiedziałbym na pytania, które mogłyby paść na progu Wieczności: Co zrobiłeś ze swoim życiem? Jak o Mnie, Bogu, świadczyłeś? Na ile kochałeś?

g) Ja i moje serce

Serce w znaczeniu biblijnym to źródło własnej tożsamości, jej istota, centrum dowodzenia sobą i własnych decyzji. Co oznacza według ciebie sformułowanie: „Tam skarb twój, gdzie serce twoje”? Czym napełniam moje JA, czyli moje serce? Serce jako tabernakulum, pełne obecności Boga w świątyni-ciele. Czy zdaję sobie sprawę, że przyjmując Hostię sam staję się żywą monstracją?

⁹ Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że w Rumunii znajduje się tzw. Wesoły Cmentarz, czyli nekropolia z nietypowymi epitafiami i barwnymi rysunkami.

Kościół powszechny i kościół lokalny jako miejsce mojego zaangażowania i odpowiedzialności – jak się z tego zobowiązania i przywileju wywiązuję?

h) Przyjmowanie i dawanie

Jezus umiał brać to, czym obdarzali go ludzie, zarówno miłość, jak i dobra materialne. Miłuj bliźniego jak siebie samego – w czym wyraża się moja miłość do innych? Czy potrafię siebie kochać? Po czym to poznaję? Czym się różni „kochać” od „lubić”? Co jest mi bliższe branie czy dawanie? W jakim stopniu? Dlaczego?

Przebieg i formuła programu „Poznaj, KIM jesteś!”

Program warsztatów składa się z kilku lub kilkunastu spotkań. Zwykle są to dwu- lub jednodniowe sesje. Podczas takiego spotkania uczestnik otrzymuje część teoretyczną poruszanych zagadnień-modułów, np. *Moja strefa cywilizacyjna*, *Drzewo genealogiczne* czy *Koło życia*. W drugiej części sesji są one praktykowane, czyli po teoretycznym wprowadzeniu przez osobę prowadzącą (krótki wykład, rozważanie, wzbogacone multimedialnie), zaczynają się działania aktywizujące uczestnika warsztatów: proste testy psychologiczne, ćwiczenia, działania w małych grupach, praca w parach, a zwłaszcza indywidualna, zarówno w trakcie spotkania, ale także między zajęciami. Stosowane są też zadania zalecone do trenowania w codziennym życiu.

Zajęcia tego rodzaju dotyczą każdego, kto w nich uczestniczy. To gwarantuje uwagę i zaangażowanie biorących udział. Każde ze spotkań wnosi nową cząstkę do wiedzy o samym sobie, a przez to cieszy i zachęca do dalszych poszukiwań siebie.

Opracowane narzędzia warsztatowe stanowią dopełniającą się mozaikę bogatych interdyscyplinarnych treści i sprawdzonych metod z różnych dziedzin wiedzy: teologii, zwłaszcza biblistyki, pedagogiki, psychologii, socjologii, historii, kultury i szeroko rozumianej wiedzy o człowieku. Są efektem wieloletnich poszukiwań i doświadczeń autorki, owocem fascynacji misterium człowieka, jego Boskim pochodzeniem i takąż przyszłością wieczną. Tematyka integralnej formacji osób dorosłych była tematem mojej dysertacji doktorskiej.

Skuteczność formacji – opinie i owoce

Przedstawiony zarys programu warsztatów „Poznaj, KIM jesteś!” jest już realizowany w Warszawie przez zespół specjalistów zaproszonych do

współpracy przez twórczynię tej koncepcji. Po kilku pierwszych edycjach tzw. fundamentu, czyli podstawowych treści istotnych dla zrozumienia antropologii, jaką się posługujemy, wrażenia są bardzo pozytywne, a efekty nadzwyczaj radujące. Przytoczmy kilka opinii¹⁰.

1) „Krokiem milowym w odpowiedzi na pytanie «kim jestem» było odkrycie mojego temperamentu, który jest zdefiniowany przez układ nerwowy. To jest coś, co nas indywidualnie określa. W moim przypadku to analizowanie wszystkiego, a przede wszystkim celność w analizie. Wiele osób zarzucało mi moje ciągle analizowanie. Mówili wprost «przestań ciągle analizować». Czułam niezrozumienie. Efekt był taki, że zamykałam się wewnątrz siebie, bo uważałam, że problem jest we mnie. Było to dla mnie obciążeniem, które mnie wyhamowywało w wielu sytuacjach. Powodowało, że tłumaczyłam się przed innymi, którzy stawiali mi to jako zarzut. Dopiero tu na warsztatach: ODKRYCIE! Wow! To nie jest defekt! To jest część mojej osobowości. Tak zostałam wyposażona przez Stwórcę! To jest dar od Boga, a nie defekt. Poczułam WOLNOŚĆ. Poczułam ogromną SIŁĘ. To było wewnętrzne uzdrowienie. Każdemu tego życzę. E.”

2) „W drodze powrotnej przez kilka godzin dyskutowaliśmy z mężem na temat ćwiczeń i odkryć, których dokonaliśmy podczas warsztatu «Poznaj, KIM jesteś!». Byliśmy oszołomieni i uskrzydleni. Śmiałyśmy się, że teraz już nie musimy się spierać i denerwować, że reagujemy tak, jak reagujemy. To część naszej osobowości. Co za ulga... Wiedza, którą ja uzyskałam, daje mi spokój wewnętrzny. Uzdolniła mnie też do większego zaufania sobie. Mam ponad 60 lat. Szkoda, że tak długo musiałam czekać, by tego doznać. Teraz nawet odważyłam się zorganizować duże spotkania dla kobiet i to w innym mieście. Jak się okazuje, doskonale odnajduję się w roli lidera. Chciałabym, by i inne osoby miały szansę uświadomić sobie, KIM są! K.”

3) „Kiedy zapoznałam się z programem warsztatów «Poznaj, KIM jesteś», gdzie jednym z punktów programu był temat «Twój ród i genealogia – drzewo rodowe», byłam przekonana, że ten aspekt mnie nie dotyczy. Kompletnie nie byłam zainteresowana tym tematem. Nie lubiłam swojego nazwiska rodowego. W związku z tym o zagłębianiu się w genealogię myślałam, że to nie moja bajka. Nagle wszystko się zmieniło. Prowadząca tę część osoba mówiła bardzo interesująco, z wielką pasją. Poruszyła moją wyobraźnię

¹⁰ Opinie uczestników warsztatów „Poznaj KIM jesteś!” przeprowadzonych w latach 2022–2023 w Warszawie. Archiwum własne autorki.

i wzbudziła ogromną ciekawość poszukiwania własnych korzeni i dzięki temu chęć poznania, kim jestem i skąd pochodzę. E.”.

4) „Całe życie myślałam, że muszę się zmienić, że nie jestem taka, jak powinnam. A ja jestem introwertyczna!!! Nie będę reagować jak ekstrawertyk. To odkrycie jest dla mnie jak eureka! Co za wolność i radość! Dziękuję! A.”.

* * *

Wierzę, że projekt warsztatów „Poznaj, KIM jesteś!” przysłuży się jako narzędzie pomocne w scalaniu się człowieka oraz w ewangelizacji. Zakorzenie programu kursu w Biblii, nauczaniu Magisterium Kościoła oraz wykorzystanie osiągnięć różnych dziedzin nauki, a przede wszystkim jego egzystencjalny, praktyczny charakter dają na to nadzieję (Jankowska, 2016, 181–200)¹¹.

Oby propozycja ta była w stanie pomóc w zachowaniu bezcennego depozytu cywilizacji łacińskiej z jej grecką kulturą, rzymskimi zasadami prawnymi i chrześcijańskim traktowaniem człowieka i świata. Skierowana jest ona personalnie do każdego człowieka, a tylko to, co dotyczy nas bezpośrednio, potrafi nas pochłonąć.

BIBLIOGRAFIA

- Dec I., 1999, *Jana Pawła II wizja integralnej godności ludzkiej*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 47, z. 2, s. 77–90.
- Erikson E., 2012, *Dopełniony cykl życia*, tłum. C. Matkowski, Gliwice.
- Grün A., 2000, *O duchowości inaczej*, tłum. K. Zimerer, Kraków.
- Jan Paweł II, 1979, Encyklika *Redemptor hominis*.
- Jankowska M., 2016, *Mistrzowska Akademia Miłości: Kobieta i Mężczyzna w drodze ku kulturze miłości*, w: *Teologia stosowana. Bliżej człowieka*, red. M. Tyburska, s. 181–200.

¹¹ Dodatkowym atutem jest fakt, że projekt warsztatów „Poznaj, KIM jesteś!” został oparty na doświadczeniach praktyki trenerskiej i mentorskiej autorki, szczególnie działań w Mistrzowskiej Akademii Miłości, które to przedsięwzięcie prowadzi przez prawie 15 lat. Jego efekty na bazie przeprowadzonych badań statystycznych zostały opisane w dysertacji doktorskiej pt. „Znaczenie integralnej formacji osób dorosłych w duszpasterstwie parafialnym. Studium pastoralne” oraz w licznych artykułach. Opisany wyżej projekt warsztatów jest w pewnym sensie kontynuacją tamtej działalności adekwatną do dzisiejszych potrzeb.

- Jankowska M., 2017, *Talenty, sukces i Ty*, w: *Biznes rodzinny skarbem narodu*, red. J.K. Przybyłowski, M. Kałużyńska-Tyburska, K.K. Bomber, Warszawa – Włocławek, s. 152–162.
- Jankowska M., 2022, *Zabawa w Stwórcę, czyli dwa paradygmaty*, „Biblioteka Teologii Stosowanej”, nr 1, s. 41–62.
- Jankowska M., 2018, *Znaczenie integralnej formacji osób dorosłych w duszpasterstwie parafialnym*. Studium pastoralne, Warszawa (mps – biblioteka UKSW).
- Jaworska D., 2015, „*Niczego złego w życiu nie zrobiłem; malowałem, kochałem i troszeczkę piłem*” – epitafia z *Wesołego Cmentarza w Rumunii*, <https://natemat.pl/blogi/dorotajaworska/153555,niczego-zlego-w-zyciu-nie-zrobilem-malowalem-kochalem-i-troszeczke-pilem-epitafia-z-sapanty-czyli-pochwalezycia-wedlug-iona-pat> [7.09.2023].
- Jaworski R., 2006, *Harmonia i konflikty*, Warszawa.
- Jaworski R., 2010, *Wpływ czynników osobowościowych na życie rodzinne*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin, s. 467–482.
- Karoń K., 2021, *Historia antykultury 1.0. Podstawy wiedzy społecznej*, Warszawa.
- Młodziankowski M., b.r.w., *Jan Paweł II – umiłowani rodacy – Warszawa – 1 pielgrzymka do Polski – 1979*.m2ts, https://www.youtube.com/watch?v=RL-DeH5n_G10&t=9s [6.09.2023].
- Osiński G., 2018, *Transhumanizm. Retiarius contra secutor*, t. 1, Toruń.
- Osiński G., 2021, *Transhumanizm. Retiarius contra secutor*, t. 2, Toruń.
- Poznaj, KIM jesteś!*, www.poznajKIMjestes.pl [7.09.2023].
- Salij J., 1995, „*Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa*”, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Wroclawski_Przeglad_Teologiczny/Wroclawski_Przeglad_Teologiczny-r1995-t3-n1/Wroclawski_Przeglad_Teologiczny-r1995-t3-n1-s73-79/Wroclawski_Przeglad_Teologiczny-r1995-t3-n1-s73-79.pdf [7.09.2023].
- Spandowski S., 2018, *W „kombinezonie staruszka” po Toruniu. Na własnej skórze przekonaliśmy się, jak wyglądają codzienne zmagania osób starszych*, <https://nowosci.com.pl/w-kombinezonie-staruszka-po-toruniu-na-wlasnej-skorze-przekonalismy-sie-jak-wygladaja-codzienne-zmagania-osob-starszych-zdjecia/ar/13645397> [6.09.2023].
- Tomasz z Akwinu, 2000, *Traktat o człowieku*, tłum. i oprac. S. Swieżawski, Kęty. *Wspólnota „oikos*”, <https://klaretyni.pl/2-wspolnota-oikos-.html> [7.09.2023].



KS. ADAM KLONOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0002-5739-8895>

e-mail: adam.klon@gmail.com

UWIĘZIENI W BAŃCE. TEOLOGIA STOSOWANA WOBEC ALGORYTMÓW FILTRUJĄCYCH TREŚCI

Trapped in a bubble.

Applied theology in the face of content-filtering algorithms

Abstrakt: Wolność, której pragnie niemal każdy, stała się dobrem deficytowym, zaś sam człowiek został zamknięty w różnego rodzaju „cyfrowych bańkach” ograniczających go jedynie do własnego wyobrażenia świata. Niniejszy artykuł jest więc próbą wskazania sposobów zachowania wolności pomimo wysoce prosperujących bańek filtrujących i informacyjnych. Został on opracowany przy pomocy narzędzi teologii pastoralnej i nauk pomocniczych, natomiast jego istotnymi komponentami są: 1) przybliżenie informacji na temat algorytmów filtrujących treści; 2) zwrócenie uwagi na problem bańki informacyjnej i filtrującej; oraz 3) przedstawienie podejmowanego zagadnienia w perspektywie teologii pastoralnej.

Słowa kluczowe: teologia pastoralna, teologia stosowana, bańka filtrująca, algorytmy, wolność.

Abstract: Freedom, which almost everyone wants, has become a scarce commodity, and individuals have been locked in various “digital bubbles” that limit them only to their own image of the world. This article is an attempt to indicate ways to maintain freedom despite the very thriving filter and information bubbles. It was developed using tools from the field of pastoral theology and auxiliary sciences, and its essential elements are: 1) providing

information on content filtering algorithms; 2) drawing attention to the issue of the information and filtering bubble; and 3) presenting the topic under discussion from the perspective of applied theology.

Key words: pastoral theology, applied theology, filter bubble, algorithms, freedom.

Nauki stosowane odgrywają bardzo ważną rolę. To dzięki nim możliwy jest rozwój technologiczny, społeczny czy gospodarczy naszej cywilizacji. Ich zadaniem jest rozwiązywanie ludzkich problemów, stąd cieszą się dużym zainteresowaniem wszystkich, którym nie jest obojętny los człowieka. Wśród nich swoje miejsce coraz wyraźniej zaznacza teologia pastoralna, która pragnie nie tylko opracowywać nowe teorie, ale przede wszystkim wykorzystywać zdobytą wiedzę dla pożytku wspólnoty Kościoła. Oznacza to, że nie pozostaje ona bierna wobec dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, borykającej się z wieloma wyzwaniami, lecz dąży do niesienia duchowego wsparcia osobom zatroskanym o swoje życie wewnętrzne, stając się tym samym teologią stosowaną.

Jednym z głównych obszarów życia człowieka jest internet. Sieć przenikająca ludzkie relacje, sposób myślenia, poglądy, decyzje zakupowe czy wyjazdy z przyjaciółmi sprawiła, że niemal każdy mieszkaniec świata zdobył już cyfrowe obywatelstwo. Niestety nie jest to kraina pozbawiona wad i niebezpieczeństw. Jednym z nich jest przebodźcowanie związane z nadmierną ilością wyświetlanych treści. Dlatego też powstały odpowiednie mechanizmy, które sugerują jaką zawartość dana osoba powinna przyswoić, a jaką odrzucić. Głównym problemem jest jednak to, że w wielu przypadkach powyższe działania dokonują się poza wolnym wyborem użytkownika, stąd ostatecznie to nie on decyduje, co obejrzy, kogo wysłucha, ani nawet jaki produkt kupi (choć pozornie wydaje się, że jest inaczej). W tym kontekście wolność, rozumiana jako brak zewnętrznego przymusu, stała się dobrem deficytowym, o które trzeba walczyć, zaś sam człowiek został niejako uwięziony w różnego rodzaju „bańkach” zamykających go jedynie w niezwykle wąskim, znanym tylko sobie, sposobie postrzegania świata. Taki stan rzeczy często sprawia, że ludziom coraz trudniej się od siebie różnić i ze sobą rozmawiać, co znajduje swoje odzwierciedlenie w funkcjonowaniu całych społeczności.

Istnieje wiele opracowań i publikacji na temat mechanizmów filtrujących treści oraz opisujących problem „baniek” filtrujących, jednakże niewiele

z nich zawiera perspektywę teologiczną, mogącą stanowić pomoc dla katolików aktywnych w cyberprzestrzeni. Aktualność zagadnienia i charakter teologii pastoralnej jako nauki stosowanej, stanowią dobry fundament dla niniejszego artykułu, którego celem jest próba wskazania sposobów zachowania wolności pomimo wysoce prosperujących „baniek” filtrujących i informacyjnych. Do jego realizacji zostaną wykorzystane narzędzia teologii pastoralnej i nauk pomocniczych, natomiast jego istotnymi komponentami będą: 1) przybliżenie informacji na temat algorytmów filtrujących treści; 2) zwrócenie uwagi na problem bańki informacyjnej i filtrującej; oraz 3) przedstawienie podejmowanego zagadnienia w perspektywie teologii pastoralnej.

Algorytmy filtrujące treści

Według *Open Vault's Broadband Insight Report* w czwartym kwartale 2022 r., przeciętne gospodarstwo domowe w Stanach Zjednoczonych zużywało 586,7 GB danych internetowych każdego miesiąca, co stanowi wzrost o 9,4% w stosunku do roku 2021 (Layton, 2023, [23.03.2023]). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na tempo, w jakim dokonywało się zwiększenie zużycia danych w latach 2010–2023, co ilustruje poniższa tabela.

Tabela 1

Rok	Średnie miesięczne zużycie łącza szerokopasmowego przez gospodarstwa domowe
2023	587 GB
2022	513,8 GB
2020	344 GB
2018	268 GB
2016	97 GB
2014	40 GB
2012	25 GB
2010	9 GB

Źródło: *OpenVault's Broadband Insights Report*.

Powyższe zestawienie jednoznacznie wskazuje, że mieszkańcy Stanów Zjednoczonych (choć trend zdaje się być podobny również w Polsce; Główny

Urząd Statystyczny, 2021, [23.03.2023])¹, w stosunkowo krótkim czasie otworzyli swoje umysły na wręcz zatrważającą ilość cyfrowych zasobów. Biorąc pod uwagę wyliczenia podane przez Teradata.com, mówiące, że 10 terabajtów może pomieścić całą drukowaną kolekcję Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych, a w jednym terabajcie może zmieścić się 1000 kopii *Encyklopedii Britannica* (Teradata, b.r.w., [23.03.2023]), można pokusić się o wniosek, że przeciętne amerykańskie gospodarstwo domowe w ciągu miesiąca przyswaja ilość informacji podobną do zawartej w pięciuset kopiach encyklopedii wszech czasów, zawierającej w ostatnim wydaniu z 2010 r. 18 251 stron, na których znalazło się ponad 40 000 artykułów. Już sama myśl o takiej ilości może powodować uczucie przytłoczenia, stąd naturalną konsekwencją opisywanego zjawiska było pojawienie się mechanizmów filtrujących treści, mających na celu uproszczenie procesu przyswajania informacji przez użytkowników.

Dzięki odpowiednio opracowanym algorytmom, rozumianym najczęściej jako „zdefiniowane zbiory instrukcji, które prowadzą do rozwiązania problemu lub wykonania określonego zadania w skończonej liczbie kroków” (Cromen [i in.], 2012, 4), powstały liczne narzędzia pomagające w filtrowaniu i selekcjonowaniu informacji. Algorytmy filtrujące, często oparte na sztucznej inteligencji, umożliwiają personalizację wyświetlanych zawartości, a także minimalizują ryzyko przypadkowego narażenia na niepożądane treści. Warto jednak pamiętać, że algorytm, o którym tutaj mowa jest niczym innym, jak tylko oprogramowaniem służącym do podejmowania decyzji. „Jak w przypadku innych typów podejmowania decyzji, ich jakość – wynik – zależy od tego, jakiego rodzaju dane zostały wprowadzone do algorytmu oraz od jakości samego algorytmu” (Mazur, 2021, 34).

Algorytmy filtrujące wykorzystują różne techniki oraz są szeroko stosowane w rozmaitych dziedzinach życia, takich jak reklama online, analiza danych społecznościowych, rekomendacje produktów, analiza rynku finansowego i wiele innych. To właśnie na nich opiera się funkcjonowanie serwisów społecznościowych i wyszukiwarek. Dla przykładu „gdy jesteś online, Google zbiera informacje o odwiedzanych przez ciebie stronach i wykorzystuje te dane do podjęcia decyzji o tym, jakie reklamy ci pokazać. Wyszukaj Hiszpanię, a w ciągu najbliższych paru dni zobaczysz kilka reklam

¹ Według raportu Głównego Urzędu Statystycznego w 2021 roku 91,7% polskich gospodarstw domowych miało dostęp do internetu szerokopasmowego, z czego 83,6% korzystało z internetu regularnie, zaś 73,7% codziennie lub prawie codziennie. Powyższe liczby mogą sugerować, że również w Polsce przyswaja się znaczną ilość danych internetowych.

wakacji, które możesz chcieć tam spędzić. Wyszukaj piłkę nożną, a na ekranie zaczną pojawiać się więcej stron oferujących możliwość stawiania zakładów. Wyszukaj informacje o zagrożeniach algorytmami czarnych skrzynek, a otrzymasz ofertę prenumeraty «New York Timesa»» (Sumpter, 2019, 18).

To właśnie algorytmy filtrujące odpowiadają za personalizację treści, którą Google opisuje w następujący sposób: „Dzięki personalizacji otrzymujesz od nas wyniki wyszukiwania Google dostosowane do Twojej aktywności. Używamy jej tylko wtedy, gdy umożliwi uzyskanie bardziej trafnych i przydatnych informacji. Na tej stronie wyjaśniamy, jak Google wyświetla spersonalizowane wyniki i jak możesz nimi zarządzać. Wskazówka: wyniki wyszukiwania mogą różnić się w zależności od użytkownika z powodów innych niż personalizacja (może chodzić np. o ustawienia języka czy wyniki dostosowane do lokalnego rynku)” (Centrum Pomocy Google, b.r.w., [2.04.2023]). Oprócz tego, twórcy wyszukiwarki zaznaczają, że „personalizacja nie ma wpływu na wszystkie wyniki wyszukiwania. Niektóre wyniki mogą być spersonalizowane, a inne nie. Jeśli wynik jest spersonalizowany, w panelu «O tym wyniku» zobaczysz komunikat «Wynik spersonalizowany». Brak takiego komunikatu oznacza, że wynik nie jest spersonalizowany. Czasami podczas korzystania z funkcji wyszukiwania możesz uzyskać wiele spersonalizowanych wyników. Jeśli na przykład wpiszesz «co obejrzeć», rekomendacje mogą być spersonalizowane” (Centrum Pomocy Google, b.r.w.), [2.04.2023].

Innym przykładem działania algorytmów filtrujących może być popularna aplikacja mobilna TikTok. Pierwszym krokiem po jej zainstalowaniu jest personalizacja początkowej strony: po zalogowaniu, algorytm wyświetla użytkownikowi pierwszą stronę z zestawem filmów wybranych na podstawie interakcji i preferencji zaznaczonych na ekranie startowym, następnie algorytm ocenia użytkownika na podstawie interakcji z filmami, które polubił, udostępnił lub przejrzał do końca. Drugim krokiem jest analiza zachowania użytkownika: wówczas mechanizm zbiera informacje o tym, jakie filmy użytkownik ogląda, ile czasu spędza na każdym z filmów, jakie są interakcje z treściami (np. polubienie, komentarz, udostępnienie, przewinięcie) i jak długo użytkownik przegląda poszczególne filmy. Kolejnym etapem działania algorytmu jest wykrywanie preferencji użytkownika: na podstawie analizy zachowań użytkownika, algorytm TikToka wykrywa preferencje i zainteresowania, aby personalizować strumień filmów. Na przykład, jeśli użytkownik często przegląda filmy związane z tańcem, to algorytm będzie wyświetlał więcej filmów o tańcu na jego strumieniu. Czwartym krokiem jest ocena jakości treści: na tym etapie dokonuje się analiza zawartości, które są

publikowane, aby wybierać z nich filmy, które mają szansę zainteresować użytkownika. Algorytm sprawdza m.in. liczbę wyświetleń, czas spędzony na oglądaniu, komentarze i udostępnienia. Ostatni etap to dostarczanie treści: algorytm wykorzystuje zebrane informacje, aby dostarczyć użytkownikowi zestaw filmów, których oczekuje, co zwiększa szansę na związanie go z opisywaną platformą na długi czas (Fraser, 2022, [15.04.2023]).

Kolejnym przykładem działania mechanizmów filtrujących jest Facebook. Każdy jego użytkownik trafia na starannie wyselekcjonowane reklamy. Po rozwinięciu informacji dotyczących wyświetlanego banneru może z łatwością odkryć, dlaczego jego oczom ukazuje się konkretna zawartość. „Dlaczego widzisz tę reklamę? «Marka samochodów X» chce dotrzeć do osób takich jak Ty, które wykazały zainteresowanie następującymi tematami: Pojazdy, Samochody i inne; określili, że są w wieku co najmniej 18 lat; oraz mają ustawioną podstawową lokalizację na: Polska”². Podobne sformułowania może znaleźć każdy użytkownik popularnego serwisu społecznościowego. Może również przeczytać dodatkowe informacje na temat personalizacji wyświetlanych treści reklamowych: „Wyświetlane Ci reklamy mogą być dobierane na podstawie wyborów innych reklamodawców, Twojego profilu i aktywności, takich jak odwiedzone witryny internetowe i reklamy, z którymi wchodzisz w interakcję, a także innych informacji, które nie zostały tutaj wymienione” (Facebook, b.r.w., [5.05.2023]).

Biorąc pod uwagę powyższe informacje można dostrzec, że działanie mechanizmów filtrujących posiada pewien ogólny schemat funkcjonowania, w którym można wyróżnić kilka elementów:

- 1) Zbieranie danych – pierwszym krokiem jest zebranie danych, które mają być poddane analizie i filtracji. Mogą to być np. dane pochodzące z serwisów społecznościowych, przeglądanych stron internetowych, dane transakcyjne itp.
- 2) Wstępne przetwarzanie danych, które ma na celu oczyszczenie ich ze zbędnych informacji, takich jak błędy, duplikaty czy niepotrzebne metadane.
- 3) Analiza i klasyfikacja – następnie dane są poddawane analizie i klasyfikacji na podstawie określonych kryteriów. W zależności od rodzaju filtracji, algorytmy mogą np. analizować polubienia lub czas przeglądania treści wideo.

² Treść wpisu pochodzi z prywatnego konta w serwisie Facebook, jednakże każdy użytkownik tego portalu może bez trudu sprawdzić dostosowane dla niego wyniki wyświetleń.

- 4) Wybieranie i oznaczanie – w kolejnym kroku algorytm wybiera dane, które spełniają określone kryteria filtracji i oznacza je jako dane, które mają być wyświetlone lub odrzucone.
- 5) Poprawa skuteczności filtracji poprzez analizowanie zachowań użytkowników, wykrywanie wzorców wyświetlania i dostosowywanie kryteriów do zmieniających się trendów i preferencji.
- 6) Wynik – na końcu algorytm filtrujący prezentuje użytkownikowi wybrane dla niego materiały.

Innymi słowy, algorytmy filtrujące stanowią narzędzie decydujące o tym, jakie treści odbiorca może lub powinien obejrzeć, a jakich nie (Kosińska, 2019, 100). Mimo iż są to programy przygotowywane przez ludzi, to jednak ich skuteczność zależy od ilości i jakości danych, które pochodzą od użytkowników. „Dokarmiany” algorytm uczy się więc preferencji użytkownika, aby podpowiadać mu jedynie to, co wiąże się z obszarem jego zainteresowań, zaś jego skuteczność zależy od ilości i jakości danych, które są wykorzystywane dla jego treningu.

Istnienie mechanizmów filtrujących treści jest współcześnie czymś oczywistym, choć samo ich działanie w wielu przypadkach chronione jest pilnie strzeżoną tajemnicą marketingową oraz dokonuje się poza kontrolą użytkownika. Znaczna część użytkowników nowych mediów zwraca również uwagę na sytuacje, w których rozmawiając o życiu społecznym, kulturalnym lub o jakimś produkcie, po pewnym czasie otrzymuje spersonalizowane newsy lub reklamy dotyczące przedmiotu rozmów (Olesińska, 2022, [20.04.2023]). „Decydowanie o tym, co widać, a co zostaje ukryte we współczesnej rzeczywistości, to władza nad wiedzą, a czasem nawet tożsamością niektórych osób. W pewnym sensie, jeżeli algorytm na to nie pozwoli, niektóre treści nigdy nie zostaną zauważone przez szerszą publiczność. W dodatku jest to siła bezosobowa i niewidzialna, a tym samym na co dzień niezauważalna” (Olesińska, 2022, [20.04.2023]).

Mimo że algorytmy filtrujące w swoich założeniach mają chronić użytkowników np. przed niebezpiecznymi lub wrażliwymi materiałami, to jednak często tego nie robią. Potwierdzeniem powyższego zjawiska jest m.in. algorytm istniejącego od 2005 r. serwisu YouTube, który niejednokrotnie udowodnił, że jego obliczenia nie zawsze stoją na straży bezpieczeństwa odbiorcy (Olesińska, 2022, [20.04.2023]). Według badań fundacji Mozilla wciśnięcie przycisku „nie lubię” w serwisie YouTube, czyli tzw. łapka w dół, miało wpływać na zmniejszenie ilości niechcianych treści w proponowanych przez algorytmy materiałach jedynie o 12%; 11% skuteczności wykazywało

korzystanie z przycisku „nie interesuje mnie to” przy proponowanych filmikach; 29% – wyrzucanie obejrzanego wcześniej nagrania z historii obejrzanych na YouTube materiałów. Dopiero wciśnięcie przycisku „nie polecaj tego kanału” okazało się efektywne w 43% przypadków (Chwistek, 2022, [15.03.2023]). Powyższy opis wskazuje więc, że próby poskromienia niesforne go algorytmu, który lubi wymykać się ustawieniom wskazywanym przez użytkowników, nie zawsze przynosiły oczekiwane rezultaty.

Problem bańki informacyjnej i bańki filtrującej

Jak zostało wcześniej powiedziane, algorytmy filtrujące treści do swojego działania potrzebują konkretnych danych. Użytkownik korzystając z wyszukiwarek lub mediów społecznościowych dostarcza im wielu informacji o sobie, takich jak np.: lokalizacja, płeć, wiek, wykształcenie, zainteresowania, poglądy polityczne, odwiedzone miejsca, zakupione produkty i wiele innych. Wszystko to znajduje swoje odzwierciedlenie w spersonalizowanych wynikach wyświetleń, które oddziałują na sposób postrzegania świata. Użytkownik otrzymuje odpowiednio przygotowane treści często jedynie dlatego, że wpisuje się w system działania algorytmu, czego dobrą ilustracją jest opisane wcześniej działanie reklam na Facebooku.

Należy jednak pamiętać, że algorytmy filtrujące nie są stworzone tylko po to, aby podpowiadać spersonalizowane reklamy, ale także by porządkować treści dostępne w zasobach internetowych. Ich działanie opiera się na filtracji, która bywa niedoskonała i niejednokrotnie ogranicza możliwość panoramicznego postrzegania świata (Szpunar, 2018, 193). Dotyczy to wielu obszarów życia, wśród których szczególne miejsce zajmuje polityka. Jeżeli zarejestrowana w Polsce partia polityczna układa swój program wyborczy w taki sposób, aby dotrzeć do młodych, aktywnych zawodowo osób, wystarczy, że reklamując swój „produkt” zatroszczy się o to, aby był on wyświetlany osobom pomiędzy 25 a 40 rokiem życia, posiadającym wyższe wykształcenie oraz mieszkającym na terenie Polski. Wówczas użytkownicy spełniający określone wymogi otrzymają wyselekcjonowaną dla nich treść, która jeśli okaże się interesująca i przykuje ich uwagę na dłużej, stanie się dla algorytmu sygnałem, że podobne materiały warto wyświetlać w przyszłości. Takie działanie może wpłynąć na preferencje polityczne, a nawet na decyzje wyborcze, w konsekwencji prowadząc użytkownika do swoistego „uwięzienia” w systemie politycznym jednej partii czy wręcz szuryzmu, zamykając go jednocześnie na ofertę innej strony sceny politycznej (Nowak, 2021, 69).

Opisany problem znajduje swoje odzwierciedlenie także wśród zwolenników teorii spiskowych. Włoska matematyczka, Michela del Vicario, wraz z grupą badaczy z Laboratorium Obliczeniowych Nauk Społecznych w Lukce we Włoszech, poddała analizie 34 włoskie strony na Facebooku udostępniające informacje o badaniach naukowych oraz 39 stron zawierających teorie spiskowe. Naukowcy analizowali, w jaki sposób użytkownicy Facebooka reagują na przeglądane treści, które z nich są najczęściej udostępniane, komentowane czy „lajkowane”. Wyniki badań przyniosły następujące wnioski: 1) istnieje widoczna polaryzacja między tymi dwiema społecznościami; 2) „Ludzie, którzy „lubią” i udostępniają informacje naukowe, rzadko „lubią” i udostępniają teorie spiskowe, i *vice versa* [...]; 3) Im więcej artykułów z teoriami spiskowymi dana osoba udostępniła, tym więcej takich historii będzie udostępniała i tym więcej będzie wchodziła w interakcje z innymi ludźmi zainteresowanymi teoriami spiskowymi” (Sumpter, 2019, 144).

Opisane wyżej zjawiska dotyczą problemu tzw. bańki informacyjnej i bańki filtrującej. Wiele opracowań i haseł dostępnych w zasobach bibliotecznych i internetowych sugeruje, że bańka filtrująca (ang. *filter bubble*) i bańka informacyjna to pojęcia synonimiczne (Wilkowski, b.r.w., [27.03.2023]). Nie wszyscy jednak podzielają powyższą opinię. Według niektórych badaczy, bańka informacyjna jest pojęciem szerszym, dotyczącym zamknięcia jednostki na zróżnicowane źródła informacji, zaś bańka filtrująca kojarzona jest zazwyczaj z funkcjonowaniem opisywanych wcześniej algorytmów filtrujących treści, ograniczających ich dywersyfikację (Popiołek, Sroka, 2019, 161). Bańka informacyjna może być konsekwencją bańki filtrującej, jednakże aby zostać w niej uwięzionym nie trzeba wykorzystywać technologii – wystarczy bowiem aprobować jedynie poglądy wybranej przez siebie grupy osób, np. rodziny, przyjaciół, wspólnoty lub tych, których sposób postrzegania świata jest tożsamy z naszym, co zresztą jest naturalną skłonnością człowieka. Powyższą kwestię dobrze obrazuje terminologia wprowadzona przez Richarda Fletchera dotycząca personalizacji. Badacz dokonał jej podziału na „personalizację samodzielnego wyboru (*self-selected personalization*) i personalizację przed wyborem (*pre-selected personalization*). Ta pierwsza jest dokonywana samodzielnie przez czytelników poprzez wybór konkretnej gazety, portalu czy stacji telewizyjnej i konsumpcję informacji z tego źródła. Ta druga dotyczy głównie algorytmów – jest robiona dla człowieka, a nie przez człowieka” (Nowak, 2021, 66).

Mówiąc o mechanizmach filtrujących o wiele istotniejszym zdaje się więc być pojęcie bańki filtrującej. Termin *filter bubble* zdefiniował w 2011 roku Eli

Pariser w swojej książce zatytułowanej *The Filter Bubble: What the Internet Is Hiding from You*. Autor użył tego terminu również w trakcie konferencji TED Talk mającej miejsce w tym samym roku (Pariser, 2011, 9), aby opisać zjawisko polegające na ograniczaniu dostępu użytkownika do różnorodnych perspektyw i opinii, którego źródłem są funkcjonujące w sieci internetowej algorytmy filtrujące. Według niego, to właśnie one tworzą „osobisty, unikatowy wszechświat informacji, w którym żyjesz w sieci. To, co się w nim znajduje, zależy od tego, kim jesteś i co robisz. Ale rzecz w tym, że to nie Ty decydujesz, co się tam znajdzie. A co ważniejsze, nie widzisz, co zostaje usunięte” (Pariser, 2011, 9). Według Magdaleny Szpunar, aby lepiej zrozumieć, na czym polega opisywane przez Parisera zjawisko, należy zwrócić uwagę na trzy elementy opisujące funkcjonowanie owego mechanizmu. „Pierwszy z nich ma znaczenie nadrzędne. Mówi on bowiem o tym, iż w bańce informacyjnej znajdujemy się sami; nawet wtedy, gdy istnieje grono osób o podobnych do naszych zainteresowaniach, to nie otrzymują one tożsamego z naszym zestawu treści. Drugą immanentną właściwością bańki informacyjnej jest jej transparentność, co oznacza, że najczęściej w ogóle nie zauważamy jej istnienia. Z tej własności wynika trzecia jej cecha, a mianowicie znalezienie się w niej odbywa się poza naszą wolą” (Szpunar, 2018, 194).

Zjawisko bańki filtrującej dostarcza często ambiwalentnych odczuć. Z jednej strony jej obecność oprócz tego, że pozwala ograniczyć ilość internetowych zasobów, to przede wszystkim pomaga lepiej dopasowywać wyniki wyszukiwania do oczekiwań użytkowników, dając tym samym możliwości efektywniejszego zarządzania informacją. Jednakże z drugiej strony zjawisko to postrzegane jest negatywnie, gdyż w wielu przypadkach jednostka otrzymuje treści, których sama by nie wyszukała. Pozostawanie w bańce filtrującej często prowadzi więc do radykalizacji i homogenizacji poglądów, różnego rodzaju ekstremizmów, rozwijaniu narcystycznych postaw oraz społecznej izolacji, przez co zdanie drugiego człowieka przestaje mieć większe znaczenie. Taki stan rzeczy w konsekwencji może prowadzić do różnego rodzaju sporów (Szpunar, 2018, 194).

Zdaniem Tomasza Markiewki powyższy pogląd nie do końca jest właściwy. Publicysta powołując się na wyniki naukowych dociekań Pettera Törnberga z uniwersytetu w Amsterdamie, specjalizującego się w badaniu konfliktów społecznych, odniósł się do najnowszych badań mówiących, że „użytkownicy mediów społecznościowych wchodzą w kontakt z ludźmi o innych poglądach częściej, a nie rzadziej niż ci, którzy z tych mediów nie korzystają. Ponadto konflikty społeczne pogłębiają się właśnie dlatego, że

ludzie wchodzą w mediach społecznościowych w interakcje z osobami o innych poglądach – innymi słowy, właśnie dlatego, że wychodzą poza swoje bańki” (Markiewka, 2023, [26.03.2023]). Szczególnie interesujące zdaje się być jednak podsumowanie posta Markiewki: „Po prostu media społecznościowe to słabe miejsca do spotkania z ludźmi o innych poglądach. Weźcie takiego Twittera (moim zdaniem najgorsza platforma do wychodzenia poza bańkę). Komunikaty są tam krótkie, konstrukcja portalu nakłania do *hot take’ów* i nabijania sobie lajków, a wszyscy dyskutanci mają świadomość, że ich interakcje są obserwowane przez innych, w związku z czym każda dyskusja zamienia się w rywalizację, a nie próbę wzajemnego zrozumienia. Być może więc najlepsze, co możecie zrobić w mediach społecznościowych, to pielęgnować swoje bańki, a sposobności do otwarcia się na nowe perspektywy najlepiej szukać gdzie indziej” (Markiewka, 2023, [26.03.2023]).

Wobec powyższych słów warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden ze „skutków ubocznych” baniek filtrujących, a mianowicie na zjawisko tzw. komór pogłosowych (ang. *echo chamber*), które można opisać również za pomocą popularnego sformułowania „kółka wzajemnej adoracji”. Znaczna liczba newsów lub fakenewsów, dostępnych w zasobach internetowych sprawia, że ich odbiorcy powtarzają to, co powiedzieli już inni. „Zjawisko to nie jest zamierzonym efektem ubocznym współczesnej praktyki dziennikarskiej, ale konsekwencją powstawania zamkniętej przestrzeni komunikacyjnej, która może potencjalnie generować nowe wiadomości o podobnej treści i izolować je od jakiegokolwiek formy krytyki” (Idzik, Klepka, 2021, 204). Komory pogłosowe mogą pogłębiać polaryzację poglądów. „Na przykład organizacje informacyjne i kampanie polityczne coraz częściej zachęcają swoich odbiorców online do formowania grup społecznych i forów dyskusyjnych wokół tematów będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Naukowcy twierdzą, że ta aktywność wytwarza społeczne enklawy ludzi o podobnych poglądach, które ostatecznie uniemożliwiają obywatelom spojrzenie różnych punktów widzenia i dzielenie się wspólnymi doświadczeniami. Internetowe grupy społeczne izolują siebie i swoje opinie od nowych wyzwań, co powoduje poszerzenie przepaści między skrajnymi stronami w kwestiach publicznych” (Idzik, Klepka, 2021, 209).

Badania DeepMind – brytyjskiego przedsiębiorstwa zajmującego się sztuczną inteligencją wykazały, że bez trudu można udowodnić ścisłą zależność pomiędzy skutecznością algorytmów sugestii, a szczelnością bańki filtrującej (Olanicki, 2019, [20.04.2023]). „Jeśli przyjmujemy, że usługa jest tym lepsza, im bardziej dostosowana do użytkownika, to łatwo wyciągnąć

wniosek, że im lepsza jest, tym bardziej separuje go od świata zewnętrznego i zamyka w zamkniętej puli treści znanych i lubianych” (Olanicki, 2019, [20.04.2023]). Widać zatem, że pomimo różnych opinii na temat prosperowania baniek filtrujących, niosą one za sobą sporo niebezpieczeństw, dlatego też niezbędna zdaje się być świadomość podejmowanych decyzji i wyborów, związanych z przyswajaniem określonych treści oraz przede wszystkim pogłębianie wiedzy na temat działania algorytmów filtrujących.

Ukazanie podjętego problemu w perspektywie teologii pastoralnej

Ostatnia część niniejszego artykułu ukazuje podejmowane wcześniej kwestie w perspektywie teologicznej. Teologia pastoralna, pretendująca do tego, by nazywać ją teologią stosowaną, jak zostało powiedziane we wstępie, ma na celu niesienie pomocy człowiekowi, zmagającemu się z różnego rodzaju problemami przenikającymi jego codzienność. Dlatego też przy jej pomocy poddano szerszej analizie kwestię wolności, na którą mogą oddziaływać różnego rodzaju algorytmy filtrujące.

Żyjący w XIX w. angielski filozof John Stuart Mill, w rozprawie *O wolności*, zawarł następujące słowa: „Ten kto zna jedynie swoją stronę sprawy, ten niewiele wie. Jego argumenty mogą być dobre i być może nikt nie potrafił ich obalić, ale jeśli on również nie potrafi obalić argumentów strony przeciwnej, jeśli nawet nie wie, jakie one są, to nie ma podstaw do przedkładania jednej opinii ponad drugą” (Mill, 2001, 35). Ponad sto lat później papież Jan Paweł II w czasie ceremonii pożegnalnej przed Bramą Brandenburską, 23 czerwca 1996 r., powiedział, że „wolność jest w niebezpieczeństwie tam, gdzie ludzie ograniczają swe spojrzenie tylko do kręgu własnego życia [...]” (Jan Paweł II, 1996, [21.04.2023]). Mimo że zestawienie tych dwóch postaci może wydawać się kontrowersyjne, to jednak trudno odmówić im umiejętnej diagnozy rzeczywistości: tam gdzie człowiek widzi jedynie „czubek własnego nosa”, tam wolność narażona jest na niebezpieczeństwo. W ten sposób ich konstatacje okazały się profetyczne, szczególnie w kontekście baniek informacyjnych i filtrujących, które stały się dla wielu osób swoistym więzieniem. Cyfrowi obywatele choć pozornie wolni, często pozostają zamknięci na poglądy innych, niekiedy wręcz całkowicie zatracając zdolność do stanięcia ponad podziałami dotyczącymi polityki, ekonomii, edukacji, Kościoła, a nawet sportu. Uwięzieni w swojej bańce, pielęgnują ograniczony obraz świata, stając się niejako niewolnikami algorytmów.

Oczywistym jest to, że dobrodziejstwa XXI w. dały człowiekowi niespotykane dotąd możliwości i otworzyły go na zupełnie nowy rodzaj bytowania – pozbawiony ograniczeń, barier i limitów. Niestety okazało się, że główną granicą jest sam człowiek – jego natura i skończone możliwości percepcji. Nadmiar informacji prowadzi do problemów ze skupieniem, ilość przyswajanych danych pozbawia człowieka zdolności do refleksji i analizy, a poczucie wolności okazuje się iluzoryczne. „Wynika to z faktu, że za cenę prostoty w korzystaniu ze współczesnych technologii teleinformatycznych, jednostka pozbawia się możliwości kontroli nad wykorzystywanymi aplikacjami, zwłaszcza sieciowymi. Można przypuszczać, że problem ten będzie narastał. Stopień trudności, jakim cechują się od strony programowej współczesne aplikacje powoduje, że nie istnieje możliwość opanowania zawiłości tych aplikacji przez zwykłego użytkownika cyberprzestrzeni” (Iskierka [i in.], 2014, 180).

Oznacza to, że sytuacja zdaje się być naprawdę poważna i dotyczy wszystkich osób korzystających z internetu. Powyższy problem dotyczy także wspólnoty Kościoła, przed czym przestrzegał papież Franciszek: „Musimy być czujni także w kwestii zamknięcia w Kościele. Ponieważ diabeł sprawia podziały – to właśnie oznacza słowo «diabeł» – zawsze sugeruje podejrzenia, by dzielić i wykluczać. Próbuje to czynić posługując się przebiegłością, i może się zdarzyć, jak owym uczniom, którzy posunęli się tak daleko, że wykluczali nawet tych, którzy wypędzali samego diabła! Czasami także i my, zamiast być wspólnotami pokornymi i otwartymi, możemy sprawiać wrażenie, że jesteśmy «prymusami w klasie» i trzymać innych na dystans; zamiast starać się iść z każdym, możemy pokazać nasz «dyplom wierzących», «jestem wierzący», «jestem katolikiem», «jestem katoliczką», «należę do tego stowarzyszenia, do drugiego...»; a inni biedni ludzie nie. To jest grzech! Popisywanie się «dyplomem z wiary», by osądzać i wykluczać [...]. Niech Bóg zachowa nas od mentalności «gniazda», czyli zazdrosnego chronienia się w małej grupie tych, którzy uważają siebie za dobrych” (Franciszek, 2021, [18.03.2023]).

Wszystko to nie napawa optymizmem, stąd istnieje potrzeba głębokiej refleksji nad podejmowanym zagadnieniem. Dla wielu osób rozwiązanie problemu może być proste. Mechanizmy filtrujące przecież nie naruszają wyborów człowieka – nadal może on podjąć próbę złamania algorytmu podpowiadającego określony kontent, bacznie analizować przeglądane treści, poszukiwać alternatywnych tekstów. Wszystko to jednak może okazać się niewystarczające. Dlatego też potrzeba głęboko zakorzonego, wewnętrznego przekonania, mówiącego, że warto poszerzać własne spojrzenie na świat. Wobec powyższego niezwykle cenne zdaje się być nauczanie Kościoła,

który głosi, że „wolność jest zakorzenioną w rozumie i woli możliwością działania lub niedziałania, czynienia tego lub czegoś innego, a więc podejmowania przez siebie dobrowolnych działań. Dzięki wolnej woli każdy decyduje o sobie. Wolność jest w człowieku siłą wzrastania i dojrzewania w prawdzie i dobru; osiąga ona swoją doskonałość, gdy jest ukierunkowana na Boga, który jest naszym szczęściem” (KKK, 1731).

Oznacza to, że człowiek w pierwszej kolejności powinien dostrzec, jaki jest cel jego zmagania. Jeżeli odkryje, że każda jego aktywność ma służyć do osiągnięcia szczęścia, a więc do Boga, ma szansę, by „wzrastać i dojrzewać w prawdzie i dobru”. Innymi słowy: „pierwszym krokiem w kierunku wyzwolenia duchowego jest nie tyle świadomość tego, co znajduje się na końcu drogi – doświadczenie Boga – ile wyraźne zobaczenie wszelkich przeszkód niedopuszczających do wyzwolenia duchowego już na początku drogi, zauważenie w sobie tych tendencji, zwyczajów i postaw, które obracają nas przeciw Bogu i czynią z nas prawdziwych nieszczęśliwych” (Pennington, 1999, 50). Troska o przebijanie baniek informacyjnych i filtrujących może okazać się więc potrzebna szczególnie wtedy, gdy pojawia się doświadczenie braku radości. Człowiek uwięziony w bańce rozpacz, w której nie liczy się ani Bóg, ani tym bardziej bliźni, chcąc doświadczyć szczęścia, powinien więc podjąć refleksję na własnym sposobem myślenia.

Dostrzegając więc rodzaj zniewolenia związany z mechanizmami filtrującymi warto sięgać do duchowych przewodników, którzy stanowią nieocenioną pomoc w procesie pracy nad sobą. Jednym z nich jest św. Ignacy Loyola, zalecający w swoich ćwiczeniach duchowych świętą obojętność. Według niego „obojętność” jest równoznaczna z „wolnością ducha”, zorientowaną całkowicie na cel ostateczny. Chodzi więc o to, by pragnąć i wybierać w życiu to, co pomaga człowiekowi dojść do Boga oraz uwolnić się od wszystkiego, co do Boga nie prowadzi (Gershake, 2020, 23). Mowa więc o ignacjańskiej zasadzie *tantum quantum*, oznaczającej: „o tyle, o ile”. Podążając za nią „człowiek powinien używać rzeczy, w takim stopniu, w jakim go wspomagają w zmierzaniu do jego celu, którym jest Bóg, a w takim stopniu się ich pozbywać, w jakim mu w dążeniu do celu przeszkadzają. Toteż musimy się stawać obojętnymi wobec wszystkich rzeczy stworzonych, jeżeli to zostało pozostawione całkowicie swobodnej decyzji naszej wolnej woli, a nie zostało zakazane. Tak więc chodzi o to, byśmy ze swojej strony nie pragnęli bardziej zdrowia niż choroby, bogactwa niż ubóstwa, szacunku niż pogardy, życia długiego niż krótkiego; i – co za tym idzie – byśmy spośród wszystkich pozostałych rzeczy pragnęli tylko tego i to tylko wybierali, co nas bardziej prowadzi do celu, dla którego zostaliśmy

stworzeni” (Loyola, 1996, n. 23, [21.04.2023]). Ignacjańska obojętność oznacza więc wejście w proces oczyszczenia, polegającego na odkrywaniu swojego życiowego celu oraz dostosowywaniu do niego swoich działań.

Wobec powyższego można zauważyć, że funkcjonowanie w przestrzeni internetowej domaga się ciągłego pogłębiania własnej świadomości. Kluczowymi mogą okazać się zatem pytania: czy korzystam z internetu w sposób całkowicie wolny; czy potrafię wybierać to, co służy mojemu rozwojowi; czy w sposób właściwy dążę do życiowego celu, którym jest Bóg? Dobrym zwieńczeniem tej części pracy zdają się być słowa św. Pawła: „Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!” (Ga 5, 1).

* * *

Konkludując niniejsze opracowanie można powiedzieć, że algorytmy filtrujące treści są ważnym narzędziem w internecie, jednakże należy zachować ostrożność w ich stosowaniu, aby uniknąć potencjalnych zagrożeń. Konieczna jest równowaga pomiędzy ochroną użytkowników a wolnością słowa i dostępem do informacji, co powinno stanowić priorytet właścicieli platform internetowych. Istotne jest również to, aby w swoich działaniach twórcy przestrzeni internetowej zapewniali jej użytkownikom przejrzystość i dostępność informacji o działaniu algorytmów filtrujących, tak, by wszyscy korzystający z dóbr cyfrowego świata byli świadomi związanych z nimi niebezpieczeństw. Trudno w tym miejscu nie przytoczyć powielanego postulatu dotyczącego potrzeby edukacji medialnej na wszystkich etapach kształcenia, dzięki której możliwe będzie poszerzanie horyzontów myślowych, umiejętne konfrontowanie własnych poglądów ze zdaniem innych w cyberprzestrzeni oraz troska o kształtowanie właściwych postaw wobec treści potencjalnie szkodliwych. Warto również pamiętać, że wyszukiwarki i media społecznościowe nie do końca są darmowe. „To stopniowa, drobna, niezauważalna zmiana w naszym zachowaniu i percepcji jest produktem [...]. To jedyne na czym mogą zarobić. Zmiana tego co robisz, co myślisz, kim jesteś”³. Potrzeba więc troski o wewnętrzną wolność, która może być jedynym gwarantem szczęścia i zbawienia.

³ Cytat z filmu: *The social dilemma* – amerykańskiej produkcji, ukazującej, w jaki sposób media społecznościowe koncentrują się na maksymalizacji zysku, a także zdolność do manipulowania poglądami, emocjami i zachowaniami ich użytkowników oraz szerzenia teorii spiskowych i dezinformacji.

BIBLIOGRAFIA

- Jan Paweł II, 1996, Przemówienie w czasie ceremonii pożegnania na lotnisku w Berlinie *Człowiek jest powołany do wolności*, 23 VI 1996, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/niemcy_exit_23061996 [21.04.2023].
- Franciszek, 2021, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 26 IX 2021, <https://misyjne.pl/papiez-franciszek-wzywa-nie-zamykajmy-drzwi-dla-nadziei-imigrantow/> [18.03.2023].
- Katechizm Kościoła katolickiego*, 2002, Poznań.
- Chwistek M., 2022, Łapki w dół i przycisk „Nie interesuje mnie to” niewiele znaczą dla algorytmów YouTube, <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/lapki-w-dol-i-przycisk-nie-interesuje-mnie-to-niewiele-znacza-dla-algorytmow-youtube/9mq14f3> [15.03.2023].
- Cromen T., Leiserson Ch., Rivest R., Stein C., 2012, *Wprowadzenie do algorytmów*, Warszawa.
- Fraser M., 2023, *Algorytm TikToka. Jak działa i czy może być narzędziem wpływu*, <https://cyberdefence24.pl/cybermagazyn/cybermagazyn-algorytm-tiktoka-jak-dziala-i-czy-moze-byc-narzedziem-wplywu> [15.04.2023].
- Główny Urząd Statystyczny, 2021, *Spółczesność informacyjna w Polsce w 2021 r.*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-polsce-w-2021-roku,1,15.html> [23.03.2023].
- Greshake G., 2020, *Ćwiczenia ignacjańskie i nadzieja wiary*, Kraków.
- Idzik J., Klepka R., 2021, *Bańka informacyjna i zjawisko echo chamber*, w: *Encyklopedia bezpieczeństwa*, t. 1, red. O. Wasiuta, S. Wasiuta, Kraków.
- Iskierka S., Krzemiński J., Weźgowiec Z., *Umiejętności informatyczne jednostki a jej wolność we współczesnej cyberprzestrzeni*, „Dydaktyka Informatyki”, z. 9, s. 172–181.
- Kosińska O., 2019, *Algorytm nigdy nie mruga. Wpływ algorytmu zarządzającego portalem YouTube na rzeczywistość społeczną*, „Kultura Współczesna”, z. 1, s. 99–111.
- Layton R., 2023 *report: Internet users are gobbling data by the half-terabyte*, <https://www.allconnect.com/blog/report-internet-use-over-half-terabyte> [23.03.2023].

- Loyola I., 1996, *Ćwiczenia duchowe*, Kraków.
- Markiewka T., 2023, *Post opublikowany 9 lutego 2023*, <https://www.facebook.com/tomasz.markiewka.7> [26.03.2023].
- Mazur J., 2021, *Algorytm jako informacja publiczna w prawie europejskim*, Warszawa.
- Mill J.S., 2001, *On Liberty*, Canada – Ontario.
- Nowak W., 2021, *Bańka filtrująca, bańka wyboru a bańka informacyjna. Próba podziatu, definicji i analizy zjawisk*, „Dyskurs & Dialog”, z. 2, s. 63–78.
- Olanicki M., 2019, *DeepMind: efekt bańki filtrującej napędzają „inteligentne” algorytmy sugerujące*, https://teamquest.pl/blog/960_efekt-banki-filtrujacej-algorytmy-sugerujace [20.04.2023].
- Olesińska B., 2022, *Czy telefony nas podsłuchują? „Rozmawiałam o wózku dla dziecka, zaraz wyskoczyła mi reklama”*, <https://dziendobry.tvn.pl/styl-zycia/technologie/podsluch-w-telefonach-fantazja-czy-trik-reklamodawcow-5639415> [20.04.2023].
- Pariser E., 2011, *The filter bubble. What the internet is Hiding from You*, London.
- Pennington M.B., 1999, *Thomas Merton – brat, mnich. W poszukiwaniu prawdziwej wolności*, Bydgoszcz.
- Popiołek M., Sroka K., 2019, *Bańka filtrująca i świadomość mechanizmów jej funkcjonowania wśród młodzieży – wyniki badania przeprowadzonego wśród gimnazjalistów*, „Zarządzanie Mediami”, z. 7, s. 159–171.
- Sumpter D., 2019, *Osaczeni przez liczby. O algorytmach, które kontrolują nasze życie. Od Facebooka i Google’a po fake newsy i bańki filtrujące*, Kraków.
- Szpunar M., 2018, *Koncepcja bańki filtrującej a hipernarcyzm nowych mediów*, „Zeszyty Prasoznawcze”, z. 61, s. 191–200.
- Teradata, b.r.w, *What is a Terabyte?*, <https://www.teradata.com/Glossary/What-is-a-Terabyte> [23.03.2023].
- Wilkowski M., b.r.w., *Bańki informacyjne (filtrujące) i inne czynniki sprzyjające dezinformacji oraz manipulacji*, https://hi-storylessons.eu/wp-content/uploads/2021/02/10_M.Wilkowski_Banki-informacyjne-filtrujace_PL-1.pdf [27.03.2023].



KS. RYSZARD SAWICKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

 <https://orcid.org/0000-0003-1405-7297>

e-mail: rsawicki@caritas.pl

„PRZYJĄĆ CHRYSZTUSA W UCHODźCACH”. WYBRANE PROJEKTY CARITAS DIECEZJI EŁCKIEJ REALIZOWANE WOBEC UKRAIŃSKIEGO KRYZYSU UCHODźCZEGO W 2022 R.

„Accepting Christ in Refugees”. Selected projects of Caritas
of the Ełk Diocese implemented by Ukrainian refugee crisis in 2022

Abstrakt: Kwestia migracji i uchodźstwa jest niezwykle aktualna w obliczu europejskiego kryzysu migracyjnego i ukraińskiego kryzysu uchodźczego wskutek działań wojennych w Ukrainie. Zagadnienie stanowi ogromne wyzwanie dla państw, społeczeństw i Kościoła katolickiego. Agresja Federacji Rosyjskiej na niepodległą Ukrainę zmieniła sytuację geopolityczną w Europie. Stała się także swoistym egzaminem z człowieczeństwa dla polskiego narodu i organizacji pozarządowych niosących pomoc humanitarną. Artykuł prezentuje biblijne aspekty migracji i uchodźstwa oraz społeczne nauczanie Kościoła w tym zakresie. Prezentuje także wybrane projekty Caritas Diecezji Ełckiej zrealizowane w 2022 r. na rzecz uchodźców z Ukrainy, którzy po 24 lutego 2022 r. znaleźli się na terenie diecezji ełckiej. Artykuł opisuje formy pomocy, które w ramach tych projektów zaoferowane zostały ukraińskim uchodźcom.

Słowa kluczowe: migracje, uchodźcy wojenni, ukraiński kryzys uchodźczy, pastoralna troska Kościoła o uchodźców, pomoc humanitarna, wojna w Ukrainie, Caritas Diecezji Ełckiej.

KS. RYSZARD SAWICKI – dr nauk teologicznych w zakresie teologii pastoralnej. Wykładowca Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Wyższego Seminarium Duchownego w Ełku. Wicedyrektor Caritas Diecezji Ełckiej; duszpasterz krajowy pracowników opieki społecznej. Autor czterech monografii, a także 40 artykułów naukowych.

Abstract: The issue of migration and refugees is extremely topical in the face of the European migration crisis and the Ukrainian refugee crisis caused by military operations in Ukraine. The issue is a huge challenge for states, societies and the Catholic Church. The aggression of the Russian Federation against independent Ukraine changed the geopolitical situation in Europe. It also became a kind of exam in humanity for the Polish nation and non-governmental organizations providing humanitarian aid. The article presents the biblical aspects of migration and refugees as well as the social teaching of the Catholic Church in this regard. It also presents selected projects Caritas of the Ełk Diocese implemented in 2022 for refugees from Ukraine who after February 24, 2022 found themselves in the Diocese of Ełk. The article describes the forms of assistance that were offered to Ukrainian refugees as part of these projects.

Key words: migrations, war refugees, Ukrainian refugee crisis, pastoral care of the Church for refugees, humanitarian aid, war in Ukraine, Caritas of the Ełk diocese.

Migracje, a więc procesy związane z przemieszczaniem się ludności, są zjawiskiem znanym od niepamiętnych czasów. Bardzo bliska jest im koncepcja *homo viator* – „człowieka podróżującego” lub „człowieka w drodze”. Migracje mogą być dobrowolne lub niedobrowolne. Ludzie zmieniają miejsce zamieszkania w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Wśród czynników prowadzących do przemieszczania należy wymienić kwestie ekonomiczne, środowiskowe, społeczne, a także związane z bezpieczeństwem, np. klęski żywiołowe, konflikty etniczno-religijne czy wojny.

Procesy migracyjne związane są z wieloma wyzwaniem zarówno dla jednostek, jak i dla społeczeństw, rządów, organizacji międzynarodowych i wspólnoty globalnej. Dramat tych wyzwań związany jest nie tylko ze wzrastającym w skali ogólnoświatowej natężeniem ruchów migracyjnych i ich kierunków, ale przede wszystkim z wieloaspektowością problemów i sytuacji krańcowych, przed jakimi staje osoba migrująca tak w społeczności, którą opuszcza, jak i w miejscu, w którym szuka możliwości, aby się zatrzymać.

Złożoność procesów migracyjnych sprawia, że można je interpretować z perspektywy różnych dyscyplin naukowych. Zjawisko to jest przedmiotem analiz w różnych aspektach: socjologicznym, psychologicznym, demograficznym, kulturowym, prawnym, politycznym. Istnieje spór, czy ruch migracyjny wywiera więcej negatywnych czy pozytywnych skutków. W dyskusjach na ten temat podejmuje się na przykład problem braku asymilacji i integracji przybyszów, zagrożenie terroryzmem, zagrożenie lokalnego rynku pracy,

negatywne wpływy kulturowe itp. Niektórzy zauważają, że ruchy migracyjne mogą mieć też pozytywne skutki: wymianę między kulturami, pobudzenie do dialogu kulturowego i religijnego, wsparcie deficytu siły roboczej (Schwimmer, 2003, 87–98; Ostrowski, 2018, 73–86).

Kościół od początku swojego istnienia nie pozostaje obojętny wobec migracji, wychodząc naprzeciw problemom religijnym związanym z tym zjawiskiem. O eklezjalnym zaangażowaniu i trosce o migrantów, bogactwie inicjatyw pastoralnych i poszukiwaniu najlepszych rozwiązań prawnych, adekwatnych do ciągle zmieniających się uwarunkowań, można przekonać się, sięgając do Biblii i dokumentów Kościoła, analizujących migrację z perspektywy wiary. Interpretacja migracji z perspektywy teologii praktycznej prowadzi do wyodrębnienia się nowego działu w teologii zwanego teologią migracji (Giemza, 2008, 77; Cichy, 2012; Gocko, 2017, 47–58). Stolica Apostolska, a także Kościoły partykularne, odpowiadając na skomplikowaną międzynarodowo-polityczną i gospodarczą sytuację migracyjną, wielokrotnie zajmowały stanowisko w tej sprawie.

Debata migracyjna w Polsce ożyła po 2015 r. w związku z zaistnieniem tzw. kryzysu migracyjnego w Europie (Cekiera, 2022). Według Eurostatu w 2015 r. państwa członkowskie Unii Europejskiej otrzymały ponad 1,2 mln wniosków o azyl, czyli ponad dwukrotnie więcej niż w 2014 r. Uchodźcy napływali głównie z Syrii, Afganistanu i Iraku (Eurostat, 2016, [22.08.2023]). W pierwszej połowie 2017 r. aż 71,9% wszystkich uchodźców przybywających do Europy przez Morze Śródziemne stanowili mężczyźni, kobiety – 11,2%, a dzieci – 16,9% (Eurostat, 2016, [22.08.2023]). Wiele prób przedostania się na kontynent europejski kończyło się śmiercią, rozkwitł biznes związany z organizowaniem nielegalnej migracji, a system pomocy tym, którzy szukają ochrony i wsparcia, okazał się niewydolny. Antyimigracyjne nastawienie części europejskich społeczeństw wcale nie zmalało w obliczu tragedii na Morzu Śródziemnym (Szyszlak, 2023, 399–426).

Jeden z siedmiu szlaków migracyjnych – wschodnioeuropejski – dotyczy granic Rzeczypospolitej Polskiej. Szczególnie newralgiczna jest granica z Białorusią. Nasilające się od czerwca 2021 r. próby nielegalnego przekraczania granicy Unii Europejskiej przez migrantów to rezultat kryzysu wykreowanego przez reżim Łukaszenki. Nielegalna migracja wspierana przez białoruskie służby ma na celu destabilizację sytuacji politycznej i zagrożenie bezpieczeństwu Polski i Unii Europejskiej. Wykorzystanie w tym celu dramatycznej sytuacji osób zamieszkujących m.in. region Bliskiego Wschodu stanowi element okrutnej i cynicznej gry politycznej białoruskiego dyktatora.

Polska konsekwentnie sprzeciwia się agresji i haniebnemu wykorzystywaniu cierpiących ludzi jako żywych tarcz, a w obliczu tego poważnego zagrożenia podjęto decyzję o budowie trwałej zapory na granicy polsko-białoruskiej (Olbrycht, 2021, 101–122).

Trudna sytuacja migracyjna w Europie drastycznie pogorszyła się po 24 lutego 2022 r. w związku ze zbrojną napaścią Federacji Rosyjskiej na niepodległą Ukrainę. Należy jednak zaznaczyć, że wojna rosyjsko-ukraińska rozpoczęła się już w lutym 2014 r. w postaci wojny hybrydowej, której elementami były m.in. interwencja militarna na Krymie i jego aneksja, wojna w Donbasie oraz incydent w Cieśninie Kerczeńskiej. Już wtedy Caritas Polska włączyła się w sąsiedzką pomoc potrzebującym na Ukrainie (Ziemia, 2016, 419–430).

Wojna zmieniła sytuację geopolityczną w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, burząc porządek, który wypracowywano przez szereg lat po zakończeniu II wojny światowej. „Specjalna operacja wojskowa” w Ukrainie, jak nazywa ją Władimir Putin, pociąga za sobą ogromne straty materialne i wywołuje kryzys humanitarny. Sytuacja ludności cywilnej na terenach zaatakowanych przez Rosję jest krytyczna. Neoimperialne ambicje przywódcy Federacji Rosyjskiej zmusiły miliony Ukraińców do ucieczki z ojczystego kraju w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia. Naturalnym kierunkiem przymusowej emigracji, przede wszystkim kobiet z dziećmi, stały się państwa ościenne, w tym Polska (Tutak, 2022, 289–290). Migracja wywołana wojną w Ukrainie zaowocowała największą po II wojnie światowej migracją uchodźców w Europie, szacowaną przez UNHCR na 5,2 mln osób. Do końca kwietnia 2022 r. granicę Polski przekroczyło ponad 3 mln uchodźców wojennych (Duszczyk, Kaczmarczyk, 2022, 6).

Dnia 12 marca 2022 r. w Dzienniku Ustaw RP została opublikowana Ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. 2022, poz. 583). Tym samym weszła w życie, a jej przepisy obowiązują z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 r. Nowe przepisy dotyczą przede wszystkim zatwierdzenia (legalizacji) pobytu w Polsce Ukraińców, którzy schronili się w Polsce przed wojną. Ustawa reguluje też kwestie związane m.in. z zatrudnieniem, opieką zdrowotną, edukacją i udzielaną im pomocą.

Od początku konfliktu zbrojnego na Ukrainie pomoc uchodźcom wojennym niesie Kościół rzymskokatolicki w Polsce, realizując ideę „powszechnego braterstwa” i „przyjaźni społecznej” (*Fratelli tutti*, 142). Caritas Polska i Caritas diecezjalne, wspólnoty parafialne, domy zakonne męskie i żeńskie,

w sposób znaczący i intensywny włączyły się w organizację i koordynację wsparcia uchodźców. Jedną z najbardziej aktywnych na tym polu diecezjalnych organizacji charytatywnych jest ełcka Caritas (Sawicki, 2022a, 390–405). Wielowymiarowe zaangażowanie Kościoła na rzecz pomocy narodowi ukraińskiemu – zarówno na szczeblu krajowym, jak i lokalnym – stanowi dostrzeżenie Chrystusowego oblicza w bliźnich dotkniętych dramatem wojny.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie stanowiska Kościoła wobec zagadnienia migracji i uchodźstwa oraz zaangażowania Kościoła partykularnego na rzecz pomocy uchodźcom z Ukrainy na przykładzie diecezji ełckiej. Zaprezentowane zostaną wybrane projekty Caritas Diecezji Ełckiej w obliczu ukraińskiego kryzysu uchodźczego zrealizowane w 2022 r.

Biblijne aspekty migracji i uchodźstwa

Kościół Chrystusowy od początku swego istnienia konfrontuje się z problematyką migracji i uchodźstwa zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym. Należą do niego wierni z różnych części świata, utożsamiający się z wieloma narodami i kulturami oraz posługujący się różnymi językami.

Źródeł zaangażowania i refleksji Kościoła na temat migracji można doszukać się w tekstach Starego Testamentu. Znajdziemy w nim wiele historii związanych z wędrówkami ludzi. Abraham wraz z rodziną został wezwany przez Boga do opuszczenia swojej ojczyzny: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukażę” (Rdz 12, 1). Wyruszył w nieznaną, niosąc ze sobą Bożą obietnicę, że stanie się ojcem „wielkiego narodu” (Rdz 12, 2). Postać Abrahama i jego bratanek Lota ukazane zostały także w kontekście ważności gościnności. Abraham przyjął gości aniołów, a Lot ukazał gościnność, chroniąc obcych przed niebezpieczeństwem w Sodomie (Pniaczek, Sadza, Szczotka, Woda, 2019, 59–60).

Kolejnym przykładem migranta jest Józef, syn Jakuba, który znalazł się jako niewolnik w Egipcie. Jego historia jest dowodem tego, jak cudownie Bóg może obrócić losy uchodźcy, prowadząc go do wysokiej pozycji (Matiaishvili, 2019, 70).

W Księdze Wyjścia czytamy o Izraelitach, którzy udali się do Egiptu w poszukiwaniu jedzenia w czasie głodu. Później jednak stali się niewolnikami faraona, a ich opuszczenie Egiptu pod przewodnictwem Mojżesza jest jednym z najbardziej znanych przykładów migracji w Biblii. Przywołane historie odzwierciedlają różne aspekty migracji, takie jak wiara, trudności, adaptacja,

gościnność i Boże prowadzenie. Można je interpretować także w kontekście współczesnych wyzwań związanych z migracjami i uchodźstwem.

W Księdze Kapłańskiej znajdujemy mocny nakaz troski o migrujących: „Jeżeli w waszym kraju osiedli się przybysz, nie będziecie go uciskać. Przybysza, który się osiedli wśród was, będziecie uważać za obywatela. Będziesz go miłował jak siebie samego, bo i wy byliście przybyszami” (Kpł 19, 33–34). Pięcioksiąg Mojżeszowy przypomina również Izraelitom: „Ziemia należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami” (Kpł 25, 23). Słowa te niejako streszczają uzmysłowanie w narodzie wybranym faktu bycia pielgrzymami i przechodniami na ziemi (Czaja, 2023, 16).

Zagadnienie migracji pojawia się również na kartach Nowego Testamentu. W Ewangelii według św. Mateusza czytamy o ucieczce Jezusa, Jego Matki Maryi i Józefa do Egiptu, aby uniknąć prześladowania przez króla Heroda: „Józef wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda” (Mt 2, 14). Historia ta podkreśla podobieństwo do historii Izraelitów w Egipcie i symbolicznie łączy Jezusa z narodem Izraela. Po powrocie z Egiptu, Święta Rodzina osiedliła się w Nazarecie. To pokazuje, jak Jezus doświadczył adaptacji i normalnego życia w innym miejscu niż Jego ojczyzna (Zaborski, 2018, 438).

W Ewangelii według św. Mateusza Jezus daje swoim uczniom misję głoszenia Ewangelii wszystkim narodom, co może być zrozumiane jako zachęta do akceptacji i uwzględnienia różnych kultur i narodowości. Przykładem migracyjnego wątku jest przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25–37). Jezus opowiedział ją w odpowiedzi na pytanie, kto jest naszym bliźnim. Opowieść ta podkreśla znaczenie miłości bliźniego i pomagania potrzebującym, niezależnie od pochodzenia czy statusu społecznego. Dostrzeżenie w imigrancie osoby potrzebującej pomocy wynika z wiary i odnajduje swoje źródło w utożsamianiu się z nimi samego Jezusa: „Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie” (Mt 25, 35; Zaborski, 2018, 444).

Pierwsze gminy chrześcijańskie wobec migracji wykazywały wiele cech związanych z miłością bliźniego, gościnnością i solidarnością, które były głoszone przez nauczanie Jezusa Chrystusa. Warto przywołać osobę św. Pawła Apostoła, znanego z podróży misyjnych. Policzone, że przemierzył ponad 20 tys. km, a taki dystans stanowił ogromny wyczyn jak na owe czasy. Jako osoba migrująca często zmieniał miejsce pobytu, ale był także narażony na niebezpieczeństwo i na prześladowania. Jego konfrontacja z różnymi kulturami może być interpretowana jako rodzaj migracji w celu głoszenia Ewangelii. Apostoł Narodów napisał w Liście do Kolosan: „Nie ma już Greka ani Żyda,

obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego” (Kol 3, 11). Jego misja sprawiła, że wielu pogan się nawróciło. Dzięki jego podróżom misyjnym i migracji inni ludzie otrzymali szansę poznania Jezusa i Jego Ewangelii (Pniaczek, Sadza, Szczotka, Woda, 2019, 61–62).

Kolejną postacią, którą warto wspomnieć omawiając biblijne przykłady migracji, jest św. Piotr Apostoł. W Ewangelii przedstawiony został jako pierwszy z apostołów, jako ten, który zawsze jest przy swoim Nauczycielu, z gotowością pomocy i służby. Pod względem migracji św. Piotr miał za sobą bagaż doświadczeń, ponieważ podróżował (choć w mniejszym stopniu niż św. Paweł), głosząc naukę Chrystusa. Po Zesłaniu Ducha Świętego przebywał wraz z innymi uczniami w Jerozolimie. Dzieje Apostolskie relacjonują jego działalność także w różnych innych miejscach, w Samarii, Liddzie i Jafie oraz w Cezarei Palestyńskiej (Dz 8, 14; 9, 32; 9, 38; Pniaczek, Sadza, Szczotka, Woda, 2019, 62).

Według ks. prof. Macieja Ostrowskiego: „Migrujący chrześcijanie zmienili oblicze świata. Chrześcijaństwo, mające swą kolebkę w małym, nieznanym kraju Bliskiego Wschodu, w ciągu trzech wieków stało się religią dominującą w Imperium Rzymskim. Zatraciło judaistyczny, ograniczony do jednej nacji, rys i stało się wyznaniem uniwersalistycznym” (Ostrowski, 2021, 205). Reasumując, przywołane biblijne przykłady migracji, stanowią dziś podstawę do budowania teologii migracji. Można w nich dostrzec trudne strony przesiedlania się, ale również wartości, które dzięki nim mogą być realizowane. Dla Kościoła są wskazaniem, jak rozwiązywać problemy rodzące się wokół migracyjnych ruchów.

Kościół i jego misja wobec uchodźców

Świadectwem zatroskania Kościoła o los migrantów i uchodźców jest jego nauczanie stanowiące przedmiot katolickiej nauki społecznej. Jednym z pierwszych i ważniejszych dokumentów Kościoła, który podejmuje zagadnienie migracji jest konstytucja apostolska *Exsul familia*. Dokument wydany przez papieża Piusa XII w 1952 r. to *magna carta* troski Kościoła o duchowe dobro „ludzi w drodze”. Wyraża obawy i troski związane z problemem uchodźstwa, wynikającego z różnych wydarzeń historycznych, takich jak II wojna światowa i jej skutki. Następca św. Piotra w tym dokumencie podkreśla obowiązek chrześcijan i Kościoła wobec tych, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich domów z powodu przemocy, prześladowań lub wojen. Przypomina o znaczeniu poszanowania godności ludzkiej, solidarności i wsparcia dla

uchodźców. Pius XII zachęcał do udzielania pomocy materialnej, duchowej i prawnej imigrantom oraz do integrowania ich w społeczeństwach przyjmujących. Ponadto podkreślał konieczność współpracy międzynarodowej w celu znalezienia rozwiązań na rzecz uchodźców. *Exsul familia* stanowiła reakcję Kościoła na bieżące wyzwania migracyjne i humanitarne w latach powojennych. Konstytucja apostolska jest nadal uważana za ważny dokument, który przypomina o etycznym obowiązku troski o uchodźców oraz podkreśla wartości chrześcijańskie w kontekście migracji i gościnności.

Podczas Soboru Watykańskiego II (1962–1965) kwestia migracji i „obcych” nie była bezpośrednio głównym tematem dyskusji, ale wiele dokumentów i nauk soborowych dotyczyło kwestii społecznych, moralnych i ludzkich praw, które mają zastosowanie również do problematyki migracji. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* zauważa: „ogólną potrzebę przychodzenia z pomocą narodom będącym na drodze do rozwoju, zaradzenia biedzie uchodźców rozproszonych po całym świecie, a wreszcie wspomaganie emigrantów oraz ich rodzin” (KDK 84). Dokument soborowy podkreśla dalej potrzebę zapobiegania wojnom, działania na rzecz sprawiedliwości i braterstwa w świecie (KDK 84).

Soborowa deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* apeluje o równość i wspólną godność wszystkich ludzi, szanowanie i wspieranie migrantów, niezależnie od ich religii czy kultury: „Kościoł odrzuca jako obcą duchowi Chrystusowemu wszelką dyskryminację czy prześladowanie stosowane ze względu na rasę czy kolor skóry, na pochodzenie społeczne czy religię” (DRN 5).

Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* zachęca świeckich katolików do aktywnego uczestnictwa w działaniach społecznych i humanitarnych, co wiąże się także z pracą na rzecz uchodźców i migrantów: „Niech więc świeccy wielce sobie cenią i w miarę sił wspierają dzieła miłosierdzia oraz przedsięwzięcia pomocy społecznej czy to prywatne, czy publiczne, a także międzynarodowe, które niosą skuteczną pomoc jednostkom i narodom, znajdującym się w potrzebie, współpracując na tym polu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli” (DA 8).

Natomiast Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* zachęca następców Apostołów do troski o duchowe i materialne potrzeby migrantów oraz mówi o konieczności organizacji duszpasterstwa wobec migrantów w ich diecezjach: „[...] należy zadbać o wiernych obcojęzycznych, czy to przez kapłanów lub parafie ich języka, czy przez wikariusza biskupiego dobrze władającego tym językiem, a nawet jeśli będzie

taka potrzeba, posiadającego godność biskupią, czy też wreszcie w inny, bardziej odpowiedni sposób” (DB 23).

Chociaż migracja nie była głównym tematem Soboru Watykańskiego II, wiele dokumentów soborowych i posoborowych podkreśla wartości chrześcijańskie, takie jak miłość bliźniego, godność ludzka i troska o potrzebujących, które mają istotne znaczenie w kontekście problematyki migracyjnej.

Katolicą wykładnię dotyczącą problematyki migracyjnej tworzy treść licznych dokumentów posoborowych, ze szczególną częstotliwością publikowanych w ostatnich dziesięcioleciach. Należy do nich motu proprio *Pastoralis migratorum cura* z 15 sierpnia 1969 r. Papież Paweł VI dostrzegł w nim konieczność sformułowania nowych przepisów w zakresie duszpasterstwa wśród migrantów. Zostały one skodyfikowane przez Kongregację ds. Biskupów w Instrukcji *De pastoralis migratorum cura* (22 sierpnia 1969 r.). Dokument ten ma na celu udzielenie wytycznych i wskazówek dotyczących duszpasterskiego zaangażowania wobec migrantów i osób wędrujących. Skupia się na tym, jak Kościół powinien reagować na rosnące wyzwania związane z migracją, zarówno w kontekście pastoralnym, jak i społecznym.

Kwestia migracji i uchodźstwa była przedmiotem szczególnej troski św. Jana Pawła II. W 1982 r. Jan Paweł II w liście do Wysokiego Komisarza ONZ nazwał problem uchodźców „hańbiącą raną naszych czasów” (Horowski, 2019, 45–56). Obserwując zjawisko wypędzenia i migracji, pozostawił wskazania i przestrzegał przed newralgicznymi trudnościami w społeczeństwach zderzających się z migracyjnymi tsunami. W latach 1985–2005 wydał 20 orędzi na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy. Tradycję publikacji orędzi kontynuował Benedykt XVI, a obecnie czyni to Franciszek. Ich treści oparte są na doświadczeniach historycznych i wnikliwej analizie bieżących spraw, stanowią ważny głos w kwestiach związanych ze sprawami migracyjnymi (Przybecki, 2017, 90–97). Święty Jan Paweł II twierdził, że problem migranta zostanie rozwiązany, kiedy ludzie staną się braćmi i siostrami, a miłość stanie się siłą do zmiany (Głowiak, 2014, 198–213; Horowski, 2019, 45–56).

Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* stwierdził: „Kościół jest rodziną Bożą w świecie. W tej rodzinie nie powinno być nikogo, kto cierpiałby z powodu braku tego, co konieczne. Jednocześnie jednak caritas-agape wykracza poza granice Kościoła; przypowieść o dobrym Samarytaninie pozostaje kryterium miary, nakłada powszechność miłości, która kieruje się ku potrzebującemu, spotkanemu przypadkiem (Łk 10, 31), kimkolwiek jest” (DCE 25). Papież zachęcał, by przekraczać wszelkie podziały i wychodzić ze swoją pomocą i miłością, a zwłaszcza przymusowo przesiedlonych.

Franciszek w Orędziu Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy z 2019 r. jak refren przywoływał jego tytuł – *Chodzi nie tylko o migrantów* – dopełniając go kolejnymi określeniami: „Chodzi również o nasze lęki; chodzi również o miłosierdzie; chodzi o nasze człowieczeństwo; chodzi o to, by nikogo nie wykluczać; chodzi o postawienie ostatnich na pierwszym miejscu; chodzi o całą osobę, o wszystkie osoby; chodzi o budowanie miasta Boga i miasta człowieka” – i w końcu – „chodzi nie tylko o nich, ale o nas wszystkich, o chwilę obecną i przyszłość rodziny ludzkiej” (Franciszek, 2019).

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących w 2004 r. wydała Instrukcję *Erga migrantes caritas Christi* („Miłość Chrystusa do migrantów”). W świetle tego dokumentu najwyższa odpowiedzialność za kierowanie, koordynowanie i popieranie ewangelizacji migrantów spoczywa na papieżu oraz na podległych mu organach Stolicy Apostolskiej, a zwłaszcza na Papieskiej Radzie ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących (Wojnicz, 2016, 62). Zaproponowane rozwiązania prawno-kanoniczne i pastoralne wyrastają z wielowiekowego zaangażowania Kościoła powszechnego, z doświadczenia poszczególnych Kościołów partykularnych, z apostolskiej służby parafii terytorialnych na rzecz migrantów oraz z troski o poszanowanie praw i obowiązków migrantów oraz ich rodzin. Podkreślają konieczność uwzględnienia w duszpasterstwie emigracyjnym odrębności kulturowo-religijnych imigrantów, które w nowym miejscu zatrzymania się czy osiedlenia nie pozwalają im w pełni korzystać z dóbr duchowych Kościoła (Necel, 2009, 67).

Jednym z najnowszych dokumentów z zakresu nauczania społecznego Kościoła w odniesieniu do kwestii migracyjnych jest instrukcja z 2013 r. wypracowana przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących wspólnie z Papieską Radą *Cor Unum Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo wypędzonych. Wytoczne duszpasterskie* (Ostrowski, 2017, 17–35). Jej treścią jest poszukiwanie pragmatycznej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób „Kościół może autentycznie wyrażać swoją miłość, gościnne przyjęcie i duszpasterskie zaangażowanie” wobec uchodźców (*Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo wypędzonych*, 2013, 106).

Wybrane projekty Caritas Diecezji Ełckiej na rzecz uchodźców z Ukrainy w 2022 r.

Caritas Diecezji Ełckiej włączyła się w pomoc uchodźcom z Ukrainy, którzy po 24 lutego 2022 r. znaleźli schronienie w północno-wschodniej

Polsce, na terenie diecezji ełckiej, obejmującej swoim zasięgiem dziewięć powiatów (trzy w województwie podlaskim i sześć w województwie warmińsko-mazurskim). Pomoc narodowi ukraińskiemu stała się priorytetem działań diecezjalnej organizacji charytatywnej. Według jej dyrektora, ks. Dariusza Kruczyńskiego: „Nikt w Polsce nie był przygotowany na to, co się wydarzyło w Ukrainie. Nigdy nie mieliśmy tak dużej fali uchodźców, jaką teraz mamy” (Kruczyński, 2022, 63).

Ełcka Caritas uruchomiła centrum kryzysowe, które w pierwszych miesiącach wojny w różnej formie udzieliło pomocy ok. 3500 uchodźcom. Udostępniła bazę lokalową w swoich ośrodkach. Pośredniczyła w przyjęciu obywateli Ukrainy. Pośpieszyła z pomocą w formie artykułów żywnościowych, środków higieny i czystości w postaci pakietów pomocowych, a także odzieży. Zaczęła organizować i wysyłać transporty humanitarne do Ukrainy. Równoległe do tych działań uruchomione zostały zbiórki darów i środków finansowych. Poniżej przedstawione zostaną działania na rzecz uchodźców z Ukrainy, które w 2022 r. realizowała Caritas Diecezji Ełckiej w ramach wybranych projektów sfinansowanych lub dofinansowanych przez podmioty zewnętrzne.

1. Ośrodki dla uchodźców w Augustowie, Ełku i Orzyszu

W związku z kryzysem humanitarnym spowodowanym masowym napływem na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obywateli Ukrainy, dotkniętych w sposób bezpośredni lub pośredni działaniami wojennymi, Caritas Diecezji Ełckiej przygotowała w swoich ośrodkach miejsca zakwaterowania dla uchodźców. Pierwsi z nich, przede wszystkim kobiety z dziećmi, dotarli już 25 lutego 2022 r. Ełcka Caritas wysyłała autokary lub busy w kierunku granicy polsko-ukraińskiej, które zawoziły partie pomocy rzeczowej, a wracały z uchodźcami (Rudzińska, 2022, 51–52; Sawicki, 2022, [29.08.2023]).

Diecezjalna organizacja charytatywna utworzyła trzy ośrodki dla uchodźców: w Augustowie (ul. Skorupki 6), w Ełku (ul. Szczęsnego 1) i w Orzyszu (ul. Wierzbińska 12). Zostały one zgłoszone staroście augustowskiemu (Augustów) i wojewodzie warmińsko-mazurskiemu (Ełk, Orzysz), a z czasem uzyskały za ich pośrednictwem dofinansowanie na pokrycie kosztów realizacji zadania publicznego dotyczącego pomocy na rzecz obywateli Ukrainy. W trosce o bezpieczeństwo niezbędna była współpraca z Policją i Strażą Graniczną.

Na przełomie lutego i marca 2022 r. w ośrodku w Orzyszu znajdowało się 74 osoby, w Ełku – 76 osób, a w Augustowie – 38 osób. Liczba uchodź-

ców zakwaterowanych w wymienionych ośrodkach ełckiej Caritas zmieniała się, część z nich wracała do Ukrainy, a część wyjeżdżała do krajów Europy Zachodniej. Do końca 2022 r. z oferty zamieszkania i wyżywienia w ełckim ośrodku skorzystało 121 osób, w orzyskim – 82 osoby, a w augustowskim – 43 osoby, co daje łącznie liczbę 246 osób (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Najważniejszym celem działania ośrodków było udzielenie schronienia uchodźcom wojennym, ich adaptacja do nowego otoczenia i zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa. Zagwarantowano im pomoc medyczną, psychologiczną i terapeutyczną. W ośrodkach prowadzono kursy języka polskiego dla początkujących, co ułatwiło im codzienne funkcjonowanie (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Współpracę z ełcką Caritas w zakresie pomocy uchodźców podjęły Lasy Państwowe – Nadleśnictwo Ełk w postaci organizacji rekreacyjnych wyjazdów na łono przyrody i spotkań integracyjnych przy ognisku, a także angażowania do pracy przy sadzeniu drzew (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Po traumatycznych przeżyciach ucieczki przed wojną kobiety z dziećmi potrzebowały duchowego wsparcia i wzmocnienia nadziei na perspektywę normalnego życia. W każdym z ośrodków znajdowała się kaplica. Ogromną rolę w podtrzymaniu na duchu i zjednoczeniu na wspólnej modlitwie odegrały spotkania z bp. Jerzym Mazurem SVD (biskupem ełckim), kard. Gerhardem Ludwikiem Müllerem (byłym prefektem Kongregacji Nauki Wiary), bp. Leonem Dubrawskim (biskupem kamieniecko-podolskim), kapłanami i siostrami zakonnymi posługującymi w ełckiej Caritas, a także z przedstawicielami duchowieństwa prawosławnego i greckokatolickiego. Szczególnie ważnymi momentami było wspólne świętowanie prawosławnych i katolickich świąt oraz poznawanie związanych z nimi tradycji i potraw narodowych (Nagorna, 2022, 49; Bachul, Nagorna, 2023, 49). Wielką nobilitacją dla diecezjalnej organizacji charytatywnej była wizyta pani prezydentowej Agaty Kornhauser-Dudy złożona w ełckiej Caritas 7 kwietnia 2022 r., podczas której spotkała się ona z uchodźcami z Ukrainy (*Pierwsza Dama spotkała się z uchodźcami w Ełku*, 2022, 49–50; Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

2. Koordynacja i organizacja pomocy na rzecz uchodźców z Ukrainy

Caritas Diecezji Ełckiej od 11 maja do 30 czerwca 2022 r. realizowała zadanie, którego celem było zmniejszenie skutków kryzysu humanitarnego spowodowanego masowym napływem do Polski uchodźców z Ukrainy i wsparcie działań organizacji zmierzających do efektywnego udzielania pomocy osobom i rodzinom potrzebującym, a także koordynację wsparcia

w tym zakresie. Zadanie pt. „Koordynacja i organizacja pomocy na rzecz uchodźców z Ukrainy” realizowano na terenie diecezji ełckiej. W ramach projektu uruchomiono trzy Punkty Pomocy Uchodźcom z Ukrainy – w Augustowie (ul. Skorupki 6), Ełku (ul. Szczęsnego 1) i w Orzyszu (ul. Wierzbńska 12), koordynowano zbiórki darów oraz transporty humanitarne do Ukrainy (Fedorova, 2022, 50).

Wsparciem w postaci żywności, ubrań, środków higienicznych, opatrunkowych i leków objęto 90 uchodźców z Ukrainy. Ponad 30 osobom została udzielona pomoc w postaci kontynuacji leczenia chorób przewlekłych. Pomocą prawną objęto 20 osób (w wymiarze 60 godzin), zaś 36 osób uzyskało pomoc psychologiczną, psychoterapeutyczną lub pedagogiczną (w wymiarze 250 godzin). Dla uchodźców zorganizowano kurs języka polskiego od podstaw dla czterech grup w wymiarze po 60 godzin (łącznie 240 godzin). W kursach uczestniczyły 32 osoby. Dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych i gimnastycznych (ACDE, Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022; Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Zadanie zostało dofinansowane przez Prezesa Rady Ministrów w ramach rezerwy ogólnej budżetu państwa na kwotę 78 668,48 zł (ACDE, Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022).

3. Punkt informacji i pomocy dla uchodźców z Ukrainy w Ełku

Chcąc zminimalizować chaos migracyjny, Caritas Diecezji Ełckiej utworzyła punkt informacji i pomocy dla uchodźców z Ukrainy w Ełku przy ul. 3 maja 10. Efektem jego działania było usprawnienie procesu przekazywania informacji i udzielenia niezbędnej pomocy dla imigrantów z Ukrainy przebywających na terenie Ełku i w miastach ościennych. Dzięki realizacji zadania nastąpiło usprawnienie rozdysponowywania darów rzeczowych i artykułów spożywczych zakupionych w ramach projektu, a tym samym szybka reakcja na bieżące potrzeby uchodźców (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

W ramach funkcjonowania punktu realizowano pomoc poprzez udzielanie informacji m.in. w następującym zakresie: możliwości dojazdu środkami komunikacji publicznej lub przetransportowania do punktu recepcyjnego lub miejsca zbiorowego zakwaterowania; połączeń kolejowych i autobusowych z dworca PKP/PKS do innych miejscowości w Polsce oraz w kierunkach zagranicznych; aktualnej sytuacji prawnej uchodźców, ich obowiązków i uprawnień związanych z wprowadzanymi przepisami prawa, możliwości korzystania ze środków komunikacji publicznej bez odpłatności, możliwości

uzyskania pomocy materialnej (humanitarnej); wskazywania pobliskich punktów sprzedaży operatorów telefonii komórkowej w celu uzyskania nieodpłatnych kart telefonicznych zgodnie z zasadami określonymi przez operatorów (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

W ramach współpracy ełckiej Caritas z Fundacją Biedronki w punkcie informacyjno-pomocowym rozdysponowano 150 kart „Witamy i pomagamy”. Karty były trzykrotnie doładowywane kwotą 300 zł (max. 900 zł) i można było nimi płacić w sklepach Biedronka. Dodatkowo Fundacja udostępniła e-Kody o wartości 50 zł na doraźne zakupy do zrealizowania w Biedronce. Tą formą pomocy zostało objętych łącznie kilkuset uchodźców (Sawicki, 2022b, 117–127; Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Mieszkańcom miasta udzielano również informacji, gdzie i w jaki sposób zgłosić chęć niesienia pomocy lub gdzie przekazać dary i wszelką pomoc humanitarną itp. Ełczanie chętnie przynosili odzież bezpośrednio do ełckiego punktu wsparcia Ukrainy (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

W punkcie informacyjno-pomocowym pracowały osoby posługujące się językiem ukraińskim. Brak barier komunikacyjnych sprawił, że pomoc była udzielana sprawnie, a osoby, które prosiły o wsparcie, czuły się bezpiecznie (Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Funkcjonowanie punktu informacyjno-pomocowego od 20 kwietnia do 30 września 2022 r. dofinansowane zostało przez wojewodę warmińsko-mazurskiego na łączną kwotę 139 480,00 zł (ACDE, Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022), a następnie do czerwca 2023 r. punkt ten bazował na finansowaniu ze środków własnych i artykułach otrzymywanych od darczyńców i sponsorów. Bez sprawnego systemu informacji i koordynacji działań świadczona pomoc byłaby chaotyczna i nieefektywna, co dodatkowo destabilizowałoby pracę ełckiej Caritas, jej pracowników i wolontariuszy oraz lokalnej społeczności.

4. Wsparcie w postaci żywności – „Wojna – Pomocy” i POPŻ 2014–2020 Podprogram 2021

Od 15 czerwca do 31 lipca 2022 r. Caritas Diecezji Ełckiej realizowała projekt pt. „Wojna – pomocy!”. Polegał on na zabezpieczeniu uchodźców wojennych z terenu objętego wojną w Ukrainie i udzielaniu pomocy osobom, które zdołały się przedostać do Polski i znalazły się na terenie diecezji ełckiej. Beneficjentami pomocy byli uchodźcy z Ukrainy, wymagający natychmiastowej pomocy humanitarnej. W ramach tej pomocy zostało zakupionych i przekazanych 1100 paczek żywnościowo-higienicznych, w których znalazły

się artykuły spożywcze (m.in. olej, kasza, makaron, konserwy, cukier, ryż, wędliny, sery, dżemy, mleko, warzywa i owoce, pieczywo, mleko modyfikowane dla dzieci) i środki higieniczne, np. pieluchy, podpaski, pasty do zębów, środki czystości (*Z Fundacją PZU realizujemy projekt „Wojna – pomocy!”*, 2022, [23.08.2023]).

Dzięki tej pomocy zostało zminimalizowane widmo głodu, paczki pozwoliły na zmaksymalizowanie odporności organizmów potrzebujących uchodźców. Projekt „Wojna – pomocy!” dofinansowany został ze środków finansowych Fundacji PZU w wysokości 45 000,00 zł (Sprawozdanie finansowe Caritas Diecezji Ełckiej, 2022).

Obywatele Ukrainy posiadający status uchodźcy byli beneficjentami Programu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej 2014–2020 Podprogram 2021. W ramach tego programu z pomocy skorzystało 1909 migrantów z Ukrainy (Podsumowanie POPŻ 2014–2020 Podprogram 2021).

5. Organizacja wakacyjnych warsztatów edukacyjnych dla uchodźców ukraińskich „Spokojniej patrzeć w przyszłość”

Caritas Diecezji Ełckiej zorganizowała i przeprowadziła w sierpniu 2022 r. bezpłatne wakacyjne warsztaty edukacyjne dla kobiet z dziećmi z Ukrainy posiadających status uchodźców. Odbłyły się one w ramach projektu „Spokojniej patrzeć w przyszłość” („Спокійніше дивитись у майбутнє”). Przeprowadzono trzy siedmiodniowe turnusy w terminach: 8–15, 15–22 i 22–29 sierpnia 2022 r., w których wzięło udział 156 osób (w każdym uczestniczyło 20 matek i 32 dzieci). Odbłyły się one w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Dom Świętej Rodziny” w Orzyszu (ACDE, Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022; Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Uczestnictwo w warsztatach miało na celu wyposażenie obywateli Ukrainy w wiedzę i umiejętności, które pomogą im w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości, w jakiej się znalazły z powodu wojny. W ramach turnusów psycholog prowadził grupowe warsztaty z radzenia sobie ze stresem i traumą, jakiej doświadczają w związku z sytuacją, w której znalazły się po wybuchu wojny (ACDE, Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022; Wywiad z Tetianą Fedorową, 2023).

Ukraińskie uchodźczynie miały okazję zapoznać się z zagadnieniami związanymi z korzystaniem z usług instytucji publicznych w Polsce takimi jak: urzędy, szkoły, biblioteki, ośrodki opieki społecznej oraz organizacje pozarządowe. Tematyka zajęć dotyczyła także systemu opieki zdrowotnej, poszukiwania pracy i dokumentów obowiązujących przy rekrutacji, form

zatrudnienia, asertywności. W trakcie turnusów uczestnicy zwiedzili Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, pływali statkiem oraz byli w aquaparku w Mikołajkach. Podczas trwania warsztatów zapewniono opiekę nad dziećmi (Sak-Rokicka, Sawicki, 2022, 50).

Projekt sfinansowany został w ramach środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2014–2021, jest to źródło bezzwrotnej pomocy dla Polski pochodzącej z trzech krajów EFTA (Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu), będących zarazem członkami EOG (Europejskiego Obszaru Gospodarczego), tj. Norwegii, Islandii, Liechtensteinu w wysokości 58 835,88 EUR (ACDE, Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022).

* * *

Realizacja zaprezentowanych projektów przyczyniła się do usprawnienia procesu zbiorów darów na rzecz Ukrainy oraz uchodźców przebywających na terenie diecezji ełckiej. Zostało zapewnione również sprawne ich rozdysponowanie oraz wydawanie zgodnie z bieżącymi potrzebami uchodźców oraz przygotowywanie pomocy humanitarnej kierowanej bezpośrednio na teren Ukrainy. Proces ten był i jest bardzo ważny, gdyż zabezpiecza uchodźców w podstawowe środki takie jak: żywność, artykuły higieniczne, ubrania itp.

Uchodźcy na terenie diecezji ełckiej otrzymali bezpieczne schronienie oraz podstawowe środki do życia. Poza zabezpieczeniem uchodźców w podstawy bytowe ełcka Caritas udzielała pomocy specjalistycznej, prawnej oraz psychologiczno-psychoterapeutycznej, zapewniła naukę języka polskiego jako podstawowego narzędzia komunikacyjnego.

Wyrazem docenienia i uhonorowania działań ełckiej Caritas na rzecz uchodźców wojennych było m.in. podziękowanie od Pary Prezydenckiej, podczas spotkania z przedstawicielami podmiotów zaangażowanych w pomoc Ukrainie we współpracy z Kancelarią Prezydenta RP, które 16 czerwca 2023 r. odbyło się w Warszawie (Sawicki, 2023, 52).

Nadzwyczajna sytuacja, jaką jest wojna, wymusiła na Caritas Diecezji Ełckiej nadzwyczajne rozwiązania, mające na celu dotarcie z pomocą uchodźcom w możliwie najszybszy i najlepszy sposób. Zaprezentowana działalność to implementacja przewodniej misji istnienia organizacji – bycia głosem Kościoła wśród biednych i potrzebujących, popularyzacja jego poczucia solidarności z cierpiącymi oraz bycie ambasadorem zasady wspólnego dobra. To egemplifikacja pracy na rzecz pokoju i stabilizacji na świecie,

integralnego rozwoju ludzkości, w odpowiedzi na kryzys spowodowany konfliktem zbrojnym.

Rosyjska agresja i spowodowany nią masowy napływ uchodźców z Ukrainy do naszej ojczyzny stały się bodźcem wielkiej mobilizacji społeczeństwa polskiego, pod pewnymi względami porównywalnej z aktywnością charakterystyczną dla przełomowych momentów społeczno-politycznych ostatnich dekad: masowego ruchu „Solidarności” z lat 1980–1981 i zmian ustrojowych po 1989 r. Bez obywatelskiego zaangażowania pomoc uchodźcom w Polsce nie byłaby możliwa na taką skalę. Proces przyjmowania uchodźców i organizowania dla nich pomocy potwierdził potrzebę i skuteczność współpracy w sytuacjach nadzwyczajnych instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i obywateli.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, 1965, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, 28 X 1965.
- Sobór Watykański II, 1965, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, 28 X 1965.
- Sobór Watykański II, 1965, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 18 XI 1965.
- Sobór Watykański II, 1965, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965.
- Pius XII, 1952, Konstytucja apostołska o duchowej opiece nad migrantami *Exsul familia*, 1 VIII 1952.
- Benedykt XVI, 2005, Encyklika *Deus caritas est*, 25 XII 2005.
- Franciszek, 2019, Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2019 r. *Chodzi nie tylko o migrantów*, 27 V 2019.
- Franciszek, 2020, Encyklika *Fratelli tutti*, 4 X 2020.
- Kongregacja ds. Biskupów, 1969, Instrukcja *De pastorali migratorum cura*, 22 VIII 1969.
- Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, 2004, Instrukcja *Erga migrantes caritas Christi*, 3 V 2004.
- Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących, Papieska Rada Cor Unum, 2013, Instrukcja *Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo wypędzonych*.

Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, Dz. U. 2022 r., poz. 583.

Archiwum Caritas Diecezji Ełckiej (ACDE), Zespół akt: Pomoc Ukrainie, 2022.
Sprawozdanie finansowe Caritas Diecezji Ełckiej, 2022.
Podsumowanie POPŻ 2014–2020 Podprogram 2021, 2022.

Wywiad z Tetianą Fedorową – koordynatorem pomocy uchodźcom w Caritas Diecezji Ełckiej – przeprowadzony przez ks. Ryszarda Sawickiego dnia 30 sierpnia 2023 r. w Ełku.

Bachul J., Nagorna O., 2023, *Wielkanoc po ukraińsku*, „Martyria”, nr 5, s. 49.

Cekiera R., 2022, *Uchodźcy, migranci i Kościół katolicki. Polska debata migracyjna po 2015 roku w kontekście nauczania Kościoła katolickiego*, Warszawa.

Cichy D. (red.), *Ludzie w drodze. Nauki teologiczne o migracjach i migrantach*, Warszawa.

Czaja A., 2023, *Etyczne aspekty migracji i uchodźstwa*, w: *Migracje i rozwój regionu*, red. B. Solga, Warszawa, s. 15–19.

Duszczyk M., Kaczmarczyk P., 2022, *Wojna i migracja: napływ uchodźców wojennych z Ukrainy i możliwe scenariusze na przyszłość*, „CMR Spotlight”, nr 4, s. 6.

Eurostat, 2016, *Record number of over 1.2 million first time asylum seekers registered in 2015*, <https://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/7203832/3-04032016-AP-EN.pdf/790eba01-381c-4163-bcd2-a54959b99ed6> [22.08.2023].

Fedorova T., 2022, *Punkty Pomocy Uchodźcom z Ukrainy*, „Martyria”, nr 6, s. 50.

Giemza B., 2008, *Migracja jako znak czasów i wyzwanie dla duszpasterstwa Kościoła*, „Studia Salvatoriana Polonica”, nr 2, s. 71–85.

Głowiak K., 2014, *Migracja w nauczaniu społecznym Kościoła i przemówieniach Jana Pawła II*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, t. 28, s. 198–213.

Gocko J., 2017, *Istotne aspekty teologii migracji*, „Teologia i Moralność”, nr 12, s. 47–58.

Horowski K., 2019, *Prekursor – Jan Paweł II w Orędziach na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy w latach 1985–2005*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, t. 28, nr 1, s. 45–56.

- Kruczyński D., 2022, *Towarzystwo w duchu miłości*, „Martyria”, nr 4, s. 61–63.
- Matitaishvili M., 2019, *Migration in the Old Testament*, w: *Kryzys migracyjny – destrukcja czy szansa? Społeczne i pastoralne aspekty*, red. M. Ostrowski, J. Partyka, Kraków – Tbilisi, s. 67–72.
- Nagorna O., 2022, *Ucząc się żyć w nowej rzeczywistości*, „Martyria”, nr 6, s. 49.
- Necel W., 2009, *Prawno-duszpasterskie dyspozycje instrukcji „Erga migrantes caritas Christi”*, „Prawo Kanoniczne”, nr 3–4, s. 51–68.
- Olbrycht P., 2021, *Migracje na szlaku wschodnioeuropejskim jako potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, „Colloquium”, nr 1, s. 101–122.
- Ostrowski M., 2017, *Refleksja pastoralno-teologiczna nad dokumentem Stolicy Apostolskiej: Przyjęcie Chrystusa w uchodźcach i przymusowo przesiedlonych*, „Polonia Sacra”, nr 4, s. 17–35.
- Ostrowski M., 2018, *Eine pastoraltheologische Reflexion über das Dokument des Apostolischen Stuhles „In Flüchtlingen und Gewaltsam Vertriebenen Christus aufnehmen”*, „Pastoraltheologische Hefte”, nr 11, s. 73–86.
- Ostrowski M., 2021, *Parafia wspólnotą otwartą na migrantów*, „Studia Pastoralne”, nr 17, s. 200–212.
- Pierwsza Dama spotkała się z uchodźcami w Elku*, 2022, „Martyria”, nr 5, s. 49–50.
- Pniaczek K., Sadza W., Szczotka M., Woda E., 2019, *Migracje w Piśmie Świętym na wybranych przykładach*, w: *Kryzys migracyjny – destrukcja czy szansa? Społeczne i pastoralne aspekty*, red. M. Ostrowski, J. Partyka, Kraków – Tbilisi, s. 59–62.
- Przybecki A., 2017, *Migracja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, „Teologia Praktyczna”, nr 18, s. 83–102.
- Rudzińska A., 2022, *Dotąd wojna była tylko historią...*, „Martyria”, nr 5, s. 51–52.
- Sak-Rokicka J., Sawicki R., 2022, *Wakacyjne warsztaty edukacyjne dla kobiet z dziećmi z Ukrainy „Spokojniej patrzeć w przyszłość”*, „Martyria”, nr 9, s. 50.
- Sawicki R., 2022a, *Działania humanitarne Caritas Diecezji Elckiej na terenie Ukrainy w pierwszych 100 dniach wojny w 2022 r.*, w: *Polityka gospodarcza wobec współczesnych wyzwań*, red. M. Kaleta, M. Laska, M. Żuchowska, Toruń, s. 390–405.
- Sawicki R., 2022b, *Społeczna odpowiedzialność biznesu w kontekście wojny na Ukrainie. Case study: współpraca Caritas Polska z Fundacją Biedronki*, „Biblioteka Teologii Stosowanej. Prawda – Wolność – Religia”, nr 1, s. 117–127.


- Sawicki R., *Solidarni z Ukrainą*, 2022, <https://elk.caritas.pl/solidarni-z-ukraina/> [29.08.2023].
- Sawicki R., 2023, *Podziękowania od Pary Prezydenckiej za pomoc humanitarną i wsparcie dla uchodźców*, „Martyria”, nr 7, s. 52.
- Schwimmer W., 2003, *Migration in Europa – Chance oder Gefahr? Analysen und Konzepte aus der Sicht des Europarates*, w: *Suche nach Heimat. Migration in Europa (7. Internationaler Kongress Renovabis. Dokumentation)*, Freising, s. 87–98.
- Szyszlak E., 2023, *Współczesne ruchy antyimigracyjne w Polsce w kontekście kryzysów uchodźczego i migracyjnych. Zarys problematyki*, „Studia Polityczne”, t. 68, s. 399–426.
- Tutak G., 2022, *Troska Kościoła katolickiego o uchodźców w kontekście wojny w Ukrainie*, „Kościół i Prawo”, nr 2, s. 289–306.
- Wojnicz P., 2016, *Istota funkcjonowania duszpasterstwa migrantów w prawie Kościoła rzymskokatolickiego*, „Civitas et Lex”, nr 2, s. 55–67.
- Z Fundacją PZU realizujemy projekt „Wojna – pomocy!”, <http://elk.caritas.pl/z-fundacja-pzu-realizujemy-projekt-wojna-pomocy/> [23.08.2023].
- Zaborski M., 2018, *Zagadnienie migracji w nauczaniu Kościoła*, „Świat Idei i Polityki”, nr 17, s. 437–459.
- Ziemia P., 2016, *Zaangażowanie Kościoła katolickiego w pomoc ofiarom konfliktów zbrojnych (na przykładzie wsparcia rodzin na Ukrainie oraz ewakuowanych do Polski)*, „Studia Ełckie”, nr 4, s. 419–430.



KS. WŁADYSŁAW WYSZOWADZKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie

 <https://orcid.org/0000-0003-4410-0188>

e-mail: balham@pcmew.org

TROSKA O ROZWÓJ POLSKIEJ KULTURY

Concern for the development of Polish culture

Abstrakt: Artykuł prezentuje troskę ks. Kazimierza Sołowiowa o rozwój polskiej kultury. Ukazuje wrażliwość artystyczną w kościele św. Andrzeja Boboli. Przedstawia Klub Samotnych „Patria” i „Podwieczorki z atrakcjami”. Omawia duchowy patronat nad ludźmi kultury, ze szczególnym uwzględnieniem parafialnych artystów, Związku Artystów Scen Polskich oraz Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie.

Słowa kluczowe: ks. Kazimierz Sołowiej, polska kultura, troska.

Abstract: The article presents fr. Kazimierz Sołowiej concern for the development of Polish culture. It shows the artistic sensibility at St. Andrew Bobola Church. He introduces the Club of the Lonely “Patria” and “Afternoon parties with attractions”. Discusses the spiritual patronage of cultural people, with special emphasis on parish artists, the Union of Polish Stage Artists and the Union of Polish Writers Abroad.

Key words: fr. Kazimierz Sołowiej, Polish culture, concern.

Każdy człowiek czuje potrzebę kochania i bycia kochanym. Potrzebuje czuć się bezpiecznym. Dlatego nie przestaje szukać ludzi, którzy żyją w prawdzie i miłości oraz w zwyczajny sposób promieniają na innych.

KS. WŁADYSŁAW WYSZOWADZKI – dr filozofii i dr hab. teologii w zakresie teologii pastoralnej, prof. UKSW i Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO) w Londynie. Autor ponad 120 publikacji naukowych.

Na życie ks. Kazimierza Sołowiewa i jego posługę kapłańską należy patrzeć w świetle Bożego powołania. W czasach gdy ludzie ponad wszystko cenią sobie aktywność i wydajność, życie ks. K. Sołowiewa przypomina, że najważniejsze jest „być”. Być w prawdzie, żyć Chrystusem, przebywać w Jego obecności. Być także dla ojczyzny, nawet z dala od macierzy, pragnąc dla niej sprawiedliwości i pokoju, a nade wszystko wolności.

Jako proboszcz parafii polskiej na emigracji, tworzonej w oderwaniu od ziemi ojczystej, ks. K. Sołowiej był świadomy obowiązku troski o dziedzictwo kultury narodowej. To kultura bowiem określa system wartości, które służą człowiekowi, a zarazem są świadectwem jego rozwiniętego człowieczeństwa, kultura, która jest niejako zwierciadłem duszy (Tischner, 1994, 17)¹. Papież Jan Paweł II podkreślał, że „pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury w ogóle i każdej zarazem kultury jest wychowanie. W wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» – aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, ażeby również umiał bardziej «być» nie tylko z «drugimi», ale także i «dla drugich»” (Jan Paweł II, 2008, 103).

Wrażliwość artystyczna w kościele św. Andrzeja Boboli

Troska o dobra polskiej kultury stała się jednym z ważnych zadań stojących przed ks. Kazimierzem Sołowiejem, kiedy w 1955 r. obejmował funkcję proboszcza polskiej parafii w Londynie-Śródmieściu, a w szczególności sposób, kiedy nabył drugą w stolicy Wielkiej Brytanii świątynię dla Polaków. Kościół sam w sobie był uważany za zabytek architektury i był wpisany w obowiązujący rejestr Hammersmith and Fulham Historic Buildings Group (*H&FHBG*, 2004, 150). Niestety, trzeba było ogromnego wysiłku i nakładu materialnego, aby budynek ten doprowadzić do użytku.

Dowodem wrażliwości ks. K. Sołowiewa na piękno w powierzonej jego opiece świątyni był fakt, że do jej renowacji i przyozdobienia zaprosił inż. Aleksandra Pawła Prus-Kleckiego, urodzonego 26 stycznia 1927 r. w Wilnie artystę i architekta, którego niemały dorobek był już zauważalny w świecie artystycznym: „Aleksander Klecki, urodzony w Wilnie, ma za sobą te same przeżycia, które były udziałem wielu Polaków na uchodźstwie.

¹ „Kultura to jakby zwierciadło duszy. Gdy nie ma kultury, to nikt nie widzi duszy, a gdy duszy nikt nie widzi, to dusza marnieje. Człowiek traci pamięć tego, kim jest”.

Zsyłka z rodzicami do ZSRR, tzw. amnestia, wyjazd do Indii, następnie do Tanganiki, wreszcie osiedlenie na stałe w Londynie. Architekturę ukończył na londyńskim uniwersytecie i z młodzieńczym zapałem zabrał się do pracy, a że obdarzył go Bóg talentem – wkrótce wybił się i posiada dziś, mimo młodego wieku, znane i cenione nazwisko” (Milker, 1962, 7).

To inż. Aleksander Klecki był architektem odpowiedzialnym za przebudowę świątyni i dostosowanie jej do potrzeb polskiej liturgii, a także uczynienie z niej narodowego panteonu i świadka walk o niepodległość ojczyzny. To on zaprojektował wiele dzieł sztuki wewnątrz świątyni, m.in. postać Chrystusa Króla wiszącego nad ołtarzem, figury św. Andrzeja Boboli i św. Maksymiliana Marii Kolbego na ścianie wschodniej, stacje drogi krzyżowej wykonane w brązie oraz dziesięć witraży.

Biorąc pod uwagę jego całościowe zaangażowanie w nadanie tej świątyni walorów artystycznych, nie było zaskoczeniem, że w dzień Bożego Narodzenia, 25 grudnia 1971 r., ks. inf. Władysław Staniszewski, rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, nadał inż. A. Kleckiemu, w podziękowaniu za jego troskę o wystrój świątyni, tytuł Kustosza Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie.

„Wielce Szanownemu i Drogiemu Panu Inż. Aleksandrowi P. Kleckiemu z wyrazami czci i oddania, a szczególnie z wyrazem głębokiej wdzięczności za wnętrze kościoła polskiego św. Andrzeja Boboli w Londynie przekazuję tytuł Kustosza tego kościoła za aprobatą JE ks. Biskupa Władysław Rubina i JE ks. Arcybiskupa Domenico Enrici Delegata Apostolskiego, z najlepszymi życzeniami błogosławieństwa Bożego na pomyślną przyszłość”. Ks. Władysław Staniszewski Prot. Ap. Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii (Suchcitz, 2012, 114).

Osobą ściśle związaną z kościołem św. Andrzeja Boboli w Londynie był Tadeusz Adam Zieliński, urodzony 4 lutego 1907 r. w Trzebini polski artysta rzeźbiarz i malarz (Zybert, 2017, 29–80). To on był autorem płaskorzeźby Matki Boskiej Zwycięskiej, wykonanej 3 maja 1941 r. w obozie w Kozielsku, która w 11 grudnia 1949 r. znalazła się w kościele Brompton Oratory, a w 1963 r. została przeniesiona do specjalnie dla niej zaprojektowanej Kaplicy Matki Boskiej Kozielskiej.

W 1961 r. ks. K. Sołowiej poprosił T. Zielińskiego, wraz z inż. architektem A. Kleckim, do przebudowy ołtarza i głównej nawy w kościele św. Andrzeja Boboli. To on stał się autorem, według projektu inż. Kleckiego, prawie trzy-metrowej rzeźby Chrystusa Króla wykonanej z aluminium, która „jest pełna skupienia, o klarownej, symetrycznej konstrukcji, budzi podziw i emanuje

potęgą” (Nicieja, 1994, 93). Odlew tej postaci wykonała angielska firma Dunton Studios. Pełny napis u stóp Jezusa z boku przypomina o tym: „Design: A.P. Klecki. Sculpture: T. Zieliński. Cast: Dunton Studios” (Suchcitz, 2012, 131). T. Zieliński wykonał także płaskorzeźby do czternastu stacji drogi krzyżowej wykonane z cementu „o pięknej fakturze malarskiej i kolorze wydobytym specjalną techniką wynalezioną przez rzeźbiarza” (Nicieja, 1994, 93).

Kolejną artystką, którą ks. K. Sołowiej zaprosił do współpracy przy upiększaniu kościoła św. Andrzeja Boboli, była Janina Baranowska, urodzona 28 października 1925 r. w Grodnie polska malarka tworząca na emigracji. To ona, wygrywając konkurs rozpisany przez Stowarzyszenie Polskich Lotników w Wielkiej Brytanii, stała się autorką Witraża Polskich Lotników, umieszczonego w północnym transepcie świątyni. Ks. prał. K. Sołowiej nie dożył już uroczystości jego poświęcenia przez kard. Władysława Rubina w dniu 3 kwietnia 1980 r. Potem J. Baranowska wykonywała kolejne witraże. Wszystkie upamiętniają walki oddziałów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Dzięki szczególnej wrażliwości artystycznej ks. prał. K. Sołowieja, kościół św. Andrzeja Boboli stał się nie tylko centralnym punktem w Londynie upamiętniającym martyrologium narodu polskiego, ale również miejscem artystycznej ekspresji wielu ludzi kultury, przebywających na emigracji (Pieńkowski, 2009, 7).

Klub Samotnych „Patria” i „Podwieczorki z atrakcjami”

Wyrazem troski ks. K. Sołowieja o rozkrzewianie polskiej kultury było również otwarcie Klubu Samotnych „Patria”. Wprawdzie głównym celem nowego klubu było towarzyszenie ludziom starszym i samotnym w ich codziennym życiu, to jednak regularne comiesięczne spotkania „Podwieczerek z atrakcjami” bardzo szybko stały się ważnym wydarzeniem artystycznym w kalendarzu polskiej społeczności w Londynie.

Jedną z bliskich współpracownic ks. prał. K. Sołowieja w parafii, a zarazem inicjatorką tych artystycznych spotkań w Klubie „Patria” była Loda Niemirzanka-Modrzewska, polska tancerka, aktorka filmowa i teatralna, która urodziła się 25 grudnia 1906 r. w Pruszkowie jako córka piekarza Antoniego Niemiry i Ludwiki ze Szmidtów. Uczęszczała do szkoły baletowej i gimnazjum w Warszawie. Już w wieku 18 lat występowała jako tancerka baletowa w Teatrze Wielkim w Wilnie. Potem występowała w Teatrze Miejskim i Popularnym w Łodzi. W latach trzydziestych zaczęła występować w warszawskich kabaretach i teatrach rewiowych.

W tym czasie wystąpiła w kilkunastu przedwojennych filmach, m.in. *Dziesięciu z Pawiaka*, *Księżna Łowicka*, *Szpieg w masce*, *Wyrok życia*, *Dwie Joasie*, *Jaśnie pan szofer*, *Będzie lepiej*, *Pan Twardowski*, *Ada! To nie wypada!*, *Książątka*, *Rena*, *Moi rodzice rozwodzą się i Ja tu rządzę*. W filmie *Ada! To nie wypada!* grała tytułową rolę, wykonując w nim trzy popularne szlagiery, w tym *Nie kochać w taką noc to grzech*.

W czasie drugiej wojny światowej udzielała się w życiu konspiracyjnym Armii Krajowej. Jej jedyny syn, Stefan Kopczyński, zginął w Powstaniu Warszawskim jako kapral podchorąży Armii Krajowej. Na jego grobie na Powązkach Wojskowych umieściła napis: „Zginął 1 IX 1944 r. w obronie Warszawy walcząc o wolną i niepodległą Polskę, niechaj umiłowana ziemia, najdroższy synu, lekką ci będzie”.

Po wojnie dorywczo występowała na scenie. Na jeden sezon została zaangażowana w Teatrze Miejskim w Częstochowie. W 1955 r. występowała w Teatrze Młodej Warszawy. Rok później z drugim mężem, Stanisławem Kauzikiem (ps. Dołęga-Modrzewski), wyjechała do Anglii, gdzie pozostała do końca życia (*Loda Niemirzanka*, [26.10.2020]).

To wówczas zaangażowała się w życie polskiej parafii Londyn-Śródmieście. Była jedną z głównych inspiratorek powstania Klubu Samotnych „Patria”, który zainicjował swoją działalność w niedzielę, 9 czerwca 1968 r., organizując w sali parafialnej przy kościele św. Andrzeja Boboli słynne w Londynie „Podwieczorki z atrakcjami”.

Klub Samotnych „Patria”

W dniu 9 czerwca 1968 r. w sali parafialnej przy kościele św. Andrzeja Boboli odbył się pierwszy „Podwieczorek z atrakcjami”, nowo utworzonego klubu „Patria”. Klub powstał z inicjatywy kilku pań o społeczno-patriotycznym nastawieniu oraz proboszcza ks. prał. K. Sołowieja, który poparł tę inicjatywę, a nawet okazał daleko idącą pomoc.

Na pierwszym „Podwieczorku” – mimo upalnego dnia, mimo światowych wydarzeń, które zatrzymywały ludzi przy telewizorach – zebrało się około 80 osób. Gości przywitała imieniem Zarządu L. Modrzewska oraz ks. prał. K. Sołowiej.

Atrakcje artystyczne i prelekcje spotkały się z dużym aplauzem zgromadzonych, a tombola dała wiele zadowolenia z wartościowych fantów. Wszyscy wychodzili w świetnych nastrojach radzi, że spędzili kilka godzin w serdecznej, urozmaiconej polskiej atmosferze, wyrażając uznanie dla

organizatorów udanej imprezy. W naszej dzielnicy od dawna odczuwało się brak lokalu, w którym można byłoby spędzić w gronie znajomych, serdecznych, życzliwych ludzi wolną niedzielę.

Sala parafialna przy kościele św. Andrzeja Boboli jest świetnym punktem dla Kensingtonu, Actonu, Shepherd's Bush, Chiswick, Hammersmith i okolic, i nadaje się doskonale na prowadzenie akcji kulturalno-rozrywkowej dla osób osamotnionych i tych wszystkich, którzy szukają godziwej, niedrogiej rozrywki i więzi z Rodakami. Prowadzenie takiej akcji jest dziś tak samo ważnym aktem miłosierdzia, jak pomoc dla chorych i nieszczęśliwych.

Lata od zakończenia wojny przyniosły ogromne zmiany w życiu wielu osób na tym terenie. Jedni stracili najbliższych, inni – odchowali dzieci, które żyją już swoim życiem – a rodzice zostali samotni, jeszcze inni z braku sił i ograniczeń finansowych żyją w swoim zamkniętym świątku, stopniowo odchodząc od życia, gorzkniejąc, dziwaczejac; a jeszcze inni ulegają pokusie hazardu i nałogów.

Dla tych wszystkich musimy stworzyć namiastkę rodziny, miejsce gdzie znajdą uśmiech, rozrywkę, serdeczność, wspomnienia dawnych dni i atmosferę polską, która pozwoli im zapomnieć o swych dotychczasowych zawodach, rozczarowaniach i samotności.

Troską o podstawowe sprawy życiowe w Anglii zajmuje się Państwo, które udzieliło nam gościny; troskę o chorych – przejęły szpitale i instytucje charytatywne; troską o żywych i jeszcze zdrowych, ale defasonujących się w opuszczeniu i samotności muszą zająć się ludzie rozumiejący to, tak bardzo ważne w tej chwili zagadnienie.

Grono pań w zrozumieniu tej potrzeby chwili pragnie swój wolny czas poświęcić akcji kulturalno-rozrywkowej i w tym celu stworzyło Klub towarzyski przy kościele św. Andrzeja Boboli, który nazwano „Patrią”, którego opiekunem i doradcą jest ks. prał. K. Sołowiej. Więc przychodźcie do „Patrii” jak do rodziny, wszyscy którzy pragniecie ciepła, uśmiechu i serdeczności. Następnym „Podwieczorek z atrakcjami” odbędzie się 14-go lipca, w niedzielę o godz. 3.00 po południu. Konsumpcja wraz z wejściem 2/6 (L.N.M.b, 1968, 7).

W sali parafii św. Andrzeja Boboli odbyło się otwarcie Klubu „Patria”, przy udziale ok. 90 osób. Kilka pań pod protektoratem ks. prałata K. Sołowieja postanowiły założyć klub, który będzie gromadził ludzi w różnym wieku na rozrywki towarzyskie i kulturalne. Będzie miał również cele charytatywne.

Powitał wszystkich ks. prał. K. Sołowiej. W imieniu tymczasowego zarządu L. Modrzewska (znana ze scen warszawskich przedwojennych

jako Loda Niemirzanka) powiedziała, że klub będzie nie tylko łącznikiem duchowym członków, ale będzie dawał atrakcje artystyczne. Celina Busza wygłosiła pogadankę pt. „Nasze zdrowie zależy od naszej higieny, a całość to walka ze starzeniem się”. Zachęcała, by każdy pomagał w wyszukiwaniu ludzi starszych i samotnych oraz do pomocy ks. inf. Władysławowi Staniszewskiemu w budowie Domu Spokojnej Starości.

L. Modrzewska z dowcipem i finezją wygłosiła dwa wiersze. Wszyscy udali się na kanapki, ciastka, herbatę i kawę. Tombola zainteresowała wszystkich przez półtora godziny. K. Pacewicz pokazał swoje obrazy z Polesia. O 7.00 wszyscy rozeszli się. Znów się tu spotkają 14 lipca o 3.00 po południu (B.Z., 1968).

Spotkania organizowane przez Klub „Patria” w sali parafialnej stały się w krótkim czasie niezwykle popularne w całym Londynie. Ks. prał. K. Sołowiej, wraz z zarządem Klubu „Patria”, starał się, aby jakość tych podwieczorkowych spotkań była na najwyższym poziomie. Występowali tam cenieni artyści polskiego życia emigracyjnego, jak Renata Bogdańska, Stanisław Bojakowski, Marian Nowakowski, Irena Delmar, Stanisława Horwat, Franciszek Fischer, Włodzimierz Mierzejewski, Maria Drue, Zofia Coughlan-Grynkiewicz czy Jerzy Kropiwnicki.

W Klubie Towarzyskim „Patria”

W Klubie „Patria” odbył się drugi „Podwieczorek z atrakcjami”. Dzięki proboszczowi parafii i opiekunowi klubu, ks. prał. K. Sołowiejowi, sala została wyposażona w nowe stoliki i krzesła, co ogromnie podniosło jej wygląd i nastrój pań z komitetu organizacyjnego.

W niedzielę 14 lipca po południu sala wypełniła się po „brzegi”. Przybyli goście nie tylko z Londynu, ale nawet z Wenezueli i Teksasu (USA.). W części artystycznej wystąpił zespół śpiewających gitarzystów pod batutą Jana Wieliczko, przy akompaniamencie Barbary Dulębiny. Zespół znany w Londynie pod nazwą „Niebieskich ptaków” całkiem bezinteresownie wypełnił 40-minutowy program, grając i śpiewając szereg przebojów z niezbyt odległej przeszłości.

Świeże głosy i nastrojowa gra na gitarach wywołały oddźwięk publiczności, która tęskni do tego rodzaju muzyki. Kolejne sola i duety nagrodzone były rześzystymi brawami. Na zakończenie części artystycznej B. Dulębina odegrała brawurowo *passo doble*.

Panie z Komitetu Organizacyjnego – choć w zmniejszonej ekipie, z powodu urlopów – dbały o swych gości zarówno przy konsumpcji jak i na sali przy

tomboli. Wszyscy wychodzili zadowoleni, uśmiechnięci, dziękując za mile spędzone chwile. Nastrój był prawdziwie rodzinny (*W klubie towarzyskim*, 1968).

Eviva Patria

Kościół św. Andrzeja Boboli wywiera coraz mocniejszy wpływ na społeczeństwo polskie zachodniego Londynu. Dzięki niewyczerpanej inwencji ks. prał. K. Sołowieja – sala parafialna kościoła staje się ośrodkiem życia kulturalnego i towarzyskiego dla mieszkańców tej części Londynu.

Życie wymaga chwil wolnych od troski i zajęć codziennych, bezpretensjonalnej rozrywki, wymiany myśli. Te postulaty rozwiąże niewątpliwie nowo utworzony Klub „Patria”, którego siedzibą jest sala parafialna kościoła św. Andrzeja Boboli, a którego opiekunem i doradcą jest ks. prał. K. Sołowiej.

Drugi z kolei „Podwieczorek z atrakcjami” zgromadził liczną publiczność, nie tylko ze wszystkich dzielnic Londynu, ale i zza oceanu. Byli goście ze Stanów Zjednoczonych i Wenezueli.

Sala została wyposażona w nowe stoliki i krzesła – co również jest zasługą naszego niestrudzonego proboszcza. W części artystycznej wystąpił zespół śpiewających gitarzystów pod dyr. Jana Wieliczko, przy akompaniamencie B. Dulębiny. Zespół znany w Londynie pod nazwą „Niebieskich Ptaków” – bezinteresownie wypełnił program 40-minutowy, grając i śpiewając szereg znanych piosenek z filmów i teatru. Świeże głosy i nastrojowa gra na gitarach wywoływały oddźwięk publiczności, która tęskni do tego rodzaju muzyki. Wszystkie sola i duety nagradzane rzesistymi oklaskami.

Jako nad program B. Dulębina zagrała brawurowe hiszpańskie passo dobre. Panie z Komitetu Organizacyjnego spełniały z zapałem rolę gospodyń, dbając o swych gości, zarówno przy konsumpcji jak i przy tomboli. Nastrój był bardzo serdeczny, niemal rodzinny. Wyrażano głośno podziękowanie organizatorce Klubu, za mile spędzony wieczór. Ktoś zawołał: *Eviva Patria!* (*Eviva Patria*, 1968).

Podwieczorek w Klubie „Patria”

Bujno i gwarno było w Klubie „Patria” na podwieczorku z atrakcjami. C. Tarnawska Busza wygłosiła pogadankę o stosowaniu leków naturalnych, tj. ziół. Przypomniła o angielskiej pomocy dla chorych i starszych osób, oraz poinformowała, jak o taką pomoc mogą się ubiegać. Irena Bielatowiczowa czytała wiersze satyryczne Załuckiego i Brzechwy.

Gość z Polski, Ewa Adamiak wykonała arię Adeli z *Zemsty nietoperza* Straussa oraz arię z *Casanovy* Różyckiego przy akompaniamencie B. Dulębiny. Nad program zaśpiewała lekką piosenkę, w której udział wzięła cała sala. E. Adamiak, absolwentka Warszawskiej Szkoły Muzycznej, jest obdarzona przyjemnym sopranem koloraturowym.

Drugi gość i drugi młodzieńczy talent, Jerzy Świetlicki, student Wyższej Szkoły Muzycznej w Wiedniu, wykonał *Rapsodię* Brahmsa i dwie etiudy Chopina z uczuciem i wspaniałą techniką.

Tombola była miłym zakończeniem wieczoru. Nad całością czuwała L. Niemirzanka-Modrzewska. Opiekunem „Patrii” jest ks. prał. Sołowiej. Następną podwieczorek 8 września (*Podwieczorek w klubie*, 1968).

Podwieczorek z atrakcjami w Klubie „Patria”

Jak zawsze rojno i gwarno było w Klubie „Patria” w dniu 11 sierpnia 1968 r. Po konsumpcji – przygotowanej przez panie z Komitetu Organizacyjnego – rozpoczęła się druga część programu.

Na wstępie C. Tarnawska-Busza wygłosiła pogadankę na temat stosowania leków naturalnych, tj. wszelkiego rodzaju ziół. Zainteresowanie było ogromne i autorka musiała rozdać wiele przepisów jak przygotowywać zioła. Na zakończenie swej prelekcji przypomniała o angielskiej pomocy dla chorych i starszych osób oraz poinformowała zgromadzonych gości jak o taką pomoc mogą się ubiegać.

Po tej bardzo praktycznej prelekcji – rozpoczęła się bogata część artystyczna. Znana powszechnie społeczeństwu polskiemu Londynu, pełna wdzięku i uroku Irena Bielatowiczowa czytała wiersze satyryczne Brzechwy i Załuckiego.

Następnie gość z Polski – Ewa Adamiak wykonała arię Adeli z *Zemsty nietoperza* – Straussa, oraz arię z *Casanovy* – Różyckiego przy akompaniamencie B. Dulębiny.

Na zakończenie uroczysta artystka zaśpiewała lekką piosenkę, w której udział wzięła cała sala. E. Adamiak, absolwentka Warszawskiej Szkoły Muzycznej, obdarzona przyjemnym sopranem koloraturowym, zachwycała publiczność swym głosem i interpretacją wykonania arii.

Drugi gość, i drugi młodzieńczy talent Jerzy Świetlicki, student Wyższej Szkoły Muzycznej w Wiedniu, wykonał *Rapsodię* – Brahmsa i dwie etiudy Chopina. Młody, znakomicie zapowiadający się artysta wykonał wszystkie utwory ze wspaniałą techniką i uczuciem. Publiczność na-

gradzała jego grę entuzjastycznymi brawami. Tombola – jak zwykle – była miłym zakończeniem udanego wieczoru. Nad całością czuwała L. Niemirzanka-Modrzewska.

Frekwencja świadczy o stale rosnącym zainteresowaniu Klubem „Patria”, co jest widowym dowodem, iż poziom imprez artystycznych odpowiada bywalcom Klubu i że klub towarzyski „Patria” zorganizowany przy kościele św. Andrzeja Boboli, pod protektoratem ks. prał. K. Sołowieja – spełnia swoje zamierzone zadanie (*Podwieczorek z atrakcjami*, 1968).

Delmar i Czaplicki w Klubie „Patria”

W dniu 8 września – jak w każdym miesiącu – odbył się „Podwieczorek” z atrakcjami w Klubie „Patria” przy kościele św. Andrzeja Boboli. W części artystycznej „Podwieczorku” wzięli udział gościnnie artyści tej miary jak Irena Delmar i Bernard Czaplicki.

Artyści-społecznicy, pełni zrozumienia dla współczesnych zagadnień, złożyli szczodry dar ze swej sztuki spragnionym godziwej rozrywki bywalcom Klubu „Patria”. I. Delmar śpiewała piosenki przedwojenne, znane ze scen polskich i filmów, oraz nowe – przeważnie znakomitych autorów emigracyjnych.

Artystka pełna wytworności, sugestywnego czaru i finezji, ubrana w taktownej długości robe-manteau z niebieskiego brokatu, czarowała widzów wdziękiem swego dobrze wyszkolonego głosu i powabem kobiecości.

Piosenka jest żywiołem I. Delmar. Ta forma sztuki ujawnia wielką skalę możliwości tej inteligentnej artystki. W jej interpretacji, piosenki o dużych tradycjach aktorskich nabrały nowego wyrazu i zaskakiwały nowością pointy.

I. Delmar wypełniła dwie części programu, wywołując huczne, niemilknące oklaski. Akompaniował jej B. Czaplicki. Jego akompaniament jest sztuką samą w sobie i zasługuje na najwyższe pochwały; jest integralną częścią każdej piosenki, dyskretną – a jakże kunsztowną w swoim wykonaniu.

W przerwie B. Czaplicki grał na akordeonie piosenki lwowskie, żołnierskie i ludowe, porywając widzów do spontanicznego wtóru. Wspaniali artyści – niezapomniany „Podwieczorek”. Wiersz okolicznościowy na tematy aktualne wygłosiła autorka Mariola Bończa. Na zakończenie – jak zawsze – odbyła się tombola. Następnym „Podwieczorkiem z atrakcjami” odbędzie się 13 października i również przyniesie naszym bywalcom szereg niespodzianek (L.N.M.a, 1968).

Podwieczorki z atrakcjami w sali parafialnej w Londynie

Liczni uczestnicy wspominają mile „Podwieczorek z atrakcjami” w Klubie „Patria” odbyty w jego siedzibie, t.j. sali parafialnej kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie w ub. miesiącu. Pięknej organizacji, której przyświecają najszlachetniejsze cele, patronuje proboszcz parafii ks. prał. K. Sołowiej.

Artyści-społecznicy, pełni zrozumienia dla współczesnych zagadnień, dają szczodry dar swej sztuki spragnionym godziwej rozrywki bywalcom klubu „Patria”. Tym razem wzięli udział tej miary artyści co I. Delmar i B. Czaplicki. Delmar śpiewała piosenki przedwojenne, znane ze scen polskich i filmu, oraz nowe, autorów emigracyjnych. Piosenka jest jej żywiołem. Ta forma sztuki ujawnia wielką skalę możliwości tej artystki. W jej interpretacji piosenki o dużych tradycjach aktorskich nabrały nowego wyrazu i zaskakiwały świeżością pointy. Wypełniła dwie części programu, wywołując huczne oklaski.

W przerwie B. Czaplicki grał na akordeonie piosenki lwowskie, żołnierskie – porywając publiczność do spontanicznego głośnego współudziału. Jego akompaniament jest sztuką samą w sobie i zasługuje na specjalną wzmiankę, jest integralną częścią każdej piosenki, dyskretną, a jakże kunsztowną w swoim wykonaniu. W październiku odbył się następny „Podwieczorek z atrakcjami”, w którym wzięło również udział ponad 100 osób!

Podwieczorki w Klubie „Patria” mają już ustaloną opinię i publiczność przychodzi z całym zaufaniem, że spędzi popołudnie w atmosferze ciepłej serdeczności i godziwej rozrywki. Tym razem zachwyciła publiczność swym pięknym głosem Stanisława Horwatt. W części pierwszej śpiewaczka wykonała kilka klasycznych ludowych pieśni, w części drugiej – walca Straussa, Wiliję – Lehára i po włosku fragment z opery „Traviata” – Verdiego przy akompaniamencie B. Dulębiny, która również akompaniowała mistrzowi Lawińskiemu w jego lżejszym repertuarze.

Ludwik Lawiński z całą werwą swego młodocianego temperamentu, jak za dawnych dobrych czasów, bawił publiczność przez 20 minut, wywołując huragan śmiechu i oklaski. Z okazji zakończenia Tygodnia Miłosierdzia, Klub „Patria” cały dochód uzyskany z tomboli w sumie £17 przesłał na ręce ks. inf. W. Staniszewskiego na Dom Spokojnej Starości (L.N.M.c, 1968).

Duchowy patronat nad ludźmi kultury

Ks. prał. K. Sołowiej zdawał sobie sprawę z wyjątkowości swego miejsca w polskim społeczeństwie w Londynie. Wiedział, że jednym z jego ważnych

zadań jest troska o piękno w powierzonej jego opiece świątyni, dbanie o czystość polskiego języka i rozwój polskiej kultury w sztuce, literaturze i muzyce, rozwijanie zamiłowania do zaniedbanego we współczesnym świecie czytelnictwa, towarzyszenie ludziom kultury w ich emigracyjnym życiu. Sam zresztą piękną polszczyzną, bogactwem słownictwa i szlachetną dykcją porywał swoich słuchaczy. A jego kazania patriotyczne stawały się dla słuchających go Polaków szkołą umiłowania ojczyzny i aktywności obywatelskiej.

Parafialni artyści

Ks. prał. K. Sołowiejowi udało się zebrać w parafii grono ludzi niezwykle utalentowanych muzycznie, którzy przyciągali do Boga swoim talentem i profesjonalizmem. Jednym z nich był wybitny pianista B. Czaplicki, który od dnia otwarcia kościoła św. Andrzeja Boboli grał na organach podczas nabożeństw, akompaniował Chórowi im. Fryderyka Chopina i parafialnemu Chórowi im. św. Andrzeja Boboli. Był on również związany z deskami Teatru Polskiego Związku Artystów Scen Polskich za Granicą i kabaretem „Niebieski Balonik”. To on grał na organach 22 maja 1966 r. i akompaniował chórom mieszanym pod dykcją Henryka Hosowicza podczas uroczystej Mszy św. milenijnej z okazji Tysiąclecia Chrztu Polski na stadionie White City w Londynie.

Dyrygentami parafialnego Chóru im. św. Andrzeja Boboli, który powstał z inicjatywy ks. Sołowieja, byli wybitni muzycy, jak Stanisław Beffinger, Antoni Skrzypek i Zbigniew Gedl. Ten ostatni, absolwent Konserwatorium Muzycznego w Krakowie, a przez długie lata dyrygent Chóru im. Fryderyka Chopina i Chóru im. Stanisława Moniuszki ze Slough, pełnił w parafii również posługę organisty.

Związek Artystów Scen Polskich

Ks. prał. Sołowiej był też duchowym przewodnikiem Związku Artystów Scen Polskich za Granicą (ZASP), jednej z najstarszych organizacji polskich w Wielkiej Brytanii, a zarazem jednej z najbardziej zasłużonych instytucji emigracyjnych.

ZASP został powołany w Londynie w 1942 r. pod patronatem Rządu RP na Emigracji i skupiał profesjonalnych artystów sceny, których czas wojenny pozbawił ojczyzny. Członkami ZASP-u byli wszyscy przebywający poza Pol-

ską przedwojenni aktorzy, reżyserzy, muzycy, kompozytorzy, ludzie teatru. I tak, z jego działalnością w Londynie byli związani m.in. Feliks Stanisław Konarski (pseud. Ref-Ren), Marian Hemar (pseud. Jan Mariański, Marian Wallenrod, Harryman), Włada Majewska, Fryderyk Franciszek Jarosy, Wiktor Budzyński, założyciel Wesolej Lwowskiej Fali, Irena Anders (pseud. Renata Bogdańska), małżonka gen. Władysława Andersa, Irena Delmar-Czarnecka.

Miejszem występów artystów były po wojnie domy kombatanta, ośrodki parafialne, polskie szpitale i ośrodki dla uchodźców, a przede wszystkim scena teatralna w Ognisku Polskim, gdzie Hemar, Ref-Ren i inni wystawiali swoje sztuki i kabarety. Sala parafialna przy kościele św. Andrzeja Boboli była świadkiem wielu występów tych artystów, a ks. K. Sołowiej był dla wielu z nich kierownikiem duchowym.

Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie

Ks. prał. Sołowiej miał również bliskie relacje ze Związkiem Pisarzy Polskich na Obczyźnie, organizacją, która powstała w pierwszych dniach sierpnia 1946 r., pod patronatem Rządu RP w Londynie, skupiając ludzi pióra o ustalonej renomie, a także młodych pisarzy, szczególnie poetów, którzy w momencie zakończenia wojny znaleźli się poza terenem Polski. W gronie tym można znaleźć nazwiska wybitnych polskich artystów, którzy dla zachowania niezależności i wolności sumienia wybierali życie na emigracji, np. Stanisław Bieliński, Jan Bielatowicz, Antoni Bogusławski, Stefan Kącki, Ferdynand Goetel, Józef Kisielewski, Zygmunt Nowakowski, Michał Gwałbert Pawlikowski, Stanisław Stroński, Tymon Terlecki, Kazimierz Wierzyński, Stefania Zahorska.

We wstępie do statutu zostało napisane: „Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie, wierny zasadom wolności narodu i człowieka, swobody myśli i słowa pisarza, zajmuje się sprawami twórczości pisarskiej polskiej, krzewieniem jej znajomości wśród rodaków na obczyźnie, ich pisarzami zapoznawaniem z nią krajów innych i nawiązywaniem stosunków z ich pisarzami, zwłaszcza pracującymi w podobnych warunkach jak członkowie ZPPnO, obroną własności i praw autorskich oraz w granicach możliwości udzielaniem pomocy wszelkiego rodzaju i wszędzie pisarzom polskim” (*Historia ZPPnO*), [14.11.2020].

Ks. prał. K. Sołowiej towarzyszył literatom w ich wcale niełatwej drodze życiowej, a tradycją stały się coroczne celebracje w kościele św. Andrzeja Boboli we wspomnienia liturgiczne św. Franciszka Salezego, patrona poetów,

dziennikarzy i katolickiej prasy, na które zbierała się wspólnota londyńskich twórców słowa.

* * *

Kwintesencją biografii ks. K. Sołowiewa była miłość Chrystusa. To ona przynaglała go do podejmowania nowych zadań, bez względu na miejsce czy warunki pracy. Był jak ubogi pielgrzym, wędrujący ścieżkami Pana. A szła za nim sława doskonałego wychowawcy, wybornego kaznodziei, dobrego duszpasterza młodych, wiernego kompana, aż po niestrudzonego kustosza Sanktuarium Matki Boskiej Kozielskiej Zwycięskiej, której zawierzył swe życie.

Był także niezłomnym orędownikiem niepodległej ojczyzny, za którą tęsknił. Tym, których okrutny los wojny pozbawił domu rodzinnego, dodawał otuchy i nadziei. Wolność w Chrystusie pozwalała mu cieszyć się życiem nawet z dala od ojczystej ziemi. Tą wolnością kochał wszystkich, których Bóg postawił na jego drodze. W imię miłości Chrystusa stawiał wymagania, zarówno sobie, jak też innym. Ona dawała mu siłę i odwagę do podejmowania trudnych zadań, po ludzku prawie niemożliwych do wykonania.

BIBLIOGRAFIA

- B.Z., *Klub samotnych „Patria”*, „Dziennik Polski” z 18 lipca.
- Evviva Patria*, 1968, „Gazeta Niedzielną” z 18 sierpnia.
- H&FHBG: Local List*, 2004, Londyn.
- Historia ZPPnO*, <http://www.zppno.org/historia-zppno/> [14.11.2020].
- Jan Paweł II, 2008, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w siedzibie UNESCO*, 2 VI 1980, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 10, cz. 2, Kraków, s. 99–108.
- L.N.M., 1968a, *Delmar i Czapllicki w klubie „Patria”*, „Gazeta Niedzielną” z 13 października, s. 3.
- L.N.M., 1968b, *Klub Samotnych „Patria”*, „Gazeta Niedzielną” z 7 lipca, s. 7.
- L.N.M., 1968c, *Podwieczorki z atrakcjami w sali parafialnej w Londynie*, „Dziennik Polski” z 31 października.
- Loda (Leokadia) Niemirzanka (z domu Niemira, 1.V. Kopczyńska, 2.V. Kauzik)*, <https://www.biogramy.pl/a/biografia/loda-niemirzanka-1906-1984-aktorka-tancerka-zolnierz-ak> [26.10.2020].
- Loda Niemirzanka*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Loda_Niemirzanka [26.10.2020].


- Milker A., 1962, *Dom Boży i Polski*, „Tydzień Polski” z 26 maja, s. 7.
- Nicieja S.S., 1994, *Tadeusz Adam Zieliński, twórca płaskorzeźby Matki Boskiej Kozielskiej*, „Więź”, nr 11, s. 85–96.
- Podwieczorek w klubie „Patria”*, 1968, „Dziennik Polski” z 27 sierpnia.
- Pieńkowski J., 2009, *Polish Art in W12*, „Hammersmith and Fulham Historic Buildings Group Newsletter”, nr 21, s. 7.
- Podwieczorek z atrakcjami w klubie „Patria”*, 1968, „Gazeta Niedzielna” z 22 września.
- Suchcitz A. (red.), 2012, *Kronika Kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie 1961–2011*, Londyn.
- Tischner J., 1994, *Idzie o honor*, Kraków.
- W klubie towarzyskim „Patria”*, 1968, „Dziennik Polski” z 1 sierpnia.
- Zybert E.B., 2017, *Tadeusz Adam Zieliński (4 II 1907, Trzebunia – 25 XI 1993, Londyn) polski artysta rzeźbiarz i malarz jako żołnierz armii generała Andersa i po zakończeniu działań wojennych*, „Roczniki Kulturoznawcze”, t. 8, nr 2, s. 29–80.



RECENZJE

PAWEŁ SZUPPE

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org//0000-0001-6806-3161>

e-mail: ppp-1975@o2.pl

Wprowadzenie do recenzji raportu *Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce*

Wolność religijna, w tym uzewnętrznianie zachowań i postaw religijnych, należy do podstawowych praw przysługujących każdemu człowiekowi. We współczesnym świecie coraz częściej obserwujemy prześladowania religijne w różnych częściach świata: Azja, Bliski Wschód, Afryka, Europa (Przeperski, 2023, 5).

Pod względem religijnym kontynent europejski jest zróżnicowany. Tolerancja i wolność religijna mają tu uwarunkowania kulturowe. Niemniej jednak w niektórych państwach europejskich katolicy doświadczają różnych przejawów dyskryminacji. Nie są to wprawdzie krwawe formy prześladowań, aż po ofiarę z własnego życia, ale incydenty naruszające wolność religijną. Postawy antyklerykalne stają się w ciągu ostatnich lat coraz częstsze, także w Polsce. Akty agresji wobec Kościoła zyskują przyzwolenie w niektórych środowiskach, a nawet aprobatę społeczną (Przeperski, 2023, 5).

PAWEŁ SZUPPE – doktor nauk teologicznych w zakresie teologii religii, misjolog, religioznawca. Autor książek: *Nazistowski mistycyzm w polskojęzycznej literaturze przedmiotu, Sekty. Realne zagrożenie, Polskojęzyczna bibliografia dotycząca sekt i nowych ruchów religijnych (2005–2009)*; *Nowe ruchy religijne z perspektywy teologiczno-duszpasterskiej Kościoła katolickiego*. Obszary badań naukowych: nowe ruchy religijne, edukacja i wychowanie w kulturach świata, parareligijny charakter nazizmu.

Uprzedzenia wobec przedstawicieli religii mogą prowadzić do rozmaitych form dyskryminacji, przejawów agresji, aktów wandalizmu, przemocy. W niektórych badaniach wskazuje się, że działania antykatolickie (czy antychrześcijańskie) nie wynikają z uprzedzeń, czyli negatywnego nastawienia do przedstawicieli danej grupy społecznej, lecz są wynikiem niechęci bądź strachu przed wpływem religii na życie jednostki (wymiar indywidualny) i społeczeństwa (aspekt wspólnotowy; Przeperski, 2023, 5).

Warto pamiętać, iż działania skierowane przeciw wolności sumienia i wyznania drugiej osoby są przestępstwem. W kategorii tej zawierają się: dyskryminacja wyznaniowa (art. 194), przeszkadzanie w publicznym wykonywaniu aktów religijnych lub obrzędów żałobnych (art. 195), obraza uczuć religijnych (art. 196). Za każde z tych przestępstw grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo jej pozbawienia wolności do lat dwóch. Choć nie wiadomo, ile przypadków dotyczy katolików, to istnieją statystyki policyjne ukazujące skalę zjawiska (Przeperski, 2023, 5–6).

Dyskryminacja wyznaniowa obejmuje akty związane z ograniczeniem człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową lub bezwyznaniowość. W latach 2010–2020 odnotowano łącznie osiem takich przestępstw na 30 wszczętych postępowań (Przeperski, 2023, 6).

Przeszkadzanie w publicznym wykonywaniu aktów religijnych lub obrzędów żałobnych wskazuje na złośliwe działania skierowane względem człowieka bądź grupy osób w celu uniemożliwienia publicznego wykonywania kultu religijnego, właściwego dla określonego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej. W latach 2010–2020 stwierdzono 127 takich przestępstw (na 216 wszczętych postępowań; Przeperski, 2023, 6).

Obraza uczuć religijnych to publicznie znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. W latach 2010–2020 było 561 takich przestępstw (na 694 postępowań). Inne statystyki policyjne obejmują akty nienawiści wobec osób o odmiennej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, politycznej (art. 119 i 257). Trudno jest oszacować, ile z tych przypadków dotyczy wolności wyznania (Przeperski, 2023, 6).

Skala dyskryminacji katolików w Polsce w zakresie negatywnych postaw wobec katolików nie jest znana. Sporo informacji w tym zakresie dostarczają raporty, prezentujące aktualne badania na temat negatywnych postaw wobec katolików (Przeperski, 2023, 7).

Dyskryminacja ze względu na wyznanie może dotyczyć zarówno przedstawicieli mniejszości religijnych, jak też większości. Tematyką tą zajmował

się Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich. Badania potwierdziły występowanie różnych form dyskryminacji ze względu na wyznanie w miejscu pracy, przy czym na dyskryminację narażeni są przedstawiciele tych mniejszości religijnych, których dotyczą utrwalone społecznie stereotypy. Czynnikiem zwiększającym ryzyko dyskryminacji jest utożsamianie się z określoną religią i ujawnienie własnego w nią zaangażowania w miejscu pracy (Przeperski, 2023, 7).

Jedną z pierwszych prób pomiaru wolności religijnej w Polsce podjął Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego w 2015 r. Z przeprowadzonych badań wynika, że w latach 2012–2014 z 12,1% przebadanych parafii księża katolicycy doświadczali aktów dyskryminacji, polegających na obraźliwych komentarzach. W 4,0% parafii katolickich do duszpasterzy zgłaszały się osoby, które twierdziły, że były nierówno traktowane jako katolicy. W prawie 9% katolickich parafii odnotowano akty profanacji miejsc świętych (Przeperski, 2023, 8).

W badaniu zleconym przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości z 2019 r. podjęto próbę oszacowania poziomu uprzedzeń względem przedstawicieli wyznań chrześcijańskich w Polsce, a także osób, które nie identyfikowały się z żadną religią. W tym celu przebadano 1000 osób: 865 katolików, 28 prawosławnych, 11 protestantów i 96 respondentów, którzy nie wyznawali żadnej religii. Ponad połowa badanych (58,5%) wskazała, że co najmniej raz doświadczyła dyskryminacji ze względu na identyfikację religijną. Najczęstsze formy napiętnowania to: dokuczanie z powodu przynależności religijnej (lub jej brak) – 46,6%; wyśmiewanie – 46,7%; wyzywanie – 29,5%; wrogość – 27,2%; nienawiść – 22,2%. Niemal co dziesiątemu badanemu (11,3%) grożono użyciem przemocy fizycznej z powodu innego wyznania, a zniszczenia mienia doświadczyło 3,6% osób. Podane wyniki obejmują całą grupę badawczą. Trudno powiedzieć, ile ze wskazań respondentów dotyczyło katolików (Przeperski, 2023, 8).

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris w raporcie *Hate crimes against Christians and Christianity in Poland in 2022* przedstawił skalę agresji na tle religijnym względem chrześcijan w Polsce. Wykaz ten zawiera przypadki przestępstw z całej Polski. W 2022 r. odnotowano 77 tego typu zdarzeń. Były to: dwa fizyczne ataki na księży katolickich; cztery zdarzenia związane z zakłócaniem Mszy św.; 18 przypadków zniszczenia świętych figur; trzy spektakle oraz happeningi profanujące symbole religijne i obrażające uczucia chrześcijan (Przeperski, 2023, 8–9).

W 2019 r. Centrum Badania Opinii Społecznej wydało raport poświęcony mowie nienawiści. Większość badanych (57%) zetknęła się z taką formą dyskryminacji więcej niż raz. Tego rodzaju przypadki obejmowały negatywne wypowiedzi na temat: rasy; koloru skóry; wyznania (lub jego braku); narodowości; płci; wieku; niepełnosprawności; orientacji seksualnej. Respondentów pytano też, kto przeważnie jest adresatem takich wypowiedzi. 41% wskazało, że mowa nienawiści, z którą zetknęli się dotyczyła wyznania (Przeperski, 2023, 9).

Przedstawione raporty próbują opisać sytuację związaną z negatywnymi postawami wobec osób religijnych, szczególnie katolików w Polsce. Jednak dotąd brakuje całościowego ujęcia tego tematu. Sytuacja katolików w Polsce podlega dynamicznym zmianom. Badania tracą swoją aktualność wobec zmieniającej się rzeczywistości. Dlatego tak istotne jest podjęcie tematu negatywnych postaw wobec współczesnych katolików w Polsce (Przeperski, 2023, 9).

Celem opracowanego raportu było przygotowanie koncepcji badań i prezentacja wyników zgodnych ze standardami naukowymi. Sytuacje związane z negatywnymi zachowaniami oraz postawami skierowanymi w stronę katolików zawierają dużo emocji. Dotyczą one często kwestii, które stanowią podstawę tożsamości osób będących wyznawcami danej religii. Dlatego trudno jest ocenić jedynie na podstawie subiektywnych przekonań skalę zjawiska, jego narastanie lub zmniejszanie się. Do tego trzeba użyć instrumentów naukowych, pozwalających na zachowanie standardów obiektywności nauki. Zastosowanie procedur naukowych jest istotne w sytuacji przygotowywania działań, które mogą zapobiegać lub zmniejszać skutki negatywnych zachowań, postaw czy praktyk dyskryminacyjnych (Przeperski, 2023, 9–10).

Zjawisko antykatolicyzmu jest złożone. Przygotowując koncepcję metodologiczną badania należy przyjąć perspektywę wielopłaszczyznową, aby obraz był w miarę pełny i pozwalał na wyciągnięcie obiektywnych wniosków. W związku z tym zostało zastosowane kilka podejść, które umożliwiły osiągnięcie standardów naukowych, przy zachowaniu szerokiego spojrzenia na to zagadnienie (Przeperski, 2023, 10).

Badanie nie ograniczało się do sondażu, ale zostało rozciągnięte na trzy etapy. Każdy z nich pozwalał szerzej spojrzeć na przedmiot badania oraz tworzył podstawy teoretyczne i metodologiczne dla kolejnych etapów badawczych. Wyjście od analizy literatury, przez badania jakościowe, do badania ilościowego pozwoliło na uchwycenie zjawiska antykatolicyzmu

z rozmaitych perspektyw. Analiza istniejących badań, także zagranicznych, umożliwiła szersze spojrzenie oraz identyfikację braków w badaniach. Była inspiracją do poszukiwań narzędzi dla kolejnych etapów badań. Badania jakościowe, przeprowadzone z różnymi grupami respondentów, pogłębiły wiedzę o zjawisku i jego uwarunkowaniach. Rezultaty badań ilościowych pokazały intensywność, zakres postaw antykatolickich w Polsce, a także poziom przyzwolenia na tego rodzaju postawy (Przeperski, 2023, 10).

Kolejnym zabiegiem, pozwalającym na ukazanie różnych perspektyw, było zaangażowanie w badanie katolików i niekatolików. Należało unikać jednostronnego spojrzenia na temat. Dlatego w ramach badania jakościowego zostały zaproszone grupy fokusowych katolików i niekatolików (po dwie). Także w badaniu ilościowym występował podział na niniejsze grupy, obejmując 1500 katolików i 1500 niekatolików (Przeperski, 2023, 10–11).

Prezentowany raport pogłębia dotychczasowe analizy i pozwala szeroko spojrzeć na zjawisko antykatolicyzmu. Wyniki badań w nim zawarte mogą stać się punktem wyjścia do dyskusji nad różnymi formami dyskryminacji osób religijnych w Polsce, a także stanowić płaszczyznę dla rozwiązań, które pozwolą funkcjonować obywatelom w tolerancyjnym społeczeństwie (Przeperski, 2023, 11).

Źródło

Przeperski J., 2023, *Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce*, Warszawa.

***Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce*, Warszawa : Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej 2023, 226 s.**

Przedłożony do recenzji raport badawczy jest zlokalizowany przedmiotowo w bardzo ważnym i niezwykle trudnym obszarze wyjaśnienia. Złożoność eksplikacyjna, tak wyznaczonego obszaru poznawczego wynika z wielu powodów. Wspomnę jedynie o dwóch. Po pierwsze, studia empiryczne i teoretyczne umiejscowione w problematyce dyskryminacji wyznaniowej, nie należą obecnie do szczególnie nowatorskich poznawczo, co potwierdza również „[...] celowy przegląd literatury”, przeprowadzony przez autorów raportu (s. 14–62). Stąd też pojawia się pewna trudność w zakresie próby wyznaczania nowych kontekstów poznawczych. Innymi słowy, powiedzieć

tutaj coś nowego nie jest łatwo. Po drugie, rozliczne korelaty postaw dyskryminacyjnych, nawet ujęte typologicznie, (np.: czynniki subiektywne i obiektywne; uwarunkowania społeczne i psychologiczne; kulturowe; polityczne i ideologiczne) są umiejscowione w różnorodnie wyznaczonych i nader bogato definiowanych, interdyscyplinarnych płaszczyznach oddziaływań o niejednoznacznych kierunkowo zależnościach zachodzących pomiędzy zmiennymi. Można by zatem mieć obawę, że albo Autorzy badań wpadną w pułapkę swoistej trywializacji konceptualizacji poznawczej, albo też napotkamy, podczas lektury części analitycznej raportu, trudności w zakresie identyfikacji weryfikowanych związków zjawiska dyskryminacji na tle religijnym, ze zmiennymi niezależnymi i pośredniczącymi. Pozwolę odnieść się do powyższego w dalszej części recenzji.

Opiniowany raport składa się z trzech zasadniczych części, abstrahując, co oczywiste, od układu formalnego spisu treści. Część pierwszą (teoretyczno-metodologiczną) tworzą trzy rozbudowane rozdziały, które zgodnie z kanonem postępowania wyjaśniającego, przyjętym na gruncie nauk społecznych, nadają treści zarówno procedurze unifikacji procesu badawczego, procedurze strukturalizacji obszaru eskplanacji, jak i (choć w ograniczonym zakresie) procedurze operacjonalizacji. Przywołana „ograniczoność” operacjonalizacyjna, przejawiająca się w swoistej ascezie w zakresie wskazania płaszczyzn korelacyjnych zmiennych w odniesieniu do badań ilościowych jest pewnym mankamentem opiniowanego raportu, który to mankament nie pozwala autorom raportu na pełne wykorzystanie możliwości analitycznych – w zakresie wnioskowania weryfikacyjnego – w oparciu o zagregowane dane ilościowe. Nie jest to zarzut, lecz spostrzeżenie odnoszące się do możliwości dalszego, głębszego wykorzystania danych ilościowych, w procesie identyfikacji uwarunkowań postaw dyskryminacyjnych zarówno w układzie jednostkowych cech respondentów, jak i kwantyfikatorów korelacyjnych w układzie dwóch, analizowanych populacji generalnych („kato-licy”, „niekato-licy”). Jest to możliwe z wykorzystaniem analiz *crossowych* (tabele dwu i wielodzielcze) oraz poprzez zastosowanie współczynników korelacyjnych (współczynnik kontyngencji Pearsona lub współczynnik zależności stochastycznej Helwiga). Stosowanie tych metod analitycznych nie jest wprawdzie w pełni skutecznym remedium na aprioryczność wnioskowania badacza, ale wpływa zdecydowanie na zwiększenie poziomu jego obiektywizmu, a co najważniejsze – nadaje owemu wnioskowaniu znacznie głębszy wymiar poznawczy. Zgromadzony przez autorów badań, znaczący i ciekawy poznawczo materiał empiryczny w postaci zagregowanych danych

nie tylko na tego typu analizy pozwala, ale wręcz domaga się ich. Może zatem warto zastanowić się nad przygotowaniem swego suplementu do opiniowanego raportu w postaci choćby syntetycznie zaprezentowanych analiz, o których mowa. To jedynie moja sugestia wynikająca z troski o jak najpełniejsze wykorzystanie danych zgromadzonych przez autorów z tak dużym znawstwem materii, pieczołowitością i dochowaniem zasad przyjętych na gruncie metodologii nauk.

Unifikacja procesu wyjaśniania została przeprowadzona w opiniowanym raporcie modelowo. Zaprezentowano zarówno studia teoretyczne, jak i empiryczne zlokalizowane przedmiotowo w obszarach wyznaczonych procedurą strukturalizacji obszaru wyjaśniania. Należy wyraźnie podkreślić, że przywołane w raporcie źródła eksplikacyjne, jak i elementy paradygmatów teoretycznych oraz przywołane studia empiryczne, nie służą (jak to często bywa) ekstensywnemu powiększaniu objętości danego opracowania, ale znajdują swoje zastosowanie w konstrukcji metodologicznej procesu badawczego. Wiele z przywołanych podczas unifikacji pojęć, terminów i konstruktów teoretycznych zostało poddanych przez autorów badań, procesowi akomodacji teoretycznej i prakseologicznej dla potrzeb realizowanych przez nich badań. Wszystko to razem wzięte zapewnia wysoką spójność logiczną i semantyczną zarówno procesu wyjaśniania jak i recenzowanego opracowania.

Strukturalizacja obszaru wyjaśniania została przeprowadzona gradacyjnie z zachowaniem komplementarności układu problemów i wątków poznawczych. Ogólne konteksty poznawcze wraz z odpowiadającymi im etapami badania, zostały zaprezentowane syntetycznie w pierwszej części opracowania (s. 12–13). Kolejne, bardziej już uszczegółowione, poprzedzają dwie pozostałe, analityczne części opracowania – część analityczna badań jakościowych (s. 64–65) i część analityczna badań ilościowych (s. 114–116). Ten sposób postępowania jest w pełni uzasadniony metodologicznie, szczególnie w odniesieniu do realizacji badań w obrębie metodologicznego postulatu badań triangulacyjnych, a z takimi właśnie mamy do czynienia w tym przypadku. Oba te działania strukturalizacyjne wypełniają wszystkie wymogi metodologiczne przyjęte dla ocenianej procedury, a ponadto są niezwykle ciekawie wyznaczone w aspekcie poznawczym. Jest wszelako jeden wyjątek. Otóż wśród głównych obszarów badawczych wyznaczonych dla potrzeb badań fokusowych znajdują taki oto problem poznawczy: „Czy i jakich negatywnych postaw doświadczają katolicy...”. Zachwianie spójności logicznej w tym przypadku, może prowadzić nieprzychylnego czytelnika do

uznania aprioryczności ustaleń metodologicznych badania, a w konsekwencji do zakwestionowania ich ustaleń. Nie czynię z tego zarzutu autorom badań, lecz jedynie życzliwie zwracam uwagę, aby przed szerszą popularyzacją tego, skądinąd, niezwykle cennego opracowania, pozbawić go drobnych wprawdzie, ale możliwych do nieprzyjaznego wykorzystania, mankamentów. Podobnie, należałoby zwrócić uwagę na użyte w raporcie (s. 89–90) sformułowanie wykorzystane w analizie: „Podśmiewanie się”. Może bowiem pojawić się zarzut posługiwania się w opracowaniu naukowym aparaturą pojęciową niedającą się wskaźnikować na gruncie nauk społecznych, bowiem pochodząca z języka potocznego. Są to jedynie życzliwe sugestie nie mające wpływu na moją ocenę całości badań i recenzowanego opracowania.

Pozostałe dwie główne części raportu mają charakter analityczny. Pierwsza z nich jest prezentacją wyników badań jakościowych wraz z wnioskowaniem weryfikacyjnym. Druga, to prezentacja wyników badań ilościowych. Nie będę szczegółowo relacjonował zawartości tych części opracowania i ich komponentów, ponieważ są one zrealizowane zgodnie ze wszystkimi zasadami przyjętymi na gruncie metodologii nauk i dokonywanie szczegółowego ich opisu prowadziłyby do banalizacji niniejszej recenzji. Dokonywanie oceny prawomocnie ukonstytuowanych wniosków poznawczych nie jest, w mojej opinii, zadaniem recenzenta. Dość powiedzieć, że zarówno część analityczna raportu odnosząca się do badań jakościowych, jak i część raportu poświęcona analizie badań ilościowych spełniają wszystkie podstawowe wymogi stawiane tego typu opracowaniom. Dotyczy to zastosowanych metod analitycznych, adekwatnie dobranych do celów i charakteru materiału empirycznego; podporządkowania wnioskowania celom procedury weryfikacyjnej, prezentacji wyników badań wraz z ich opisem; spójności logicznej i semantycznej wyznaczonej przyjętym modelem badań triangulacyjnych uwzględniającym uznane na gruncie nauk społecznych sposoby rozumienia i definiowania pojęć oraz terminów wykorzystanych w procesie wyjaśniania.

* * *

Przedłożony do recenzji raport z badań nt. „Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce” jest w pełni profesjonalnym opracowaniem wieńczącym pieczołowicie przygotowany i zrealizowany, wielowątkowy i wieloaspektowy proces badawczy. Uwagę zwraca daleko idące urefleksyjnienie zarówno na etapie opracowania modelu teoretyczno-metodologicznego procesu wyjaśniania, jak i procesu wnioskowania weryfikacyjnego. Bardzo cenne jest, w mojej opinii, precyzyjne

zunifikowanie procesu badawczego w różnorodnych, ale też i koherentnych paradygmatach teoretycznych i modelach metodologicznych przyjętych na gruncie nauk społecznych, a zweryfikowanych empirycznie w badaniach nad zagadnieniem dyskryminacji wyznaniowej. To niezbyt często spotykane podejście w tego typu opracowaniach. Dzięki temu zamysł pogłębionych ustaleń poznawczych w analizowanym obszarze wyjaśniania powiódł się autorom opracowania znakomicie, a sformułowane wnioski wyznaczają dalsze wątki i obszary eksploracji poznawczej. Reasumując, recenzowane opracowanie nie jest jedynie sprawozdawczym, socjograficznym raportem badawczym, a opracowaniem *par excellence* naukowym, ważkim poznawczo i wytyczającym nowe, potencjalnie ciekawe obszary eksplanacji zagadnień związanych ze zjawiskiem dyskryminacji wyznaniowej.

Waldemar Urbanik

Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce, Warszawa : Uniwersyteckie Centrum Badań Wolności Religijnej 2023, 226 s.

Recenzowany tekst składa się z Wprowadzenia, czterech rozdziałów i bibliografii. Zawiera 224 strony. Jest zatem dość obszerny i wielowątkowy.

Można mówić o takich aktach postaw antykatolickich, które przekraczają granice prawa. Już na samym początku jednak stwierdza się, iż „Dokładna skala dyskryminacji katolików w Polsce nie jest znana” (s. 7). Wynika to stąd, iż w materiałach policyjnych nie wyodrębnia się tej kategorii spraw. Iż problem występuje, wiemy chociażby z badań Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich. Wynika z nich, iż dyskryminacja ze względu na wiarę może występować w miejscu pracy, jeśli wiara ta jest ujawniana. Badania, które wielokrotnie prowadziły różne instytucje, wykazują jednak, iż problem jest, i to dość poważny. W 2019 r. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zlecił badania, z których wynika, iż „Ponad połowa badanych (58,5%) wskazała, że co najmniej raz doświadczyła zlekceważenia ze względu na swój poziom identyfikacji religijnej. Dokuczania ze względu na przynależność religijną (lub jej brak) doświadczyło blisko 46,6% badanych, natomiast wyśmiewania – 46,7%. Agresywniejsze formy negatywnych postaw były zdecydowanie rzadsze. Wyzywania doświadczyło 29,5% badanych, natomiast wrogości – 27,2% respondentów. Odczucia nienawiści zaznało 22,2% osób, czyli blisko

co czwarty badany. Niemalże co dziesiątemu badanemu (11,3%) grożono użyciem przemocy fizycznej z powodu innej kultury wyznaniowej, a zniszczenia mienia doświadczyło 3,6% respondentów” (s. 8).

Wydaje się, że akty agresji przekraczające granice prawa są jednak pewnym marginesem w Polsce. W 2022 r., według raportu Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, miało miejsce „77 tego typu zdarzeń. Były to między innymi 2 fizyczne ataki na księży katolickich, 4 przypadki zakłócania Mszy Świętej, 18 przypadków zniszczenia świętych figur oraz 3 spektakle i happeningi profanujące symbole religijne i obrażające uczucia religijne chrześcijan” (s. 8).

Autorzy powyższego raportu przedstawiają więcej rezultatów różnych danych potwierdzających częstotliwość rozmaitych form dyskryminacji ze względu na wiarę w Polsce. Wydaje się w związku z tym, iż recenzowany tu tekst jest potrzebny, zajmuje się realnymi problemami o wielkim znaczeniu społecznym, które w formie kryminalnej jest na razie marginalne, ale wzrastające, a w życiu codziennym jest niezwykle powszechnym, dokuczliwym, naruszającym podstawy wolności obywatelskiej zjawiskiem.

Analiza powstała w oparciu o kilka metod badawczych: badania ilościowe (próbna 1500 katolików i 1500 niekatolików) i jakościowe (w tym *Focus grup*).

Badania poprzedziło szerokie rozpoznanie wcześniejszych prób badawczych tego zjawiska. Pozwoliły one badaczom wypracować własne metody i narzędzia badawcze. Następnie badano zarówno katolików, jak i tych, którzy zadeklarowali się jako niekatolicy.

Badania własne poprzedziły analizy badań wcześniejszych. Jak czytamy: „Istotnym etapem celowego przeglądu literatury jest określenie zakresu badania, co umożliwia skonstruowanie jasnych celów i pytań badawczych. W tym celu wykorzystuje się różne narzędzia, a ich wybór jest uzależniony m.in. od tematu badania, obszaru naukowego, typu dostępnych źródeł oraz oczekiwań badacza. W tym przeglądzie wykorzystano model SPIDER, który stanowi alternatywę dla częściej stosowanego narzędzia PICO (*Population, Intervention, Comparison, Outcome*). Adaptuje on komponenty PICO, czyniąc je lepiej dostosowanymi do wyszukiwania prac z zakresu nauk społecznych, koncentrujących się bardziej na badaniu subiektywnych postaw oraz zachowań związanych z konkretnym zjawiskiem niż interwencji klinicznych lub społecznych” (Cook, Smith&Booth, 2012) (s. 15).

Dokonano też wyboru dwóch elektronicznych baz danych: Academic-Search Ultimate, MEDLINE oraz Web of Science. Wybór ten trzeba uznać za absolutnie słuszny. Następnie opracowano listę słów kluczowych oraz fraz

wyszukiwanych, za pomocą których dokonywano poszukiwań literaturowych. Poczynania te pozwoliły przygotować teoretyczne i empiryczne podstawy własnych badań. Nie jest zasadne, aby w recenzji przytaczać daleko idące szczegóły. Podsumuję zatem tę część pracy autorów, jako bardzo rzetelną i efektywną poznawczo.

Zwraca uwagę, iż w omawianej analizie przedstawiono też szeroko zakrojony kontekst społeczny i kulturowy interesujących dla badaczy zjawisk. Wyodrębniono także główne środowiska, czy też wymiary życia społecznego, w których dyskryminacja katolików zachodzi oraz te warstwy społeczne, które takiej dyskryminacji dopuszczają się, jak też formy tej dyskryminacji i konkretne osoby lub grupy, które ofiarą jej padają.

Następnym krokiem postępowania badawczego były metody jakościowe, a dokładnie rzecz ujmując *Focus group*, bowiem, jak wyjaśniają autorzy: „Zogniskowane wywiady grupowe (*Focus group interview – FGI*) są techniką, która bardziej służy do eksploracji danego zjawiska niż jego opisu czy też wyjaśniania” (s. 62).

Badania te pozwoliły na wyciągnięcie ważnych wniosków. Nie tylko bezpośrednio w badanej materii, ale także umożliwiły wyodrębnienie kategorii badanych oraz zjawisk, co umożliwiło bardziej wartościowe badania ilościowe. Nie ma uzasadnienia obszerne cytowanie wyników tego postępowania badawczego. Bardzo ciekawe jest zakreślenie, na podstawie badań fokusowych, osi konfliktów między katolikami i niekatolikami. One to bowiem najczęściej motywują akty dyskryminacji. Znaleźć je można w samej analizie, ale obowiązkiem recenzenta jest ocena tego etapu badań. Może być ona tylko bardzo wysoka. Wnioski, jakie autorzy wyciągają z przeprowadzonego postępowania, świadczą o dobrym warsztacie badawczym oraz zdolnościach wnioskowania i rozumowania kontekstowego.

Brak jest, poza skąpymi wtrąceniami, kontekstu mediów. Przydałyby się osobne badania tych mediów, które są główną przestrzenią ekspresji, rozgrywania się i stymulowania konfliktów oraz postaw antykatolickich.

Wspomniane badania fokusowe posłużyły jako punkt wyjścia do badań ilościowych. Tak głębokie ujęcie problemu badawczego, rzetelne i sięgające fundamentów zjawisk społecznych podejście badawcze poskutkowało podobnymi badaniami ilościowymi. Narzędzie (kwestionariusz) składał się czterech podstawowych skal:

- Skali Dyskryminacji Religijnej;
- kwestionariusza przyzwolenia na postawy antykatolickie, wykorzystującego technikę epizodów;

- pytań dotyczących stosunku do Kościoła katolickiego;
- pytań metryczkowych, w tym zawierających autoocenę jako katolika lub niekatolika (s. 112).

Warto tu zwrócić uwagę na dwie skale. Gdy chodzi o Skalę Dyskryminacji Religijnej, badacze oparli się na istniejącym, amerykańskim narzędziu, adaptowanym do polskich warunków kulturowych. Kwestionariusz przyzwolenia na postawy antykatolickie skonstruowano w oparciu o metodę epizodów i wyłonione w badaniach fokusowych kategorie. Choć, gdy chodzi o epizod: „Pani Kasia – katechetka, która jest osobą związaną z Kościołem wchodzi do pokoju nauczycielskiego w czasie świętowania imienin przez koleżankę Ewę, która jest znana ze swojej wrogości wobec Kościoła. Następuje niezręczna cisza. Pani Kasia składa krótkie życzenia, ale nie zostaje zaproszona do wspólnego świętowania. Jesteś przekonany, że dzieje się to tylko dlatego, że p. Kasia jest gorliwą katoliczką”.

W jego treści zawarta jest już sugestia, co nie musi zasadniczo, ale może do pewnego stopnia, ukierunkowywać respondentów.

Generalnie rzecz biorąc, badania dostarczyły wielu ważnych i ciekawych wyników, które w znaczący sposób poszerzyły i pogłębiły naszą wiedzę w przedmiocie badań. Nie sposób przytoczyć tu wszystkie wnioski, jakie zawiera analiza. Wydaje się, że szczególnie ciekawe jest ukazanie różnic w postrzeganiu tych samych sytuacji przez dwie skrajne kategorie badanych. Dowiadujemy się m.in., iż „W przypadku epizodów badających podejście do dyskryminacji w postaci izolowania społecznego, etykietowania i przemocy słownej, katolicy liczniej wskazywali na szansę wystąpienia takich zdarzeń. W przypadku cyberprzemocy, niekatolicy liczniej wskazywali jej zajście jako prawdopodobne. Największa różnica w postrzeganiu prawdopodobieństwa wystąpienia była w przypadku izolowania społecznego. Najmniejsza różnica natomiast występowała w odniesieniu do cyberprzemocy” (s. 211).

Tego rodzaju napięcie ujawnia się także w badaniach, z których wniosek, zdaniem autorów, wypływa taki, że „Występuje widoczna różnica między odczuwaną przez katolików dyskryminacją a jej postrzeganiem przez niekatolików. Katolicy wskazali, że sytuacje są bardziej prawdopodobne, bardziej negatywne i mniej akceptowalne, niż to jak określili je niekatolicy” (s. 213).

* * *

Przedstawiony do recenzji raport to rzecz ważna, ciekawa i naukowo rzetelna. Szczególnie chce podkreślić wysoki poziom teoretyczny (teorie średniego zasięgu) i metodologiczny. Oczywiście, można dyskutować z tymi

lub innymi pytaniami lub wnioskami, ale ostatecznie całość badania, jak i sporządzana na jego podstawie analiza, wydaje mi się pracą ze wszech miar wartościową, inspirującą, naukowo ważką. Badania i wnioski, jakie z nich wyciągnięto są głębokie, odpowiadają na najważniejsze postawione sobie przez zespół badaczy problemy naukowe i – co także cenne – autorzy otwierają perspektywę dalszych badań, nowych pytań i odpowiedzi.

Krzysztof Wielecki

Andrzej Franciszek Dziuba, *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski a Skierniewice i ziemia skierniewicka, Skierniewice : Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysław Reymonta w Skierniewicach 2022, 396 s.*

Kościół jako wspólnota Apostołów i uczniów z czasem rozrastała się w wielką rodzinę zwiastującą nieustannie orędzie Ewangelii. Moc Ducha Świętego staje się nową mocą w tym dziele szerzenia dobrej nowiny. Nauczanie i głoszenie tylko dzięki tym darom mogą osiągnąć wyjątkowe skutki zbawcze, budowane na drogach ewangelicznego życia.

Zapoczątkowane dzieło Jezusa Chrystusa z czasem stało się widzialnym znakiem różnorodnych struktur, które dalej kontynuują to ewangeliczne przesłanie: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Z czasem powstały wspólnoty, parafie, diecezje i bardziej zorganizowane lokalne Kościoły. W tym dziele jest także Kościół w Polsce. W czasach po II wojnie światowej znaczącą postacią był kard. Stefan Wyszyński, prymas Polski. Jako arcybiskup metropolita warszawski był także biskupem Skierniewic i ziemi skierniewickiej.

Autorem prezentowanej książki jest bp Andrzej F. Dziuba, od 2004 r. biskup łowicki, z nominacji św. Jana Pawła II. Przez wiele lat kierował Katedrą Historii Teologii Moralnej na Wydziale Teologicznym KUL i ATK-UKSW. Jest członkiem Rady Naukowej Głównej Biblioteki Lekarskiej oraz patronem Fundacji im. Kardynała Józefa Glempa w Londynie oraz delegatem Konferencji Episkopatu Polski na Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne. Jest autorem wielu książek, artykułów i studiów naukowych, a także popularno-naukowych.

Książkę bp. Andrzeja F. Dziuby otwiera spis treści (s. 3–5), słowo wstępne Krzysztofa Jażdżyka (s. 7), prezydenta Skierniewic, motto z wypowiedzi kard. S. Wyszyńskiego w Skierniewicach (s. 9) oraz słowo autora (s. 11–13). Zamieszczone z kolei dwadzieścia dwa rozdziały prezentują tematy odnoszące się do szczegółowych zagadnień zakreślonych w ich tytułach.

Oto tytuły poszczególnych rozdziałów: 1. *Pierwsza wizyta „Ad limina Apostolorum” (1951 r.) i uwięzienie*, s. 15–25; 2. *Kapelusz kardynalski i zatrzymanie pociągu na dworcu kolejowym w Skierniewicach (19 czerwca 1957 r.)*, s. 27–35; 3. *Wizyta w parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach oraz poświęcenie sztandaru kolejarzy (8 września 1957 r.)*, s. 37–58; 4. *Wizytacja kanoniczna w parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (20–21 sierpnia 1960)*, s. 59–78; 5. *Czas Soboru Watykańskiego II (1962–1965)*, s. 79–98.

Dalsze rozdziały przybliżają kolejne miejsca aktywności duszpasterskiej Prymasa Polski: 6. *Konsekracja kościoła w parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (3 czerwca 1967 r.)*, s. 99–105; 7. *Wyjazd „Ad limina Apostolorum” (1968 r.) i przygotowania do Synodu Biskupów (1969 r.)*, s. 107–113; 8. *Madonna prymasowska*, s. 115–119; 9. *Pielgrzymka do Wiecznego Miasta (1970 r.) i II Synod Biskupów (1971 r.)*, s. 121–127; 10. *Nabożeństwo majowe w parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach (22 maja 1971 r.)*, s. 129–138; 11. *Wizytacja kanoniczna w parafii pw. św. Stanisława, biskupa i męczennika w Godzianowie (29–30 maja 1972 r.)*, s. 139–153.

Kolejne lata posługi prymasowskiej kard. Stefana Wyszyńskiego, obok watykańskich, także znaczone były obecnością duszpasterską na ziemi skierniewickiej: 12. *Sakrament bierzmowania w parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (21 września 1972 r.)*, s. 155–159; 13. *„Ad limina Apostolorum” (1973 r.) i III Synod Biskupów (1974 r.)*, s. 161–166; 14. *Adwentowa modlitwa w parafii pw. św. Wojciecha, biskupa i męczennika w Makowie (20 grudnia 1974 r.)*, s. 167–174; 15. *Trzy jubileuszowe pielgrzymki do Wiecznego Miasta (1975 r.) i bierzmowanie w parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Lipcach Reymontowskich (8 czerwca 1975 r.)*, s. 175–190.

Dalsze rozdziały studium bp. Andrzeja F. Dziuby przybliżają rodzenie się nowych parafii w Skierniewicach i okolicy: 16. *Parafia i świątynia na Rawce*, s. 201–225; 17. *Parafia i świątynia na Widoku*, s. 227–244; 18. *Parafia i świątynia w Stachlewie*, s. 245–259; 19. *Parafia i świątynia w Kamionie Skierniewickim*, s. 261–291; 20. *Cywilna parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny*, s. 293–323. W części końcowej wskazano jeszcze na: 21. *Przywoływane Skierniewice*, s. 325–332; 22. *Pożegnanie i wdzięczność*, s. 333–342. Dzieło bp. Andrzeja F. Dziuby zamyka zakończenie (s. 343–346) oraz indeks nazwisk (s. 347–351).

Łowicki biskup do prezentowanego studium dodał jeszcze załącznik zatytułowany: *Stefan Kardynał Wyszyński – pasterz i świadek* (s. 353–396).

Po wstępie (s. 353) całość podzielono na 10 zwartych fragmentów: 1. *Lata młodości i nauki 1901–1924* (s. 353–356); 2. *Lata działalności kapłańskiej i dalszych studiów 1924–1946* (s. 356–358); 3. *Dwa i pół roku biskupiej posługi w Lublinie 1946–1948* (s. 358–360); 4. *Początki posługi prymasowskiej 1948–1953* (s. 360–364); 5. *Uwięzienie i odosobnienie 1953–1956* (s. 364–368); 6. *Lata millenium i terroru 1956–1970* (s. 369–373); 7. *Lata budzenia i dojrzewania przemian 1970–1978* (s. 373–376); 8. *Prymas Tysiąclecia i Jan Paweł II 1978–1981* (s. 376–381); 9. *Odchodzenie i śmierć 1981* (s. 381–384); 10. *Ku przyszłości* (s. 384–388). Dodano jeszcze zakończenie (s. 388–389) i wybór bibliografii (s. 391–396).

Wraz z objęciem misji arcybiskupstwa metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego oraz prymasa Polski w 1948 r. kard. Stefan Wyszyński stał się biskupem Skierniewic i ziemi skierniewickiej. Było to szczególnie symboliczne ze względu na fundację miasta przez abp. Jana Sprowskiego (1453–1464) przed ponad 500 laty. Szczególnie znaczącym elementem był fakt, iż to w Skierniewicach mieszkało kilku prymasów Polski, wśród nich abp Ignacy Krasicki.

W prezentowanej książce prymas Wyszyński ukazany został w szerszym kontekście, tak kościelnym jak i religijnym. Jednocześnie także narodowym oraz społecznym i kulturowym, a w pewnym sensie polityczno-narodowym. Co więcej jest on ukazany tak w kontekście lokalnego Kościoła gnieźnieńskiego i warszawskiego, jak i w całej Polsce oraz Kościele powszechnym. Godność kardynalska wpisywała go w uniwersalność Kościoła. Takie tło pozwala lepiej rozeznaczyć liczne lokalne treści i informacje, a także ich interpretację.

Słusznie pisze we wstępie bp Andrzej F. Dziuba: „Otwierając tę książkę, spoglądać będziemy w niezbyt odległą historię, może dla wielu to jeszcze przeżycia i pamięć, a może i osobisty udział w opisywanych wydarzeniach i dziełach” (s. 11). To zachęta do pamięci i wspomnień, do bliskości i życia dziejami zbawienia, w które jest wpisany każdy ochrzczony, a więc i kard. Stefan Wyszyński.

Godne uwagi jest zauważenie znakomitego operowania źródłami oraz literaturą. Autor wyłuskał wiele treści i stworzył z nich mozaikę, w której centrum ukazana jest postać i dzieło Prymasa Tysiąclecia, zwłaszcza na rzecz Skierniewic i ziemi skierniewickiej. Oczywiście, zapewne jest jeszcze możliwość uzupełnienia tego obrazu i o inne elementy.

Mając na względzie wspomniane bogate źródło trzeba wskazać, że autor miał m.in. dostęp do nieopublikowanego jeszcze całego zbioru *Pro memoria*, codziennych notatek kard. Stefana Wyszyńskiego. To dostęp do zapisywanych, niemal codziennie, obrazów jego posługi prymasowskiej, i to

czynionych przez niego samego. Dzięki temu prezentowane opracowanie jest interesującym obrazem i stanowi fascynujące opracowanie.

Autor obficie cytuje różne dokumenty, tak kościelne jak i świeckie. Wydaje się jednak, że to celowy zabieg, aby ukazać ciągłość faktów i wydarzeń, które tak przebiegały w *curriculum vitae* prymasa Wyszyńskiego. W tym kontekście niekiedy widać schematyczność działania urzędów państwowych. To zapewne efekt aparatu biurokratycznego, który zniewalał pracownika. Trzeba jednak pamiętać, że wielu z nich była świadomych wrogiej działalności wobec Kościoła katolickiego, i to z wynagrodzeniem, na które łożyło społeczeństwo.

W tym kontekście słuszna jest uwaga Krzysztofa Jażdżyka, prezydenta Skierniewic: „Szczególnej wartości niniejszej książki dodaje baza materiałowa, oparta na licznych archiwaliach i dokumentacji fotograficznej [...]. To także cenne źródło wiedzy o lokalnej historii, osadzonej w trudnych realiach Polski powojennej, politycznie zależnej od sił zewnętrznych” (s. 7).

Dzięki szerokiemu ukazaniu prymasa Polski w Skierniewicach i na ziemi skierniewickiej wybrzmiał przykład jego posługi w parafiach, zwłaszcza archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Tutaj mocno staje troska duszpasterska o zapewnienie infrastruktury parafialnej wobec skupisk mieszkalnym. Jednocześnie ukazuje się spojrzenie ku przyszłości. W ten sposób autor ukazał jeszcze jedną cechę Prymasa Tysiąclecia na przykładzie Skierniewic i okolicy. Kardynał był wrażliwy na potrzeby duchowe „Małej Ojczyzny”, jaką tworzyła ta część archidiecezji warszawskiej.

Ważnym elementem formalnym jest indeks nazwisk. To ważny materiał pomocniczy w lekturze książki historycznej. Niestety zakradły się tam nieścisłości czy wręcz błędy. Na przykład ks. prał. Bruno Dąbrowski został opatrzony skrótem „abp” (s. 347). Pytania do redakcji o konsekwencje stosowania w indeksie skrótu „św.”, „prał.” czy „abp”.

Ważnym dodatkiem do książki jest załącznik. Pozwala on poznać kard. Stefana Wyszyńskiego, w szerszym kontekstem, poprzez jego krótkie *curriculum vitae*. Dzięki temu niektóre szczegóły, omawiane w książce, mogą być bardziej zrozumiałe. Pomaga to także we właściwym zrozumieniu skrótów narracyjnych. Dobrze, że dodano także wybór bibliografii, co pozwala na ewentualne dalsze lektury i pogłębienie wiedzy o honorowym obywatelu Miasta Skierniewice.

Biskup Andrzej F. Dziuba przez omawianą książkę wpisuje się twórczo w refleksję nad dziejami Skierniewic i ziemi skierniewickiej. Stosowany język i terminologia pozwala zauważyć, iż jest mu bliska ta historia. Wynika to

zapewne z jego posługi biskupiej na rzecz mieszkańców diecezji łowickiej. Autor także rozumie specyfikę tego regionu Polski i Kościoła, znając bardzo dobrze, z wcześniejszych badań i publikacji własnych, historię ludzi i wydarzeń z przeszłości.

Słusznie zauważa prezydent Skierniewic, pisząc we wstępie: „W sposób szczególny pragnę wyrazić wdzięczność Autorowi – Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Andrzejowi Franciszkowi Dziubie – za trud włożony w powstanie dzieła, a także za inspirację do podjęcia wspólnie tej zaszczytnej inicjatywy” (s. 7). Można zatem wyrazić nadzieję, że po wydaniu już dwóch tomów „Rocznika Skierniewic”, w kolejnych, pojawią się studia nad kard. Stefanem Wyszyńskim, Prymasem Polski, odnoszące się nie tylko do miasta Skierniewice, ale także i szerszej „Małej Ojczyzny”. W ten sposób refleksja nad dziejami miasta i okolicy stanie się bardziej dostępna i pogłębiona.

ks. Władysław Wyszowadzki

Andrzej Franciszek Dziuba, *Pasterz. Kard. Józef Glemp – Dzieje życia od narodzin do roku 1981*, Warszawa : Wydawnictwo Stacja7 2023, 283 s. + 42 nlb.

Dzieje Kościoła zawsze znaczone są bogactwem faktów, wydarzeń czy miejsc. Jednak szczególnie ważne są osoby wpisane we wskazywane elementy historii. Ich poznawanie, w miarę możliwości jak najbardziej kompleksowe, jest ważnym elementem wszelkich badań historycznych. Oczywiście, Kościół jako pielgrzymujący lud Boży Nowego Przymierza jest wspólnotą bosko-ludzką i stąd wymaga jeszcze innych narzędzi badawczych.

Historia Polski, a zwłaszcza Kościoła w Polsce, szczególnie związana była z posługą prymasa Polski. Wobec takiej opinii trzeba już na wstępie wskazać, że sytuacja ta znacznie, wręcz diametralnie się zmieniła po ostatnich decyzjach Stolicy Apostolskiej z 25 marca 1992 r. Faktycznie prymas Polski został całkowicie zmarginalizowany. Oczywiście, to nie jest jedyny czynnik i zapewne nie najważniejszy, ale formalno-prawny. Rodzi to liczne wątpliwości i pytania, zwłaszcza mając na względzie niezwykle pozytywną i twórczą przeszłość, która się sprawdziła do ostatnich lat, nie tylko w płaszczyźnie kościelnej, ale także społeczno-narodowej oraz kulturowej, a do pewnego stopnia także politycznej.

W tym kontekście, wydaje się, że dość łatwo można wskazać, iż takie dziedzictwo spełniał także kard. Józef Glemp, a więc Prymas Przełomu Tysiąc-

leci. Wręcz, zapewne m.in. z tych racji, sformułowano nawet – w znacznym stopniu słuszną opinię „ostatni taki Prymas”. Przecież przełom XX i XXI w. był w Polsce czasem wielorakich przemian i przeobrażeń, wydaje się – zwłaszcza z perspektywy czasu – wręcz niepowtarzalnych. W to wpisał się także kard. J. Glemp, metropolita gnieźnieński i warszawski, prymas Polski i wieloletni przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Oczywiście pełnił jeszcze inne funkcje i zadania, także w Stolicy Apostolskiej.

Bp prof. dr hab. Andrzej F. Dziuba podejmuje refleksję nad jego życiem i działalnością do 1981 r., a więc do początków objęcia posługi prymasa Polski. Autor od 2004 r. jest biskupem łowickim. Przez wiele lat kierował katedrą Historii Teologii Moralnej na KUL i ATK/UKSW. Przez niemal 20 lat był najbliższym współpracownikiem prymasa Glempla w Sekretariacie Prymasa Polski, którym wiele lat kierował, uczestnicząc, wręcz współtworząc wiele wydarzeń i faktów, tak w Polsce jak i poza granicami.

Prezentowaną monografię otwiera interesujące słowo wstępne (s. 3–7). Następnie całość proponowanych refleksji podzielona została na pięć rozdziałów. Dla choćby schematycznego przybliżenia ich treści warto przywołać poszczególne, wręcz telegraficzne tytuły: 1. *Młodość 1929–1950* (s. 13–55); 2. *Studia 1950–1967* (s. 57–100); 3. *W sekretariacie Prymasa Polski 1967–1979* (s. 101–147); 4. *Biskup warmiński 1979–1981* (s. 149–227); 5. *Primas Poloniae 1981* – (s. 229–283).

W części końcowej dodano bardzo obszerne aneksy, które nie zostały zakreślone numeracją stron. Wreszcie zamieszczono spis treści oraz spis czterech ilustracji, związanych z poszczególnymi etapami życia Prymasa; one otwierają graficznie każdy rozdział.

Zastosowany przez autora podział chronologiczny życia i działalności Józefa Glempla na pięć okresów jest w pełni uzasadniony i słuszny. Co więcej, wydaje się, że te etapy można wyraźnie wyróżnić, tak czasowo jak i merytorycznie, zwłaszcza specyfiką danego etapu *curriculum vitae*. Widać, iż były to etapy dorastania, a następnie przygotowania oraz dojrzewania. Tworzą one pewną zwartą harmonię, obejmującą lata 1929–1981.

Bp Andrzej F. Dziuba kreśli interesujący obraz kard. J. Glempla z czasów przed jego objęciem posługi prymasa Polski w 1981 r., po kard. Stefanie Wyszyńskim, dziś błogosławionym. Poszczególne karty tej książki z niezwykłą wartością swej narracji ukazują ciekawe i mniej znane okresy *curriculum vitae*. Tekst mówi o pewnych mało uświadamianych elementach tego życiorysu. Wszystko to ukazuje podstawowe elementy fundamentów, na których później Józef Glemp będzie budował swoją prymasowską po-

sługę. Te wszystkie informacje są także cenne dla głębszego zrozumienia aktualnego i historycznego kontekstu jego działalności, a zwłaszcza licznych wypowiedzi homiletycznych oraz innych, a zwłaszcza wywiadów i rozmów z przedstawicielami mediów, które niekiedy wywoływały nawet kontrowersje.

Skromny tytuł książki *Pasterz* jest bardzo syntetyczną, a zarazem interesującą próbą, na wskroś biblijną, określenia bogatej zawartości treściowej. To także pewna symbolika podjętego wytrwale dzieła ewangelizacyjnego Kościoła w jego misji pasterskiej, prorockiej i kapłańskiej. Zatem to jednocześnie wręcz pewien plan, sugestia spojrzenia na to co być może inni autorzy z czasem ukażą, kreśląc dalsze lata *curriculum vitae* J. Glempa, już jako prymasa Polski w całych latach jego posługi.

Autor w sposób umiejętnie przywołuje dość liczne źródła. Szkoda, że nie dokonano na końcu ich bibliograficznego zestawienia. Byłoby to pewnym wskazaniem ówczesnego zasobu źródłowego, a był on o wiele skromniejszy niż współczesne możliwości. Bardzo ważnym elementem jest natomiast zamieszczenie na końcu książki interesujących aneksów. Przydałby się także ich syntetyczny zestaw bibliograficzny. To ważne, wręcz wówczas, tj. w 1981 r., podstawowe dokumenty, które były dostępne i które pozwalają czytelnikom bezpośrednio zapoznać się z początkowymi wypowiedziami nowego prymasa, tak drukowanymi jak i przepowiadaniem homiletycznym, oraz innymi tekstami.

Współcześnie ukazało się już wiele prac poświęconych życiu i działalności kard. Józef Glempa. Charakter ich jest bardzo zróżnicowany i wielotematyczny. Sam autor prezentowanej książki także opublikował liczne teksty. Wydaje się jednak, że ciągle oczekiwane jest bardziej pogłębione studium czasów posługi prymasowskiej, a więc tego okresu do którego prezentowana książka jest dobrym wprowadzeniem.

Warto zauważyć, przywołując informacje ze wstępu, że zaginiony 40 lat temu maszynopis, został odnaleziony wśród zbiorów filatelistycznych autora. Dzięki temu możemy dziś w tej książce przypomnieć postać kardynała prymasa Józefa Glempa na podstawie zebranych wówczas materiałów. Zatem studium to nie uwzględnia późniejszych badań i licznych wypowiedzi autobiograficznych. Wydaje się jednak, że cenna jest ówczesna surowość faktów oraz wydarzeń, u początków posługi prymasowskiej, m.in. w dramatycznej atmosferze tragedii stanu wojennego (s. 6).

Treść książki tchnie duchem sprzed 40 laty. Taki był bowiem ówczesny obraz nowego prymasa Polski, tym bardziej, że przychodził w blasku zmarłego nie tak dawno kard. Stefana Wyszyńskiego To dobrze, że bp An-

drzej F. Dziuba starał się zachować właśnie tamto spojrzenie wraz z jego ówczesnym autentyzmem początków, pytań, oczekiwań i nadziei. Dziś czasem trudno poczuć wolność tamtego czasu i okoliczności tamtych środków technicznych, wydawniczych i medialnych. Dobrze, że autor nie uległ sugestii uzupełnień, poprawek czy korekt, mając na względzie najnowszą wiedzę i publikacje.

Ważnym jest fakt, „iż z tekstem publikacji zapoznał się sam Prymas Polski. Sam naniósł pewne korekty i dodał uzupełnienia” (s. 7). Ta szczególnie znacząca okoliczność, bowiem do pewnego stopnia nadaje tej książce specyficzny charakter, a więc pewne znamiona autobiografii, czy – bez postawionych pytań – wywiadu rzeki. Warto sięgnąć do omawianego studium bp. Andrzeja F. Dziuby, tym bardziej, że od początku stał się on szczególnie bliskim współpracownikiem prymasa Józefa Glempa. Można bowiem czasem odczytać pewne elementy, które wskazują na autora, oczywiście są one bardzo subtelne i nie jest łatwo je zauważyć oraz rozpoznać. Autor stara się bowiem być tylko obiektywnym relatorem.

Książka łowickiego biskupa Andrzeja F. Dziuby jest ciekawym namysłem nad życiem, wykształceniem oraz działalnością kard. Józefa Glempa do 1981 r. Zaproponowana konwencja nie jest studium naukowo-badawczym, a bardziej doświadczeniem osoby, co sprawia, że bohater tego dzieła jest osobą bardzo komunikatywną i bliską. To jakby spotkanie z dość bliską osobą. Autor stara się jakby usunąć dystans, który być może wytworzyła późniejsza posługa prymasowska.

ks. Władysław Wyszowadzki



INFORMACJE BIBLIOGRAFICZNE

PAWEŁ SZUPPE

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0001-6806-3161>

e-mail: ppp-1975@o2.pl

Źródła i literatura dotycząca wolności religijnej w języku angielskim

52 years of Humanae Vitae (Of Human Life): A conversation with Dr. Janet Smith [28.12.2022].

Adolphe J.F., Rychlak R.J., 2017, *The Persecution and Genocide of Christians in the Middle East: Prevention, Prohibition & Prosecution*, Angelico Press.

Al Bishri T., 2004, *Al-Muslimūn wa-al-Aqbāt fī iṭār al-jamā ah al-Waṭanīyah*, Cairo.

Alliance for Defend of Freedom, UK, *Vindication for woman arrested for silent prayer as police drop six month investigation without charge* [24.09.2023].

Alliance V., 2017, *Euthanasia in the Netherlands*, <https://www.alliancevita.org/en/2017/11/euthanasia-in-the-netherlands/> [22.07.2022].

Al-Shameri S., 2022, *The freedom of religion and belief in islam*, w: *Wokół koncepcji wolności religijnej*, t. 1, red. P. Jabłońska, P. Szuppe, Warszawa, s. 193–204.

PAWEŁ SZUPPE – doktor nauk teologicznych w zakresie teologii religii, misjolog, religioznawca. Autor książek: *Nazistowski mistycyzm w polskojęzycznej literaturze przedmiotu, Sekty. Realne zagrożenie, Polskojęzyczna bibliografia dotycząca sekt i nowych ruchów religijnych (2005–2009); Nowe ruchy religijne z perspektywy teologiczno-duszpasterskiej Kościoła katolickiego*. Obszary badań naukowych: nowe ruchy religijne, edukacja i wychowanie w kulturach świata, parareligijny charakter nazizmu.

- Arroyo R., *World Over – 2020-04-02 – Dr. Janet Smith with Raymond Arroyo* [28.12.2022].
- As village churches close, Dutch Catholics leave faith rather than worship elsewhere*, 2020, w: *Crux*, <https://cruxnow.com/church-in-europe/2020/01/as-village-churches-close-dutch-catholics-leave-faith-rather-than-worship-elsewhere> [16.07.2022].
- Ashenden G., 2018, *A distorted church – where ‘trans’ stands for transsexual not transformation – and stagnation replaces salvation, A distorted church – where ‘trans’ stands for transsexual not transformation – and stagnation replaces salvation* [11.11.2022].
- Ashenden G., 2021, *Rethinking sex*, “Christian Today”, <https://ashenden.org/2021/09/21/rethinking-sex/> [11.11.2022].
- Ashenden G., 2018, *‘Secularism & the Church of England: The Future For Orthodox Anglicans Committed to the Gospel and the Catholicity of the Church’*. Gavin’s paper at the Oxford Anglican Patrimony conference, <https://ashenden.org/2018/04/26/2610/> [11.11.2022].
- Ashenden G., *‘Sex’ is no consolation for the loss of free speech, and the capacity to test & discover the Truth with each other* [11.11.2022].
- Ashenden G., 2018, *The abuse of Sex Money and Power in the C of E. Radical Inclusion played out in Derby Cathedral*, <https://ashenden.org/2018/11/29/the-abuse-of-sex-money-and-power-in-the-c-of-e-radical-inclusion-played-out-in-derby-cathedral/> [11.11.2022].
- Ashenden G., 2022, *The Confessions of an Ex-LGBT Activist*, <https://ashenden.org/2022/11/07/the-confessions-of-an-ex-lgbt-activist/> [11.11.2022].
- Ashenden G., 2022, *The Synodal Way offers nothing more than ‘quasi-Marxist content in a spiritual comfort blanket’*, “The Catholic Herald”, <https://catholicherald.co.uk/the-synodal-way-offers-nothing-more-than-quasi-marxist-content-in-a-spiritual-comfort-blanket/> [11.11.2022].
- Ashenden G., 2022, *The Vatican’s new Synod document radically overturns Christian teaching*, “The Catholic Herald”, <https://catholicherald.co.uk/the-vaticans-new-synod-document-radically-overturns-christian-teaching/> [11.11.2022].
- Ashenden G., 2018, *University suicides, drugs, ecstasy and God*, “Jersey Evening Post”, May 24 [8.10.2022].

- Assad R., Al Fegeiri M., 2014, *Citizenship in Post-Awakening Egypt: Power Shifts and Conflicting Perceptions: Challenges for EU and US Foreign Policy*, <https://cihrs.org/citizenship-in-post-awakening-egypt-powershifts-and-conflicting-perceptions/?lang=en> [10.02.2022].
- Ayubi N., 1995, *Overstating the Arab State*, London.
- Baumgartner Ch., 2020, *Freedom of Religion under pressure in times of a Coronavirus-crisis? Some considerations on Germany and the Netherlands*, <https://religiousmatters.nl/freedom-of-religion-under-pressure-in-times-of-a-coronavirus-crisis-some-considerations-on-germany-and-the-netherlands/> [16.07.2022].
- Bayat A., 2013, *Life as Politics: How Ordinary People Change the Middle East*, Stanford.
- Bayat A., 2007, *Making Islam Democratic: Social Movements and the Post-Islamist Turn*, Stanford.
- Beck G., Haskins J.T., 2022, *The Great Reset: Joe Biden and the Rise of Twenty-First-Century Fascism (The Great Reset Series)*, Forefront Books.
- Bijsterveld S.C. van, 1999, *Religious liberty and church autonomy in the Netherlands*, https://www.unitrier.de/fileadmin/fb5/inst/IEVR/Arbeitsmaterialien/Staatskirchenrecht/Europa/Conference_1999/bijsterv.pdf [16.07.2022].
- Boffey D., 2020, *Dutch Government backs euthanasia for under-12s.*, “The Guardian”, October, no. 14, <https://www.theguardian.com/world/2020/oct/14/dutch-government-backs-euthanasia-for-under-12s> [22.07.2022].
- Bolt A., 2019, *A stain on our justice system*, <https://www.heraldsun.com.au/blogs/andrew-bolt/a-stain-on-our-justice-system/news-story/84f6be62941b746d73c4959229dd5582> [27.08.2022].
- Bonagura D.G. Jr., 2021, *Catholic Schools and the Woke Revolution*, “The Catholic Thing” [28.06.2023].
- Bukuras J., 2023, *Pro-Life Leader and Catholic Father of 7 Mark Houck Goes to Trial: An Emotional First Day*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Bürger M., 2020, *Pope Francis Tells Chinese Catholics to be ‘Good Citizens’, Not Engage in ‘Proselytism’*, “Lifesite News”, March 6, <https://www.lifesitenews.com/news/pope-tells-chinese-catholics-to-be-good-citizens-as-persecution-intensifies> [17.10.2022].

- C-Fam Submission to the United Nations Universal Periodic Review of Netherlands, 41st Session of the UPR, Human Rights Council – October 2022, 2022*, https://c-fam.org/un_statement/c-fam-submission-to-the-united-nations-universal-periodic-review-of-netherlands-41st-session-of-the-upr-human-rights-council-october-2022/ [22.07.2022].
- Carroll C., 2022, *The ‘Great Reset’ is very real and a grave threat to democracy* [22.07.2022].
- Castaldi L. de Jesus, Fastiggi R., Adolphe J., 2021, *Civil Divorce and the Catholic Lawyer: Answers to Common Moral Questions*, “Catholic Social Science Review”, vol. 26, p. 193–222.
- Chapp C., Fastiggi R., 1999, *Affective Maturity in Relation to the Spiritual Life and the Virtues*, in: J.A. Dinoia, A. Dulles [et al.], *Veritatis Splendor and the Renewal of Moral Theology*, “Midwest Theological Forum”, Jun 1.
- Chapp L., 2023, *Confession of a Catholic Worker: Our Moment of Christian Witness*, San Francisco.
- Chapp L.S., 1997, *God Who Speaks. Hans Urs Von Balthasar’s Theology of Revelation*, International Scholars Publications.
- Church in Need, Persecuted & Forgotten? – A Report On Christians Oppressed For Their Faith 2020–2022* [24.09.2023].
- Cotton T., 2019, *The dictatorship of Woke capital*, June [28.06.2023].
- Cuff M., 2023, *The Anti-Human Humanitarians of Davos*, Crisis Magazine.
- Dulles A., 2010, *Magisterium: Teacher and Guardian of the Faith (Introductions to Catholic Doctrine)*, Sapientia Press Ave Maria Univ., 3471, 3th edition, March 19.
- Eijk W.J., 2018, “*Cardinal Eijk: Pope Francis Needed to Give Clarity on Intercommunion*”, “National Catholic Register”, May 7, <https://www.ncregister.com/blog/edward-pentin/cardinal-eijk-pope-needed-to-give-clarity-to-german-bishops-on-intercommuni> [18.10.2022].
- Farah T.E., 2019, *Pan-Arabism and Arab Nationalism: The Continuing Debate*, Milton Park.
- Fastiggi R., 2023, *Capital Punishment and Magisterial Authority*, part 1–3 [17.08.2023].
- Fastiggi R., 2018, *Catholic Sexual Morality*, Eugene.

- Fastiggi R., 2022, *Does Pope Francis Contradict The Council of Trent?*, “Where Peter is”, September 17.
- Fastiggi R., 2020, *Has Pope Francis changed Church teaching on same-sex civil unions?*, “Where Peter is” [17.08.2023].
- Fastiggi R., 2017, *Historical and Theological Reflections on the Persecution of Christians*, in: *The Persecution of Christians and Genocide of Christians in the Middle East, Kettering*, ed. R.J. Rychlak, J.F. Adolphe), New York, p. 93–116.
- Fastiggi R. (trans. reviser), 2018, *Ludwig Ott. Fundamentals of Catholic Dogma*, London.
- Fastiggi R. (ed.), 2009, *New Catholic Encyclopedia Supplement*, 2 volumes, Detroit: Gale Cengage Learning in association with The Catholic University of America, Washington, D.C.
- Fastiggi R. (ed.), 2010, *New Catholic Encyclopedia Supplement*, 2 volumes, Detroit: Gale Cengage Learning in association with The Catholic University of America, Washington, D.C.
- Fastiggi R. (ed.), 2011, *New Catholic Encyclopedia Supplement*, 2 volumes, Detroit: Gale Cengage Learning in association with The Catholic University of America, Washington, D.C.
- Fastiggi R. (ed.), 2013, *New Catholic Encyclopedia Supplement 2012–2013*, 4 volumes, Detroit: Gale Cengage Learning in association with The Catholic University of America, Washington, D.C.
- Fastiggi R., 2022, *Sexual Morality and the Problem of Dissent*, Roma, 8 December.
- Fastiggi R., 2014, *Suárez’s Metaphysics in Its Historical and Systematic Context*, De Gruyter. Goldstein, Dawn, Eden.
- Fastiggi R., 2022, *Suárez, the Natural Law, and the Limits of Religious Freedom*, “Filosofia Unisinos. Unisinos Journal of Philosophy”, no. 23(2), p. 1–8.
- Fastiggi R., 2020, *The contributions of the Council of trent to the catholic reformation*, “Perichoresis”, vol. 18(6), p. 3–20.
- Fastiggi R., 1991, *The Natural Theology of Yves de Paris*, Atlanta, GA.
- Fastiggi R., 2017, *The Sacrament of Reconciliation: An Anthropological and Scriptural Understanding*, Chicago/Mundelein, IL.

- Fastiggi R., 2009, *What the Church Teaches about Sex: God's Plan for Human Happiness*, Huntington, IN.
- Fastiggi R., Adolphe J., Vacca M. (ed.), 2019, *Equality and Non-discrimination: Catholic Roots and Current Challenges*, Eugene, Oregon.
- Fastiggi R., Adolphe J., Vacca M. (ed.), 2012, *St. Paul, the Natural Law, and Contemporary Legal Theory*, Lanham, MD.
- Fastiggi R., Boguslawski F.S. (ed.), 2009, *Called to Holiness and Communion: Vatican II on the Church*, Scranton, PA.
- Fastiggi R., Gentle J.M. (ed.), 2009, *De Maria Numquam Satis: The Significance of the Catholic Doctrines on the Blessed Virgin Mary for All People*, Lanham, MD.
- Fastiggi R., Goldstein D.E., 2017, *Does Amoris Laetitia 303 Really Undermine Catholic Moral Teaching?*, La Stampa.
- Fastiggi R., Nash A.E. (ed.), 2012, *Denzinger-Hünemann, Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum: A Compendium of Creeds, Definitions, and Declarations of the Catholic Church*, 43 edition, San Francisco.
- Fastiggi R., O'Neil M., 2019, *Virgin, Mother, Queen: Encountering Mary in Time and Tradition*, Notre Dame, IN.
- Fastiggi R., Pereira J., 2006, *The Mystical Theology of the Catholic Reformation: An Overview of Baroque Spirituality*, Lanham, MD.
- Fastiggi R., Salas V. (ed.), 2015, *A Companion to Francisco Suárez*, Leiden.
- Finnis J., 2019, *Where the Pell Judgment Went Fatally Wrong*, <https://quadrant.org.au/opinion/qed/2019/09/where-the-pell-judgment-went-fatally-wrong/> [27.08.2022].
- Foy V., *Humanae Vitae and Canada Forty Years After*, "Catholic Culture" [28.12.2022].
- Gennarini S., 2022, *Analysis: Can the West Impose a Human Right to Abortion and Homosexuality?*, C-FAM [28.06.2023].
- Gennarini S., 2015, *Allow abortion – or you're guilty of torture so says the U.N.*, "First Things" [28.06.2023].
- Gennarini S., 2023, *How UN Resolutions Matter*, C-FAM [28.06.2023].

- Gennarini S., 2015, *Reproductive health is a trojan horse*, “First Things” [28.06.2023].
- Gennarini S., 2020, *The Gender Agenda: How the LGBT Movement is Hijacking Women’s Rights*, C-FAM [28.06.2023].
- Gennarini S., 2015, *The wrong way to respond to critics*, “First Things” [28.06.2023].
- Gennarini S., 2019, *What is an International Norm? How is it Created and Why Does it Matter?*, C-FAM [28.06.2023].
- Gennarini S.J.D., Oas R., 2020, *UN-safe Abortion: How the Abortion Industry has Used UN Agencies to Legitimize Abortion*, C-FAM [28.06.2023].
- Gleckman H., 2019, *How the United Nations is quietly being turned into a public-private partnership. A new agreement with the World Economic Forum gives multinational corporations influence over matters of global governance*, 2 July.
- Greaney M.D., Brohawn D.K., 2022, *The Greater Reset: Reclaiming Personal Sovereignty Under Natural Law*, TAN Books.
- Hall D., 2014, *Why public-private partnerships don’t work. The many advantages of the public alternative*, Public Services International.
- Hamilton O., 2022, *The ‘buffer zone amendment’ is a shameful attack on authentic freedoms: The Lords must throw it out*, “The Catholic Herald”, <https://catholicerald.co.uk/the-buffer-zone-amendment-is-a-shameful-attack-on-authentic-freedoms-the-lords-must-throw-it-out/> [30.10.2022].
- Hickson M., 2021, *Cardinal Mueller Decries the Great Reset*, “Lifesite News”, <https://www.lifesitenews.com/blogs/cardinal-mueller-decries-the-great-reset/> [23.06.2022].
- Houtman D., Mascini P., 2002, *Why Do Churches Become Empty, while New Age Grows? Secularization and Religious Change in the Netherlands*, “Journal for the Scientific Study of Religion”, September.
- Howsare R.A., Chapp L.S., 2008, *How Balthasar Changed My Mind: 15 Scholars Reflect on the Meaning of Balthasar for Their Own Work*, Herder & Herder.
- Interview: Dutch Cardinal Willem Eijk answers questions on crisis in Church, loss of faith*, 2019, “Lifesite News”, <https://www.lifesitenews.com/news/dutch-cardinal-willem-eijk-answers-questions-on-crisis-in-church-loss-of-faith/> [16.07.2022].

- Groot K. de, 2019, *The Challenge of a Church Going into Liquidation*, "Irish Theological Quarterly", September, no. 3, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/0021140019872340> [16.07.2022].
- Jandora J.W., 2008, *States without Citizens. Understanding the Islamic Crisis*, New York.
- Jones E., Gaventa J., 2002, *Concepts of Citizenship: A Review*, Sussex – Brighton.
- Juan Ch., Yuan A., 2011, *Out of a Far Country. A Gay Son's Journey to God. A Broken Mother's Search for Hope*, Waterbrook Multnomah.
- Kalb J., 2020, *Wokeness and Catholicism*, Catholic World Report [28.06.2023].
- Kuumba M.B., 1993, *Perpetuating Neo-Colonialism through Population Control: South Africa and the United States*, "Africa Today", vol. 40, no. 3, Health Issues in Africa (3rd Qtr., 1993), p. 79–85 [28.06.2023].
- Lejeune B., 2020, *Comment l'Open Society de George Soros et Microsoft de Bill Gates financent le Conseil de l'Europe* [28.06.2023].
- Livingstone T., 2005, *George Pell: Defender of the Faith Down Under*, San Francisco.
- Madrid P., Schmitz F.M., *Debating Same Sex Marriage* [28.12.2022].
- Malone R., 2023, *The influence of George Soros on American politics 'cannot be overestimated'* [28.06.2023].
- Mannion Ch., Gennarini S., 2023, *The Effects of U.S. Woke Diplomacy* [28.06.2023].
- Markhoff E., 2021, *Evolution, Eugenics and Transhumanism*, A Science Book, Tradition GmbH [07.02.2023].
- Martin R., 2014, *Balthasar and Speyr: First Steps in a Discernment of Spirits, "Angelicum"*, no. 2, 273-301 [03.12.2022].
- Martin R., *Dear Troubled Catholics: A Letter From Ralph Martin About the Current Crisis* [3.12.2022].
- Martin R., 2012, *Will Many Be Saved? A Look Back at the Vatican Synod on the New Evangelization*, "The Eerdman's Blog", November 19 [3.12.2022].
- Martin R., 2014, *Will Many Be Saved? What Vatican II Actually Teaches and Its Implications for the New Evangelization: A Response to Some Criticism, Fellowship of Catholic Scholars Proceedings September, 27th Annual*

- Convention, September 26–27*, in: *Eschatology*, ed. E. Shaw, p. 175–215 [3.12.2022].
- McGurn W., 2023, *Justice for Mark Houck. A pro-life father is acquitted on charges that he interfered with abortion access*, “The Wall Street Journal” [24.09.2023].
- Meijer R., Butenschon N., 2017, *The Crisis of Citizenship in the Arab World*, Leiden.
- Morano M., 2022, *The Great Reset: Global Elites and the Permanent Lockdown*, Regnery Publishing.
- Mosher S.M., 1993, *A Mother’s Ordeal: One Woman’s fight against China’s One Child Policy*.
- Mosher S.M., 1984, *Broken Earth: The Rural Chinese*, Free Press.
- Mosher S.M., 2017, *Bully of Asia: Why ‘China’s Dream’ Is the New Threat to World Order*, Regnery Publishing.
- Mosher S.M., 2013, *China Attacks*, ed. 3, Create Space, Independent Publishing Platform.
- Mosher S.M., 1990, *China misperceived: American Illusions and Chinese Reality*.
- Mosher S.M., 2002, *Hegemon: China’s Plan to Dominate Asia and the World*, Encounter Books.
- Mosher S.M., 1985, *Journey to the forbidden China*.
- Mosher S.M., 2008, *Population Control: real costs, illusory benefits*.
- Mosher S.M., 2022, *The Politically Incorrect Guide to Pandemics*, Regnery Publishing.
- Mosher S.M., De Vore Ch., 2012, *Growing Chinese Power – to What End*, Human Events/Eagle Publishing Inc.
- Murdoch A., 2020, *Dutch government set to allow doctors to kill sick children*, “Lifesite News”, <https://www.lifesitenews.com/news/dutch-government-set-to-allow-doctors-to-kill-sick-children/> [22.07.2022].
- Murray G., 2015, *A Higher Standard is Possible*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2015/01/10/higher-standard-possible/> [17.10.2022].

- Murray G., 2020, *A Second Look into the McCarrick Report*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2020/11/21/a-second-look-into-the-mccarrick-report/> [17.10.2022].
- Murray G., 2019, *A Trojan Horse in the Pontifical Biblical Commission*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2019/12/26/a-trojan-horse-in-the-pontifical-biblical-commission/> [17.10.2022].
- Murray G., 2017, *Cardinal Burke on the Rule of Faith*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2017/11/18/cardinal-burke-on-the-rule-of-faith/> [17.10.2022].
- Murray G., 2018, *Cardinal Cupich's Revolutionary Conscience*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2018/02/21/cardinal-cupichs-revolutionary-conscience/> [17.10.2022].
- Murray G., 2016, *Cardinal Sarah and Our Silent Apostasy*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2016/01/16/cardinal-sarah-and-our-silent-apostasy/> [17.10.2022].
- Murray G., 2017, *Cardinal Sarah and the Innovators*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2017/04/19/cardinal-sarah-and-the-innovators/> [17.10.2022].
- Murray G., 2014, *Denial of Communion Awakens Conscience*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2014/10/09/denial-of-communion-awakens-conscience/> [17.10.2022].
- Murray G., 2021, *Germany's Schismatic Synodal Way*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2021/02/22/germanys-schismatic-synodal-way/> [17.10.2022].
- Murray G., 2014, *Hard Cases Make Bad Doctrine*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2014/12/19/hard-cases-make-bad-doctrine/> [17.10.2022].
- Murray G., 2017, *Is Etiquette More Important Than the Good of Souls?*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2017/07/20/is-etiquette-more-important-than-the-good-of-souls/> [17.10.2022].
- Murray G., 2018, *Learning the Lessons of Chile*, "The Catholic Thing", <https://www.thecatholicthing.org/2018/05/24/learning-the-lessons-of-chile/> [17.10.2022].

- Murray G., 2019, *McCarrick: Many Grave Additional Questions*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2019/06/26/mccarrick-many-grave-additional-questions/> [17.10.2022].
- Murray G., 2017, *More Bad Defenses of “Amoris Laetitia”*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2017/10/17/more-bad-defenses-of-amoris-laetitia/> [17.10.2022].
- Murray G., 2014, *Next Steps for Addressing Priestly Abuse*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2014/01/23/next-steps-for-addressing-priestly-abuse/> [17.10.2022].
- Murray G., 2016, *No Power to Redefine Marriage*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2016/05/19/no-power-to-redefine-marriage/> [17.10.2022].
- Murray G., 2016, *Of Lost Sheep and Wavering Shepherds*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2016/09/22/of-lost-sheep-and-wavering-shepherds> [17.10.2022].
- Murray G., 2016, *Papal Clarifications about Marriage*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2016/02/27/papal-clarifications-about-marriage/> [17.10.2022].
- Murray G., 2019, *Papal Standards – and Questions*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2019/09/23/papal-standards-and-questions/> [17.10.2022].
- Murray G., 2020, *Pope Francis Oversteps the Papal Office*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2020/10/24/pope-francis-oversteps-the-papal-office/> [17.10.2022].
- Murray G., 2021, *President Biden and Public Scandal*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2021/05/17/president-biden-and-public-scandal/> [17.10.2022].
- Murray G., 2014, *Reading the Synod’s Final Report*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2014/11/08/reading-the-synods-final-report/> [17.10.2022].
- Murray G., 2016, *Reflections on “Amoris Laetitia”*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2016/04/23/reflections-on-amoris-laetitia/> [17.10.2022].

- Murray G., 2018, *Respecting People – and the Truth*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2018/03/21/respecting-people-and-the-truth/> [17.10.2022].
- Murray G., 2015, *Scrap the New Annulment Rules*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2015/09/23/scrap-the-new-annulment-rules/> [17.10.2022].
- Murray G., 2018, *Some Home Truths about the McCarrick Case*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2018/08/16/some-home-truths-about-the-mccarrick-case/> [17.10.2022].
- Murray G., 2020, *Still Waiting for Full Accountability on Abuse*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2020/05/27/still-waiting-for-full-accountability-on-abuse/> [17.10.2022].
- Murray G., 2014, *Ten Commandments: No Exemptions*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2014/06/19/ten-commandments-no-exemptions/> [17.10.2022].
- Murray G., 2018, *The Crisis We Are Living*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2018/01/06/the-crisis-we-are-living/> [17.10.2022].
- Murray G., 2015, *The Gospel According to Cardinal Marx*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2015/02/26/gospel-according-cardinal-marx/> [17.10.2022].
- Murray G., 2019, *The Latest Confusion in Rome*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2019/07/23/the-latest-confusion-in-rome/> [17.10.2022].
- Murray G., 2015, *The Latest on the Kasper Proposal*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2015/08/15/the-latest-on-the-kasper-proposal/> [17.10.2022].
- Murray G., 2017, *The Truth Is Real, Not Rigid*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2017/05/18/the-truth-is-real-not-rigid/> [17.10.2022].
- Murray G., 2014, *Unsealing the Seal of Confession*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2014/07/24/unsealing-the-seal-of-confession/> [17.10.2022].
- Murray G., 2019, *Viganò’s “Testimony,” One Year Late*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2019/08/22/viganos-testimony-one-year-later/> [17.10.2022].

- Murray G., 2015, *What “Alienates” People from the Church?*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2015/10/15/what-alienates-people-from-the-church/> [17.10.2022].
- Murray G., 2020, *What Priestly Celibacy Means*, “The Catholic Thing”, <https://www.thecatholicthing.org/2020/01/27/what-priestly-celibacy-means/> [17.10.2022].
- Murray G., 1997, *Incorporation into and defection from the Catholic church according to the Code of Canon Law* (Gregorian doctoral diss. 4475).
- Murray G., 1995, *“The canonical status of the lay faithful associated with the late Archbishop Marcel Lefebvre and the Society of St. Pius X: are they excommunicated as schismatics?”* (Gregorian licentiate thesis).
- Mutsaerts R., *En dan denk ik aan Brabant... Brandt daar nog licht?*, https://drive.google.com/file/d/1zp1yKWhht_S3vhaYX28v8JVuQmlOn6QF/view [16.07.2022].
- Mutsaerts R., 2014, *Gewoon over geloof*, <https://drive.google.com/file/d/1SVQl-zVslGB4IhoR5q-DNIK0efUr3bxJD/view?usp=sharing> [16.07.2022].
- Mutsaerts R., 2012, *Jezus kan niet voetballen*, https://drive.google.com/file/d/1CAQa4MOU0_aJ_NQtn20lsAH0utCSDK99/view?usp=sharing [16.07.2022].
- Number of Catholic priests in the Netherlands from 2014 to 2020*, <https://www.statista.com/statistics/1096209/catholic-priests-in-the-netherlands/> [16.07.2022].
- Ochab E.U., Alton D., 2022, *State Responses to Crimes of Genocide. What Went Wrong and How to Change It*, Palgrave Macmillan, June 8.
- Open Q&A with Janet Smith, Hildebrand Project* [28.12.2022].
- Paulsen M.S., 2021, *Abortion as an Instrument of Eugenics – response to “Race-ing Roe: Reproductive Justice, Racial Justice, and the Battle for Roe v. Wade by Melissa Murray”*, “Harvard Law Review”, vol. 134, issue 7 [28.06.2023].
- Payne D., 2023, *UN Human Rights Council Passes Resolution on Religious Hatred Amid US, European Opposition*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pell G., 2013, *Annual lecture on Religious freedom at the University of Notre Dame Australia School of Law, 22 August*, <https://sydneycatholic.org/pdf/UNDAReligiousFreedomLecture22Aug13.pdf> [27.08.2022].

- Pentin E., 2022, *Aiding the Oppressed: Network of Shrines to Help Persecuted Christians Underway*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2020, *Are the Holy See and the United Nations too Close for Comfort*, "National Catholic Register", <https://www.ncregister.com/news/are-the-holy-see-and-the-united-nations-too-close-for-comfort> [19.06.2022].
- Pentin E., 2023, *Cardinal Müller Confirms Vatican Doctrinal Office Had File Warning About Archbishop Fernández*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2019, *Cardinal Müller Issues 'Manifesto of Faith'*, "National Catholic Register", <https://www.ncregister.com/blog/edward-pentin/cardinal-mueller-issues-manifesto-of-faith> [18.10.2022].
- Pentin E., 2023, *Cardinal Pell and the 'Demos' Memorandum*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2022, *Cardinal Pell Calls on Vatican to Correct 2 Senior European Bishops for Rejecting Church's Sexual Ethics*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2022, *Cardinals, Bishops Sign Appeal Against Coronavirus Restrictions*, "National Catholic Register", <https://www.ncregister.com/blog/cardinals-bishops-sign-appeal-against-coronavirus-restrictions> [19.06.2022].
- Pentin E., 2022, *China Analysts Say Vatican's Agreement With the Chinese Communist Party Ignores Negative Realities*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *'Conversing in the Spirit': Synod on Synodality Methodology Seeks to Sidestep Conflict. The methodology, which shaped the working document released earlier this week, aims at fostering the inclusion of dissenting opinions and the avoidance of polarization*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *Court Date to Settle Ex-Auditor General Lawsuit Set for October*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2021, *Great Reset' Plan Parallels Some of Pope's Initiatives – But There's a Crucial Difference*, "National Catholic Register", <https://www.ncregister.com/news/great-reset-plan-parallels-some-of-pope-s-initiatives-but-there-s-a-crucial-difference> [20.06.2022].
- Pentin E., 2023, *Greek Catholic Bishop: Synod on Synodality Is Not Like Eastern Synods*, "National Catholic Register" [26.08.2023].

- Pentin E., 2022, *In Nigeria, Faith Is Flourishing in the Face of the Deadly Persecution of Catholics*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2021, *Italian Philosopher: The Great Reset „Feeds Secularization” and Paves Way for De-Christianized Society*, EdwardPentin.Co.UK, <https://edwardpentin.co.uk/italian-professor-the-great-reset-will-communize-capitalism-and-de-christianize-society/> [23.06.2022].
- Pentin E., 2023, *Italy’s Government Following Through on Promise to Aid Persecuted Christians. Giorgia Meloni’s administration has appointed a special envoy dedicated to ‘ensure that religious freedom can be everywhere*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2022, *Leaders From China’s State-Run Catholic Church Brief Hong Kong Clergy on President Xi’s ‘Sinicization’ Plan*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *Magisterium AI: A Game Changer for the Church? The new technology holds plenty of promise, but some concerns exist*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *New Book Warns of ‘Revolutionary’. Threat Posed by Synod on Synodality*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *Polish Laity Sharply Criticize Key Protagonists of Germany’s Synodal Way*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2020, *“Population Control Advocate Jeffrey Sachs Attacks Trump Administration at Vatican Gathering”*, “National Catholic Register”, February 6, <https://www.ncregister.com/blog/edward-pentin/sachs-at-vatican> [18.10.2022].
- Pentin E., 2022, *‘Simply Wrong’: Vatican Official Criticized for Address to Pro-Homosexuality Catholic Organizations*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Pentin E., 2022, *The Deafening Silence and Grievous Complicity of Church Leaders during COVID*, EdwardPentinCo.UK, <https://edwardpentin.co.uk/the-deafening-silence-and-grievous-complicity-of-church-leaders-during-covid/> [22.06.2022].
- Pentin E., 2023, *The Head of the Ordinariate for Former Anglicans in England and Wales Assesses Its Past, Present and Future*, “National Catholic Register” [26.08.2023].

- Pentin E., 2021, *The Holy See's Uncritical Support for COP26 Causes Concern*, "National Catholic Register", <https://www.ncregister.com/news/holy-see-s-uncritical-support-for-cop26-causes-concern> [6.09.2022].
- Pentin E., 2017, *The Next Pope: The Leading Cardinal Candidates*, Sophia Institute Press.
- Pentin E., 2015, *The Rigging of a Vatican Synod: An Investigation into Alleged Manipulation at the Extraordinary Synod on the Family*, San Francisco.
- Pentin E., 2021, *3 Swiss Guards Resign, Commander Reportedly Threatened as Vatican Enforces Vaccine*, "National Catholic Register", <https://www.ncregister.com/news/3-swiss-guards-resign-commander-reportedly-threatened-as-vatican-enforces-vaccine> [19.06.2022].
- Pentin E., 2022, *Tigrayan Bishop Decries 'Devastating Genocidal War' in Ethiopia*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *Vatican Largely Silent as China Forces Catholics to 'Adapt to Socialist Society'*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *'Warning and Hope' – 'Dramatic' Photo Exhibit on the Persecuted in Iraq and Nigeria Opens in New York*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Pentin E., 2023, *Watch: What Are the Philosophical and Theological Roots of the Confusion in the West?*, "National Catholic Register" [26.08.2023].
- Piccone P., Limon M., 2014, *"Human rights special procedures: determinants of influence. Understanding and strengthening the effectiveness of the UN's independent human rights experts. Policy report"*, Universal Rights Group and Foreign Policy at Brookings [28.06.2023].
- Quinlan M., 2015, *Religion, Law and Social Stability in Australia*, 14 September.
- Recent revelations about UN experts supported by the EU – Question for written answer E-004167/2021/rev.1 to the Commission Rule 138 Jorge Buxadé Villalba (ECR), Hermann Tertsch (ECR), Mazaly Aguilar (ECR), Margarita de la Pisa Carrión (ECR), European Parliament and Answer given by Ms Urpilainen on behalf of the European Commission*, 2021.
- Redlin B., Secretive R., 2004, *Unaccountable: How Public-Private Partnerships are Bad for Democracy*, CUPE Research, Parkland Institute Conference "Uncommon Dreams: Visions of the Public Good", Edmonton, Alberta November 21.
- Religious Freedom in the World Report 2023* [24.09.2023].

- Reno R.R., 2020, *The woke script*, “First Things”, October [28.06.2023].
- Robinson W.C., Ross J.H., 2007, *The Global Family Planning Revolution – Three Decades of Population Policies and Programs*, The World Bank [28.06.2023].
- Rundle G., 2019, *On Pell and the dangers of celebrating the justice system*, Crikey, <https://www.crikey.com.au/2019/02/27/george-pell-justice-system/> [27.08.2022].
- Ruse A., 2012, *A strong note of caution on reproductive health and family planning*, “First Things” [28.06.2023].
- Scalia P. (rev.), *Veritatis Splendor: The Modern Moral Crisis* [28.12.2022].
- Schoeman R., 2006, *Go forth and do not preach gospel*, Catholic World Report, November [23.09.23].
- Schomaker R.M., 2020, *Conceptualizing Corruption in Public Private Partnerships*, “Public Organization Review”, vol. 20, p. 807–820.
- Schwab K., Malleret T., 2020, *COVID-19: The Great Reset*, World Economic Forum.
- Schwab K., Nicholas D., 2018, *Shaping the Future of the Fourth Industrial Revolution*, New York.
- Sentence of the Supreme Court of Victoria in the case Pell v The Queen [2019] VSCA 186*, 2019, 21 August, <https://www.austlii.edu.au/cgi-bin/viewdoc/au/cases/vic/VSCA//2019/186.html> [27.08.2022].
- Shmitz M., *Beyond No: What the Catholic Church Has to Say About Same-Sex Attraction* [28.12.2022].
- Silvester J., 2019, *Beyond reasonable doubt: Was Pell convicted without fear and favour?*, “The Sydney Morning Herald”, <https://www.smh.com.au/national/victoria/beyond-reasonable-doubt-was-pell-convicted-without-fear-and-favour-20190227-p510j0.html> [27.08.2022].
- Skorowski H., 2022, *Freedom and dialogue*, „Biblioteka Teologii Stosowanej”, nr 1, s. 140–152.
- Smith J.E., 2011, *Bioethics with Liberty and Justice: Themes in the work of Joseph M. Boyle*, New York.
- Smith J.E., *Contraception: Why Not by Dr. Janet Smith* [28.12.2022].
- Smith J.E., 2016, *Dr. Janet Smith – What does the Church teach about Homosexuality?*, Steubenville [28.12.2022].

- Smith J.E., 1987, *Humanae Vitae: A Challenge to Love*, New Hope, KY.
- Smith J.E., 1991, *Humanae Vitae: A Generation Later*, Washington.
- Smith J.E., 2018, *Humanae Vitae, Cracking the Contraceptive Myths – Dr. Janet Smith*, April 28, [28.12.2022].
- Smith J.E., *Introduction to Sexual Ethics*, Notre Dame, IN, International Catholic University (company) eight lectures.
- Smith J.E., 2018, *Self-Gift: Essays on Humanae Vitae and the Thought of John Paul II*, Steubenville, Ohio.
- Smith J.E. (ed.), 1993, *Why Humanae Vitae Was Right: A Reader*, San Francisco.
- Smith J.E., Check P. (ed.), 2015, *Living the Truth in Love: Pastoral Approaches to Same-Sex Attraction*, San Francisco.
- Smith J.E., Kaczor Ch. (ed.), 2010, *Life Issues, Medical Choices, Questions and Answers for Catholics*, Cincinnati.
- Smith W.J., 2010, *Is the Dutch Gronningen infanticide protocol akin to Nazi doctors?*, “First Things”, <https://www.firstthings.com/blogs/firstthoughts/2010/09/is-the-dutch-gronningen-infanticide-protocol-akin-to-the-nazi-doctors> [22.07.2022].
- Smits J., 2019, “Dutch Cardinal Willem Eijk Answers Questions on Crisis in Church, Loss of Faith”, “Lifesite News”, May 15, <https://www.lifesitenews.com/news/dutchcardinal-willem-eijk-answers-questions-on-crisis-in-church-loss-of-faith> [22.07.2022].
- Smits J., 2022, *Netherlands: More legal acts of euthanasia than ever before*, “Lifesite News”, 2 April, <https://www.lifesitenews.com/news/netherlands-more-legal-acts-of-euthanasia-than-ever-before/> [16.07.2022].
- Society for Protection of Unborn Children (SPUC), *Pro-life woman arrested for silently praying near abortion facility in UK* [24.09.2023].
- Souza R. de, 2019, *Calling Cardinal Pell’s Prosecution What It Is: Religious Persecution*, “National Catholic Register” [26.08.2023].
- Századvég Foundation, 2022, *The role of NGOs in the rule of law mechanism*.
- Tadie S., 2020, *Persistent Persecution*, “National Catholic Register”, February 16–29, <https://www.ncregister.com/news/new-report-on-worldwide-christian-persecution-sounds-alarm-in-west> [3.12.2022].

- Tadie S., 2022, *Self-Censorship in the Christian World: An Underestimated Consequence of Secular Intoleran*, “National Catholic Register”, June 20, <https://www.ncregister.com/news/self-censorship-in-the-christian-world-an-underestimated-consequence-of-secular-intolerance> [3.12.2022].
- Tadie S., 2022, *The New Faces of Persecution Against Christians in Europe*, “National Catholic Register”, November 30, <https://www.ncregister.com/news/the-new-faces-of-persecution-against-christians-in-europe> [3.12.2022].
- Taylor D.M., Chapp L., 2020, *The Foundations of Nature: Metaphysics of Gift for an Integral Ecological Ethic (Veritas)*, Cascade Book.
- The Attempt to Undermine Humanae Vitae (Guest: Dr. Janet Smith) – interview with Eric Summons of the Crisis Magazine* [28.12.2022].
- The European Centre for Law and Justice, 2021, *The financing of un experts in the special procedures of the human rights council. How UN experts are funded and influenced*, second edition, Strasbourg [28.06.2023].
- The European Centre for Law and Justice, 2022, *How WHO is manipulated to promote abortion and population control* [28.06.2023].
- Total number of Catholic Church buildings in the Netherlands from 2008 to 2019*, <https://www.statista.com/statistics/994078/number-of-catholic-church-buildings-in-the-netherlands/> [16.07.2022].
- Tozzi P., 2010, *International Law and the Right to Abortion. International Organizations Law Group Legal Studies Series – No. 1*, <https://ssrn.com/abstract=1567128> [28.06.2023].
- United States Commission on International Religious Freedom, *Annual report 2019*, <https://www.uscirf.gov/sites/default/files/2019USCIRFAnnualReport.pdf> [28.06.2023].
- United States Commission on International Religious Freedom, *Annual report 2020*, https://www.uscirf.gov/sites/default/files/USCIRF%202020%20Annual%20Report_Final_42920.pdf [28.06.2023].
- United States Comzmission on International Religious Freedom, *Annual report 2021*, https://www.uscirf.gov/sites/default/files/2021-04/2021%20Annual%20Report_0.pdf [28.06.2023].
- United States Commission on International Religious Freedom, *Annual report 2022*, <https://www.uscirf.gov/sites/default/files/2022%20Annual%20Report.pdf> [28.06.2023].

- Van Marren J., 2020, *Dutch court rules patients condemned to euthanasia may be drugged to prevent resistance*, "Lifesite News", November 26, <https://www.lifesitenews.com/opinion/dutch-court-rules-patients-condemned-to-euthanasia-may-be-drugged-to-prevent-resistance/> [22.07.2022].
- Van Marren J., *Child euthanasia comes to the Netherlands*, "First Things", <https://www.firstthings.com/web-exclusives/2020/10/child-euthanasia-comes-to-the-netherlands> [22.07.2022].
- Veermer P., Scheepers P., 2018, *Comparing Political Attitudes of Evangelicals with the Attitudes of Mainline Christians and Non-Church Members in The Netherlands*, "Politics and Religion", vol. 11, issue 1, March, p. 116–145, <https://www.cambridge.org/core/journals/politics-and-religion/article/comparing-political-attitudes-of-evangelicals-with-the-attitudes-of-mainline-christians-and-nonchurch-members-in-the-netherlands/7EDD91D4A94015B5CB87448FE6FC8318> [16.07.2022].
- Veermer P., Scheepers P., 2021, *Church Growth in Times of Secularization: A Case Study of People Joining Evangelical Congregations in the Netherlands*, "Review of Religious Research", no. 63, p. 43–66, <https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/s13644-020-00434-x.pdf> [16.07.2022].
- Walsh M. (ed.), 2022, *Against the Great Reset: Eighteen Theses Contra the New World Order*, Bombardier Books.
- Walsh M., *What is a woman?* [28.12.2022].
- Warsaw M., 2021, *Beware of the 'Woke'*, "National Catholic Register" [28.06.2023].
- Weigel G., 2019, *A last chance for Australian justice*, "First Things", <https://www.firstthings.com/web-exclusives/2019/12/a-last-chance-for-australian-justice> [27.08.2022].
- Wilken R.L., 2019, *Liberty in the Things of God: The Christian Origins of Religious Freedom*, Yale University Press.
- Young T., 2023, *Woke: the new religion?*, "Catholic Herald" [28.06.2023].
- Yuan Ch., 2018, *Holy Sexuality and the Gospel. Sex, Desire, and Relationships Shaped by God's Grand Story*, Waterbrook Multnomah.
- Zimmerman A., 2021, *Recent attacks on religious freedom in Australia*, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2021/05/Augusto-Zimmermann_Recent-attacks-on-religious-freedom-in-Australia.pdf [27.08.2022].



Uniwersyteckie Centrum
Badań Wolności Religijnej
UKSW w Warszawie



ISSN 2956-6215



9 772956 621004